

Uniwersytet Jagielloński
Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych
Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych

Wojciech Musiał

***Polska transformacja w
świecie teorii modernizacyjnych.***

Rozprawa doktorska napisana
w Zakładzie Metodologii i Teorii Polityki INPiSM UJ

PROMOTOR: PROF. DR HAB. BARBARA KRAUZ-MOZER

Kraków, sierpień 2010

Spis treści

<i>Spis treści</i>	2
<i>Wstęp</i>	3
Rozdział 1 Modernizacja: orientacje teoretyczne, modele wyjaśniania	18
1.1. Postęp, nowoczesność i ponowoczesność.....	18
1.2. Paradygmat modernizacji: wielość perspektyw, założeń i wyjaśnień.....	27
1.2.2. Rewizyjne ujęcia klasycznych teorii modernizacji.....	43
1.2.2.1. Ujęcia komplementarne.....	44
1.2.2.2. Ujęcia krytyczne.....	55
1.3. Teorie neomodernizacji jako odpowiedź na upadek komunizmu.....	63
1.4. Podsumowanie.....	70
Rozdział 2 Polityki modernizacyjne w dwudziestoleciu międzywojennym (1918-1939)	75
2.1. Wprowadzenie – dziedzictwo okresu zaborów.....	77
2.2. Budowa nowoczesnego narodu – modernizacja polityczna.....	78
2.3. nierozwiązany problem przeludnienia agrarnego - modernizacja społeczna.....	87
2.4. Rozbudowa spontaniczna a etatyzm – modernizacja gospodarcza.....	93
2.4.1. Spór o model modernizacyjny.....	98
2.4.2. Czteroletni plan inwestycyjny (1936-1940).....	107
2.4.3. Plan piętnastoletni – wizja (1939-1954).....	111
2.5. Podsumowanie.....	112
Rozdział 3 Modernizacja oparta na model sowieckim (1945-1989)	116
3.1. Wprowadzenie – model sowiecki jako alternatywny model modernizacji.....	116
3.2. Rozwój podniesiony do rangi zapisu konstytucyjnego – modernizacja polityczna.....	121
3.2. Budowa nowego społeczeństwa – modernizacja społeczna.....	125
3.3. Gospodarka centralnie planowana – modernizacja gospodarcza.....	135
3.3.1. Odbudowa powojenna – Plan Odbudowy Gospodarczej (1947-1949).....	140
3.3.2. Forsowna industrializacja – plan sześcioletni (1950-1955).....	141
3.3.3. Plany "komplementarne" (1956-1960 i 1961-1965).....	143
3.3.4. Budowa „cywilizacji technicznej” poprzez rozwój „selektywny” (1965-1970).....	145
3.3.5. Etap konsumpcyjny – „rozwój ekonomiczno-społeczny” (1970-1976).....	146
3.3.6. Odchodzenie od centralnego planowania w warunkach permanentnego kryzysu (1976-1989).....	148
3.4. Podsumowanie.....	151
Rozdział 4 Między transformacją a modernizacją przez integrację (1989-2004)	155
4.1. Wprowadzenie – transformacja a modernizacja przez integrację.....	156
4.2. Upodmiotowienie – modernizacja polityczna.....	158
4.3. Przemiany społeczeństwa po upadku komunizmu – modernizacja społeczna?.....	161
4.4. Ku gospodarce wolnorynkowej – modernizacja gospodarcza.....	169
4.4.1. Konkurencyjne koncepcje modernizacji.....	171
4.4.2. Konstrukttywizm – Program gospodarczy: główne zadania i kierunki.....	175
4.4.4. Gradualizm – Strategia dla Polski.....	179
4.4.5. Modernizacja przez integrację – Strategia Lizbońska.....	182
4.5. Podsumowanie.....	191
Rozdział 5 Raport	194
Bibliografia	200

Wstęp

Obszar zainteresowań badawczych Autora dotyczy rządowych polityk modernizacyjnych, tworzonych i/lub wdrażanych w latach 1918-2004. Pomysł na napisanie dysertacji powstał w trakcie seminariów magisterskich w Zakładzie Teorii i Metodologii Polityki, pod opieką prof. dr hab. Barbary Krauz-Mozer. Dysertacja stanowi poszerzenie zainteresowań Autora, które początkowo dotyczyły pojawiających się w ostatnich dwóch dekadach w Polsce, problemów „późnej nowoczesności”. Do opracowania omawianego poniżej kształtu rozprawy doktorskiej skłoniła Autora chęć zgłębienia zagadnień związanych z projektowaniem przez rząd zmian politycznych, społecznych i gospodarczych

W niniejszej rozprawie doktorskiej podjęto temat planowania oraz przebiegu polskich procesów modernizacyjnych. W płaszczyźnie czasowej analiza obejmuje trzy, wyróżnione dla potrzeb pracy, okresy: 1) okres „formowania się nowoczesności”, 2) okres „nowoczesności”, 3) okres „późnej nowoczesności” oraz odpowiadające im w wypadku dziejów Polski okresy: 1) modernizacji etatystycznej (dwudziestolecie międzywojenne), 2) modernizacji komunistycznej (1945-1989), 3) modernizacji postkomunistycznej / „modernizacji przez integrację” (1989-2004).¹

Na wstępie należy także wyjaśnić dlaczego w tytule dysertacji pojawia się słowo „transformacja”. W języku potocznym termin ten, zarówno za sprawą rodzimej publicystyki jak i badań naukowych ukazujących się w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, utożsamiany jest w Polsce wyłącznie z odejściem od systemu socjalistycznego. Tymczasem, jak zauważył A. Lubbe: „idea rozwoju, modernizacji i transformacji systemowej jest oczywiście starsza [...] i związana jest z ideą postępu”.² Jak wspomniano, pojęcie to na krótko zdominowało dyskurs naukowy, a jego popularność przejawiała się także w próbach wypracowania teorii transformacji. Próby te zostały jednak zarzucone, a badacze zaczęli skłaniać się ku istniejącym już teoriom – w

¹ Lub też: 1) presocjalistycznej, 2) socjalistycznej i 3) postsocjalistycznej. Okres „nowoczesności” w Polsce utożsamiany jest w takiej periodyzacji z okresem istnienia PRL. Taką periodyzację odnaleźć można w: M. Ziółkowski, *O imitacyjnej modernizacji społeczeństwa polskiego* [w:] P. Sztompka (red.), *Imponderabilia wielkiej zmiany: mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Kraków 1999, s. 40. Natomiast o problemie periodyzacji szerzej pisał: K. M. Słomczyński, *Typologia międzykrajowych badań porównawczych a kluczowe problemy metodologiczne*. „Studia Socjologiczne”, 1995, nr 4-5, s. 24, 34-35.

² Cyt. za: A. Lubbe, *Transformacja, modernizacja czy po prostu normalizacja? Wybory modelu gospodarki polskiej po 1989 roku* [w:] M. Morawski (red.), *Modernizacja. Struktury, agencje, instytucje*. Wydawnictwa akademickie i profesjonalne, Warszawa 2010, s. 71-72.

tym m.in. ku różnym odmianom teorii modernizacji, zależności oraz globalizacji. Tym samym termin „transformacja” został „uwolniony” od znaczenia przypisywanego mu w wymienionych wyżej okolicznościach.

Problem i cel badawczy

Przyjętym w dysertacji celem badawczym jest analiza polityk modernizacyjnych, postulowanych i/lub wprowadzanych przez władze w okresie od odzyskania niepodległości w 1918 roku do akcesji Polski do UE. Jest to szczególna forma rekonstrukcji polskich ścieżek modernizacji, prowadzona poprzez analizę planów i działań rządów polskich. Analizie tej towarzyszy, przyjęta w toku wstępnego zapoznania się z badanym problemem, hipoteza o odgórnie pobudzonym, interwencyjnym i mimetycznym charakterze polskich modernizacji. Należy zaznaczyć, że choć założenie to ma charakter wstępny, to decyduje ono o formie przeprowadzania analizy – Autor koncentruje się na czynnikach, określanych przez teorię neomodernizacji mianem impulsu modernizacyjnego wywoływanego przez elity. Trzeba w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że teoria ta nie rości sobie praw do formułowania uniwersalnie ważnych, niezależnych od kontekstu, twierdzeń.³ W odróżnieniu od wcześniejszych, tzw. klasycznych teorii modernizacyjnych, podkreśla różnorodność impulsów modernizacyjnych, innymi słowy: nie poszukuje decydującej zmiennej niezależnej. Mając to na uwadze, Autor dokonuje świadomego wyboru, koncentrując się głównie na modernizacyjnych czynnikach pochodzących z agend rządowych. Jest to jeden, lecz nie jedyny z aspektów procesów modernizacyjnych. Tym samym Autor uznaje impuls modernizacyjny płynący od elit za główny motyw organizujący rozwiązania modernizacyjne w Polsce w brany pod uwagę okresie.

Stan badań

W Polsce problematyka przemian społecznych i politycznych podejmowana jest w ramach paradygmatów: transformacji systemowej, konsolidacji demokracji, modernizacji oraz globalizacji.⁴ Obejmuje także przeglądy literatury i trendów oraz

³ Szerzej na ten temat w rozdziale 1.

⁴ Por. J. Wasilewski (red.), *Współczesne społeczeństwo polskie. Dynamika zmian*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006, J. Bartkowski, *Tradycja i polityka. Wpływ tradycji kulturowych polskich regionów na współczesne zachowania społeczne i*

ujęcia podręcznikowe. Osobną grupę stanowią badania empiryczne prowadzone m.in. przez CBOS, GUS, PGSS, IFiS PAN itp.

Teorie modernizacji, ze względu na swą interdyscyplinarność, są przedmiotem szerokiej dyskusji wśród polskich badaczy nauk społecznych. Jednocześnie w literaturze politologicznej można wskazać na niedostatki dotychczasowych prób wyjaśnienia źródeł, przebiegu, a zwłaszcza rezultatów politycznych procesów modernizacyjnych. Jak wspomniano powyżej związane to jest z dominacją paradygmatu transformacyjnego. Tymczasem można przyjąć, że: „*ancien regime* dokonał już w Polsce żywota”⁵, okres transformacji ustrojowej zakończył się przejściem w kierunku systemu demokratycznego i gospodarki wolnorynkowej,⁶ a analiza przemian powinna odbywać się z uwzględnieniem szerszego kontekstu, obejmującego procesy zachodzące w obrębie globalnego systemu kapitalistycznego (z uwzględnieniem Polski jako ich uczestnika). Stąd także wzięła się decyzja Autora o zastosowaniu paradygmatu modernizacyjnego.

W nauce światowej problem modernizacji podjęty został w latach pięćdziesiątych ubiegłego stulecia, a literatura przedmiotu jest niezwykle bogata. Na przestrzeni pięćdziesięciu lat teorie modernizacji zdążyły znaleźć się w centrum zainteresowań badaczy zmian politycznych, społecznych i kulturowych (klasyczne teorie modernizacji tzw. CMT⁷), następnie niemal całkowicie utracić swoje wpływy i powrócić w latach dziewięćdziesiątych (teorie neomodernizacji – tzw. SMT). Ze względu na wiele niejasności towarzyszących problemom modernizacyjnym, rozwój teorii modernizacji, badań nad modernizacją oraz dyskusje związane z jej prawomocnością znajdują obszerne omówienie w pierwszym rozdziale dysertacji.

Metodologia

Przeprowadzenie analizy rządowych projektów i polityk modernizacyjnych opiera się w niniejszej pracy na metodzie studium przypadku. Dobór metody badawczej, służącej realizacji powyższego celu, powinien być „kierowany teorią”. Oznacza to po pierwsze, że teoria wskazuje możliwe do zastosowania metody. Adekwatne uchwycenie

polityczne, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2003, czy: M. Grabowska, *Podział postkomunistyczny. Społeczne podstawy polityki w Polsce po 1989 roku*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.

⁵ Cyt. za: M. Ziółkowski, *Przemiany interesów i wartości społeczeństwa polskiego*. Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2000, s. 27.

⁶ Por. A. Antoszewski, *Proces i zmiana polityczna* [w:] A. W. Jabłoński, L. Sobkowiak (red.), *Studia z Teorii Polityki*, Tom I, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998, s. 195-196.

⁷ Ang. CMT – *Classical Modernization Theory*, PMS – *Post-Modern Studies*, SMT – *Second Modernization Theory* – por.: H. Chuanqi, *The Civilization and Modernization* [w:] *36th World Congress of International Institute of Sociology, Social Change in the Age of Globalization 7th-11th July 2008*, Beijing, China, s. 3-5.

badanego zjawiska jest – zdaniem Autora – możliwe przy zastosowaniu, wskazywanej przez teorię neomodernizacji, metody studium przypadku. Po drugie, teoria umożliwia ściśle określenie przedmiotu badań, czyli delimitację przypadku – przy wybranej metodzie stanowi on jednocześnie jednostkę analizy.⁸

Badanie typu studium przypadku często utożsamia się, mylnie, ze strategią badawczą, sposobem pozyskiwania danych empirycznych oraz ich rodzajami. Studium przypadku często postrzegane jest również jako metoda pomocnicza, dostarczająca hipotez, które należy badać w ramach metod ilościowych.⁹ Potoczne rozumienie studium przypadku lub nieświadomość metodologiczna (ściślej – stosowanie tej metody jako domyślnej, „naturalnej”) towarzysząca badaniom politologicznym mogą prowadzić do nieściślych ustaleń. Poniżej rozważono podstawowe, istotne ze względu na przyjęty cel badawczy, dylematy związane z *case study*.

Cenną wskazówkę co do użyteczności określonej metody stanowi w pierwszym rzędzie przyjęta powszechnie praktyka badawcza. *Case studies* stosowane są w badaniach nad programami rządowymi, a więc znajdują one praktyczne zastosowanie w obszarze zainteresowania Autora. Co najistotniejsze, przeprowadzane badania tego typu dotyczyły polityk modernizacji krajów nowo uprzemysłowionych.¹⁰ Tak więc badanie prowadzone w ramach *case study* pozwala na przeprowadzenie analizy tak złożonych zjawisk. Może to być celem samym w sobie, może stanowić punkt wyjścia do analizy i/lub oceny, może również prowadzić do generalizacji (choć jest to przedmiotem sporów wśród metodologów), czy wreszcie stanowić punkt wyjścia do dalszych badań – zwłaszcza porównawczych.¹¹

⁸ Szerzej na ten temat Autor pisze w rozdziale pierwszym. Patrz zwłaszcza: tabela 2: klasyczne teorie modernizacji, a nowe teorie modernizacji oraz tabela 3: klasyczne teorie modernizacji, a nowe teorie modernizacji – zakładane przyczyny, przebieg i rezultaty procesów modernizacji w rozdziale pierwszym niniejszej

⁹ Najbardziej typowe skojarzenia z metodą *case study* sugerują, że: 1) mamy do czynienia z metodą jakościową, dotyczącą niewielkiej liczby przypadków (małe N), 2) badanie jest wnikliwe (możliwe szczegółowa analiza zjawiska), 3) opiera się na określonym materiale dowodowym (etnograficznym, historycznym, na badaniach terenowych, historycznych, uczestniczących, klinicznych), 4) przedmiot analizy jest złożony i trudno oddzielić badany przypadek od jego kontekstu, 5) korzysta ono jednocześnie z wielu źródeł danych (triangulacja), 6) badanie obejmuje jedno zjawisko, jego wariację, lub przykład. Powyższe przykłady wskazują jedynie na jak wiele sposobów rozumie się rolę i znaczenie studium przypadku, jednakże żadna z tych charakterystyk nie jest pełną definicją. W punkcie szóstym znajduje się możliwe najtrafniejsze ujęcie studium przypadku. Podobną definicję formułuje E. Babbie: „studium przypadku (*case study*) [to] pogłębiona analiza pojedynczego przykładu pewnego ogólniejszego zjawiska społecznego (na przykład wsi, rodziny, gangu młodzieżowego)” – cyt. za: E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*. PWN, Warszawa 2004, s. 631. Szerzej na temat błędnego definiowania badań typu studium przypadku – patrz: J. Gerring, *Case Study Research: Principles and Practices*. Cambridge University Press, Cambridge 2007, s. 17.

¹⁰ Np. J. Midgley, *Industrialization and Welfare: The Case of the Four Little Tigers*. "Social Policy & Administration", 1997, Vol. 20, I. 3, s. 225-238, S. Haggard, Ch. Moon, *Institutions and Economic Policy: Theory and a Korean Case Study*. "World Politics", 1990, Vol. 42, No. 2, s. 210-237, J. Riedel, *Myths and Reality of External Constraints on Development*. Gower, Aldershot 1987, *passim*.

¹¹ P. Baxter, S. Jack, *Qualitative Case Study Methodology: Study Design and Implementation for Novice Researchers*. "The Qualitative Report", Vol 13, No 4, Dec 2008, s. 544.

Ze względu na przyjęty cel badawczy, za najważniejszą zaletę studium przypadku należy uznać znaczenie jakie metoda ta przypisuje kontekstowi badanego zjawiska. Nacisk kładziony na kontekst wynika z trudności w precyzyjnym oddzieleniu jednostki analizy od jej otoczenia, ponieważ granice pomiędzy badanym zjawiskiem a zjawiskami współwystępującymi są zazwyczaj płynne (np. kontekst polityczny, historyczny, społeczny, kulturowy). Przy rygorystycznym stosowaniu, metoda ta pozwala na opis i/lub wyjaśnianie złożonych zjawisk bez pomijania wielorakich kontekstów towarzyszących bądź współwystępujących ze studiowanym zjawiskiem. Z kolei uwzględnienie „tła” wymaga wykorzystania zróżnicowanych źródeł danych (dlatego triangulacja jest czynnością typową dla studium przypadku).

Częstym zarzutem stawianym omawianej metodzie jest to, że nie można na jej podstawie formułować szerszych generalizacji (tzw. generalizacji wykraczających poza populację / badany przypadek). Argumentacja ta opiera się na założeniu, że wiedza generowana dzięki stosowaniu tej metody jest – jak wspomniano powyżej – kontekstowa, zatem ważność wyników badań prowadzonych w ramach *case study* obowiązuje wyłącznie w badanym kontekście, a takiej wiedzy często (uznając za ideał wiedzę „kontekstowo niezależną”, opartą na uniwersalnie ważnych twierdzeniach) przypisuje się znikomą wartość. Odmienny punkt widzenia przyjął R. Flyvbjerg, który dowodził, iż generalizacja na podstawie jednego przypadku jest możliwa i uprawniona.¹² Twierdził ponadto, że nawet jeśli wiedza ta „nie może zostać formalnie uogólniona, nie oznacza [to], iż nie może podlegać procesowi zbiorowej akumulacji wiedzy w danej dyscyplinie wiedzy czy w danym społeczeństwie”. „Czysto opisowe – pisał – fenomenologiczne studium przypadku, bez jakichkolwiek prób uogólniania, może w sposób znaczący służyć takiemu procesowi i często pomaga wytyczyć ścieżki ku naukowej innowacji”.¹³

Metoda studium przypadku obwarowana jest szeregiem reguł, które zostaną omówione poniżej. Omówienie to służy skonstruowaniu projektu badawczego dla potrzeb niniejszej dysertacji.

Robert Yin wyróżnił pięć komponentów tworzenia projektu badawczego w ramach *case study*: 1) sformułowanie pytania badawczego; 2) sformułowanie twierdzeń (jeżeli

¹² Szerzej na ten temat w: B. Flyvbjerg, *Pięć mitów o badaniach typu studium przypadku*. „Studia Socjologiczne”, 2005, Nr. 2 (177), s. 48.

¹³ Cyt. za: *tamże*, s. 58.

zachodzi taka potrzeba); 3) określenie jednostki lub jednostek analizy 4) sposoby analizy danych; 5) kryteria interpretacji odkryć.¹⁴

Ad 1) Sformułowanie pytania badawczego

Najczęściej zadawane pytania w ramach studium przypadku to „jak” i „dlaczego”.¹⁵ Pytanie o polityki modernizacyjne agend rządowych jest pytaniem typu „jak”. W odróżnieniu od pytania „dlaczego”, wymagającego wyjaśnienia, czyli poszukiwania związków przyczynowo-skutkowych, pytanie „jak” wymaga eksploracji i/lub deskrypcji oraz ewentualnego wyjaśnienia genetycznego bądź teleologicznego. Sformułowanie takiego pytania w badaniu tego typu pozwala na uszczegółowienie przedmiotu badań oraz wybór określonego typu badania *case study*. Pytanie brzmi: jakie polityki modernizacyjne przeprowadziły polskie rządy w latach 1918-2004? Wskazuje ono na potrzebę analizy poszczególnych polityk modernizacyjnych, postulowanych i/lub wprowadzanych przez władze w okresie od odzyskania niepodległości w 1918 roku do wejścia Polski do Unii Europejskiej.

Ad 2) Sformułowanie twierdzeń

W badaniu typu studium przypadku twierdzenia nie są niezbędne. Jest to uzależnione od celu badania. Jeżeli badanie ogranicza się tylko do eksploracji lub opisu, to badacz może ograniczyć się do udzielenia odpowiedzi na pytanie badawcze bez stawiania wstępnych hipotez.¹⁶ Jeżeli jednak celem badania jest wyjaśnienie to badacz musi sformułować hipotezę badawczą.¹⁷ W niniejszej dysertacji punkt wyjścia dla studium przypadku stanowi hipoteza o odgórnie pobudzonym, interwencyjnym i mimetycznym charakterze polskich modernizacji.

Ad 3) Określenie jednostki lub jednostek analizy

Podstawową zasadą wyboru jednostki analizy w studium przypadku nie jest próba losowa (*random sampling*), a dobór zorientowany na uzyskanie informacji

¹⁴ R. Yin, *Case study research: Design and methods*. Sage Publishing, Beverly Hills, CA 1994, s. 20.

¹⁵ W. Tellis, *Introduction to case study*. "The Qualitative Report", Vol.3, No. 2, Jul 1997 [<http://www.nova.edu/ssss/QR/QR3-2/tellis1.html>] [26.07.2009].

¹⁶ S. Nowak, *Metodologia badań socjologicznych*, PWN, Warszawa 1970, s. 114.

¹⁷ por. P. Baxter, S. Jack, *Qualitative...*, wyd. cyt, s. 551-552.

(*information orientented sampling*), bowiem celem badania, nie jest zdobycie danych reprezentatywnych, a zdobycie możliwe największej ilości informacji o danym zjawisku. Nie oznacza to, że dane te będą zdobywane i analizowane w chaotyczny sposób. W pierwszej kolejności należy zdecydować o strategii doboru przypadku. Innymi słowy: badacz musi zadać sobie pytanie ze względu na jakie spodziewane informacje należy dobrać przypadek. Według R. Yina niektóre z nich są szczególnie ważnymi nośnikami informacji – należą do nich przypadki: 1) ekstremalne / dewiacyjne – zawierające informacje o zjawiskach nietypowych, szczególnych; 2) maksymalnie zróżnicowane – (dotyczące przede wszystkim studiów typu *multiple-case*) będące źródłem informacji o różnorodnych uwarunkowaniach kilku przypadków; 3) decydujące – zawierające informacje pozwalające na logiczną dedukcję typu „jeśli to (nie) jest prawdziwe dla tego przypadku, to (nie) jest też prawdziwe dla wszystkich pozostałych”;¹⁸ 4) paradygmatyczne – wymagające nowatorskiego podejścia ustanawiającego nowy paradygmat; 5) inne – takie gdzie dobór może dotyczyć także przypadków typowych, a równocześnie odkrywczych z innymi, niż uwzględnione w typologii powodów (np. przypadek szczegółowy szerszej klasy procesów modernizacyjnych).

Nie o każdym typie przypadku można z góry powiedzieć, czy jest ekstremalny, decydujący, czy też może paradygmatyczny. Często orzeka się o tym w trakcie badania lub dopiero po wnikliwym zapoznaniu się z przypadkiem. Dokonując doboru badacz musi rozważyć także a) jakie zjawisko dokładnie bada, b) jaki jest jego zasięg (granice), c) jakiego typu analiza pozwoli udzielić odpowiedzi na pytanie badawcze, d) jaką wariacją takiej analizy będzie się posługiwał.

Niniejsze badanie dotyczy polityk modernizacyjnych postulowanych i/lub wprowadzanych przez władze w okresie od odzyskania niepodległości w 1918 r. do wejścia Polski do UE. W studium przypadku jednostka analizy jest przeważnie utożsamiana z badanym przypadkiem. Jednak nie zawsze jest to wybór prawidłowy. W tym wypadku należy rozważyć, czy analiza będzie dotyczyć programu modernizacji, jako całości, czy odrębnych polityk wyróżnionych przez periodyzację uwzględnionego w pytaniu badawczym okresu (wówczas jednostka analizy nie jest utożsamiana z badanym przypadkiem, gdyż wyróżnione zostanie kilka odrębnych (pod)jednostek analizy osadzonych w ramach badanego przypadku), czy analizie poddany zostanie proces, stan

¹⁸ Cyt za: B. Flyvbjerg, *Pięć mitów...*, wyd. cyt., s. 52.

„przed i po”, czy też określony punkt w czasie. Dylemat ten wiąże się bezpośrednio z określeniem zasięgu badanego przypadku. Tzw. wiązanie przypadku, polegające na możliwe precyzyjnym zawężeniu pola badawczego, może następować poprzez określenie a) czasu i miejsca, b) czasu i przebiegu zjawiska c) poprzez definicję i kontekst zjawiska.¹⁹

Typ analizy pozwalający udzielić odpowiedzi na pytanie badawcze jest ściśle powiązany z przytoczonymi wcześniej dylematami. Podstawowa typologia zawiera trzy rodzaje studium przypadku. Według R. Yina są to *case studies*: 1) eksploracyjne (*exploratory*) – nastawione na wstępne zapoznanie się z przypadkiem (pełniące rolę pomocniczą w sformułowaniu problemu badawczego), stanowiące wstęp do badań innego typu; 2) opisowe (*descriptive*) – nastawione na głęboki opis zjawiska wraz z jego kontekstem; 3) wyjaśniające (*explanatory*) – nastawione na: ustalenie dlaczego dane zjawisko zachodzi, ustalenie powodujących je czynników, poszukiwanie związku przyczynowo-skutkowego.²⁰ Każdy z tych typów może przybrać jeden lub kilka z poniższych wariantów: 1) pojedyncze studium przypadku (*single*) – głębokie studium jednego przypadku; 2) holistyczne (*holistic*) – odmiana studium jednego przypadku z wydzielonymi podjednostkami analizy (podjednostki te nie są analizowane jako osobne przypadki lecz przyporządkowane i analizowane w kontekście badanego przypadku); 3) wielokrotne studium przypadku (*multiple-case*) – badanie wielu osobnych przypadków wraz z ich kontekstami, prowadzone w celu ustalenia występujących pomiędzy nimi podobieństw i różnic.²¹

Podobne typy studium przypadku przedstawił także R. Stake: 1) głębokie (*intrinsic*) – wnikliwe, opisowe studium, kładące nacisk na partykularność (przypadek jest „interesujący sam w sobie”); 2) instrumentalne (*instrumental*) – celem nie jest zapoznanie się z określonym przypadkiem, ale zastosowanie uzyskanych wyników w późniejszych badaniach; jego rezultaty powinny dać się „przenieść” do innych badań (*transferability*) – ideał stanowi tu badanie podlegające regule replikacji; 3) zbiorowe (*collective*) – odpowiednik wielokrotnego studium przypadku w typologii Yina.²²

Uzupełnieniem dla powyższych typologii są typy studium przypadku wyszczególnione przez J. L. Jensen i R. Rodgers:

¹⁹ P. Baxter, S. Jack, *Qualitative...*, wyd. cyt., s. 546.

²⁰ R. Yin, *Case study...*, wyd. cyt., s. 19.

²¹ P. Baxter, S. Jack, *Qualitative...*, wyd. cyt., s. 549-550.

²² R. Stake, *The Art of Case Research*. Sage Publications, Thousand Oaks, CA 1995, s. 3-4.

- 1) przekrojowe – głębokie stadium jednego przypadku, w jednym określonym punkcie czasu, zwykle o charakterze porównawczym (porównywane są tu podjednostki analizowanego przypadku, np. departamenty w obrębie instytucji);
- 2) dynamiczne – ilościowe i/lub jakościowe stadium przypadku w kilku przedziałach czasowych;
- 3) studium przypadku przed i po – studium obejmujące dwa punkty w czasie; jego ramy wyznacza badane zjawisko (zdarzenie);
- 4) mieszane (*patchwork case studies*) – zbiór wielu studiów przypadku przyporządkowany tej samej jednostce analizy z zastosowaniem wyżej wymienionych typów (tj. przekrojowego, dynamicznego, przed i po); ten typ służy bardziej holistycznemu spojrzeniu na dynamikę badanego zjawiska;
- 5) porównawcze – odpowiednik wielokrotnego studium przypadku / zbiorowego studium przypadku.²³

Tabela 1 zawiera omawiane powyżej typy doboru przypadku, typy analizy przypadku oraz ich warianty. Próbę realizacji celu badawczego podjęto poprzez wybór odpowiednich typów (kolorem ciemnoszarym zaznaczono wybór konkretnego typu i wariantu, kolorem jasnoszarym możliwe ich współwystępowanie). W poniższych adnotacjach znajdują się krótkie uzasadnienia, poczynionych dla potrzeb niniejszej pracy, wyborów.

Tabela 1. Dobór jednostki analizy ze względu na cel badawczy.

a) typ doboru	ekstremalny / dewiacyjny	maksymalnie zróżnicowany	decydujący	paradygmatyczny	inny
▼					
b) typ analizy	eksploracyjny		opisowy		wyjaśniający
▼					
c) wariant	pojedynczy	holistyczny		wielokrotny	
	głęboki	instrumentalny		zbiorowy	
	przekrojowy	dynamiczny	przed i po	mieszany	porównawczy

Źródło: Opracowanie własne.

²³ J. L. Jensen, R. Rodgers, *Cumulating the intellectual gold of case study research*. "Public Administration Review", Vol. 61 No. 2, s. 237-239.

Ad a) Dobór przypadku wiąże się ze szczególnym zainteresowaniem badacza problematyką modernizacji Polski (jak ujmuje to R. Stake – przypadek „jest interesujący sam w sobie”).²⁴

Ad b) Pytanie badawcze jest pytaniem typu „jak”, dlatego odpowiedni typ analizy to eksploracja. Oznacza to, że celem jest po pierwsze, próba poszerzenia wiedzy w interesującym badacza zakresie po drugie, wstęp do ewentualnych dalszych badań.²⁵ (Na etapie konstruowania badania nie da się wykluczyć, że analiza eksploracyjna nie przeistoczy się w pogłębioną analizę opisową).

Ad c) Warianty studium przypadku można stosować łącznie. Ich połączenie znajduje zastosowanie także w niniejszej dysertacji. Prowadzone tu studium jest jednocześnie holistyczne i dynamiczne – wstępna periodyzacja badanego okresu wyznacza granice podjednostek analizy (zakładane okresy 1918-1939, 1945-1989, 1989-2004). Należy wstępnie zasygnalizować, że wyodrębnione przedziały czasowe różnią się kontekstem politycznym, ekonomicznym i społecznym. Ta cecha musi być wzięta pod uwagę w toku badań.

Ad 4) Źródła danych i sposoby ich analizy.

Przed omówieniem sposobów powiązania analizy danych z pytaniem badawczym, należy zwrócić uwagę na techniki ich gromadzenia. Triangulacja, tj. gromadzenie danych na wiele sposobów i/lub korzystanie z wielu źródeł danych jest charakterystyczną cechą studium przypadku. Polega ona na porównywaniu danych dotyczących badanego zjawiska z danymi dotyczącymi tego zjawiska pochodzącymi z: innych źródeł, innych etapów badań, innych przedziałów czasowych.²⁶ Rozwiązanie to ma swoje zalety oraz wady. Studium przypadku stanowi próbę całościowego i wyczerpującego ujęcia tematu, dlatego łączenie danych zwiększa szanse poznania i/lub zrozumienia badanego zjawiska. Z drugiej strony triangulacja bywa problematyczna przy wykorzystaniu niektórych źródeł danych – występują one np. przy zestawianiu danych

²⁴ Należy zauważyć, że dobór przypadku niemal zawsze może być arbitralny, kierowany choćby intuicją badacza.

²⁵ Pierwotną intencją Autora było badanie porównawcze. Pisząc o dalszych badaniach, Autor ma na myśli np. porównanie modernizacji krajów Europy Środkowo-Wschodniej, porównanie modernizacji z krajami wysoko rozwiniętymi bądź porównywanie maksymalnie zróżnicowanych przypadków z uwzględnieniem jednostek analizy znajdujących się poza Europą.

²⁶ Triangulacja może dotyczyć nie tylko źródeł danych, ale również teorii i metodologii – por. D. A. Snow, L. Anderson, *Down on their luck: a study of homeless street people*. University of California Press, Berkeley-Los Angeles 1993, s. 23-24.

pochodzących z opracowań, bowiem często powstają one w obrębie różnych szkół, czy paradygmatów.²⁷

W metodzie *case study* wykorzystywany jest szereg różnorodnych metod i technik badawczych – należą do nich przede wszystkim: analiza dokumentów, analiza danych statystycznych, wywiad, obserwacja bezpośrednia, obserwacja uczestnicząca, analiza konkretnych przedmiotów, analiza istotnych wydarzeń historycznych zachodzących w badanym okresie. Spośród wymienionych technik i metod zastosowano: analizę danych, analizę danych statystycznych, analizę istotnych wydarzeń historycznych zachodzących w badanym okresie oraz analizę dokumentów. Duży nacisk położony został na „metodę dokumentalną” (zwaną też: metodą analizy dokumentów, analizy źródeł, metodą historyczną, obserwacją pośrednią), która polega tu na wykorzystaniu informacji utworzonych uprzednio przez: a) agendy rządowe b) instytucje naukowe, ośrodki badawcze.

Ad a) Wykorzystywane w tej metodzie dokumenty są bogatym źródłem danych, choć służyły pierwotnie innym celom, tj. prowadzeniu określonej polityki społecznej czy gospodarczej. Zawierają one informacje o planowanych, prowadzonych bądź wykonanych działaniach. Są to głównie: ustawy, rozporządzenia i dokumenty partyjne oraz stenogramy z przemówień i debat politycznych;

Ad b) Są to dane zarówno ilościowe jak i jakościowe, dotyczące sytuacji ekonomicznej, społecznej, czy politycznej (wewnętrznej i międzynarodowej). Ich zastosowanie służy głównie opisowi kontekstu prowadzonych przez rządy polityk modernizacyjnych. Wykorzystano głównie: raporty, analizy i opracowania pochodzące m.in. z: CBOS, GUS, OECD, Polskiego Forum Strategii Lizbońskiej.

Nacisk kładziony przez metodę studium przypadku na kontekst badanego zjawiska wiąże się także z korzystaniem z opracowań historycznych, zwłaszcza tych tworzonych w ramach paradygmatu modernizacyjnego. Sygnalizowane uprzednio problemy związane z czerpaniem informacji pochodzących z opracowań historycznych wynikają z tego, że wiedzę historyczną traktuje się jako: „zasobną bazę dostarczającą danych empirycznych i doświadczeń z przeszłości”.²⁸ Źródła takich danych, a dotyczy to zwłaszcza danych jakościowych, często traktowane są jak „dane surowe”. W rzeczywistości nie stanowią one materiału w pełni neutralnego. Ian Lustic zauważył, że

²⁷ Zagadnienie to omawiane jest szerzej w dalszej części pracy.

²⁸ Cyt. za: B. Krauz-Mozer, *Po co politologii jest potrzebna historia?* [w:] I. Stawowy-Kawka (red.), *Niemcy, Europa, Świat. Studia międzynarodowe*. Wydawnictwo UJ, Kraków 2007, s. 41.

autorzy opracowań często popełniają błąd „skrzywienia ku weryfikacji”, czyli doprowadzenia do nieumyślnego „skażenia” obserwacji przez skłonność do potwierdzania hipotezy.²⁹ Należy zatem mieć na uwadze, że wykorzystaniu opracowań musi towarzyszyć metodologiczna świadomość badacza o stosowanych przez ich autorów metodach oraz ich orientacjach teoretycznych. Celem minimalizacji ryzyka zakłóceń tego typu koniecznym jest potwierdzanie informacji w kilku źródłach. Jeżeli kilka źródeł zawiera ten sam zestaw faktów zaufanie do nich może zasadnie wzrosnąć.

Warstwa opisowa stanowi najistotniejszy komponent studium przypadku typu eksploracyjnego i opisowego. W innych typach *case study* czysty opis służy jako źródło „surowych danych” do dalszej analizy. Warstwa opisowa stanowi wówczas – jak ujął to G. Almond – źródło „danych pozbawione wniosków”.³⁰ Mimo, że w omawianym typie studium przypadku opis stanowi cel sam w sobie (a nie wstęp do dalszych analiz, testowania teorii, czy formułowania generalizacji) nie oznacza to, że nie podlega on pewnym rygorom. Odpowiednio skonstruowany opis powinien dążyć do nadania logicznej spójności badanym zjawiskom (należy tu odnotować, że zbieranie danych i ich analiza odbywają się często jednocześnie). J. Kochanowicz zauważył, że wiąże się to nieuchronnie z: „z arbitralną w jakiejś mierze selekcją materiału, z intuicyjnym do pewnego stopnia przypisywaniem takiej czy innej wagi procesom i zdarzeniom oraz ze swojego rodzaju «konstruowaniem» aktorów społecznych”.³¹ Wydaje się, że należy w takim wypadku dokonać integracji zgromadzonych danych wokół najistotniejszych zagadnień. Wyznacza je teoria neomodernizacji. Klucz do odpowiedzi na pytanie badawcze leży w rekonstrukcji przebiegu polityk modernizacyjnych w trzech wyróżnionych analitycznie przez teorie modernizacji sferach („wiązkach procesów”): politycznej, gospodarczej oraz społecznej. Należy przypomnieć, że teoria neomodernizacji nakazuje partykularne podejście do różnych „ścieżek modernizacyjnych” (tzw. wielość nowoczesności), wskazując metodę „kejsową” jako adekwatną do badania tych partykularnych procesów.³²

Ad 5) Kryteria interpretacji – wnioski, raport.

²⁹ I. S. Lustick, *History, Historiography, and Political Science: Multiple Historical Records and the Problem of Selection Bias*. „The American Political Science Review”, Vol. 90, No. 3, 1996, s. 608.

³⁰ T. Landman, *Issues and Methods in Comparative Politics: An Introduction*. Routledge, London 2003, s. 5.

³¹ Cyt. za: J. Kochanowicz, *Transformacja polska w świetle socjologii historycznej. Między Trzecim Światem a państwem opiekuńczym*. „Kultura i Społeczeństwo”, Nr 1, s. 24.

³² Szerzej na ten temat Autor pisze w rozdziale pierwszym.

Jak wspomniano, analiza danych w studium przypadku prowadzona jest już na etapie ich gromadzenia, czyli przebiega wraz z coraz głębszym zaznajamianiem się z badanym zagadnieniem. Z tego powodu trudno jednoznacznie określić kryteria analizy (ten etap konstruowania badania miałby o wiele większe znaczenie, gdyby przeprowadzano np. wyjaśniające studium przypadku lub opisowe studium przypadku typu *cross-case*). Ponieważ głównym celem tak eksploracyjnego, jak i deskrypcyjnego studium przypadku jest opis, punkt piąty projektu badawczego w tym wypadku przyjąć powinien formę raportu dotyczącego przebiegu analizy i płynących zeń wniosków oraz ewentualnie wniosków co do zasadności dalszych badań.

W raporcie do *case study* znajdują się zazwyczaj uwagi dotyczące stopnia poznania badanego zagadnienia (co udało, a czego nie udało się dostatecznie zgłębić ze względu na różnorakie ograniczenia: czasowe, finansowe, związane z dostępnością źródeł itp.). Logika eksploracyjnego studium przypadku nakazuje również rozpatrzenie ewentualnych możliwości przeprowadzenia dalszych badań. Dzięki zdobytej już wiedzy można rozszerzyć dotychczasowe badania na inne przypadki, stosując w tym celu strategię doboru i analizy – np. przeprowadzić analizę polityk modernizacyjnych kierując się doborem maksymalnego zróżnicowania, podjąć próby analiz wyjaśniających itp.

Struktura pracy – omówienie

Dysertacja została podzielona na cztery rozdziały i zakończona jest podsumowaniem (raportem). Rozdział pierwszy zawiera stosunkowo obszerny, teoretyczny wstęp do pracy, natomiast w trzech kolejnych podjęto analizę polityk modernizacyjnych w okresach: 1) modernizacji etatystycznej (dwudziestolecie międzywojenne), 2) modernizacji komunistycznej (1945-1989), 3) modernizacji postkomunistycznej / „modernizacji przez integrację” (1989-2004).

Konceptualizacja zamiany społecznej wymaga zastosowania precyzyjnych pojęć takich jak: „nowoczesność”, „modernizacja”, „proces”, „rozwój” i „postęp społeczny”. W języku potocznym oraz publicystyce terminy te często traktowane są zamiennie. Tymczasem każdy z nich kryje za sobą odmienny sposób postrzegania rzeczywistości, często jest on wartościujący, obarczony różnymi stanowiskami ideologicznymi. Rozstrzygnięciu tych niejasności poświęcono rozdział pierwszy. Zostały w nim doprecyzowane pojęcia „postępu”, „nowoczesności” oraz „modernizacji”, jako szczególnych wariantów pojmowania procesu wiodącego do nowoczesności. Wyjątkowo

ważnego omówienia wymagał paradygmat modernizacji, w obrębie którego odnaleźć można wachlarz teorii modernizacyjnych oraz teorii uzupełniających i krytykujących ich założenia oraz generowane przez nie wyjaśnienia. W wyniku dogłębnej analizy teorii, Autor zdecydował się na zastosowanie ostatniego wcielenia tej teorii, zwanego teorią neomodernizacji,³³ stanowiącą teoretyczną odpowiedź na upadek komunizmu i podejmowane próby konceptualizacji procesów zachodzących w państwach byłego bloku wschodniego.

Rozdziały drugi, trzeci i czwarty zawierają właściwą analizę projektowanych i/lub wdrażanych planów modernizacyjnych (ze szczególnym naciskiem na plany wdrażane). Ich struktura jest, ze względów analitycznych, dosyć zbliżona. Każdy z nich jest poprzedzony wstępem charakteryzującym specyfikę danego okresu (swoisty „bilans otwarcia” oraz powiązanie etapów zmian w Polsce z teoriami modernizacji), zaś w dalszych częściach analiza uporządkowana jest w schemacie uwzględniającym polityczny, społeczny i gospodarczy wymiar modernizacji. Każdy rozdział zakończono krótkim podsumowaniem. Należy w tym miejscu doprecyzować, co w niniejszej pracy oznaczają wspomniane wyżej wymiary modernizacji. W wymiarze politycznym analizie poddano procesy tworzenia ram politycznych ustrojów obowiązujących na przestrzeni lat 1918-2004. Bazuje ona na analizie aktów prawnych odezwo, manifestów i programów politycznych. W wymiarze społecznym analizie poddano przeobrażenia struktury społecznej ze szczególnym uwzględnieniem wskaźników modernizacji (tj. kształtu i przeobrażeń struktury społeczno-zawodowej, ruchliwości społecznej, mechanizmów różnicowania społecznego, poziomu urbanizacji i scholaryzacji). Najobszerniejsze podrozdziały dotyczą gospodarczego wymiaru modernizacji, ponieważ analizowane plany modernizacyjne odnosiły się przede wszystkim do przekształceń w tej sferze. Z tego względu większość spośród projektów modernizacyjnych znajduje omówienie właśnie w podrozdziałach poświęconym wymiarowi gospodarczemu.

Należy także wyjaśnić dlaczego niektóre kwestie (np. reformy rolne) w każdym z badanych okresów umieszczono w różnych podrozdziałach. Uzależnione jest to od tego czy zagadnienia te były uznawane za problemy węzłowe przez architektów przemian modernizacyjnych. Przykładowo: kwestia reformy rolnej w II RP i w PRL analizowana była głównie w kontekście przeobrażeń struktury społecznej, zaś w III RP – ze względu na relatywnie mniejszą wagę tego problemu na przeobrażenia struktury społecznej –

³³ Por. J. C. Alexander, *Modern, Anti Post and Neo*. "New Left Review". 1995, t. a, nr 210, s. 66 i n., K. Kumar, *Revolutionary Ideas and Ideals*, University of Minnesota Press, Minneapolis 2001, s.240 i n.

została omówiona pokrótce w podrozdziale poświęconym „modernizacji przez integrację”.

W podsumowaniu (raporcie) dokonano syntezy bazującej na danych zebranych i omówionych w rozdziałach 2-4. W odniesieniu do każdego podokresu rozpatrzono w nim: przyczyny modernizacji (próba wskazania „impulsu modernizacyjnego”, określenie czy miały charakter endogenne czy egzogenne), jej czynniki (środki i wartości: własne, przejęte, imitowane), aktorów (elity, masy) oraz zakładane i rzeczywiste rezultaty.

Autor dziękuje szczególnie prof. dr hab. Barbarze Krauz-Mozer za kilkuletnią opiekę naukową oraz cenne wskazówki. Podziękowania za wiele godzin dyskusji poświęconych niniejszej pracy kieruje także do wszystkich uczestników seminarium doktoranckiego.

Rozdział 1

Modernizacja: orientacje teoretyczne, modele wyjaśniania³⁴

1.1. Postęp, nowoczesność i ponowoczesność.

W podrozdziale 1.1 omówiono wybrane sposoby myślenia o zmianie społecznej. Pojęcie „postęp” stanowi wprowadzenie do problematyki linearnego, opartego na uniwersalnych prawach sposobu postrzegania zmiany społecznej. Z kolei takie postrzeganie zmiany społecznej stanowiło fundament przy tworzeniu pojęć „nowoczesności” i „modernizacji”; stanowiło ono także obiekt krytyki, na bazie której konstruowano pojęcia „ponowoczesność”, „późna nowoczesność”, „postmodernizacja”, „neomodernizacja” itp.

Idea postępu

Próby ujęcia pewnych prawidłowości w biegu historii ludzkości towarzyszą cywilizacji europejskiej niemal od jej początków. J. B. Bury – autor wydanego w 1920 roku, klasycznego dzieła z historii idei postępu – wskazuje, że w starożytności pojawiła się koncepcja, którą można uznać za próbę ujęcia pewnych prawidłowości w biegu historii ludzkości. W starożytnej Grecji istniało przekonanie, że zmiana ma charakter cykliczny oraz regresywny – po okresie złotego wieku, nadchodzi wiek srebrny, a następnie żelazny.³⁵ Z kolei we wczesnośredniowiecznej myśli chrześcijańskiej (która z

³⁴ W rozdziale tym został częściowo wykorzystany tekst Autora: W. Musiał, *Nowe teorie modernizacji: próby konceptualizacji globalnych procesów zmiany* [w:] B. Krauz-Mozer, P. Borowiec (red.), *Globalizacja – nieznośne podbieństwo?*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2009, s. 49-64.

³⁵ Pojęcie „postępu społecznego” Bury odnalazł u Tukidydesa (ok. 460 - ok. 396 p.n.e.), gdzie również było ono „wkomponowane” w kolejne okresy upadku. Zatem, według J. B. Bury’ego, postępująca degeneracja stanowiła dominujący u starożytnych sposób postrzegania biegu historii. Odmiennego zdania był R. Nisbet, który, twierdził że starożytni Grecy nie tylko znali pojęcie postępu, lecz również przewidywali rozwój ludzkości wykraczający dalece poza znane im doświadczenia. Tym samym pierwszą sformułowaną w kręgu zachodniej cywilizacji ideę postępu Nisbet przypisał Ksenofanesowi (ok. 570-470 p.n.e.), zauważając wszakże jej obecność w myśli Platona (427-347 p.n.e) i Arystotelesa (384-322 p.n.e.), którzy śledzili rozwój

żydowskiej tradycji religijnej przyswoiła sobie koncepcje mesjanistyczne, tj. nadejście siódmego „złotego tysiąclecia”) rozpowszechnił się dogmat milenarystyczny. Dogmat ów narzucał taką wizję biegu historii, który znajduje swój punkt kulminacyjny, a bieg ów to tyle co zmierzanie do wypełnienia przepowiedanej woli boskiej.³⁶ We wczesnej teologii chrześcijańskiej, bieg historii pojmowany był jako postęp ludzkiej duchowości: „stopniowy i kumulatywny, [...] znajdujący kulminację w złotym wieku ziemskiego szczęścia w tysiącletnim panowaniu Chrystusa”.³⁷ Dogmat milenarystyczny został poddany rewizji m.in. przez Augustyna (354-430) i odrzucony przez Kościół Katolicki.³⁸ W pełnym średniowieczu franciszkanin Roger Bacon (ok. 1214-1292) dostrzegł kumulatywną naturę wiedzy postrzegając jej przyrost jako postęp. W jego spostrzeżeniu dostrzega się oświeceniowy sposób myślenia o nauce i postępie.³⁹

Odkrycia geograficzne, podbój innych kontynentów, a następnie rozprzestrzenianie się kapitalizmu sprawiły, że rozwój ludzkości zaczęto postrzegać jako stopniowy, powolny i nieprzerwany marsz ku wyższym szczeblom cywilizacyjnym. Społeczeństwa europejskie poczyniły te obserwacje porównując się z tymi, które napotykały w miarę swojej ekspansji. Wówczas sformułowano koncepcję, wedle której: „poszczególne społeczeństwa osiągnęły różne fazy rozwoju czy postępu. Te bardziej prymitywne znajdują się na niższych szczeblach rozwoju, pokazując bardziej cywilizowanym ich przeszłość; z kolei te bardziej cywilizowane reprezentują późniejsze fazy, umożliwiając bardziej prymitywnym spojrzeć w przyszłość. Zakłada się, że istnieje wspólna trajektoria, po której poruszają się wszystkie społeczeństwa. [...] Na końcu trajektorii [...] znajdują się zwycięskie, najlepiej rozwinięte i najbardziej cywilizowane społeczeństwa Zachodu”.⁴⁰ Społeczeństwa Zachodu zostały umieszczone na najwyższym szczeblu tej swoistej drabiny postępu przez Jana Bodina (1530-1596), który uznał, że historia ludzkości dzieli się na trzy okresy, a w każdym z nich dominowały

organizacji społecznej (Platon) oraz form władzy (Arystoteles) – patrz: J. B. Bury, *The Idea of Progress*. The Project Gutenberg, Etext #4557, 2003, s. 9-13, R. Nisbet, *History and Idea of Progress*, Transaction Publishers, New Brunswick 1994, s. 11i 27-34 oraz N. Postman, *W stronę XVIII stulecia. Jak przeszłość może doskonalić naszą przyszłość*. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2001, s. 33.

³⁶ J. C. Alexander odnotował, że wizje realizacji boskiego panowania na ziemi były formułowane w judaizmie trzy lub cztery tysiące lat temu – por. J. C. Alexander, *Between progress and apocalypse: social theory and the dream of reason in the twentieth century* [w:] J. C. Alexander, P. Sztompka, *Rethinking Progress: Movement, Forces and Ideas at the End of the 20th Century*. Unwin Hyman, Boston 1990, s. 15-16.

³⁷ Cyt. za: *tamże*, s. 49.

³⁸ Jego pogłębiającą się instytucjonalizację i uznanie przez Rzym chrześcijaństwa za religię państwową osłabiło wiarę w nadejście rządów Chrystusa, a według Augustyna to właśnie działalność Kościoła stała się realizacją Królestwa Bożego na ziemi.

³⁹ Jednak, zdaniem J. B. Bury’ego, sądy te pomijają kontekst epoki. Bacon swoje *Opus majus* wysłał papieżowi Klemensowi IV by zdać relacje ze swych odkryć i uzasadnić przydatność nauki dla i z punktu widzenia Kościoła oraz zyskać dzięki temu jego poparcie. Bacon był dzieckiem swoich czasów – uznawał, „dzieląc tu poglądy” z ludźmi oświecenia, że „pożytki nauki mają sprzyjać pomyślności ludzkości, przede wszystkim w życiu pozagrobowym. – por.: J. B. Bury, *The Idea...*, wyd. cyt., s. 19.

⁴⁰ Cyt. za: P. Sztompka, *Socjologia zmian społecznych*. Zak, Kraków 2005, s. 39

społeczeństwa z innego regionu. Prymat społeczeństw Zachodu (a ściślej społeczeństw Europy Północnej) poprzedzał okres dominacji śródziemnomorskiej (Grecja i Rzym), który z kolei poprzedzony był dominacją bliskowschodnią (Babilonia, Egipt, Persja);⁴¹ innymi słowy – ludzkość stale dokonywała postępu, jednak jego centra przemieszczały się. Periodyzację historii powszechnej (w oparciu o Biblię) oraz wizję postępu ludzkości stworzył także Jacques Bossuet (1627-1704), który za źródło postępu uznał wolę boską, zaś za jego koło zamachowe władzę polityczną i religię.⁴²

Przekonanie o stałym postępie ludzkości umocniło się i utrwaliło w epoce oświecenia. Jean Condorcet (1743-1794), podobnie jak Bodin i Bossuet, stworzył historię ludzkiego postępu. Wyraził w niej ducha epoki zrywającej z mistycznym pojmowaniem świata, głosząc prymat ludzkiego rozumu – racjonalizm. Siłami napędowymi postępu według Condorceta były rozum i “nieograniczona ludzka zdolność do osiągnięcia perfekcji”,⁴³ zapewniające stały wzrost poziomu wiedzy i nauki. Jego wizja historii nie koncentrowała się na zmianach politycznych, czy terytorialnych – jej centralnym punktem był postępujący w czasie przyrost wiedzy; koncepcja ta stanowiła podstawę dla sformułowania współczesnej idei rozwoju społecznego.⁴⁴

W XIX wieku wpływ osiągnięć naukowych na zmiany gospodarcze i społeczne ujawnił się na bezprecedensową skalę. Idea postępu, poruszana w poprzednim stuleciu jedynie przez wizjonerów, przeniknęła dzięki temu do powszechnej świadomości. Jednocześnie powstała nowa nauka – socjologia, w której postęp pozostawał od początku podstawowym zagadnieniem. Henri de Saint-Simon ogłosił prawo postępu ludzkości, polegające na naprzemiennym nastawianiu epok: organicznej (epoka twórczości, światłości i osiągnięcia) i krytycznej (epoka zagubienia celu). To, jak twierdził, czyniło przewidywalnym jej przyszłe losy.⁴⁵ Auguste Comte uzupełnił i rozwinął w tej materii myśl J. Condorceta o rozwoju ludzkiej wiedzy, jednak w przeciwieństwie do niego, zakładał, że systemy wiedzy religijnej również stanowią jeden z etapów gradacyjnego rozwoju ludzkiego rozumu – postęp myśli ludzkiej przechodzi przez stadia: teologiczne, metafizyczne i pozytywne. Stadium pozytywne stanowić miało najwyższy szczebel rozwoju. Herbert Spencer wprowadził do socjologii teorię Karola Darwina dowodząc, że

⁴¹ T. C. Patterson, *Change and Development in the Twentieth Century*. Berg, Oxford 1999, s. 13

⁴² por. J. Bossuet, *An Universal History: From the Beginning of the World, to the Empire of Charlemagne*. Robert Moore, New York 1821, s. 12-14

⁴³ Cyt. za: M. J. A. de Condorcet, *Sketch for a Historical Picture of the Progress of the Human Mind*, Weidenfeld & Nicolson, London 1955, s. 4

⁴⁴ J. B. Bury, *The Idea...*, wyd. cyt., s. 110

⁴⁵ *Tamże*, s. 151-152.

rzeczywistość społeczna wywodzi się z przyrodniczej i podlega tym samym prawom. Wzrost oraz postęp następują w społeczeństwie w wyniku stopniowego różnicowania się jego części i mają charakter kierunkowy – zmierzają ku społeczeństwu industrialnemu.⁴⁶ Max Weber wskazywał na „odczarowanie świata” i stale rosnącą, odbywającą się „siłą wewnętrznej logiki” racjonalizację społecznej organizacji i życia społecznego.⁴⁷ Z kolei Karol Marks wyznaczył finalny punkt dziejowy, którym miało być, powstałe w wyniku społecznych rewolucji, społeczeństwo komunistyczne. W większości koncepcji dziewiętnastowiecznych postrzegano ów okres jako kulminacyjny bądź bliski mu etap rozwoju zachodniej cywilizacji – jak sformułował to E. Mokrzycki: „w owych teoriach wszystkie drogi prowadzą do Rzymu, wszystkie *master processes* mają swoją kulminację w tym punkcie historycznego czasu i społecznej przestrzeni w których żyli akurat autorzy teorii”.⁴⁸

Idea postępu została podważona w Europie przez wydarzenia pierwszej wojny światowej. Wówczas znalazła swoich zwolenników i propagatorów w Stanach Zjednoczonych, które nie doświadczyły wojny tak dotkliwie jak Europa. Powstająca w tym czasie socjologia amerykańska, pozostawała pod wpływem dziewiętnastowiecznej socjologii europejskiej. Wówczas to w jej obrębie zaszczepiło się przekonanie, iż postęp materialny i technologiczny wiedzie do społecznej sprawiedliwości i postępu moralnego, zaś prace powstałe w tym okresie miały, zdaniem L. Sklaira „ogólnie progresywny i optymistyczny charakter”.⁴⁹ Wizja postępu ludzkości zagościła na stałe w kręgu zachodniej cywilizacji i mimo krytyki jakiej została poddana w drugiej połowie XX wieku, utrzymuje się w różnych formach do dziś.

Postęp jest pojęciem uwikłanym aksjologicznie, jak wskazywał S. Nowak: „W odniesieniu do dziedziny społecznej stwierdzenie »postępu« pociąga za sobą zarówno stwierdzenie o kierunkowej zmianie pewnych społecznych obiektów pod względem pewnych ich cech, jak i pozytywną ocenę tych kierunkowych zmian. [...] Ze ściśle empirycznego punktu widzenia określić możemy jedynie, czy zmiany te są kierunkowe, natomiast to, czy dana zmiana ma charakter progresywny, stanowi przypadek

⁴⁶ T. C. Patterson, *Change...*, wyd. cyt., s. 21-23.

⁴⁷ Z. Krasnodębski, *Upadek idei postępu*. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1991, s. 94.

⁴⁸ Cyt. za: E. Mokrzycki, *Od teorii postępu do wskaźników rozwoju* [w:] J. Kurczewska, *Zmiana społeczna: teorie i doświadczenia polskie*, IFiS PAN, Warszawa 1999, s. 80.

⁴⁹ L. Sklair, *The Sociology of Progress*. Routledge, London 1998, s. 91.

społecznego regresu, czy też jest z tego punktu widzenia neutralna, zależy od wartości osoby dokonującej oceny tych zmian”.⁵⁰

Przedstawione powyżej, w skrótovej formie, dzieje idei postępu głoszącej racjonalizm, prymat wiedzy i jej stały, gradacyjny przyrost oraz linearny, zmierzający do określonego punktu bieg historii stanowiły podstawę dla projektu nowoczesności.

Nowoczesność

Trudno o jednoznaczne i całościowe zdefiniowanie nowoczesności, o wskazanie jej cech oraz przełomowego momentu, w którym nastąpiła jako epoka. Równie problematyczne jest oddzielenie podejścia normatywnego od podejścia deskryptywnego; tematyka ta wymaga wstępnego uporządkowania.

Pojęcie „nowoczesność” pojawiło się ok. XVII wieku w trakcie debaty poruszającej zagadnienie „złotego wieku”⁵¹ w dziejach ludzkości (zastanawiano się wówczas, czy jak uważali starożytni Grecy wiek ów minął, czy ludzkość dopiero ku niemu zmierza). Historycznie nastanie nowoczesności wiąże się z wydarzeniami jakie zaszły w północno-zachodniej Europie oraz częściowo w trzynastu koloniach brytyjskich w Ameryce Północnej – m.in. z: odkryciami geograficznymi, angielską rewolucją przemysłową, rewolucją amerykańską, Wielką Rewolucją Francuską, kolejnymi falami rewolucji przemysłowej w Europie Zachodniej. Wydarzenia te doprowadziły do zmiany sposobów życia i organizacji wspomnianych społeczeństw (przemiany: ekonomiczne, technologiczne, polityczne oraz kulturowe), następnie zaś rozprzestrzeniły się, w różnym stopniu, po całym świecie.⁵²

Socjologia od swych początków podejmowała próby usystematyzowanego poznania nowoczesności oraz wyróżnienia jej cech i ustalenia występujących pomiędzy nimi wzajemnych powiązań. Dominującą formą przedstawiania tych cech były różnego rodzaju dychotomie, eksponujące cechy społeczeństw nowoczesnych względem cech

⁵⁰ S. Nowak, *Modele zmiany kierunkowej a ludzkie wartości: teoria postępu jako stosowana nauka społeczna* [w:] P. Sztompka, M. Kucia, *Socjologia. Lektury*. Znak, Kraków 2005, s. 639.

⁵¹ Por. p. 1.1.1. Patrz też: Z. Bauman, *Nowoczesność i ponowoczesność* [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 2. Oficyna Naukowa, Warszawa 1999, s. 350.

⁵² P. Wagner, *A Sociology of Modernity: Liberty and Discipline*. Routledge, New York 1994, s. X-XI. Por. też: D. S. Landes: *Bogactwo i nędza narodów. Dlaczego jedni są tak bogaci, a inni tak ubodzy*, Muza S.A., Warszawa 2007, s. 217-341.

społeczeństw tradycyjnych⁵³ oraz próby wskazania czynnika powodującego przekształcenia społeczeństw tradycyjnych w nowoczesne.⁵⁴

Za cechy nowoczesności uznaje się:⁵⁵

- racjonalizację, zeświecczenie – przekonanie o pełnej poznawalności świata wynikające z rosnącego znaczenia nauki; wiara w możliwość nieograniczonej kontroli i przekształcania przyrody przez człowieka i dla potrzeb człowieka; racjonalność dominuje również w organizacji i funkcjonowaniu instytucji – odbywa się to dzięki funkcjonowaniu organizacji biurokratycznej – bezosobowej (oddzielenie osoby od stanowiska oraz oddzielenie sfery zawodowej od osobistej), hierarchicznej, opartej na ścisłych regułach formy administrowania i zarządzania;

- industrializację – wyparcie produkcji rolnej i drobnego rzemiosła (skierowanych na rynek lokalny) przez opartą na mechanizacji produkcję przemysłową (przeznaczoną na rynek masowy); dla industrializacji charakterystyczna jest racjonalizacja produkcji (standaryzacja, podział pracy) prowadząca do zwiększenia jej wydajności;

- urbanizację – masowy ruch ludności ze wsi do miast; proces towarzyszący gwałtownej industrializacji pociągającej za sobą wzrost znaczenia miast zgłaszających stałe zapotrzebowanie na siłę roboczą;

- ekonomizm – prymat działalności ekonomicznej nad innymi obszarami życia; przenikanie do innych obszarów życia celów i kryteriów ekonomicznych, koncentracja społeczeństwa na masowej produkcji i konsumpcji;

- zanik tradycyjnego porządku społecznego – jego sztywnej hierarchii społecznej; wzrost mobilności społecznej, powstanie nowych klas społecznych oraz nowych osi konfliktu pomiędzy nimi.

- demokratyzację – polityczną dominację władzy świeckiej (opartej na legitymacji ludu), niepodległej i operującej w ramach granic terytorialnych (co stanowi

⁵³ M.in.: społeczeństwo militarne – społeczeństwo industrialne (Spencer), *Gemeinschaft - Gesellschaft* (Tönnies), solidarność mechaniczna – solidarność organiczna (Durkheim).

⁵⁴ M.in.: nastawienie na racjonalność (Weber), stadium „myślenia pozytywnego” (Comte), mobilność społeczna wertykalna, możliwość osiągnięcia statusu (Maine).

⁵⁵ Por.: S. Hall, *Introduction* [w:] S. Hall, D. Held, D. Hubert, K. Thompson (red.), *Modernity: An Introduction to Modern Societies*. Blackwell, Oxford 1996, s. 8 oraz Z. Bauman, *Nowoczesność i ponowoczesność...*, wyd. cyt., s. 351 i P. Sztompka, *Socjologia zmian...*, wyd. cyt., s. 82.

podstawy nowoczesnego państwa narodowego); rządy prawa obejmujące tak państwo jak i obywateli; poszerzanie zakresu praw obywatelskich.⁵⁶

Nowoczesność jest również pojęciem wartościującym.⁵⁷ Idea kulminacyjnego punktu w dziejach ludzkości, jak wspomniano powyżej, pojawiała się w wielu społeczeństwach, lecz tylko w Europie Zachodniej wzrastało przekonanie, że „złoty wiek” nie jest mityczny, lecz realny, a społeczeństwo zdolne jest do zrealizowania tej wizji.⁵⁸ Tak rozumiana nowoczesność jest realizacją wizji postępu – szczytowym punktem rozwoju zachodniej cywilizacji. O takim pojmowaniu nowoczesności Z. Bauman napisał: „cywilizacja nowoczesna, jak sądzono, »była nie do zużycia«, nie starzała się, nie miała granic rozwojowych – polegała przecież przede wszystkim na przekraczaniu i znoszeniu limitów, [...] jest ostatnim radykalnym przełomem w dziejach ludzkości – przełomem, który wyklucza możliwość dalszych przełomów, ponieważ czyni ruch i nieustającą zmianę sposobem istnienia.”⁵⁹

Tym sposobem nowoczesność została usytuowana jako najwyższy punkt na skali wyrażającej stopień rozwoju społeczeństw.

Ponowoczesność

Od lat sześćdziesiątych zaczęły powstawać się terminy, w których starano się uchwycić charakter przemian w obrębie nowoczesnych społeczeństw.⁶⁰ Nowoczesność uległa na tyle głębokim przemianom, że pojawiły się głosy mówiące o potrzebie jej wewnętrznej periodyzacji lub potraktowaniu jako pewnej zamkniętej już, choć wciąż wywierającej wpływ na współczesność, całości.⁶¹ Jednocześnie powszechnie stosowanym i najbardziej pojemnym terminem sygnalizującym owe przemiany stała się „ponowoczesność”. Ze względu na skojarzenia z relatywizmem poznawczym filozofii postmodernistycznej, mylnie utożsamianej z ponowoczesnością, wielu badaczy starło się

⁵⁶ Cecha ta stanowi przedmiot krytyki, zwłaszcza w kontekście XX w. totalitaryzmów, czy rozwoju opartych na władzy autorytarnej „azjatyckich tygrysów”. Zdaniem Z. Baumana Holocaust - jako zorganizowane na przemysłową skalę i z wykorzystaniem środków, procedur oraz instytucji nowoczesnego społeczeństwa ludobójstwo - nie stanowił zaprzeczenia projektu nowoczesności, lecz odsłonił jego nieznane dotychczas oblicze - patrz: Z. Bauman, *Sociology after the Holocaust*. The British Journal of Sociology, Vol. 39, No. 4, 1998, s. 475-479.

⁵⁷ P. Wagner, *A Sociology of...*, wyd. cyt., s. 3 i n.

⁵⁸ J. C. Alexander, *Between...*, wyd. cyt., s. 15-16.

⁵⁹ Z. Bauman, *Nowoczesność i ponowoczesność...*, wyd. cyt., s. 351-352.

⁶⁰ Np.: społeczeństwo postindustrialne (D. Bell), społeczeństwo informacyjne (T. Umesamo), społeczeństwo wiedzy (P. Drücker), era technologiczna (Z. Brzeziński), trzecia fala (A. Toffler).

⁶¹ A. Giddens pisał o „późnej nowoczesności”, „drugiej nowoczesności” lub „nowoczesności refleksyjnej”, U. Beck o „społeczeństwie ryzyka”, G. Balandier o „nadnowoczesności”, Z. Bauman o „płynnej nowoczesności”.

unikając stosowania tego terminu..⁶² Bauman, który zrezygnował z używania terminu „ponowoczesność” ze względu na jego wieloznaczność zauważył, że pośród autorów go stosujących: „wyróżnić można wyznawców całej gamy poglądów – od twierdzenia, że ponowoczesność jest z gruntu nowym typem społeczeństwa i jej nadejście oznacza kres nowoczesności, poprzez pogląd, że ponowoczesność jest nadal nowoczesnością, tyle że pozbawioną złudzeń jakie mały jej obraz na etapie »klasycznym«, aż do stanowiska, że ponowoczesność była od pierwszej chwili aspektem kultury nowoczesnej i czasy dzisiejsze uwypukliły tylko owe zawsze obecne, choć rzadko dostrzegane przedtem aspekty – przyznały im rolę centralną, miast przejściowej i marginesowej”.⁶³

Co w takim razie, skoro „ponowoczesność” jest terminem zbyt rozmytym, przychodzi po nowoczesności? Na to pytanie starali się odpowiedzieć tacy badacze jak: U. Beck, A. Giddens, Z. Bauman. Podzielali oni zdanie, że podstawową cechą nowego porządku społecznego jest odrzucenie „nowoczesnej religii postępu”,⁶⁴ czyli ewolucjonistycznego sposobu myślenia o rozwoju społecznym, opartego na bezkrytycznej wierze w zdolność nauki do rozwiązania – w dalszej lub bliższej przyszłości – wszelkich społecznych bolączek i problemów. Wielopokoleniowe trwanie w nowoczesności sprawiło, że doszło do orientacji „nowoczesności na samą siebie”.⁶⁵ Dla U. Becka i A. Giddensa, stosujących do opisu nowej rzeczywistości terminy: „refleksyjność” i „społeczeństwo refleksyjne”, oznaczało to, że projekt klasycznej nowoczesności pozostaje atrakcyjny poza granicami „nowoczesnego świata”, ponieważ nowoczesne społeczeństwa skierowały uwagę z obietnic jakie projekt ów niósł na negatywne skutki jakie wywołał i może wywołać w przyszłości. Refleksyjność oznacza, że: „większa część społecznej aktywności i materialnego stosunku do przyrody jest systematycznie poddawana rewizji ze względu na nowo zdobyte wiadomości lub nabytą wiedzę [...] W pełni rozwiniętą nowoczesność – zauważył Giddens – znamionuje rozpowszechnione zwątpienie w opatrność połączone z dostrzeżeniem dwoistej natury nauki i techniki, z jednej strony stwarzających nowe parametry ryzyka i zagrożenia, a z drugiej wciąż dostarczających ludzkości obiecujących rozwiązań [...]”.⁶⁶ Z kolei Z.

⁶² Chodzi tu przede wszystkim o: A. Giddensa, U. Becka, A. Lasha i Z. Baumana – por.: A. Giddens, *The Consequences of Modernity*, Polity Press, Cambridge 1990, s. 3 oraz: B. Heaphy, *Late Modernity and Social Change: Reconstructing Social and Personal Life*. Routledge, London 2007, s. 74. Dobitnie wyraził to Z. Bauman mówiąc o potrzebie i przydatności socjologii ponowoczesności (*sociology of postmodernity*) i nieprzydatności socjologii postmodernistycznej (*postmodern sociology*) – patrz: Z. Bauman, K. Tester. *Conversations with Zygmunt Bauman*, Polity Press, Cambridge 2001, s. 98.

⁶³ Cyt. za: Z. Bauman, *Nowoczesność i ponowoczesność...*, wyd. cyt., s. 355.

⁶⁴ U. Beck, *Społeczeństwo ryzyka - w drodze do innej nowoczesności*. Wydawnictwo Naukowe Scholar Warszawa 2002, s. 329

⁶⁵ Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*. Wydawnictwo Literackie, Kraków 2006, s. 12

⁶⁶ Cyt. za: A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. 'Ja' i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 29 i 40.

Bauman podkreślił brak charakterystycznego dla nowoczesności „punktu docelowego”. Zastępuje go stan permanentnej i niekierunkowej zmiany. Zmiana ta z jednej strony uwalnia jednostkę z uścisku skrajnie scentralizowanej, dążącej do realizacji globalnego projektu, „ładotwórczej” nowoczesności, z drugiej zaś rodzi niepewność i poczucie przygodności bowiem: „czynność projektowania, niegdyś skupiona w rękach instytucji o ogólnospołecznych uprawnieniach lub ambicjach (głównie państwa) uległa deregulacji i znalazła się w gestii inicjatyw prywatnych, z natury rzeczy cząstkowych, o ograniczonym zasięgu przestrzennym i czasowym, niezdolnych do tego, by objąć wzrokiem globalne powiązania i skutki działania”.⁶⁷ W konsekwencji mamy do czynienia z niepewnością życia w epoce „płynnej nowoczesności”. Życie to: „przemyka przez widomo dezaktualizacji, toczy się wartko naprzód. Nie trzeba go już kusić opowieściami o cudach wieńczących dzieło modernizacji. Teraz trzeba biec ile sił w nogach, aby pozostać na tym samym miejscu”.⁶⁸

Cechy ponowoczesności:

- refleksyjność – podważenie założenia o nieomyślności nauki oraz wzrost obaw o nieprzewidywalne następstwa wdrażanych dzięki jej osiągnięciom, rozwiązaniom i produktom;⁶⁹ nauka stanowiąca niegdyś podstawę wiary w nieograniczony postęp staje się źródłem niepokoju egzystencjalnego, powodowanego instytucjonalną refleksyjnością opartą na „metodologicznej zasadzie wątpienia”;⁷⁰

- deindustrializacja – stopniowy zmierzch epoki industrialnej; „era *hardware'u*” , tj. ciężka nowoczesność z jej instytucjonalną racjonalnością zostaje zastąpiona przez „kapitalizm typu *software*”, czyli lekką nowoczesność z jej rozluźnieniem form organizacyjnych;⁷¹ zastąpienie przemysłu przez sektor usług (tzw. trzeci sektor), obejmujący szeroką grupę zawodów w dziedzinie: edukacji, zdrowia, kultury, rozrywki;⁷² następuje także przejście od produkcji przemysłowej (tzw. drugi sektor) w kierunku „technologii wiedzy”; kluczowym czynnikiem innowacji staje się przeobrażająca „porządek techniczno-ekonomiczny” wiedza teoretyczna; wzrastająca

⁶⁷ Cyt. za: Z. Bauman, *Nowoczesność i ponowoczesność...*, wyd. cyt., s. 355.

⁶⁸ Z. Bauman, *Płynne życie*. Wydawnictwo Literackie, Kraków 2007, s. 8.

⁶⁹ Jak zauważył A. Giddens: „ojcowie nowoczesnej nauki i filozofii wierzyli, że tworzą bezpieczne podstawy pewnej wiedzy o świecie społecznym i naturalnym. Twierdzenia rozumu miały przewyżczać tradycyjne dogmaty i zastąpić zwyczajowe ustalenia gwarancją prawdy. Tymczasem refleksyjność nowoczesności praktycznie podważa tę gwarancję” - cyt. za: A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość...*, wyd. cyt., s. 29.

⁷⁰ *Tamże*, s. 30.

⁷¹ D. Bell, *The Coming of Post-Industrial Society. A Venture In Social Forecasting*. Basic Books, New York 1976, s. IX, Z. Bauman, *Płynna...*, wyd. cyt., s. 176-181.

⁷² Por. też: J. Naisbitt, *Megatrendy: dziesięć nowych kierunków zmieniających nasze życie*. Zysk I s-ka, Poznań 1997, s. 30

pozycja sektora produkcji i dystrybucji wiedzy pociąga za sobą zmianę formy i organizacji produkcji (postfordyzm) oraz konsumpcji (demasyfikacja); wraz z tymi zmianami dochodzi do przekształceń uwarstwienia społecznego;⁷³

- permanentna zmiana – in. płynna nowoczesność: „społeczeństwo, w którym warunki działania ulegają zmianie, zanim sposoby działania zdążą zakrzepnąć w zwyczajowych i rutynowych formułach”;⁷⁴ mamy do czynienia z „roztopieniem” nowoczesnych instytucji norm i wzorów na poziomie „systemu”, na poziomie „społeczeństwa”, na poziomie „polityki” i na poziomie „strategii życiowych”, lecz w przeciwieństwie do klasycznej nowoczesności, płynna nie proponuje żadnych alternatyw: „nieobecność i niedostępność struktur systemowych w połączeniu z nieuporządkowanym, płynnym stanem bezpośredniego kształtowania strategii życiowych w zasadniczy sposób zmieniają ludzkie życie.”;⁷⁵

- zanik nowoczesnego porządku społecznego – miejsce przednowoczesności, jak stwierdził U. Beck, zajęła: „tradycja społeczeństwa przemysłowego [...]: tak jak na początku XIX wieku zostały zniesione formy życia i pracy feudalnego społeczeństwa agrarnego, tak samo obecnie znoszone są formy rozwiniętego społeczeństwa przemysłowego: klasy i warstwy społeczne, rodzina nuklearna i związane z nią »normalne biografie« mężczyzn i kobiet, unormowanie pracy zawodowej itd. W ten sposób stracił urok wymyślony w XIX wieku mit, który [...] głosi że społeczeństwo przemysłowe w swoim schemacie pracy i życia jest społeczeństwem *nowoczesnym*”;⁷⁶

- spadek znaczenia państwa powodowany nasileniem się procesów globalizacyjnych⁷⁷ – państwo traci na swoim obszarze kontrolę w sferze ekonomicznej, wojskowej i kulturalnej.⁷⁸

1.2. Paradygmat modernizacji: wielość perspektyw, założeń i wyjaśnień

⁷³ D. Bell, *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*, Wydawnictwo Naukowe PWN Warszawa 1994, s. 31

⁷⁴ Z. Bauman, *Płynne...*, wyd. cyt., s. 5.

⁷⁵ Cyt. za: Z. Bauman, *Płynna...*, wyd. cyt., s. 15.

⁷⁶ Cyt. za: U. Beck, *Społeczeństwo ryzyka...*, wyd. cyt., s. 235. „Społeczeństwo przemysłowe” (industrialne), często utożsamiane jest z nowoczesnością ze względu na ekonomizm – tj. wspomniany już powyżej prymat działalności ekonomicznej, produkcji i konsumpcji nad innymi obszarami życia w nowoczesnym społeczeństwie. Zamienne stosowanie tych terminów jest przeważnie świadomym zabiegiem autorów – np. A. Giddens pisze, że: „za odpowiednik „nowoczesności” można z grubsza przyjąć „świat przemysłowy”, należy jednak pamiętać, że industrializm nie jest jej jedynym wymiarem instytucjonalnym” – cyt. za: A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość...*, wyd. cyt., s. 21.

⁷⁷ A. Giddens, *Modernity, history, democracy*. Theory and Society, Vol. 22, No. 2, 1993, s. 290.

⁷⁸ „Trzy filary suwerenności – pisze Bauman - samodzielność ekonomiczna, wojskowa i kulturalna – zostały zmiażdżone. Współczesne państwa, niezdolne już do prowadzenia samodzielnej, zrównoważonej polityki finansowej, ochrony terytorium czy wspierania tożsamości, w coraz większym stopniu przekształcają się w wykonawców i pełnomocników sił, nad którymi nie mogą sprawować zwierzchności politycznej”. Cyt. za: Z. Bauman, *Zindywidualizowane społeczeństwo*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005, s. 230, Patrz też: Z. Bauman, K. Tester. *Conversations with...*, wyd. cyt., s. 151.

Zrozumienie i zastosowanie paradygmatu modernizacyjnego wymaga wnikliwej analizy. Dzieje się tak z kilku powodów. Po pierwsze, znaczenie terminu „modernizacja” jest niejasne. Po drugie, nie istnieje żaden kanoniczny tekst wykładający wszystkie jej hipotezy,⁷⁹ co oznacza, że część założeń teorii jest jawna (wypowiedziana), a część ukryta (niewypowiedziana), część założeń przyjmowanych jest świadomie (domyślnie), a część nieświadomie, a więc obarczoną są one ryzykiem popełnienia błędów w procedurze badawczej. Po trzecie klasyczna teoria modernizacji (CMT)⁸⁰ stanowi „produkt swoich czasów” i jako taka posiadała w przeszłości polityczną funkcję, a więc była ideologicznie „obciążona”. Po czwarte paradygmat modernizacji zmieniał się w czasie – był wielokrotnie modyfikowany, a wiele jego elementów przenoszono, ze zmiennym powodzeniem, na grunt różnych dziedzin nauk społecznych.

Paradygmat modernizacji otworzył po drugiej wojnie światowej niezakończoną do dziś debatę na temat rozwoju społecznego – na jego bazie tworzono wiele koncepcji i teorii rozwoju. Co więcej, sprzeciw wobec jego założeń stanowił silny bodziec do formułowania stanowisk krytycznych i komplementarnych. Można to zaobserwować zapoznając się zwłaszcza z: teorią zależności, teorią systemów światów, koncepcją społeczeństwa postindustrialnego, rozwoju politycznego, czy teorią neomodernizacji. Koncepcje te są, obok teorii modernizacji, omówione w poniższym podrozdziale.

Tytułem wstępu należy jeszcze omówić relacje terminu „nowoczesność” z terminem „modernizacja”. O modernizacji mówi się w trzech znaczeniach. Potocznie utożsamiana jest z rozwojem i postępem, innymi słowy: ze zmianą narastającą i korzystną. W drugim znaczeniu utożsamiana jest z pojęciem nowoczesności. Należy jednak rozróżnić znaczenie terminów „nowoczesność” i „modernizacja”. Bowiem nowoczesność stanowi rezultat wspomnianych przemian, natomiast modernizacja to działania podejmowane przez kraje, które ów rezultat próbują uzyskać. Precyzyjne użycie terminu „modernizacja” nie odnosi się do całokształtu wspomnianych przemian, lecz do specyficznych, wyróżnionych analitycznie wiązek procesów wiodących do nowoczesności, a także, co zostanie szerzej omówione w dalszej części rozdziału, do

⁷⁹ W. Knöbl, *Teorie, które nie przeminały: niekończąca się historia teorii modernizacji* [w:] A. Jasińska-Kania, L. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006, s. 734.

⁸⁰ Ang. CMT – *Classical Modernization Theory*. Zapis ten będzie stosowany zamiennie.

zbioru dyrektyw proponowanych przez teoretyków modernizacji państwom niezmodyfikowanym.⁸¹

Rozstrzygnięcie omawianych tu wątpliwości wymaga usystematyzowania założeń teorii oraz odnalezienia założeń ukrytych, czemu posłuży krótka charakterystyka historycznego kontekstu towarzyszącego powstaniu CMT.

1.2.1. Klasyczne teorie modernizacji: założenia i generowane wyjaśnienia

Od końca lat pięćdziesiątych, na ponad dekadę, teoria modernizacji zdominowała nauki społeczne w Stanach Zjednoczonych. Koncentrowała się ona na ekonomicznych, politycznych, społecznych i kulturowych zmianach w powojennym świecie.⁸² W literaturze przedmiotu panuje zgoda co do tego, że CMT była zarówno tworem, jaki i „odpowiedzią” na trzy powojenne wydarzenia historyczne.

1) Stany Zjednoczone stały się po II wojnie światowej supermocarstwem i główną potęgą, formującego się wówczas, obozu państw zachodnich.⁸³

2) Wyłonił się dwubiegunowy układ geopolityczny. Związek Radziecki rozciągnął swoje panowanie w Europie Wschodniej, a jego wpływy sięgnęły daleko poza granice imperium. Obie strony konfliktu, unikając bezpośredniej konfrontacji, oferowały pomoc innym krajom w ramach globalnej rywalizacji. Stany Zjednoczone proponowały uniwersalne dla całego świata rozwiązania: industrializację, wolny rynek, demokrację liberalną. Wsparcia naukowego, niejednokrotnie uwikłanego w ideologię i bieżącą politykę Stanów Zjednoczonych,⁸⁴ dostarczyli badacze modernizacji.⁸⁵ Filarem tak prowadzonej polityki było założenie o nieuchronnej konwergencji gospodarki, kultury i systemów politycznych. Walt Rostow, jeden z politycznie zaangażowanych badaczy

⁸¹ Np. teoria stadiów wzrostu W. Rostowa – patrz: W. Rostow: *The Stages of Economic Growth: A Non-Communist Manifesto*, Cambridge University Press, Cambridge 1960.

⁸² Wywarła ogromny wpływ na większość dyscyplin w obrębie nauk społecznych, zwłaszcza na: socjologię, politologię, ekonomię i historię, a w szczególności na sposób konceptualizacji problemów dwudziestowiecznego kapitalizmu we wszelkich jego odmianach. Odnosiła się do wzajemnych relacji pomiędzy ustrojem politycznym a ekonomicznym - tj. kapitalizmu w warunkach reżimów demokratycznego i autorytarnego oraz pośrednio do ich relacji z centralnie sterowanymi gospodarkami krajów socjalistycznych. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych stanowiło to szczególnie aktualne zagadnienie w związku z uformowaniem się dwubiegunowego porządku światowego toczącego się w warunkach dekolonizacji i rywalizacji pomiędzy Zachodem a „blokiem wschodnim o” wpływy w grupie „nowych państw”.

⁸³ USA finansowały odbudowę oraz dalszą industrializację Europy Zachodniej (plan Marshalla) oraz Japonii, Tajwanu i Korei Południowej (kraje azjatyckie uległy właściwie rekonstrukcji). Procesy te wzbudziły zainteresowanie amerykańskich uczonych.

⁸⁴ M. E. Latham, *Modernization as Ideology: American Social Science and "Nation Building" in the Kennedy Era*. Chapel Hill, NC 2000, s. 1.

⁸⁵ Szerzej na temat udziału i pracy czołowych teoretyków modernizacji w agencjach rządowych w: *tamże*, s. 7 i n. Patrz też: W. Easterly, *Brzemie Białego Człowieka*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008. Warto przytoczyć choćby przykład ekonomisty W. Rostowa (który zrezygnował z pracy w MIT by zostać doradcą Białego Domu ds. Bezpieczeństwa narodowego a następnie przewodniczącym *State Department's Policy Planning Council*, czy politologa L. Pye, który także opuścił MIT by podjąć pracę doradcy dla *U.S. Agency for International Development Stanford Research*.

modernizacji, stwierdził, że kluczem do zwycięstwa w obszarach opanowanych przez komunizm, jest „walka o umysły”⁸⁶ zwykłych ludzi, w której pomoc mają lokalne elity.⁸⁷

3) Teoria modernizacji była także odpowiedzią nauki na procesy dekolonizacji.⁸⁸ Stany Zjednoczone przyjęły aktywną rolę „społeczeństwa odniesienia”⁸⁹ wobec nowych państw, tkwiących wciąż – posługując się terminologią teorii modernizacji – na etapie społeczeństw tradycyjnych, przednowoczesnych. Nowe państwa powinny przyjąć zachodni model modernizacji, korzystając z doświadczeń i wsparcia USA.

Niemal całkowita zmiana światowego porządku, jaką nastąpiła po drugiej wojnie światowej oraz wysiłki w budowie powojennego ładu, dekolonizacja i powstawanie nowych państw wymagały konceptualizacji. Procesy te coraz częściej określano mianem modernizacji. Amerykańscy uczeni od początku kładli nacisk na unilinearne schemat rozwoju powojennego świata. Było to poszukiwanie wspólnego, uniwersalnego modelu rozwoju, rozumianego jako przejście ze stanu społeczeństwa tradycyjnego do stanu społeczeństwa zmodernizowanego.⁹⁰ Sposób konceptualizacji opierał się tu na uproszczonym, progresywnym pojmowaniu procesów ekonomicznych, politycznych, społecznych i kulturowych, które dokonywały się wcześniej w kręgu zachodniej cywilizacji. Przez wskazywanie ogólnego kierunku ewolucji wszystkich społeczeństw, formułowano jednocześnie receptę na problemy „reszty świata”. W tym świetle klasyczne teorie modernizacji należy uznać za ideologie polityczne, a nie za wolną od wartościowania teorię naukową.⁹¹

Paradygmat modernizacyjny dominował w badaniach zmiany społecznej do końca lat sześćdziesiątych. Można przyjąć, że koncentrował się on na czterech zagadnieniach. Po pierwsze: na wyróżnieniu, identyfikacji typów społeczeństw (w ujęciu klasycznym dychotomia: społeczeństwa tradycyjne – społeczeństwa nowoczesne

⁸⁶ M. E. Latham, *Modernization...*, wyd. cyt., s. 2.

⁸⁷ Koncepcja modernizacji wykraczała tym samym poza ramy modelu naukowego. Dla elit politycznych i wojskowych generowane przez nią wyjaśnienia stały się dyrektywami służącymi kierowaniu procesami globalnych przemian, którym Stany Zjednoczone mogłyby przewodzić. Zakładano, że modernizacja na wzór zachodni pomoże zwyciężyć w Zimnej Wojnie, ponieważ jej spodziewane rezultaty: wzrost ekonomiczny, społeczeństwo masowej konsumpcji, liberalna demokracja, oraz szeroko pojęty „zachodni styl życia” oraz jego wartości podbijają serca i umysły ludzi na całym świecie.

⁸⁸ A. W. Jabłoński, *Teorie zmiany i rozwoju politycznego w XX wieku*, [w:] A. Antoszewski, R. Herbut (red.): *Demokratyzacja w III Rzeczypospolitej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002, s. 12. Do lat sześćdziesiątych w wyniku tych procesów niemal półtora miliarda ludzi, w około pięćdziesięciu krajach świata (głównie w Azji i Afryce) żyło w nowo utworzonych, suwerennych państwach narodowych - T. C. Patterson, *Change...*, wyd. cyt., s. 113, por. też: A. K. Paluch, *Konflikt, modernizacja...*, wyd. cyt., s. 234.

⁸⁹ R. Bendix, *Nowe spojrzenie na tradycję i nowoczesność* [w:] J. Szacki, J. Kurczewska (red.), *Tradycja i nowoczesność*. Czytelnik, Warszawa 1984, s. 150.

⁹⁰ Sekwencja takich procesów jak: sekularyzacja, racjonalizacja, biurokratyizacja, autonomizacja jednostki, industrializacja, urbanizacja.

⁹¹ P. Berger, B. Berger, H. Kellner, *Ideologie: modernizacja i kontrmodernizacja* [w:] J. Szacki, J. Kurczewska (red.), *Tradycja i nowoczesność*. Czytelnik, Warszawa 1984, s. 412.

(zmodernizowane)) i ich porównywaniu. Po drugie: na próbie wskazania czynnika (w ujęciach klasycznych rzadko wskazywano na grupę czynników) modernizacyjnego. Po trzecie: na opisie i swoistej periodyzacji oraz analizie przebiegu oraz rezultatów procesów modernizacyjnych w obrębie analizowanego społeczeństwa (w różnych konfiguracjach obejmujących relacje pomiędzy podsystemami: ekonomicznym, politycznym, społecznym, kulturowym). Wreszcie zaś na próbie zarysowania trendów modernizacyjnych, a ściślej – rozwojowych (określeniu kierunku zmiany), jako że CMT bazowała na złożeniach ewolucjonistycznych.

Omawiany paradygmat od początku miał charakter interdyscyplinarny i skupiał uczonych reprezentujących różne dziedziny nauk społecznych – głównie: socjologów (T. Parsons, N. Smelser, E. Shills), politologów (D. Lerner, D. Apter, L. Pie, D. A. Rustow, M. J. Levy, J. LaPalombara), psychologów (E. E. Hagen, D. McClelland) i ekonomistów (W. Rostow). Tworzona przez nich teoria czerpała z wielu źródeł. Podział społeczeństw na nowoczesne i tradycyjne bazował na dychotomicznych ujęciach społeczeństw w klasycznej socjologii (Ferdynand Tönnies, Emile Durkheim). Przy próbach zlokalizowania czynnika zmiany, odwoływano się do prac Maxa Webera (co widoczne jest np. w pracach D. Lenera, czy D. McClellanda). Koncepcja gradacyjnego rozwoju oraz założenie o możliwości stymulowania rozwoju społecznego i ekonomicznego stanowiły nawiązanie do dokonań przedstawicieli niemieckiej szkoły historycznej, a w szczególności koncepcji faz rozwoju kapitalizmu stworzonych przez Friedricha Lista i Wernera Sombarta. Próby wyodrębniania stadiów rozwoju bazowały również na dziewiętnastowiecznych koncepcjach społecznego ewolucjonizmu Herberta Spencera, Henriego de Saint-Simona, i Augusta Comte'a.

Zmiana społeczna w ujęciu teoretyków modernizacji, podobnie jak u klasyków, miała charakter jednokierunkowy – od społeczeństw tradycyjnych do nowoczesnych. Zmiana ta zmierzała do określonego celu jaki stanowiło społeczeństwo zmodernizowane na wzór zachodni. Ów trend, jak zakładali twórcy klasycznej teorii modernizacji, był uniwersalny i ogólnoświatowy, a przeznaczeniem zacofanej części świata miał być proces modernizacji wiodący do jedynego możliwego celu. Jej przebieg, zgodnie z założeniami ewolucjonizmu, miał być gradacyjny i pokojowy. Pewne elementy klasycznej socjologii zostały zreinterpretowane także przez funkcjonalistów, których dokonania stanowiły, obok ewolucjonizmu, równie istotne źródło teoretyczne dla teorii modernizacji. Silnie obecne w teorii modernizacji wpływy teorii strukturalno-funkcjonalistycznej mają swoje źródło głównie w pracach Talcotta Parsonsa. Uczeń tacy

jak N. Smelser, S. N. Eisenstadt, M. J. Levy, B. Hoselitz, czy D. Apter sięgali do jego dorobku, korzystając przede wszystkim z koncepcji systemu społecznego, funkcjonalnej teorii zmiany oraz zmiennych wzorcowych.

T. Parsons, N. Smelser – wpływ teorii strukturalno-funkcjonalistycznej

Parsonowska koncepcja systemu społecznego zakłada, że każdy system, aby zachować stan równowagi, musi posiadać zdolność do adaptacji, osiągania celów, integracji i kultywowania wzorów działania. System społeczny został ujęty ze względu na cele jakie realizuje oraz środki służące ich realizacji. By realizować swoje podstawowe funkcje system różnicuje się na podsystemy (struktury społeczne) wyspecjalizowane w ich wypełnianiu.⁹² Takie ujęcie systemu społecznego zostało, często zresztą w sposób dalece dowolny, zaadaptowane przez badaczy modernizacji. Należy zauważyć, że w swoich ujęciach koncentrowali się oni na wybranych podsystemach, przypisując im, zależnie od orientacji badawczej, kluczowe znaczenie.

Największy wpływ na rozwój teorii wywarły parsonowskie „zmiennie wzorcowe”. Zostały one zaadaptowane przez licznych badaczy modernizacji jako wskaźniki tradycjonalizmu i nowoczesności. Zmienne te służyć miały klasyfikacji wyborów dokonywanych przez jednostki oraz stanowić narzędzie analizy systemów społecznych.⁹³ *Pattern variables*⁹⁴ stosowane przez badaczy modernizacji często służyły analizom ograniczonym do jednego ze wspomnianych poziomów, lecz przede wszystkim do scharakteryzowania działania jednostek w dwóch wyróżnianych przez klasyczne teorie modernizacji typach społeczeństw: tradycyjnym (niezmodernizowanym) oraz nowoczesnym (zmodernizowanym).⁹⁵ W oparciu o zmienne wzorcowe, Parsons wyróżnił

⁹² Podsystem adaptacyjny (A – *adaptive subsystem*). P podsystem osiągnięcia celu (G – *goal attainment subsystem*) – realizowany na polu polityki i odpowiedzialny za mobilizację zasobów dla osiągnięcia kolektywnych celów. Podsystem integracyjny (I – *integrative subsystem*): „wiąże kulturowe wzory wartości ze strukturami motywacyjnymi poszczególnych aktorów tak, by szerszy system społeczny mógł funkcjonować w sposób skoordynowany i bez zbytnich konfliktów wewnętrznych”; odpowiada, innymi słowy, za utrzymanie wspólnoty społecznej i społeczną kontrolę. Podsystem kultywowania wzorów (L – *Latent Pattern Maintenance*) odpowiada za usuwanie napięć i kształtowanie wartości oraz motywacji na poziomie jednostek. Cyt. za: T. Parsons, N. Smelser, *Funkcjonalne zróżnicowanie społeczeństwa* [w:] W. Derczyński (red.), *Elementy teorii socjologicznych*. PWN, Warszawa 1975, s. 220 i 221.

⁹³ Według Parsonsa ich stosowanie powinno odbywać się na poziomie osobowości (klasyfikacja dokonywanych przez jednostki wyborów poznawczych, i motywacyjnych), systemu społecznego (klasyfikacja oczekiwań wobec jednostek pełniących role) i kultury (typologia wzorów normatywnych) – jak ujął to J. Szacki: „Stanowi [ona] swego rodzaju pomost między „akcjonistycznymi” a „systemowymi” składnikami systemu teoretycznego Parsonsa” cyt. za: J. Szacki, *Historia myśli...*, wyd. cyt., s. 821.

⁹⁴ Ang. *pattern variables* tłumaczone też jako: „zmiennie modelowe” (M. S. Szczepański), „zmiennie porządkujące” (P. Sztompka) lub też „zmiennie strukturalne” (J. Szacki) – por. M. S. Szczepański, *Modernizacja, rozwój zależny, rozwój endogeny: socjologiczne studium teorii rozwoju społecznego*. UŚ, Katowice 1989, s. 23-25. oraz P. Sztompka, *Socjologia*, wyd. cyt., s. 561-562.

⁹⁵ Pięć par zmiennych wzorcowych odnosi się do następujących dylematów: ⁹⁵¹ roli emocji w życiu społecznym (afektywność - afektywna neutralność) – w społeczeństwie tradycyjnym dopuszczalna jest swobodna ekspresja uczuć, podczas gdy w

typy społeczeństw, niejednakowo zaawansowane w procesie modernizacji społecznej – np.: społeczeństwo uniwersalistyczno-osiągnięciowe (zmodernizowane społeczeństwa Zachodnie); społeczeństwo uniwersalistyczno-przypisaniowe (społeczeństwo radzieckie czasów stalinowskich); społeczeństwo partykularno-osiągnięciowe (np. chińskie przed powstaniem ChRL); społeczeństwo partykularno-przypisaniowe (społeczeństwo tradycyjne).⁹⁶

Neil Smelser, jako współpracownik T. Parsonsa, rozwijał funkcjonalistyczno-strukturalny nurt w obrębie paradygmatu modernizacyjnego. Szczególny nacisk kładł na oddziaływanie wzrostu ekonomicznego na kształt struktur społecznych.⁹⁷ Dla potrzeb analizy związków pomiędzy wzrostem ekonomicznym a strukturą społeczną wyróżnił wielorako powiązane ze sobą procesy towarzyszące szeroko pojętemu rozwojowi: 1) przejście od prostych, tradycyjnych technik do wdrożenia wiedzy naukowej (technologia); 2) zmianę od produkcji na własne potrzeby do gospodarki nakierowanej na zysk (rolnictwo); 3) zastąpienie pracy wykorzystującej siłę mięśni pracą opartą na maszynach (industrializacja); 4) zmianę wiejskich form osadniczych na miejskie formy osadnicze (urbanizacja).⁹⁸

Smelser zakładał że przemiany technologiczne, ekonomiczne i ekologiczne mimo, jak zaznaczał, różnorodnego przebiegu prowadzą do zbliżonych (we wszystkich modernizujących się społeczeństwach) przemian strukturalnych. Dochodzi w nich do *strukturalnej dyferencjacji (różnicowania strukturalnego)*, czyli sytuacji, w której na miejsce jednej powstaje kilka wyspecjalizowanych ról społecznych i organizacji, stanowiących funkcjonalny ekwiwalent tych, które stały się nieefektywne w nowych warunkach. Wzrastającej specjalizacji towarzyszą procesy *integracyjne* harmonizujące nowo powstały w wyniku dyferencjacji porządek społeczny. Integracja opiera się tu m.in. na: działaniu prawa, państwa, ugrupowań politycznych czy związków zawodowych.

nowoczesnym wskazane są działania możliwie obiektywne i racjonalne; 2) źródeł statusu społecznego (przypisanie – osiągnięcie) – społeczeństwie tradycyjnym wykonywanie ról społecznych jest uzależnione od pochodzenia, możliwości nabywa się „poprzez urodzenie”, a status społeczny jest dziedziczny; w społeczeństwie nowoczesnym o statusie społecznym decydują zasługi; 3) rekrutacji do ról i grup społecznych (partykularyzm – uniwersalizm) – w społeczeństwie tradycyjnym decydują o tym osobiste relacje, podczas gdy w nowoczesnym predyspozycje do wypełniania określonych zadań; 4) stopnia artykulacji struktury społecznej (całościowość – aspektowość); w społeczeństwach tradycyjnych obowiązki i zachowania w obrębie instytucji nie są jednoznacznie sprecyzowane; w społeczeństwach nowoczesnych dominują jasno określone, wynikające z wysokiej specjalizacji zadań i funkcji zasady postępowania; 5) tożsamości społecznej i percepcji jednostek (kolektywizm – indywidualizm) – w społeczeństwie tradycyjnym decyduje o tym przynależność grupowa, natomiast w społeczeństwie nowoczesnym działania indywidualne.

⁹⁶ D. Harrison, *The Sociology of Modernization and Development*. Routledge, London, 1988, s. 10-11.

⁹⁷ Por. J. C. Alexander, G. T. Marx, Ch. L. Williams, *Mastering Ambivalence: Neil Smelser as a Sociologist of Synthesis* [w:] J. C. Alexander, G. T. Marx, Ch. L. Williams (red.), *Self, Social Structure, and Beliefs: Explorations in Sociology*. University Of California Press, Berkeley, CA 2004, s. 3.

⁹⁸ N. Smelser, *Essays in Sociological...*, wyd. cyt., s. 126.

Nierównowaga pomiędzy dyferencjacją a integracją objawia się poprzez *niepokoje społeczne*: masową histerię, wybuchy przemocy, ruchy religijne i polityczne.

Wspomniane różnice zachodzące w przebiegu modernizacji występują bądź są zależne, w ujęciu N. Smelsera, od: 1) „warunków początkowych” (przedmodernizacyjnych) takich jak: system wartości, zasoby ekonomiczne, zaludnienie, polityczna autonomia; 2) źródeł *impulsu do zmian* płynących z systemu wartości, potrzeb materialnych, nacisków politycznych, społecznych żądań; 3) obranej *drogi ku modernizacji* – opartej o przemysł ciężki lub przemysł lekki, roli państwa, charakteru i wielkości inwestycji, inwestujących podmiotów, tempa uprzemysłowienia; 4) na *poziomie stopnia zaawansowania modernizacji* – w relacjach państwo-gospodarka, religia-gospodarka, w znaczeniu poszczególnych klas społecznych; 5) w charakterze i czasie *dramatycznych wydarzeń* towarzyszących modernizacji takich jak: wojny, rewolucje, migracje, katastrofy.⁹⁹ Smelser uważał, że takie ujęcie procesów modernizacyjnych pozwalało na uniknięcie pułapek ewolucjonizmu oraz prób budowy modelu zmian opartego na opozycji tradycyjne – zmodernizowane.¹⁰⁰ *Novum* jakie pojawiło się w jego pracach stanowiło wprowadzenie konfliktu do myśli funkcjonalistycznej. Konflikt, stanowił tu objaw nierównowagi pomiędzy dyferencjacją, a integracją. Mógł prowadzić do zahamowań w różnicowaniu strukturalnym. Odstąpienie od pojęć „tradycja” i „nowoczesność” oznaczało zaprzestanie poszukiwań źródeł oraz czynników powodujących zmianę – zdaniem W. Knöbla – powodowało to, że zróżnicowanie stawało się: „w istocie opisem *post hoc* wyniku procesów społecznych, a nie wyjaśnieniem”.¹⁰¹

W. Rostow – ewolucjonizm w klasycznej teorii modernizacji

Teoria stadiów wzrostu W. Rostowa stanowiła próbę budowy ekonomicznego modelu przejścia od społeczeństw tradycyjnych do nowoczesnych. Model ten, ze względu na nacisk kładziony na jedną grupę czynników (ekonomicznych), uznaje się za najbardziej uproszczony spośród modeli modernizacji.¹⁰² Rostow twierdził, że w obrębie społeczeństw zachodzi sekwencja ekonomicznych “stadiów” modernizacyjnych. Ma ona

⁹⁹ *Tamże*, s. 128-129.

¹⁰⁰ Jak pisał: [...] moim celem nie jest tu poszukiwanie takich generalizacji, lecz raczej zarysowanie idealnych typów kierunków strukturalnej zmiany, które pociąga za sobą modernizacja. Na podstawie owych idealnych typów możemy klasyfikować, opisywać i analizować różnorakie doświadczenia [...]” - cyt. za: *tamże*, s. 129.

¹⁰¹ Cyt. za: W. Knöbl, *Teorie, które...*, wyd. cyt., s. 744.

¹⁰² Stosowane w nim terminy takie jak: Europa Zachodnia, tradycyjna struktura społeczna, tradycyjne wartości, zdecentralizowana władza nie zostały w tym ujęciu dostatecznie sprecyzowane. Podobnie ogólnie zarysowane zostały ramy czasowe oraz odniesienia do realnych procesów zachodzących we wskazywanych przez W. Rostowa społeczeństwach.

charakter linearny i wiedzie (ewolucyjnie) ku wyższym poziomom rozwoju. „Dojrzałość” społeczeństwa odpowiada w tym ujęciu najwyższej ewolucyjnie formie rozwoju społeczeństw, którą osiągnęły głównie kraje zachodniego kręgu cywilizacyjnego, zaś inne społeczeństwa, by osiągnąć poziom „dojrzałości”, mogą sekwencję tę powtórzyć. Zdaniem Rostowa, każde społeczeństwo można przyporządkować do jednego z pięciu wyróżnionych przez niego stadiów rozwoju ekonomicznego.¹⁰³

W takim ujęciu „zacofanie” jest efektem występowania tradycyjnych sposobów produkcji i struktur społecznych – powodowane jest więc czynnikami endogennymi. Taka diagnoza pozwoliła sformułować rozwiązanie dla zacofanych społeczeństw – modernizacja powinna być pobudzana z zewnątrz, a „nośnikiem” owych egzogennych impulsów może być wyłącznie lokalna elita, posiadająca odpowiednie kompetencje kulturowe i środki finansowe. Rostow dowodził ponadto, że wzrost ekonomiczny jest głównym motorem modernizacji i pociąga za sobą zmiany społeczne oraz kulturowe, a przede wszystkim jest nieodłącznie powiązany z demokracją. Jego tezy zostały szybko zweryfikowane przez rzeczywistość lat siedemdziesiątych (np. liczebny wzrost ustrojów autorytarnych w państwach postkolonialnych). Okazało się zatem, że sekwencja „stadiów wzrostu” nie jest żadnym „żelaznym prawem” rozwoju.¹⁰⁴

D. Lerner, D. McClelland, E. E. Hagen – psychologiczny determinizm

¹⁰³ Stadia te, według Rostowa, całościowo zaszły w Europie Zachodniej, Stanach Zjednoczonych i Japonii oraz częściowo w Europie Wschodniej. 1) Stadium pierwsze („świat przednewtonowski”). To społeczeństwo tradycyjne: oparte w sferze gospodarczej na rolnictwie, a w sferze politycznej na zdecentralizowanej, klanowej władzy spoczywającej w rękach lokalnych posiadaczy ziemskich (mimo istnienia władzy centralnej). Jest to społeczeństwo hierarchiczne o niskiej mobilności wertykalnej i horyzontalnej; pozbawione złożonych instytucji ekonomicznych oraz wiedzy naukowej i technologii, których brak stanowi pułap ograniczający poziom produkcji. 2) Stadium drugie (przełom XVII-XVIII w Europie Zachodniej, w Wielkiej Brytanii procesy te przebiegają najszybciej) - powstawanie wstępnych warunków startu. W tym stadium pojawiają się instytucje mobilizujące kapitał, który inwestowany jest w transport, komunikację i wydobywanie surowców dla rozwijających się manufaktur. Rozpoczyna się budowa wydajnego, scentralizowanego aparatu państwa. Rośnie znaczenie nowej grupy – „przedsiębiorców”, czego wyrazem jest poparcie władz dla ich działań. Procesy te zachodzą jednak w ograniczonej skali, gdyż struktura społeczna pozostaje niemal w niezmienionym kształcie, a społeczeństwo opiera się na tradycyjnych wartościach. Przeważająca część gospodarki opiera się w dalszym ciągu na tradycyjnych, mało wydajnych metodach produkcji. 3) Stadium trzecie (Wielka Brytania – przełom XVIII i XIX w., Francja i Stany Zjednoczone do 1860 roku, Niemcy i Japonia druga połowa XIX w., Rosja i Kanada – początek XX w.) - „start do samoczynnego rozwoju”. Stadium to – zdaniem Rostowa – stanowi punkt zwrotny, w którym stare struktury społeczne i gospodarcze blokujące „wzrost” zostają przełamane w skutek rozwoju technologicznego i przy wsparciu politycznym. „Nowe siły” zyskują dominującą pozycję w społeczeństwie. Produkcja przemysłowa ulega gwałtownemu rozwojowi, zwiększając jednocześnie zapotrzebowanie na siłę roboczą i przyczyniając się tym samym do przyspieszonej urbanizacji. W tym samym czasie następuje intensyfikacja produkcji korzystającej z nowych metod i narzędzi. 4) Stadium czwarte (proces trwający ok. 60 lat w Niemczech, Wielkiej Brytanii, Francji i Stanach Zjednoczonych) - droga do „dojrzałości”. Gospodarka ulega dalszej specjalizacji wychodzi poza „erę kolei”. Rozwijają się nowe gałęzie przemysłu: chemiczny, narzędziowy i energetyczny. Następuje także intensyfikacja wymiany handlowej na poziomie międzynarodowym. 5) Stadium piąte (lata 20. XX w. w Stanach Zjednoczonych, okres powojenny w Europie Zachodniej i Japonii): era masowej konsumpcji. Produkcja rolna traci na znaczeniu, trzon gospodarki stanowi masowa produkcja dóbr konsumpcyjnych oraz sektor usług. Podstawowe ludzkie potrzeby są zaspokojone, a zachodnie społeczeństwa decydują o alokacji swoich zasobów w budowę welfare state. Za: W. Rostow: *The Stages of...*, wyd. cyt., s. 4-11.

¹⁰⁴ R. Inglehart, *Modernization and Postmodernization: Cultural, Economic, and Political Change in 43 Societies*, Princeton University Press, Princeton, NJ 1997, s. 10.

Osobny nurt w obrębie CMT wyłonił się dzięki badaniom prowadzonym przez takich uczonych jak D. Lerner, D. McClelland, E. E. Hagen. Badacze ci koncentrowali się na poszukiwaniu psychologicznych charakterystyk jednostek w społeczeństwach tradycyjnych oraz nowoczesnych, a poprzez ich zestawienie starali się wskazać bariery rozwoju tkwiące w społeczeństwach tradycyjnych.

Według D. Lenera, niezbędnym warunkiem do zainicjowania procesów modernizacyjnych jest wykształcenie się u jednostek „empatii” – rodzaju psychicznej predyspozycji, pozwalającej członkom społeczeństw tradycyjnych do wyjścia poza krąg tradycyjnych relacji z najbliższym otoczeniem i odnalezienia się w szerszych grupach, zaś docelowo w nowoczesnym, mobilnym i nastawionym indywidualistycznie społeczeństwie.¹⁰⁵ Ów pożądany typ osobowości to „osobowość mobilna”, tj. oparta na „empatii”, racjonalna i zdolna do działania oraz myślenia abstrakcyjnego, wybiegającego poza izolowane wspólnoty. Brak tych psychicznych predyspozycji sprawia, że w społeczeństwach tradycyjnych nie występuje potrzeba tworzenia ponadosobowej wspólnej doktryny, umożliwiającej włączenie jednostek do szerszej niż lokalna wspólnoty.

Z kolei Daniel Lerner przyjął prostą, jak się wydaje, wizję rozpowszechnia modernizacji, określaną obecnie jako „westernizacja”. W tym ujęciu proces modernizacji ma co prawda zasięg globalny, lecz wszędzie przechodzi tę samą drogę, przybierając formy znane z historii społeczeństw zmodernizowanych. Społeczeństwa odmienne kulturowo od cywilizacji Zachodu przejmują niesione przez Zachód wartości. Dla powodzenia projektu modernizacyjnego niezbędna jest internalizacja przez jednostki tychże wartości oraz wynikająca stąd zgoda na wprowadzane zmian.¹⁰⁶ Rozpowszechnieniu owych wartości, według Lenera, służyć ma system edukacyjny (powszechne szkolnictwo likwidujące analfabetyzm) oraz media masowe stanowiące kanał dystrybucji i wzmacniania tychże. „Wyrwanie” jednostek ze struktur tradycyjnego społeczeństwa miało pozwolić na ekonomiczny rozwój przekraczający ramy gospodarek lokalnych.¹⁰⁷

¹⁰⁵ D. Lerner, *The Passing of Traditional Society: Modernizing the Middle East*. The Free Press, New York 1958, s. 49-50.

¹⁰⁶ J. D. Montgomery, *Toward a Value Theory of Modernization* [w:] D. Lerner, H. Lasswell, J. D. Montgomery (red.), *Values and Development: Appraising Asian Experience*. The MIT Press, Cambridge, MA 1976, s. 3-4.

¹⁰⁷ D. Lerner, *The Passing...*, wyd. cyt., s. 22-24. Proces przechodzenia od społeczeństwa tradycyjnego został zilustrowany przez D. Lenera na przykładzie leżącej nieopodal Ankary, lecz odciętej od świata tureckiej wioski Belgat. W początkach lat pięćdziesiątych na straży tradycyjnych wartości stał w niej naczelnik będący jedynym posiadaczem „racjonowanego”, a stanowiącego kontakt ze światem radia. Nowoczesne wartości reprezentował tam jedynie właściciel sklepiku, handlarz oderwany od gospodarki rolnej i przynoszący wieści ze świata (pobliskiej Ankary), odsunięty przez to od społeczności i traktowany rzecz

Rozpatrujący psychologiczne aspekty modernizacji badacz – E. E. Hagen – poszukiwał barier ekonomicznego wzrostu w zachowaniach jednostek w społeczeństwach tradycyjnych. Jego zdaniem wzrost ekonomiczny ograniczany jest przez swoisty „zastój” („obawę przed światem”, przekonanie o bezsilności wobec sił natury), w stanie którego pozostają tradycyjne społeczeństwa. W społeczeństwach tych zachowania jednostek są powtarzalne i nie ulegają zmianom od pokoleń¹⁰⁸. Tam gdzie obecny jest tradycjonalizm odnotowuje się również hierarchiczną, „sztywną” strukturę społeczną, w której jednostki dziedziczą swoją pozycję. Wydajność pracy w takich społeczeństwach jest niska. Zastój ma, wedle E. E. Hagen, swoje źródło w sposobach reakcji jednostek na nowe sytuacje, które wywołują u nich stan niepokoju. W społeczeństwach tradycyjnych istnieją dwa sposoby rozładowania tego napięcia. Po pierwsze poprzez próbę odniesienia sytuacji do tradycyjnych wartości, po drugie poprzez poleganie na autorytarnych rozstrzygnięciach jednostek stojących wyżej w hierarchii społecznej. Sytuacje nie znajdujące rozwiązania poprzez opisane powyżej zabiegi, rozwiązywane są poprzez działania agresywne (zarówno wobec obcych, jak i w obrębie społeczeństwa) przynosząc satysfakcję i przyczyniając się do utrwalenia zastoju. Jednostki i grupy kontestujące władzę i tradycję zostają wypchnięte na margines. Zmiany, wedle Hagen, mogą zajść wraz z pojawieniem się jednostek kontestujących dotychczasowe prawa i wartości. Te – nie ciesząc się w tradycyjnych społeczeństwach uznaniem i nie mając szans na swobodną ekspresję – mogą stworzyć pozycje nie podlegające zasadom przypisania, przyczyniając się tym samym do załamania systemu askrypcji. Niemalą rolę odgrywają kontakty „wypchniętych” grup z „obcymi”. Dzięki nim, dochodzi do dyfuzji wartości i środków, co stwarza podstawy do przemian tradycyjnego społeczeństwa. Kontakty te, w założeniu E. E. Hagen, prowadzą się do oddziaływania krajów zmodernizowanych na niezmodernizowane.¹⁰⁹

Amerykański psycholog David McClelland również poszukiwał wpływu nowoczesnych wartości i postaw na rozbudzenie procesów modernizacyjnych¹¹⁰. Skoncentrował się on na „potrzebie osiągnięcia”,¹¹¹ którą definiował jako: „chęć robienia czegoś lepiej, szybciej, efektywniej i mniejszym wysiłkiem”.¹¹² McClelland podkreślał,

jasna jako heretyk. Cztery lata później w 1954 roku ustanowiono połączenie autobusowe z Ankarą, dla której w krótkim czasie wioska zaczęła stanowić źródło siły roboczej. Pociągnęło to za sobą szersze zmiany. Do wioski wdarły się konkurencyjne wobec islamskich wartości, a mieszkańcy porzucili rolnictwo.

¹⁰⁸ E. E. Hagen, *On the Theory of Social Change: How Economic Growth Begins*. Dorsey Press, Homewood, IL, s. 55.

¹⁰⁹ *Tamże*, s. 55, 72, 84, 244-247.

¹¹⁰ Patrz: D. McClelland, *The Achieving Society: with a new introduction*. Irvington Publishers, New York 1976.

¹¹¹ Ang. *need for achievement* – stosowany jest także skrót: „n.ach” lub „n-a”.

¹¹² D. McClelland, *The Achieving...* [za:] D. Harrison, *The Sociology of Modernization...*, wyd. cyt., s. 18.

że potrzebę osiągnięcia można „wyrobić” w drodze wychowania (u dzieci) lub szkolenia (u dorosłych).¹¹³ Zdaniem McClellanda *n.ach* pozostaje w wyraźnym związku z rozwojem ekonomicznym w danym społeczeństwie, bowiem im większy odsetek osób wykazuje potrzebę osiągnięcia, tym odnotowuje się dynamiczniejszy jego rozwój (analogicznie spadek *n.ach* jest powiązany regresem). Szczególne znaczenie przypisywane jest w tu przedsiębiorcom, których – posługując się współczesną terminologią – można określić jako najbardziej wartościowy dla społeczeństwa „kapitał ludzki” (McClelland krytykował przykładanie przez lokalne elity zbyt dużej wagi do rozwoju potencjału poprodukcyjnego przy jednoczesnym ignorowaniu ludzkich predyspozycji do efektywnego, „nowoczesnego działania”).¹¹⁴

Badania psychologiczne w obrębie teorii modernizacji zostały zdominowane przez psychologiczny determinizm. Uczni upatrywali czynników modernizacji w określonych typach osobowości („mobilnej”, „empatycznej”, „nakierowanej na osiągnięcia”) oraz w dyfuzji wartości wspomagających modernizację (McClelland, Lerner) lub awans w hierarchii społecznej (Hagen). W każdym z owych ujęć blokadę rozwoju zawsze stanowiła szeroko pojęta tradycja: typ osobowości tradycyjnej, ogólny „zastój”, bezsilność wobec sił przyrody itp. Tymczasem nietrudno zauważyć, że owe – wyprowadzone z parsonowskich zmiennych wzorcowych – pożądane typy osobowości występują w społeczeństwach nowoczesnych. Stąd badacze Ci podkreślali niemal wyłącznie pozytywne znaczenie kontaktów społeczeństw tradycyjnych z nowoczesnymi i także znaczenie jednostronnego przepływu wartości (nie tylko spontanicznego, lecz również inspirowanego przez społeczeństwa zmodernizowane) warunkujących przekształcenie całego systemu społecznego.¹¹⁵

D. Apter, J. Levy, L. Pye, D. Rustow, J. LaPalombara – modernizacja polityczna

Paradygmat modernizacyjny starano się również zastosować na gruncie nauk politycznych. Próby te były wyjątkowo zróżnicowane, o czym świadczyć może sama

¹¹³ D. McClelland współtworzył program treningowy dla hinduskich biznesmenów, zaś w kwestii socjalizacji proponował - jak pisze M.S. Szczepański - by: „dla dobra rozwoju ekonomicznego państw Trzeciego Świata [...] oddalać część młodzieży od rodziców i umieszczać ją w eksperymentalnych obozach (*juvenile camps*) stymulujących wysoki poziom potrzeby osiągnięć i syndrom osiągnięcia w ogóle” - cyt za: M. S. Szczepański, *Modernizacja, rozwój...*, wyd. cyt., s. 45-46.

¹¹⁴ A. Y. So, *Social Change and Development*. Sage, London 1990, s. 40.

¹¹⁵ Rozumianego tak jak w ujęciu T. Parsonsa. Poglądy niemal całkowicie zbieżne z omawianymi tu ujęciami prezentował także: M. J. Levy, *Some Sources of the Vulnerability of the Structures of Relatively Non-industrialized Societies to Those of Highly Industrialized Societies* [w:] B. Hoselitz (red.), *The Progress of Underdeveloped Areas*. University of Chicago Press, Chicago, London 1963.

mnożność terminów powiązanych z modernizacją polityczną.¹¹⁶ Mimo że nie doszło nigdy do „standaryzacji”¹¹⁷ terminologii, można wyróżnić grupę problemów poruszanych przez badaczy modernizacji politycznej.

Koncentrowano się tu przede wszystkim na: 1) na cechach „dojrzałego”, zmodernizowanego systemu politycznego (próbując tym samym – często nieświadomie – mierzyć poziom rozwoju politycznego), 2) problematyce mobilizacji politycznej, czy szerzej – społecznej (ze względu na niemożność oddzielenia od siebie tych dwóch wymiarów mobilizacji), 3) dyfuzji kulturowej i roli jaką odgrywają w niej elity; 4) funkcjonalnej współzależności procesów modernizacyjnych (głównie ekonomicznych i politycznych),¹¹⁸ 5) możliwych wariantach procesów modernizacyjnych (w ramach „uczenia się w obrębie teorii”).

Modernizacja w naukach politycznych opierała się, podobnie jak w innych naukach społecznych, na dychotomicznym ujęciu tradycyjne – nowoczesne. Dychotomia ta stanowiła podstawę dla odróżnienia ustrojów tradycyjnych od nowoczesnych. Potrzebną do tego charakterystykę „ustroju zmodernizowanego” stworzyli Robert E. Ward i Dankwart A. Rustow. W ich ujęciu urząd taki posiadał następujące cechy: 1) wysoce zróżnicowany i ściśle wyspecjalizowany system rządów;¹¹⁹ 2) wysoki stopień integracji struktury rządu; 3) rozpowszechnienie racjonalnych i sekularnych procedur podejmowania decyzji politycznych; 4) wysoka efektywność, znaczenie i zasięg jego decyzji politycznych i administracyjnych; 5) powszechna w państwie identyfikacja z historią, terytorium i tożsamością narodową; 6) powszechne zainteresowanie i zaangażowanie w system polityczny (nie oznaczający konieczności bezpośredniego udziału w podejmowaniu decyzji); 7) obsadzanie stanowisk politycznych nie ze względu na

¹¹⁶ Często zamiast określenia modernizacja polityczna stosowano termin „rozwój polityczny” (co stanowiło przedmiot sporu wśród uczonych; twierdzono bowiem, że są to terminy: 1) synonimiczne (H. Jaguarible), 2) termin rozwój polityczny ma szersze znaczenie od politycznej modernizacji (S. Huntington, J. Dominguez) - por. F. Heady, *Public Administration: A Comparative Perspective*. Marcel Dekker, New York 2000, s. 113-114.

Jak wyliczył L. Pye, w ramach studiów nad modernizacją polityczną stosowano zamiennie terminy takie jak: „polityczna przesłanka rozwoju ekonomicznego”, „polityka typowa dla społeczeństw industrialnych”, „budowa realnego państwa narodowego”, „rozwój prawny i administracyjny”, „masowa mobilizacja i partycypacja obywatelska”, „demokratyzacja”, „zwiększenie potencjału mobilizacyjnego systemu politycznego”, „jeden z aspektów wielowymiarowego procesu zmiany społecznej” – cyt. za: A. Antoszewski, *Proces i zmiana polityczna* [w:] A. W. Jabłoński, L. Sobkowiak (red.), *Studia z Teorii Polityki*, Tom I, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998, s. 194.

¹¹⁷ F. Heady, *Public...*, wyd. cyt., s. 107.

¹¹⁸ Wykorzystując tu, poprzez ich „uhistorycznienie”, parsonowską koncepcję zmiennych wzorcowych – patrz: W. Knöbl, *Teorie, które...*, wyd. cyt., s. 736.

¹¹⁹ G. Almond, jako pierwszy, zaproponował by poziom politycznego rozwoju (lub, jak pisał, „politycznej nowoczesności”) określać stopniem dyferencjacji struktur politycznych. Patrz: G. Almond, J. S. Coleman (red.) *The Politics of the Developing Areas*. Princeton University Press, Princeton, N.J., 1960 oraz N. Gilman, *Mandarins of the Future: Modernization Theory in Cold War*. Johns Hopkins University Press, Baltimore 2007, s. 149-152.

tradycję, rytuał, czy pokrewieństwo, lecz ze względu na osiągnięcia; 8) władza sprawowana na podstawie i w granicach świeckiego prawa.¹²⁰

Modernizacja polityczna oznaczała więc powstanie świeckiego państwa narodowego o ustroju demokratycznym – „rozwój [struktur] władzy, formowanie się tożsamości narodowej oraz poszukiwanie równości politycznej i partycypacji”.¹²¹ Typowe, zwłaszcza w początkowej fazie prac nad teorią, stanowisko teoretyków modernizacji politycznej lapidarnie wyraził Cyril Black: „nowoczesność może być zdefiniowana jako demokracja”, a sam proces modernizacji to „zmierzanie ku demokracji”.¹²² Wzorcową formą rządów pozostawał w takim ujęciu system amerykański.

Modernizacja polityczna wymagała, zdaniem jej teoretyków, aktywizacji mas, tj. „mobilizacji społecznej”. Mechanizmy i znaczenie szeroko rozumianej mobilizacji społecznej opisane zostały już powyżej. Warto jedynie przypomnieć, że termin ten wprowadził K. W. Deutch, określając mobilizację społeczną jako proces, w którym „w główne układy starych społecznych, ekonomicznych i psychologicznych wzorców erodowały i uległy rozpadowi, a ludzie zostali wystawieni na nowe wzory socjalizacji i zachowań”.¹²³ Tak więc w znaczeniu węższym, odnoszącym się do sfery politycznej, zgodnie z założeniami paradygmatu, mobilizacja polityczna zachodzić miała wszędzie tam, gdzie „ustępowała tradycja”, czyli tam gdzie dochodziło do kryzysu władzy politycznej legitymowanej tradycją, siłą wyższą, czy więzami krwi. Zastępowało ją przeniesienie legitymacji z „rządzących na rządzonych”, czyli działalność „grup ludzi, rządów, elit władzy, parlamentów, grup nacisku, elit partyjnych zmierzających do uzyskania poparcia mas dla formułowanych programów społecznych, gospodarczych i politycznych”.¹²⁴

Formowaniu struktur władzy i budowie tożsamości narodowej towarzyszyć miały, zdaniem teoretyków modernizacji, procesy kulturowej dyfuzji wzorów i ról zmodernizowanych społeczeństw Zachodu. Jak opisywano powyżej, szczególna rola przypadała tu administracji oraz systemowi szkolnictwa i mediom masowym, a więc

¹²⁰ D. A. Rustow, R. E. Ward, *Introduction* [w:] D. A. Rustow, R. E. Ward (red.) *Political Modernization in Japan and Turkey*, Princeton University Press, Princeton 1964, s. 6-7 za: S. P. Huntington, *The Change to Change: Modernization, Development, and Politics*. *Comparative Politics*, Vol. 3, No. 3, 1971, s. 287-288.

¹²¹ Cyt. za: D. A. Rustow, *Modernization and Comparative Politics: Prospects in Research and Theory*. *Comparative Politics*, Vol. 1, No. 1, 1968, s. 40.

¹²² Cyt. za: N. Gilman, *Mandarins...*, wyd. cyt., s. 144.

¹²³ K. W. Deutch, *Social Mobilization and Political Development*. *American Political Science Review* No. 55, 1961, s. 494-495 za: S. N. Eisenstadt, *The Basic Characteristics of Modernization* [w:] S. N. Eisenstadt, *Modernization, protest and change*, Prentice Hall, Eaglewood Cliffs 1966, s. 2.

¹²⁴ Cyt. za: M. S. Szczepański, *Modernizacja, rozwój...*, wyd. cyt., s. 33.

szeroko pojętym elitom (badacze nie precyzowali o jakie konkretnie elity chodzi, przyjmując tym samym, że obowiązuje wśród nich konsensus dotyczący kierunku przemian).¹²⁵ Np. D. Apter za kluczowy warunek modernizacji uznawał dyfuzję ról typowych dla społeczeństw uprzemysłowionych (w tym zwłaszcza przeniesienie ról odpowiadającym instytucjom takim jak uniwersytety i administracja). E. Shils dowodził, że nowoczesne struktury władzy powinny zostać obsadzone przez osoby wykształcone w duchu zachodniej kultury, zaś masy powinny zostać przekonane do zachodzących zmian”.¹²⁶ L. Pye zakładał, że modernizujące się społeczeństwa zachowają swoją kulturę, a być może szerzej ją rozpropagują, pod warunkiem przyjęcia określonych „zachodnich wzorców”.¹²⁷ W takim układzie relacje wszystkich prowincjonalnych kultur z kulturą światową przybrałyby nowe formy. Innymi słowy – różnorodność poprzez przyswojenie zachodnich wzorców. Dyfuzja kulturowa zachodu przynosiła nie tylko szanse na korzystne zmiany, lecz oferowała również rozwój lokalnych (prowincjonalnych) kultur.

Funkcjonalna współzależność procesów modernizacyjnych oznaczała, że: „wszędzie, gdziekolwiek rozpoczyna się modernizacja, można wcześniej lub później oczekiwać wolnego rynku, wzrostu gospodarczego, sekularyzacji, demokratyzacji, indywidualizacji, większego respektowania praw człowieka itd., czyli wszystkiego, co obejmował zbudowany na podstawie zachodnich doświadczeń rzekomo uniwersalny model nowoczesności”.¹²⁸ W pierwszej połowie lat sześćdziesiątych, w okresie intensywnego rozwoju teorii, zaczęto podważać ów schemat. J. LaPalombara stwierdził, że założenie o dojrzałości systemu politycznego ma charakter normatywny i jest silnie powiązane z angloamerykańskim wzorcem, zaś termin „modernizacja polityczna” kryje w sobie deterministyczną, unilinearą teorię ewolucji politycznej.¹²⁹ Otworzyło to drogę do rozpatrywania innych wariantów modernizacji (choć wówczas takie krytyczne spojrzenie miało charakter marginalny). J. LaPalombara i E. Shils przypuszczali, że może dochodzić do powstania innych form demokracji – Shills określił je mianem: demokracji nadzorczych, specyficznych form rządów z silnymi instytucjami wykonawczymi i faktycznie dominującą pozycją przyznaną elitom politycznym. Z kolei S. P. Huntington

¹²⁵ M. Kamrava, *Understanding Comparative Politics: A Framework for Analysis*. Contributors. Routledge, New York 1996, s. 67.

¹²⁶ E. Shils, *On the Comparative Study of the New States* [w:] Geertz, C. (red.) *Old Societies and New States: The Quest for Modernity in Asia and Africa*. The Free Press, Glencoe, IL 1963, s. 23-24.

¹²⁷ Szerzej na ten temat – patrz: L. W. Pye, *Aspects of Political Development: An Analytic Study*. Little Brown, Boston 1966, s. 199-200 [za:] N. Inayatullah, D. L. Blaney, *International Relations and the Problem of Difference*. Routledge, London 2004, s. 107.

¹²⁸ Cyt. za: W. Knöbl, *Teorie, które...*, wyd. cyt, s. 730.

¹²⁹ J. LaPalombara, *Bureaucracy and Political Development*. Princeton University Press, Princeton, N.J. 1963, s. 38.

poddał ostrej krytyce założenie o niesionej przez procesy modernizacyjne, nieuchronnej demokratyzacji w każdej formie. (Koncepcje S. P. Huntingtona oraz krytyka koncepcji modernizacji politycznej omawiane są w dalszej części niniejszego rozdziału).

Podsumowanie

Należy odnotować pewną nieścisłość występującą przy omawianiu paradygmatu modernizacyjnego. Otóż przedstawia się go często jako zbiór różnych teorii modernizacji lub też jako klasyczną teorię modernizacji, tymczasem: „mówienie o teorii modernizacji tak, jakby była to jedna, stabilna teoria, jest równie mylące jak twierdzenie, że istniały różne wersje teorii modernizacji. To ostatnie jest z pewnością prawdziwe, ale nie do końca. W większości przypadków pojawienie się różnych wersji [...] było raczej skutkiem procesu uczenia się wewnątrz teorii”.¹³⁰ Brak kanonicznego dla CMT tekstu, a także stałe przekształcanie się teorii utrudniają podsumowanie. Mimo to można podjąć próbę stworzenia listy jej podstawowych założeń oraz wskazać i omówić te, które zostały poddane krytyce.

Założenia klasycznych teorii modernizacji czerpały z teorii ewolucjonistycznych oraz teorii funkcjonalistycznych:

1) Wskazywany przez nie kierunek zmiany rozpatrywany był jako historyczny proces jednokierunkowej zmiany społecznej przebiegającej od etapu społeczeństw tradycyjnych do etapu społeczeństw nowoczesnych;

2) Zakładano ponadto nieuchronną konwergencję zmodernizowanych części świata (przyjmowano, że droga rozwojowa jaką przeszedł Zachód, ma charakter uniwersalny i wszystkie kraje, które chcą się wyrwać z zacofania i peryferyjności, muszą podążać w tym samym kierunku);

3) Przyjęto finalny punkt procesu zmiany (wartościowany pozytywnie proces nazwany postępem) rozumiany jako społeczeństwo zmodernizowane na wzór zachodni; uznawano, że jest to trend ogólnoswiatowy, będący przeznaczeniem zacofanej części świata, a rozwój tradycyjnych społeczeństw powinien mieć charakter imitacyjny;

4) Posługiwano się metaforą organiczną;

5) Zakładano synchroniczność zmian zachodzących w obrębie systemu społecznego;

6) Zastosowano podejście deterministyczne wskazujące na jeden dominujący czynnik prowadzący do zmian w pozostałych podsystemach społecznych (np.

¹³⁰ Cyt. za: W. Knöbl, *Teorie, które.....*, wyd. cyt, s. 738.

determinizm psychologiczny, „logika industrializmu” czyli determinizm technologiczny itp.);

7) Przyjmowano, że przebieg procesów modernizacyjnych ma charakter ewolucyjny, a nie rewolucyjny; jest gradacyjny, narastający i pokojowy. Zastanawiano się natomiast nad dynamiką zmian, zakładając, że postępy modernizacyjne mogą ulec znacznemu przyspieszeniu w kontakcie z rozwiniętymi społeczeństwami Zachodu lub też, że bez tego kontaktu nie mogą one w ogóle wystąpić (co pozostaje w sprzeczności z założeniami ewolucjonistycznymi).

Krytycy CMT zaczęli dowodzić, że społeczeństwa tradycyjne nie muszą rozwijać się w jednym kierunku, przechodząc wskazywane w różnorodnych modelach modernizacji etapy. Co więcej, nie muszą rozwijać się w żadnym kierunku! Krytyce poddano również – obecne w paradygmacie modernizacyjnym – elementy myślenia funkcjonalistycznego, zwłaszcza założenie o ścisłym współwystępowaniu (synchroniczności, paralelności) procesów modernizacyjnych w czterech wymienianych przez funkcjonalistów podsystemach.¹³¹ Założenie o nieuniknionej konwergencji okazało się fałszywe – modernizacja zacofanych społeczeństw podejmowana przez nie samodzielnie, jak i na skutek intruzji, generowała konflikty, wojny domowe, walki etniczne i wynosiła do władzy tyranów. Krytyka klasycznych teorii modernizacji spowodowała stopniowe zanikanie socjologicznego pojęcia „modernizacja”. Jego miejsce zajął termin „rozwój” (ang. *development*), odnoszący się głównie do aspektów gospodarczych, a pozbawiony w dużej mierze wymiaru społecznego.¹³²

1.2.2. Rewizyjne ujęcia klasycznych teorii modernizacji

W latach sześćdziesiątych XX w. w obrębie społeczeństw Zachodu zaczęły zachodzić zjawiska, których nie była w stanie opisać i wyjaśnić żadna z klasycznych teorii modernizacji. Społeczeństwa te wkraczały w erę, którą w filozofii określano

¹³¹ Np.: struktury społeczne nie uległy głębokim przekształceniom mimo całkowitego przeobrażenia instytucji politycznych czy ekonomicznych, nie dochodziło do budowy reżimów demokratycznych mimo gwałtownej industrializacji, czy mobilizacji społecznej. Dyfuzja zachodnich wzorów kulturowych przyjmowała charakter nieprzewidziany przez teorię – miała charakter selektywny i/lub imitacyjny. Problem ten, już na etapie tworzenia teorii, dostrzegł N. Smelser - zaznaczał, że strukturalna dyferencjacja nie musi przebiegać synchronicznie i odzegnował się tym samym od uproszczonego ewolucjonizmu. Nie przeszkadzało mu to jednak w założeniu, że mimo zróżnicowanego, asynchronicznego przebiegu dyferencjacji, wiedzie ona wszędzie do zbliżonych rezultatów. Tymczasem, jak spostrzegł R. Bendix: „[W]iele cech właściwych modernizacji, jak zanik analfabetyzmu czy rozpowszechnienie nowoczesnej medycyny, pojawia się czy bywa wprowadzanych w oderwaniu od innych cech właściwych nowoczesnemu społeczeństwu. Modernizacja może się więc dokonać w pewnej tylko dziedzinie życia, nie niosąc tym samym „nowoczesności” - cyt za: R. Bendix, *Nowe spojrzenie na...*, wyd. cyt., s. 143.

¹³² J. Nederveen Pieterse, *Development Theory: Deconstructions/ Reconstructions*. Sage, London 2001, s. 24.

mianem „postmodernizmu”,¹³³ w socjologii i politologii jako „ponowoczesną” a w ekonomii i socjologii jako „postindustrialną”.¹³⁴

1.2.2.1. Ujęcia komplementarne

W niniejszym podrozdziale omówiono wybrane ujęcia rewidujące założenia klasycznej teorii modernizacji. Ich wspólną cechą jest próba eliminacji, charakterystycznych dla powojennych koncepcji zmiany społecznej, dążeń uniwersalistycznych.¹³⁵ S. P. Huntington poddał krytyce koncepcje modernizacji politycznej uznającej demokrację za wyznacznik „dojrzałości systemu politycznego”, a także zanegował założenie o nieuchronnej konwergencji politycznej, kulturowej i ekonomicznej powodowanej procesami modernizacji (koncepcja obszarów kulturowych). R. Inglehart zaproponował uwzględnienie wpływu różnic kulturowych wyodrębnionych przez Huntingtona na procesy modernizacji. D. Bell wprowadził pojęcie społeczeństwa postindustrialnego, obalając tym samym założenie o pełnej „dojrzałości” społeczeństw przemysłowych i nieuniknionym, linearnym rozwoju wzorujących się na owych „dojrzałych” modelach społeczeństw „doganiających”. I. Wallerstein całkowicie odrzucił teorię modernizacji, proponując alternatywny paradygmat, stanowiący załączek ujęć globalizacyjnych.

S. P. Huntington – rozwój polityczny: krytyka modernizacji politycznej

S. P. Huntington odrzucił perspektywę klasycznej teorii modernizacji i skoncentrował się na problematyce rozwoju politycznego, redefiniując jednocześnie samo pojęcie „rozwój polityczny”.¹³⁶ Jak wspomniano powyżej, Huntington uważał, że

¹³³ Na gruncie filozofii F. J. Lyotard zakwestionował prawomocność wiedzy zdobywanej przez racjonalne poznanie. Postulował on odejście od oświeceniowego ideału racjonalności naukowej, postrzeganej jako „metanarracja” służąca uprawomocnieniu dominującego paradygmatu poznania kosztem poznania subiektywnego; podważał tym samym charakterystyczne dla społeczeństw epoki nowoczesności zasady: racjonalności, biurokracji, uniformizacji i hierarchii, postulując w zamian pluralizm poznawczy (wielość równoważnych narracji), większą autonomię i swobodę ekspresji – por. J. F. Lyotard, *Kondycja ponowoczesna. Raport o stanie wiedzy*, Warszawa 1997, s. 67.

¹³⁴ Na gruncie socjologii pierwszą spójną próbą konceptualizacji dostrzeganych w obrębie rozwiniętych społeczeństw przemysłowych przeobrażeń, była omawiana poniżej praca D. Bella. W politologii zwrócono szczególną uwagę na zmiany kulturowe i wynikające stąd zjawiska: z jednej strony powrót do „tradycyjnych wartości” (S. Huntington), z drugiej zaś pojawienie się wartości postmaterialistycznych (R. Inglehart). Podjęto również próby konceptualizacji procesów określanych obecnie mianem globalizacji (I. Wallerstein).

¹³⁵ Należy przypomnieć, że polegały one na poszukiwaniu układów cech strukturalnych procesu społecznego niezależnych od czasu i przestrzeni, a w rzeczywistości za miarę zmiany (utożsamianej z pojęciem rozwoju i/lub postępu) przyjmowały przodujące gospodarstwo społeczeństwa zachodnie – por. A. K. Paluch, *Konflikt, modernizacja...*, wyd. cyt., s. 239.

¹³⁶ Patrz: S. P. Huntington, *Political Order in Changing Societies*. Yale University Press, New Heaven & London 1968.

termin ten odnosi się do szerszej klasy zjawisk niż modernizacja polityczna, utożsamiana z demokratyzacją społeczeństw tradycyjnych, budowaną w ramach państwa narodowego.

Huntington poddał krytyce cztery kategorie funkcjonujących wówczas definicji rozwoju politycznego – tj.: 1) bazujące na parsonowskich zmiennych wzorowych, czyli odnoszące się do przemian „od tradycji ku nowoczesności”¹³⁷; 2) kładące nacisk na integrację, czyli zmianę polityczną zamierzającą do utworzenia państwa narodowego; 3) koncentrujące się na procesach demokratyzacji; 4) skupiające się na społecznej mobilizacji i partycypacji.¹³⁸ Przydatność powyższych definicji jest ograniczona, bowiem odnoszą się one do nowoczesnego państwa narodowego lub państw zmierzających ku temu modelowi;¹³⁹ przyjmując takie definicje rozwoju politycznego: „[N]ie można mówić o politycznie rozwiniętej władzy plemiennej, polis, monarchii feudalnej [...] Rozwój [w tych definicjach] jest identyfikowany raczej z jednym typem systemu politycznego, niż z cechą mogącą charakteryzować dowolny rodzaj systemu politycznego. Wszystkie systemy które nie są nowoczesne są niedorozwinięte, włączając w to prawdopodobnie Ateny z V w., Republikę Rzymską z III w. p.n.e., [...], czy osiemnastowieczną Amerykę. Żaden z tych systemów politycznych nie był nowoczesny”.¹⁴⁰

Huntington wskazywał ponadto, że przytoczone powyżej definicje starają się wiązać każdy pozytywny aspekt procesu modernizacji, (np.: urbanizację, edukację, czy industrializację) z rozwojem politycznym. Założenie, że tam gdzie zachodzi modernizacja, zająć muszą procesy demokratyzacji było, jego zdaniem, złudne i stanowiło przede wszystkim wyraz „myślenia życzeniowego”. Huntington dowodził, wbrew tym optymistycznym założeniom, że „rozwojowi politycznemu” w powojennym świecie towarzyszą przeciwstawne procesy – w nowych państwach narasta chaos polityczny i społeczny oraz następuje „erozja demokracji”, objawiająca się przewrotami wojskowymi, powstawaniem jednopartyjnych reżimów, konfliktami etnicznymi i wojnami domowymi. Wykazywał również, że pozytywne skutki modernizacji mogą się w pewnych okolicznościach wzajemnie wykluczać. Stąd wniosek, że ład polityczny nie

¹³⁷ Krytyka dychotomicznego ujęcia „tradycja kontra nowoczesność” przeprowadzona przez Huntingtona jest zbieżna z tą, która została już przedstawiona w poprzednim podrozdziale (1.2.2.), dlatego zostanie tu pominięta. Szerzej na ten temat: S. P. Huntington, *The Change...*, wyd. cyt., s. 294-297.

¹³⁸ S. P. Huntington, *Political Development and Political Decay*. World Politics, Vol. 17, No. 3, 1965, s. 387-388.

¹³⁹ Należy zauważyć, że S. P. Huntington dostrzega, że w każdym okresie historycznym zwykle występował wzorcowy, „odpowiadający wymaganiom swoich czasów”, system polityczny - np. W XVII w. Europie za taki system uznawano monarchię absolutną, w wieku XIX brytyjski parlamentaryzm itp. - por. S. P. Huntington, *Political Modernization: America vs Europe*. World Politics, Vol. 18, No. 3, 1966, s. 412-413.

¹⁴⁰ S. P. Huntington, *Political Development...*, wyd. cyt., s. 390.

musi koniecznie wynikać z modernizacji, a wręcz odwrotnie – to skuteczna modernizacja wymaga politycznego ładu. A ten nie musi być koniecznie utożsamiany z demokracją która, wedle teorii modernizacyjnych stanowić miała pożądany, czy wręcz jedynie możliwy rezultat procesów zmiany.¹⁴¹

Ponadto w koncepcji modernizacji politycznej występował poważny mankament będący, jak wspomniano powyżej, konsekwencją przyjęcia koncepcji jednokierunkowej zmiany społecznej. Otóż nie przewidywała ona odwracalności rozwoju. Skoro mamy do czynienia z mobilizacją mas – konkludował Huntington – możemy równie dobrze mieć do czynienia z demobilizacją; podobnie odwrotnością strukturalnej dyferencjacji powinna być strukturalna homogenizacja, a zjawisko narodowej dezintegracji jest równie prawdopodobne jak integracja narodowa.¹⁴²

W swoich dalszych pracach poświęconych rozwojowi politycznemu, Huntington skoncentrował się na dystynktywnych czynnikach kulturowych społeczeństw i wpływie tych czynników na sferę ekonomiczną oraz polityczną. Wedle tego założenia tradycje kulturowe w sposób trwały kształtują owe sfery.¹⁴³ W kontekście niniejszego rozdziału omówienia wymaga przede wszystkim rewizja teorii modernizacji dokonana w świetle badań przeprowadzonych przez Huntingtona (oraz R. Ingleharta). Klasyczna teoria modernizacji zakładała, że w miarę nasilania się procesów modernizacyjnych dochodzi do nieuchronnego zaniku wartości tradycyjnych, w tym religii. Tymczasem Huntington zauważył, że mimo globalnej skali modernizacji na całym świecie nastąpiło jednocześnie odrodzenie religii. Zjawisko to pozostaje w sprzeczności z twierdzeniami klasycznej teorii modernizacji. Obserwacje te doprowadziły do sformułowania przez Huntingtona następujących wniosków: 1) procesy modernizacji nie przyczyniają się jednoznacznie do zaniku tradycyjnych wartości; 2) w społeczeństwach niezachodnich nie dochodzi do westernizacji powodowanej modernizacją; 3) modernizacja nie prowadzi do powstania uniwersalnej cywilizacji; 4) uniwersalne aspiracje zachodu prowadzą do wzrostu napięć i powodują konflikty z niektórymi cywilizacjami niezachodnimi.

¹⁴¹ Huntington wspomina o “nowym autorytaryzmie” Tajwanu, Korei i Singapuru (do lat dziewięćdziesiątych) i Chin (od lat dziewięćdziesiątych), gdzie funkcjonowanie tego typu reżimów uzasadniano koniecznością utrzymania: „zrównoważonego wzrostu gospodarczego i ograniczenia zaburzeń wynikających z rozwoju” – por. S. P. Huntington, *Trzecia fala demokracji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 300.

¹⁴² S. P. Huntington, *Political Development...*, wyd. cyt., s. 391-392.

¹⁴³ Ze względu na te tradycje Huntington wydzielił osiem głównych cywilizacji – są to tzw. obszary kulturowe (zachodni, prawosławny, chiński, hinduistyczny, japoński, islamski, latynoamerykański i afrykański (ewentualny)) pokrywające się z wpływami: zachodniego chrześcijaństwa, prawosławia, konfucjanizmu, buddyzmu, islamu, a także cywilizacji latinoamerykańskiej oraz cywilizacji afrykańskiej – S. P. Huntington, *Trzecia fala...*, wyd. cyt., s. 296, *tenże*, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*. Muza S.A., Warszawa 2008, s. 20 i 53-58.

R. Inglehart – wartości a teoria modernizacji

Gruntowną rewizję założeń klasycznej teorii modernizacji przeprowadził R. Inglehart. W swoich badaniach skoncentrował się na relacjach zachodzących pomiędzy rozwojem gospodarczym, procesami demokratyzacji a wartościami.¹⁴⁴ Zdaniem R. Ingleharta produkcja przemysłowa w krajach Zachodu doprowadziła do niespotykanego w przeszłości wzrostu dobrobytu, co spowodowało reorientację zamożnych społeczeństw ku wartościom postmaterialistycznym.¹⁴⁵ Wartości te spowodowały zmiany „klasowych” problemów politycznych. Zostały one zastąpione problemami przebiegającymi w poprzek podziałów warstwowych – np.: zagadnieniami ochrony środowiska naturalnego, równouprawnienia czy samorealizacji. Pojawienie się postmaterializmu – twierdził R. Inglehart: „wydaje się być tylko jednym aspektem znacznie szerszego procesu kulturowej zmiany, przekształcającej orientacje religijne, role płciowe, obyczaje seksualne i normy kulturowe społeczeństwa zachodniego”.¹⁴⁶

Najważniejsze – bazujące na pracach S. Huntingtona oraz badaniach Ingleharta – poprawki można ująć w pięciu punktach:

- 1) modernizacja nie jest procesem linearnym (procesy modernizacji są do pewnego stopnia odwracalne);
- 2) teza o zaniku tradycyjnych wartości jest uproszczeniem;
- 3) zmiana kulturowa dokonuje się pod wpływem rozwoju gospodarczego, przy czym kulturowe dziedzictwo wpływa także na jego charakter;
- 4) zmiany kulturowe powodowane rozwojem gospodarczym nie przyczyniają się do globalnej uniformizacji kultury (koncepcja cywilizacji uniwersalnej); nie prowadzą również do pełnego przyjęcia przez społeczeństwa niezachodnie wzorów amerykańskich (amerykanizacja), czy zachodnich (okcydentalizacja);
- 5) teoria modernizacji nie jest deterministyczna (zakłada przemiany w określonych kierunkach, ale zmiany te nie są nieuniknione).¹⁴⁷

¹⁴⁴ Badania oparto na danych pochodzących z 65 państw, w których przeprowadzono Światowy Sondaż Wartości (*World Values Survey*).

¹⁴⁵ R. Inglehart, *Pojawienie się wartości postmaterialistycznych* [w:] P. Sztompka, M. Kucia (red.): *Socjologia. Lektury* Kraków 2005, s. 334 por. też: R. Inglehart, W. E. Baker, *Modernization, Cultural Change, and the Persistence of Traditional Values*. "American Sociological Review", Vol. 65, No. 1, "Looking Forward, Looking Back: Continuity and Change at the Turn of the Millennium", s. 21, R. Inglehart, *Kultura a demokracja* [w:] L. E. Harrison, S. P. Huntington (red.). *Kultura ma znaczenie: jak wartości wpływają na rozwój społeczeństw?* Zysk i S-ka, Poznań 2003, s. 146.

¹⁴⁶ Cyt. za: R. Inglehart, *Pojawienie się...*, wyd. cyt., s. 334.

¹⁴⁷ R. Inglehart, W. E. Baker, *Modernization, Cultural...*, wyd. cyt., s. 49-50.

Wyniki przeprowadzonej przez Ingleharta analizy porównawczej dotyczącej stosunku mieszkańców 65 krajów do dwóch wyróżnionych aspektów kulturowych¹⁴⁸ skonfrontowane z PKB *per capita* doprowadziły do wniosków potwierdzających wstępne założenia. Po pierwsze rozwój ekonomiczny jest: „Powiązany z powszechnymi i do pewnego stopnia przewidywalnymi zmianami kulturowymi. Industrializacja sprzyja zmianie wartości z tradycyjnych ku świecko-racjonalnym, podczas gdy powstawanie społeczeństwa postindustrialnego przynosi zmiany ku [...] wartościom postmaterialistycznym. Załamanie gospodarcze popycha społeczeństwa w odwrotnym kierunku”.¹⁴⁹ Nie powoduje to jednak całkowitego zaniku tradycyjnych wartości i nie prowadzi do, przewidywanej przez teoretyków klasycznej modernizacji, całkowitej uniformizacji kultury, ponieważ kultura jest uwarunkowana historycznie. „Fakt, że poszczególne społeczeństwa wyrosły w tradycji protestanckiej, prawosławnej, islamskiej bądź konfucjańskiej – pisał Inglehart – stwarza podstawy do powstania obszarów kulturowych o bardzo odmiennych systemach wartości, które nie ulegają zanikowi na skutek rozwoju gospodarczego.”¹⁵⁰ Stąd zmiana kulturowa, wywołana rozwojem gospodarczym, nie jest unilinearna: „wrażenie, że zmierzamy do zuniformizowanego "McŚwiata" jest częściowo złudne”.¹⁵¹ Społeczeństwa poruszają się po różnych trajektoriach, nawet jeśli podlegają tym samym siłom ekonomicznego rozwoju. Po drugie rozwój gospodarczy: „powoduje stopniowe zmiany kulturowe, w wyniku których masy ludności są coraz bardziej spragnione instytucji demokratycznych i w większym stopniu je popierają. Transformacja taka nie jest procesem łatwym ani tym bardziej automatycznym [...] Chociaż demokracja ma większe szanse rozwoju w społeczeństwach zamożnych niż biednych, samo bogactwo nie wystarczy. Gdyby było inaczej, Kuwejt i Libia stałyby dzisiaj na czele przemian demokratycznych”.¹⁵² Podstaw dla stabilnego ustroju nie można skonstruować poprzez odgórne zarządzenia i kodyfikację praw. Podstawę stanowi tu kultura, a w szczególności wartości sprzyjające swobodnej ekspresji: zaufanie, tolerancja i społeczne zadowolenie.

¹⁴⁸ Inglehart przeprowadził pomiar zróżnicowania kulturowego obejmujący jego dwa aspekty: 1) opozycja: wartości tradycyjne/świecko-racjonalne (obejmująca takie wartości i orientacje jak: znaczenie religii, absolutnych norm moralnych, stosunek do aborcji, poczucie dumy narodowej, szacunek dla władzy) 2) opozycja: wartości sprzyjające przetrwaniu/swobodnej ekspresji (obejmująca takie wartości i orientacje jak: bezpieczeństwo ekonomiczne, swobodna ekspresja, zadowolenie z życia, partycypacja polityczna, stosunek do homoseksualizmu, zaufanie) – por. R. Inglehart, W. E. Baker, *Modernization, Cultural...*, wyd. cyt., s. 23-29.

¹⁴⁹ Cyt. za: *tamże*, s. 49.

¹⁵⁰ Cyt. za: R. Inglehart, *Kultura a...*, wyd. cyt., s. 148.

¹⁵¹ R. Inglehart, W. E. Baker, *Modernization, Cultural...*, wyd. cyt., s. 22.

¹⁵² R. Inglehart, *Kultura a...*, wyd. cyt., s. 156.

D. Bell – nadejście społeczeństwa postindustrialnego

W klasycznej teorii modernizacji jednym ze wskaźników pozwalających określić „dojrzałość” systemów społecznych był poziom uprzemysłowienia. Pełna dojrzałość oznaczała w tym wypadku, że podstawę gospodarki stanowiła produkcja przemysłowa. Te uproszczone wyobrażenia na temat „dojrzałości” stały się nieaktualne już w latach sześćdziesiątych.¹⁵³ W słynnej monografii *The Coming of Post-industrial Society* D. Bell starał się określić charakter i kierunek przemian jakie, jego zdaniem, wywierały technika i „techniki intelektualne” na porządek techniczno-ekonomiczny, strukturę społeczną i porządek polityczny.¹⁵⁴ Zmianę tę określił jako przejście do społeczeństwa postindustrialnego. Pięć wybranych przez Bella komponentów terminu „społeczeństwo postindustrialne”, określało obszary najistotniejszych zmian: 1) w sektorze ekonomicznym – produkcja dóbr zostaje zastąpiona „ekonomią usługową”; 2) w strukturze zatrudnienia – dominacja „klasy technicznej” i profesjonalistów; 3) zasada osiowa – kluczowe znaczenie wiedzy teoretycznej jako źródła innowacji i formułowania polityki; 4) ukierunkowanie na przyszłość – kontrolna nad technologią oraz zarządzanie rozwojem technologii; 5) podejmowanie decyzji – techniki intelektualne służące optymalnemu planowaniu i zarządzaniu.¹⁵⁵

Dystansując się od ewolucjonistycznego pojmowania zmiany społecznej, Bell utrzymywał, że społeczeństwo postindustrialne nie zastępuje społeczeństw preindustrialnego i industrialnego, lecz dodaje do nich nowy wymiar. Każdy z typów społeczeństw przenika inny rodzaj „gry” definiujący ich charakter. Najważniejszym wymiarem społeczeństwa przedindustrialnego była gra przeciwko naturze. W przypadku społeczeństwa industrialnego była to gra przeciw naturze sztucznej, czyli technice stworzonej przez człowieka, zaś w społeczeństwie postindustrialnym, będącym według D. Bella „światem społecznym”, „gra pomiędzy osobami”¹⁵⁶

Komponenty terminu „społeczeństwo postindustrialne” należy omówić, odnosząc się do sposobu postrzegania przez Bella systemów społecznych. Wyróżnił on trzy „obszary” społeczeństwa postindustrialnego: strukturę techniczno-ekonomiczną

¹⁵³ M.in. za sprawą ustalenia D. Bella oraz F. Machlupa i U. Porata. Tezę o kurczeniu się sektora produkcji przemysłowej postawił w 1958 roku F. Machlup. Znalazła ona potwierdzenie w badaniach przeprowadzonych dla Departamentu Handlu USA przez U. Porata – por.: W. P. Dizard, *The coming of information age: An overview of technology, economics, and politics*, New York & London 1989, s. 103.

¹⁵⁴ Nie było tu mowy o technicznym determinizmie, lecz o zmianach jakie ewentualnie mogą w tych sferach nastąpić - por. D. Bell, *The Coming of...*, wyd. cyt., s. 13.

¹⁵⁵ *Tamże*, s. 14-28.

¹⁵⁶ Jak napisał: „[t]eraz rzeczywistością staje się nie rzeczywistość zewnętrzna, lecz niemal jedynie świat społeczny [...] świat doświadczany w pierwszym rzędzie jako świadomość innych.” - cyt. za: D. Bell, *Kulturowe...*, wyd. cyt., s. 185.

(nazywaną zamiennie strukturą społeczną), porządek polityczny oraz kulturę.¹⁵⁷ Obszary te ujmowane są „oddzielne”, co stawia sposób postrzegania problemów społeczeństwa przez D. Bella w opozycji do badaczy traktujących społeczeństwo jako całościowy system oparty „na jednej zasadzie”. Podział na te trzy obszary jest uzasadniany przez autora ze względu na odrębne „zasady osiowe” rządzące każdą ze sfer.¹⁵⁸

Struktura techniczno – ekonomiczna: "dotyczy organizacji produkcji i alokacji towarów i usług. Kształtuje strukturę zawodową i stratyfikację społeczną oraz zastosowanie techniki do celów instrumentalnych",¹⁵⁹ jej osiową zasadą jest funkcjonalna racjonalność. Podstawową zmianą w tej sferze jest rozwój usług i wzrost znaczenia skodyfikowanej wiedzy oraz wynikające stąd przekształcenia w strukturze zatrudnienia. W społeczeństwie preindustrialnym podstawowym sektorem ekonomii było rolnictwo, polowanie, zbieractwo i wydobywanie, a głównym surowcem były materiały nieprzetworzone. W strukturze zatrudnienia przeważali rolnicy i robotnicy niewykwalifikowani. Dominującym sektorem w społeczeństwie przemysłowym był przemysł i fabryczna produkcja dóbr. Podstawowy surowiec stanowiła energia, zaś w strukturze zatrudnienia kluczową rolę odgrywali wykwalifikowani robotnicy oraz kadra techniczna. Tymczasem społeczeństwo postindustrialne opiera się w tej sferze na kadrze naukowców (inteligencji technicznej) i profesjonalistów, zaś surowcem o kluczowym znaczeniu stała się informacja. W gospodarce dominującym sektorem stał się sektor usług.¹⁶⁰

Porządek polityczny to sfera dystrybucji władzy i rozstrzygania żądań i potrzeb grup oraz jednostek. Przemiany polityczne omawiane przez D. Bella nie wynikały z diagnozy sytuacji, lecz stanowiły wynik przewidywań i z dzisiejszej perspektywy można pokusić się jedynie o ocenę ich trafności, co nie jest celem niniejszego podrozdziału. Wystarczy zasygnalizować, że w przewidywaniach tych odnaleźć można pewne elementy społecznej utopii. Bell sądził, iż w związku ze wzrostem znaczenia skodyfikowanej wiedzy, będzie rosło nie tylko ekonomiczne, ale i polityczne znaczenie ludzi tę wiedzę generujących. Zarządzanie technokratyczne stanowiło domenę społeczeństwa przemysłowego, a rosnąca złożoność społeczeństwa postindustrialnego

¹⁵⁷ D. Bell, *The Coming of...*, wyd. cyt., s. 12.

¹⁵⁸ Struktura społeczna – zasada osiowa: funkcjonalna racjonalność; porządek polityczny – zasada osiowa: legitymizacja; kultura – zasada osiowa: ekspresja, samorealizacja.

¹⁵⁹ Cyt. za: D. Bell, *Kulturowe...*, wyd. cyt., s. 45.

¹⁶⁰ Pojęcie to wymaga doprecyzowania, bowiem przyjmuje się tu powszechnie termin „trzeci sektor”. Tymczasem Bell pisał o: trzecim sektorze obejmującym transport i usługi, czwartym sektorze obejmującym: handel, finanse, ubezpieczenia i nieruchomości oraz piątym sektorze, do którego zalicza się: zdrowie, edukację, badania, zarządzanie i rozrywkę – patrz: D. Bell, *The Coming of...*, wyd. cyt., s. 117.

wymagać ma zwiększenia udziału niezdefiniowanego jasno przez D. Bella „społecznego kierowania”.

Sfera kultury to według Bella cały obszar form symbolicznych. Kultura dostarcza reguł decydujących w wymiarze gospodarczym o wydajności i innowacyjności. W sferze kultury zasadę osiową stanowią: ekspresja oraz przekształcenie własnego „ja: służące samorealizacji. Zmiana jaka następuje wraz z przejściem do społeczeństwa postindustrialnego i dotyczy nasilającego się dążenia nie tyle do samorealizacji, co do samogratyfikacji – poszukiwania i osiągania przyjemności. Zdaniem D. Bella następuje erozja etyki protestanckiej: „rozzutność zastąpiła oszczędzanie, wystawność – ascetyzm”.¹⁶¹ Zanik głęboko niegdyś zakorzenionego systemu etycznego stanowi największe wyzwanie dla przetrwania społeczeństw na nim opartych. Bell dostrzegł wpływ owej zmiany na postrzeganie (się) klas społecznych: „[t]radycyjna struktura klasowa rozmywa się, coraz więcej osób chce, aby identyfikować ich nie wedle zawodu [...], lecz na podstawie gustów kulturowych i stylu życia”.¹⁶²

Sformułowana przez D. Bella koncepcja społeczeństwa postindustrialnego pozwoliła na analizę przemian wykraczającą poza paradygmat modernizacyjny, a także stanowiła podstawę lub inspirację do wielu innych analiz związanych z nadejściem epoki poprzemysłowej, czy szerzej, ponowoczesnej.

I. Wallerstein – nowoczesny system-świat

W połowie lat siedemdziesiątych XX w. teorie proponowane przez szkoły modernizacyjną i dependystyczną nie były w stanie udzielić wyjaśnień dla nowych zjawisk.¹⁶³ Próbę konceptualizacji i śledzenia zmiany społecznej połączoną z innowacyjnymi koncepcjami zasad prowadzenia takich badań podjął I. Wallerstein. Jego analiza systemów-światów stanowi oryginalną syntezę bazującą na dokonaniach wielu szkół.¹⁶⁴ Jednocześnie prace I. Wallersteina pozostają krytyczne wobec wiary w

¹⁶¹ Cyt. za: D. Bell, *Kulturowe...*, wyd. cyt., s. 105.

¹⁶² Cyt. za: *tamże*, s. 73.

¹⁶³ M.in.: rozwój krajów rzekomo skazanych na „niedorozwój”, boom gospodarczy „azjatyckich tygrysów”, pogłębiający się kryzys w obrębie bloku wschodniego, czy kryzys związany z szokiem paliwowym - por.: P. Śpiewak, A. W. Jelonek, *Wstęp* [w:] I. Wallerstein, *Koniec świata, jaki znamy*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 9.

¹⁶⁴ Zróżnicowane źródła intelektualnych można zaobserwować w licznych odwołaniach do m.in. do: A. Smitha, K. Marksa, M. Webera, K. Polanyi’ego czy M. Małowista. Za główne źródła intelektualne sam Wallerstein uznaje: marksizm, szkołę *Annales* (zwłaszcza myśl F. Braudela i jego koncepcję *długiego trwania* - tj. czasu strukturalnego jako jednego z typów czasu społecznego, który posłużył Wallersteinowi do analizy zmiany społecznej, a ściślej zmiany systemów historycznych) oraz szkołę CEPAL (zwłaszcza wpływ R. Prebisha – jego koncepcji osiowego podziału pracy pomiędzy centrum, a peryferiami wiodącego do nierównej wymiany i gratyfikującego produkcję o krajów „centrum”) – por. M. Starnawski, P. Wielgosz, *Przedmowa do wydania polskiego* [w:] I. Wallerstein, *Analiza systemów-światów. Wprowadzenie*. Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2007, s. IV.

„rozwój”, postrzeganej przez niego jako dwudziestowieczne wcielenie oświeceniowej wiary w postęp, której w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych przewodziła teoria modernizacji.¹⁶⁵

Analiza systemów-światów,¹⁶⁶ odrzucając podział na dyscypliny w obrębie nauk społecznych, proponowała zastąpienie państwa narodowego jednostką analizy nazwaną „systemem historycznym”.¹⁶⁷ Systemy historyczne w historii ludzkości występowały w trzech odmianach jako tzw. mini-systemy (społeczeństwa łowiecko-zbierackie) oraz dwa rodzaje „systemów-światów” – tj. gospodarki-światy i imperia-światy.¹⁶⁸

Obecnie obowiązującym system, zdaniem I. Wallersteina, jest gospodarka-świat (inaczej – „nowoczesny system-świat”). Jego pojawianie się związane jest z przejściem od feudalizmu do kapitalizmu. Ten wariant gospodarki-świata był zawsze, jak uważa I. Wallerstein, powiązany z systemem kapitalistycznym – był i jest „kapitalistyczną gospodarką-światem”. Gospodarka-świat to: „rozległy obszar geograficzny, w obrębie którego istnieje podział pracy, a tym samym znacząca wewnętrzna wymiana podstawowych lub niezbędnych dóbr oraz przepływ kapitału i pracy.”¹⁶⁹ Granice gospodarki świata są płynne i zależą od poziomu technologii i rozwoju sieci transportu i komunikacji. W odróżnieniu od imperium-świata gospodarka-świat mieści w swoich ramach wiele systemów politycznych. Różnorodność ta występuje także w sferach: kultury, religii i języka. Spoiwem tego systemu nie są więc jednolita kultura, czy jeden, dominujący system polityczny, lecz system kapitalistyczny i wewnętrzny podział pracy

¹⁶⁵ I. Wallerstein, *The Development of the Concept of Development*. "Sociological Theory", Vol. 2, 1984, s. 111.

¹⁶⁶ W polskim piśmiennictwie odnoszącym się do koncepcji Wallersteina panuje zamęt terminologiczny. Jego kluczowa koncepcja tj. analiza systemów-światów jest błędnie określania mianem „teorii systemu światowego: (podobnie błędnie stosowany jest termin „światowa gospodarka” zamiast „gospodarka-świat” oraz „światowe imperium” zamiast „imperium-świat”). Jej autor wyraźnie podkreśla, że „system-świat” ma inne znaczenie niż „system światowy” – system-świat nie obejmuje całego globu: „w «systemach-światach» mamy do czynienia z obszarem przestrzennym/czasowym, który obejmuje liczne jednostki polityczne i kulturowe i który jest jednocześnie zintegrowanym obszarem działań i instytucji podporządkowanych pewnym systemowym zasadom” - cyt. za: I. Wallerstein, *Analiza...*, wyd. cyt., s. 33. Zastrzeżenia Wallersteina budzi także określanie jego koncepcji mianem teorii: „[Z]awsze opierałem się przed używaniem określenia «teoria systemów światowych». [...] Jest zdecydowanie za wczesnie by mówić o teorii w poważnym sensie, a gdy już osiągniemy ten punkt, to trzeba nam będzie sformułować teorię nauki społecznej, a nie systemów światowych” – cyt. za: I. Wallerstein, *Koniec świata...*, wyd. cyt., s. 231.

¹⁶⁷ Podobnie jak F. Braudel, Wallerstein przeciwstawiał się nadmiernej specjalizacji nauk społecznych, objawiającej się powoływaniem kolejnych, zgłaszających pretensje do pełnej autonomii, dyscyplin. Wielokrotnie krytykował taką formę zorganizowania nauk, proponując w zamian ich „odmyślenie” - tj. przekraczanie sztucznie ustanowionych granic pomiędzy dyscyplinami – por. I. Wallerstein, *A World-System Perspective on the Social Sciences*, "The British Journal of Sociology", Vol. 27, No. 3, 1976, Special Issue. History and Sociology, s. 343-344.

¹⁶⁸ Imperia-światy, dzięki podbojowi stanowiącemu podstawę ich istnienia, były systemami rozległymi terytorialnie, a przeważająca część ich obszaru podlegała jednej władzy politycznej. Systemy te opierały się na rozbudowanym aparacie militarnym i biurokratycznym (w tym fiskalnym – pozyskującym daniny od chłopów i redystrybuującym je na wyższych szczeblach drabiny społecznej). Niestabilność imperiów miała charakter strukturalny, wynikający z logiki ich funkcjonowania – stały rozrost terytorialny wymagał rozbudowy aparatu biurokratycznego, zdolnego do zarządzania i kontroli nad podbitymi terenami, co z kolei skutkowało wzrostem kosztów i wynikającą ze skali „niesterownością” administracyjną – patrz: I. Wallerstein, *Nowoczesny system-świat* [w:] A. Jasińska-Kania, L. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski (red.), *Współczesne...*, wyd. cyt., s. 748.

¹⁶⁹ I. Wallerstein, *Analiza...*, wyd. cyt., s. 41.

w gospodarce-świecie. Podstawową cechą systemu kapitalistycznego według I. Wallersteina jest niekończąca się akumulacja kapitału, a sprzyjającym tej akumulacji sposobem produkcji bądź sprzedaży jest monopol. Ścisłe powiązanie kapitalizmu i gospodarki-świata wynika z warunków jakich wymaga ten system gospodarczy – tj. istnienia ogromnego rynku oraz wielu państw, ponieważ kapitał korzysta ze wsparcia państw i/lub rozgrywa napięcia występujące pomiędzy nimi dla własnych potrzeb (zysków).

Tak więc państwa są jedną z podstawowych, obok rynku, instytucji kapitalistycznej gospodarki-świata. W tym kontekście istotne jest rozróżnienie jakiego dokonał I. Wallerstein, wyróżniając w obrębie gospodarki-świata trzy grupy państw: „państwa rdzenia” (centrum), „państwa półperyferyjne” i „państwa peryferyjne”. Państwa rdzenia to gospodarcze potęgi charakteryzuje się w tej sferze wysoką stopą zysku, wysoką technologią, wysokimi płacami i wysoko zróżnicowaną, kapitałochłonną produkcją. Reżimem politycznym centrum jest przeważnie demokracja. Państwa te rywalizują ze sobą jedynie w ograniczonym zakresie. Granice tej konkurencji wyznacza ich wspólny interes, jakim jest utrzymanie, poprzez podporządkowanie sobie państw peryferyjnych, dominującej pozycji w systemie-świecie. Peryferia z kolei są słabe gospodarczo, charakteryzują się niską stopą zysku, prostą technologią, niskimi płacami i niezróżnicowaną, produkcją opartą na taniej sile roboczej. Są to kraje politycznie niestabilne i przeważają w nich reżimy autorytarne.¹⁷⁰ Pomiędzy centrum a peryferiami dochodzi do nierównej wymiany wynikającej z odmienności panujących w nich procesów produkcyjnych (tzw. osiowy podział pracy).¹⁷¹ Tym sposobem dochodzi do stałego pogłębiania się przepaści pomiędzy peryferiami a rdzeniem. Mimo dominacji państw centrum wszystkie systemy produkcji ze sobą ściśle powiązane, a rdzeń i peryferie wzajemnie od siebie zależne.

Tym co odróżnia ujęcie Wallersteina od ujęć w ramach *teoria de la dependencia* jest wprowadzenie pośredniej formy pomiędzy rdzeniem a peryferiami – „półperyferii”. Półperyferia sytuują się w szczególny sposób pomiędzy krajami rdzenia a obszarami

¹⁷⁰ I. Wallerstein, *Semi-Peripheral Countries and the Contemporary World Crisis*, "Theory and Society", Vol. 3, No. 4, 1976, s. 462.

¹⁷¹ "Podział centrum-peryferie ma charakter relacyjny. Pojęcie to oddaje zróżnicowanie stopnia zyskowności procesów produkcyjnych. Ponieważ zyskowność jest bezpośrednio związana z poziomem monopolizacji, przez procesy wytwórcze o charakterze centralnym rozumiemy zasadniczo procesy kontrolowane przez quasi-monopole. Procesy peryferyjne natomiast to procesy, które są faktycznie konkurencyjne. W sytuacji wymiany produkty konkurencyjne znajdują się na słabej pozycji, podczas gdy produkty przedsiębiorstw będących quasi-monopolami mają pozycję silną. W rezultacie następuje ciągły przepływ wartości dodatkowej od wytwórców produktów peryferyjnych do wytwórców produktów centralnych - cyt. za: I. Wallerstein, *Analiza...*, wyd. cyt., s. 47.

peryferyjnymi “częściowo odgrywają rolę obszarów peryferyjnych dla państw rdzenia, a częściowo działają jak kraje rdzenia dla obszarów peryferyjnych”.¹⁷² Półperyferia są zróżnicowane pod względem panujących w nich ustrojów politycznych,¹⁷³ zaś w sferze ekonomicznej: „Z jednej strony są one uznawane za element pośredni między centrami a peryferiami, jeśli chodzi o intensywność kapitałową oraz poziom umiejętności i płac w ramach procesów produkcyjnych. [...] Z drugiej strony definiuje się je ze względu na «połączony» rozwój, współistnienie w nich zarówno elementów «rdzeniowych», jak i produkcji peryferyjnej, gdzie handel polega równocześnie na eksporcie słabo przetworzonych surowców do centrów oraz prostych produktów do peryferii.”¹⁷⁴ Państwa półperyferyjne, w przeciwieństwie do państw peryferyjnych, mają szansę na zmianę swojej pozycji i dołączenie do rdzenia, choć istnieje także możliwość degradacji i dołączenia do peryferii.

Wprowadzając zupełnie nowy sposób konceptualizacji zmiany społecznej, analiza Wallersteina wyparła na dwie dekady teorię modernizacji. (Należy ponownie wspomnieć przytaczany tym rozdziale tekst I. Wallersteina o wymownym tytule: *Modernization: Requiescat in Pace*).

Podsumowanie

Omówione w niniejszym podrozdziale próby konceptualizacji i badania procesów wymykających się klasycznej teorii modernizacji obnażyły najistotniejsze wady CMT. Pod koniec lat sześćdziesiątych pojawiła się fala krytyki pod jej adresem dotycząca zasadności twierdzeń i wyjaśnień generowanych w obrębie paradygmatu modernizacyjnego. Szczególne zastrzeżenia wysunięto wobec ewolucjonistycznych, funkcjonalistycznych i teleologicznych wyjaśnień generowanych przez teorię. Najostrzej skrytykowano wariant kierunkowego rozwoju zmierzającego do jedyne­go możliwego celu, którym w założeniu CMT, było społeczeństwo zmodernizowane na wzór zachodni. Krytykowano również elementy myślenia funkcjonalistycznego obecnego w paradygmacie modernizacyjnym. Zaczęto dowodzić, że przewidywany przez wczesne

¹⁷² Cyt. za: I. Wallerstein, *Semi-Peripheral...*, s. 462.

¹⁷³ Por. katalog krajów półperyferyjnych wymienianych przez I. Wallersteina: „Ameryka Łacińska: Brazylia, Meksyk, Argentyna, Wenezuela, prawdopodobnie Chile i Kuba. [...] Obrzeża Europy: południowy pas Portugalii, Hiszpanii, Włoch i Grecji; większa część Europy Wschodniej. Fragmenty północnego pasa m.in. Norwegia i Finlandia. [...] Państwa arabskie: Algieria, Egipt, Arabia Saudyjska, a także Izrael. W Afryce przynajmniej Nigeria i [...] [Demokratyczna Republika Konga] oraz w Azji: Turcja, Iran, Indie, Indonezja, Chiny, Korea i Wietnam. [...] kraje starego, białego Commonwealth'u: Kanada, Australia, RPA i prawdopodobnie Nowa Zelandia” – za: *tamże*, s. 465.

¹⁷⁴ Cyt. za: W. L. Goldfrank, *Paradigm Regained? The Rules of Wallerstein's World-System Method*, “Journal of World-System Research”, VI, 2, Summer/Fall 2000, 150.

teorie modernizacji gradacyjny, ewolucyjny i kierunkowy rozwój społeczeństw nie znajduje empirycznego potwierdzenia. Jak ujął to jeden z głównych krytyków klasycznej teorii modernizacji: „Poza Europą i Stanami Zjednoczonymi bezustannie wybuchały rewolucje, wydaje się, że czasem powodowane przez samą modernizację. W pozostałych częściach świata miast demokracji, rozprzestrzeniały się dyktatury; narody postkolonialne domagały się autorytarnego państwa i sterowanej gospodarki by stać się nowoczesnymi nie tylko w sferze ekonomii i państwowości, ale również w pozostałych sferach. Nowe ruchy religijne wyłaniały się w krajach Zachodnich i rozwijających się, z sakralizacją i ideologią biorącymi górę nad sekularyzacją [i] nauką”.¹⁷⁵ Z końcem lat sześćdziesiątych paradygmat modernizacyjny zaczął gwałtownie tracić na znaczeniu, a Wallerstein stwierdził wprost, że teoria modernizacji po prostu „umarła”.¹⁷⁶

1.2.2.2. Ujęcia krytyczne

Proponowane przez teorie modernizacji postrzeganie zacofania jako „przypadłości” głównie o charakterze endogennym spotkało się z krytyką uczonych związanych z teorią zależności. Pomimo wewnętrznego zróżnicowania *teoria de la dependencia* opiera się na wspólnej tezie głoszącej zależność krajów biednych od bogatych, czyli, posługując się terminologią dependystów, „peryferii” od „centrum”. Ponadto nie przeciwstawia ona społeczeństwa nowoczesnego (zmodernizowanego) społeczeństwu tradycyjnemu, lecz przyjmuje, że niedorozwój peryferii stanowi rezultat rozwoju w krajach centrum.¹⁷⁷

Podejmowane przez dependystów próby wyjaśnienia zjawiska niedorozwoju nie przyczyniły się do powstania teorii w naukowym tego słowa rozumieniu. Stanowią one natomiast pewną propozycję wykorzystania, jak powszechnie się uważa, tradycji marksistowskiej do analizy rozwoju kapitalizmu w odmiennych od europejskich doświadczeń warunkach.¹⁷⁸ Podstawę dependyzmu stanowi reinterpretacja – rozwijanej

¹⁷⁵ Cyt. za: J. C. Alexander, *Modern, Anti Post and Neo*. „New Left Review”. T. a, nr 210, s. 75 por. też: R. Inglehart, *Modernization and*, wyd. cyt, s. 10.

¹⁷⁶ I. Wallerstein, *Modernization: Requiescat in Pace* [w:] I. Wallerstein, *The Capitalist World-Economy*. Cambridge / Paris 1979, s. 131-135.

¹⁷⁷ H. C. Veltmeyer, *A Central Issue in Dependency Theory*. „Canadian Review of Sociology and Anthropology” Vol.17. Issue 3, 1980, s. 198.

¹⁷⁸ Wiązanie dependyzmu wyłącznie z marksizmem to pewne uproszczenie; jak zauważył E. Mokrzycki: „[...] jest to całość zasadniczo zróżnicowana – od radykalnego neomarksizmu P. Barana do „konwencjonalnej” ekonomii i liberalnej socjologii G. Myrdala” - cyt. za: E. Mokrzycki, *Od teorii...*, wyd. cyt, s. 77. Inni badacze związani z teorią zależności to m.in.: w Afryce (S. Amin, A. Emmanuel, W. Rodney) i Azji (R. Sau, S. Lal), Europie (J. Gultang, A. Touraine, G. Williams), w kraju (W. Kula, H. Szlajfer, J. J. Wiatr, I. Sachs). Obok teorii imperializmu, jako źródło inspiracji dependystów, należy wskazać również: teorię systemów (biologa Ludwiga von Bertalanffiego), podział świata na kraje sfery tropikalną i umiarkowaną (W. A. Lewis), czy

przez Lenina, Różę Luksemburg i Bucharina – hobsonowskiej teorii imperializmu. Lenin określił imperializm jako najwyższą formę kapitalizmu, w której dochodzi do globalnej ekspansji skumulowanego kapitału, znajdującego „ujście” poprzez prowadzoną przez oligarchie finansowe politykę podboju i kolonizacji. Polityka ta jest realizowana przez kraje rozwinięte (mocarstwa imperialistyczne) i prowadzi do terytorialnego podziału świata pomiędzy nimi oraz podporządkowania im krajów zacofanych.¹⁷⁹

Wspomniane powyżej wewnętrzne zróżnicowanie w obrębie dependystów wymaga wstępnego uporządkowania. W dalszej części podrozdziału omówione zostaną trzy orientacje dependystyczne: (1) szkoła strukturalizmu ekonomicznego R. Prebischa (która obok teorii imperializmu, wywarła najpoważniejszy wkład w rozwój *teoria de la dependencia*);¹⁸⁰ (2) teoria zacofania Ameryki Łacińskiej (A. G. Frank, T. Dos Santos);¹⁸¹ (3) orientacja zależnego rozwoju (F. Cardoso, E. Faletto).

R. Prebisch – szkoła strukturalizmu ekonomicznego

Próbie wyjaśnienia ekonomicznego niedorozwoju krajów Ameryki Łacińskiej podjął R. Prebisch w ramach stworzonej i kierowanej przez niego (w latach 1950-1963) szkoły ekonomicznej Komisji Gospodarczej ONZ ds. Ameryki Łacińskiej (zwaną w skrócie CEPAL lub ECLA¹⁸²). Prebisch jako pierwszy zwrócił uwagę na asymetryczne stosunki wymiany handlowej pomiędzy krajami najbardziej rozwiniętymi („centrum”), a „krajami rozwijającymi się” („peryferyjnymi”) oraz stworzył aparat pojęciowy umożliwiający uchwycenie tych zjawisk.

Istotą asymetrii centrum-peryferie jest nierówna wymiana handlowa. W myśl hipotezy Prebischa-Singera¹⁸³ w systemie wymiany międzynarodowej warunki wymiany (*terms of trade*) artykułów podstawowych i dóbr przetworzonych pogarszają się w czasie. Kraje peryferyjne produkują i eksportują artykuły podstawowe (produkty rolne, surowce) do centrum, podczas gdy centrum produkuje dobra przetworzone (wyroby

szkołę strukturalizmu ekonomicznego (R. Prebisch) - Szerzej na ten temat: M. S. Szczepański, *Modernizacja, rozwój...*, wyd. cyt., s. 59-65.

¹⁷⁹ Szerzej na ten temat: B. Krauz-Mozer, P. Borowiec, *Teorie globalizacji jako przykład braku jednoznaczności współczesnych procesów zmiany* [w:] B. Krauz-Mozer, P. Borowiec (red.), *Globalizacja ...*, wyd. cyt., s. 21 i n. Por. też: T. Dos Santos, *Niedorozwój i zależność* [w:] R. Stemplowski (red.), *Ameryka Łacińska...*, wyd. cyt., s. 108.

¹⁸⁰ F. H. Cardoso, E. Faletto, *Zależność a rozwój w Ameryce Łacińskiej: próba interpretacji socjologicznej*. ISlii UW, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2008, s. 213.

¹⁸¹ Nurt określony tym terminem przez G. Palmę, jest najsilniej utożsamiany z teorią zależności. Przedstawiciele pozostałych nurtów odżegnywali się od kojarzenia ich z, jak twierdzili, pozostającą wówczas w modzie, wulgarną wersją teorii imperializmu. Por.: *tamże*, s. 214 i 216.

¹⁸² Hiszp. *Comision Economica de la ONU para Para America Latina*, ang. *(United Nations) Economic Comission for Latin America*.

¹⁸³ Niemiecki ekonomista Hans Singer doszedł do podobnych wniosków niezależnie od Prebischa.

przemysłowe), które eksportuje do peryferii. W wyniku rozwoju technologii, kraje centrum są zdolne do zwiększenia wydajności pracy, przy jednoczesnym wzroście płac. Pociąga to za sobą wzrost cen towarów eksportowych. Tymczasem w krajach peryferyjnych, wzrost wydajności pracy przyczynia się do obniżenia kosztów produkcji, a w rezultacie obniżenia cen eksportowanych produktów podstawowych. Oznacza to, że kraje peryferyjne muszą eksportować więcej by uzyskać tę samą wartość importowanych z centrum dóbr przetworzonych.¹⁸⁴

Prace Komisji Gospodarczej zmierzały nie tylko do zdiagnozowania sytuacji panującej w Ameryce Łacińskiej, lecz również do wypracowania rozwiązań mających zaradzić problemom niedorozwoju. Prebisch wskazywał, że drogą prowadzącą do rozwoju jest przeorientowanie gospodarki „do wewnątrz” (*hacia adentro*), przy aktywnym udziale państwa. Proces ten powinien opierać się na akumulacji kapitału pochodzącego z podatków, włączeniu rodzimego kapitału prywatnego, zaś w przyszłości również zagranicznego oraz na przekształceniu struktury produkcji z rolniczej i wydobywczej na przemysłową. By zredukować zależność od centrum i pobudzić rozwój przemysłu krajowego, kraje peryferyjne powinny zastosować substytucję importu towarów przemysłowych (ISI)¹⁸⁵ oraz ochronę rynku wewnętrznego. Uprzemysłowienie nie powinno być zbyt gwałtowne, tak by zgodnie z perspektywą ekonomicznego strukturalizmu, doszło do absorpcji siły roboczej przez nowoutworzony sektor produkcji przemysłowej. Produkcja ta powinna być skierowana na rynek wewnętrzny, ponieważ zarówno produkcja przemysłowa jak i masowa konsumpcja pozostają, zdaniem Prebisch, komplementarnymi elementami procesu industrializacji, który dzięki temu przynosi głębokie przekształcenia wykraczające poza sferę gospodarczą.¹⁸⁶

Prace szkoły ekonomicznego strukturalizmu starały się wyjść poza ramy klasycznych szkół ekonomicznych. Kładziono w nich nacisk na analizę indywidualnych okoliczności niedorozwoju. Próbowano w nich uwzględnić panujące w Ameryce Łacińskiej stosunki społeczne. Prócz omawianych powyżej aspektów niedorozwoju gospodarczego (monokultura eksportu i import dóbr przetworzonych) uwzględniano także strukturę społeczną krajów peryferyjnych – w tym rolę klas społecznych (m.in.

¹⁸⁴ Patrz: R. Prebisch, *The Economic Development of Latin America and Its Principal Problems*, "Economic Bulletin for Latin America", vol. VII, nr. 1, 1962, s. 1-4 oraz F. H. Cardoso, E. Faletto, *Zależność a rozwój...*, wyd. cyt, s. 213-217.

¹⁸⁵ Ang. *Import substitution industrialization*.

¹⁸⁶ R. Prebisch, *Commercial Policy in the Underdeveloped Countries*. "The American Economic Review", Vol. 49, No. 2, May 1959, s. 254-256, R. Prebisch, *Raul Prebisch on Latin American Development*. "Population and Development Review", Vol. 7, No. 3, Sept. 1982, s. 567.

„elit kompradorskich) i ich wpływ na kształt gospodarki. Wątek ten rozwinęli m.in.: F. H. Cardoso, E. Faletto, T. Dos Santos.

A. G. Frank, T. Dos Santos – teoria zacofania Ameryki Łacińskiej

W drugiej połowie lat sześćdziesiątych XX w. koncepcje stworzone przez szkołę strukturalizmu ekonomicznego uległy radykalizacji, tworząc tym samym ostateczną formę teorii zależności. Pierwotnym celem strukturalistów z CEPAL było opracowanie programu reform gospodarczych, mających na celu uniezależnienie krajów Ameryki Łacińskiej. Tymczasem radykalni dependyści przedstawili pesymistyczną wizję, głoszącą całkowite uzależnienie krajów peryferyjnych od metropolii (należy tu zwrócić uwagę na uniwersalizację teorii odnoszącej się początkowo jedynie do realiów Ameryki Łacińskiej). Tę pesymistyczną wizję jako pierwszy ogłosił niemiecki ekonomista i socjolog – Andre Gunder Frank.¹⁸⁷

Według A. G. Franka nie istnieją już na świecie obszary, których nie spenetrował kapitalistyczny system metropolii. Dlatego niedorozwój nie jest produktem peryferyjnych systemów gospodarczych. Przeciwnie – instytucje i stosunki społeczne, polityczne oraz gospodarcze krajów zacofanych są produktem rozwoju systemu kapitalistycznego. Dysproporcje widoczne tak na arenie międzynarodowej, jak i w obrębie kraju, Frank charakteryzował jako „łańcuch konstelacji metropolii i satelitów, [który] wiąże wszystkie elementy całego systemu – od metropolitalnego centrum w Europie czy Stanach Zjednoczonych aż po najdalsze zakątki wiejskie w Ameryce Łacińskiej”.¹⁸⁸ Frank krytykował również europocentryczne postrzeganie rozwoju gospodarczego¹⁸⁹, uznające niedorozwój za stan pierwotny lub jeden z wcześniejszych etapów rozwoju gospodarczego. Jego zdaniem: „Ani przeszłość, ani teraźniejszość krajów niedorozwiniętych nie przypomina żadnego istotnego aspektu przeszłości obecnych krajów rozwiniętych. [...] Niedorozwój nie jest wynikiem przetrwania archaicznych instytucji oraz deficytu kapitału w regionach odizolowanych od nurtu

¹⁸⁷ Patrz: A. G. Frank, *The Development of Underdevelopment*, „Monthly Review”, Vol. 18, 1966.

¹⁸⁸ A. G. Frank, *Rozwój niedorozwoju* [w:] R. Stemplowski (red.), *Ameryka Łacińska. Dyskusja o rozwoju*, Czytelnik, Warszawa 1987, s. 91.

¹⁸⁹ Próba przełamania europocentrycznego postrzegania historii gospodarczej świata pozostała jednym z głównych zainteresowań badawczych A. G. Franka – patrz np.: A. G. Frank, *A Plea for World System History*. „Journal of World History”. Vol. 2, Issue 1, 1991, s. 1-28.

światowej historii. Przeciwnie, nedorozwój był i nadal jest rezultatem tego samego procesu historycznego, który przyczynił się do rozwoju [...] kapitalizmu”.¹⁹⁰

Pesymistyczna wizja „rozwoju nedorozwoju” opiera się na trzech hipotezach charakteryzujących relacje zależności pomiędzy nedorozwiniętymi satelitami, a rozwiniętymi krajami-metropoliami: 1) metropolie zmierzają ku rozwojowi, a satelity ku nedorozwojowi; 2) rozwój gospodarczy satelitów jest najszybszy, gdy ich powiązania z metropolią są najsłabsze; 3) regiony najsłabiej rozwinięte utrzymywały w przeszłości najściślejsze kontakty z metropolią. Zdaniem Franka, sformułowane na gruncie teorii modernizacji, diagnozy głoszące, że przyczyna zacofania tkwi w strukturze społeczeństwa tradycyjnego, a jego przełamanie wymaga przekształcenia tych elementów tradycyjnego społeczeństwa, które blokują rozwój, nie odpowiadają realiom panującym w Ameryce Łacińskiej. Zalecenia praktyczne, formułowane przez metropolię służyć będą, jak to ujął „jedynie intensyfikacji i utrwaleniu czynników warunkujących nedorozwój, tych czynników, które teoretycznie winny być zniesione”.¹⁹¹

Cechą charakterystyczną omawianego ujęcia jest podejście eksternalistyczne, tj. takie, które zakłada, że zależność stanowi immanentną cechę światowego systemu kapitalistycznego i przełamanie go przez kraje Ameryki Łacińskiej nie jest możliwe. W odróżnieniu od uczonych skupionych wokół CEPAL, Frank nie proponował żadnych rozwiązań, ograniczając się wyłącznie do diagnozy oraz negocjowania wszelkich rozwiązań wysuwanych przez metropolię.¹⁹²

Inny przedstawiciel radykalnego dependyzmu – Theotonio Dos Santos – nie postrzegał zależności jako stanu warunkowanego czynnikami czysto zewnętrznymi.¹⁹³ Nie podzielał tym samym poglądu Franka i twierdził, że zależność nie jest procesem „satelizacji”, lecz „stanowi raczej przypadek formowania się pewnego rodzaju struktury wewnętrznej warunkowanej przez międzynarodowe stosunki zależności”.¹⁹⁴ Takie ujęcie, określane przez Santosa „kapitalizmem zależnym”, znosiło twardy determinizm, otwierając teoretycznie możliwość zmiany sytuacji w regionie.¹⁹⁵ Według niego

¹⁹⁰ A. G. Frank, *Rozwój nedorozwoju...*, wyd. cyt. s. 88 i 94.

¹⁹¹ Cyt. za: *tamże*, 90-110.

¹⁹² „Ludy [Ameryki Łacińskiej] nie będą w stanie [dokonać zmian] [...] importując z metropolii jałowe stereotypy, które nie odpowiadają rzeczywistości gospodarczej satelitów ani też nie stanowią odpowiedzi na potrzeby politycznego wyzwolenia” – cyt. za: *tamże*, s. 104.

¹⁹³ Pisząc że: „sytuację danego narodu powinno się ujmować poprzez [...] określenie jej własnego konkretnego rozwoju. Sytuację międzynarodową, w jakiej rozwój ten się odbywa, przyjmuje się jako uwarunkowanie ogólne, a nie jako siłę sprawczą procesów zachodzących wewnątrz. Elementy składowe sytuacji wewnątrznarodowej determinują rezultaty wywołane wpływem sytuacji międzynarodowej na rzeczywistość kraju.” – cyt. za: T. Dos Santos, *Nedorozwój i zależność...*, wyd. cyt., s. 107.

¹⁹⁴ Cyt. za: *tamże*, s. 112.

¹⁹⁵ T. Dos Santos, *The Structure of Dependence*. "The American Economic Review", vol. 60, 1970, s. 279-284.

„sytuacja warunkująca” określa granice i możliwości działania, umożliwiając tym samym: 1) wybór pomiędzy różnymi wariantami zależności lub 2) zerwanie zależności.¹⁹⁶ W ujęciu Santosa istotny element mechanizmu zależności stanowi działalność lokalnych elit. Jak wspomniano, nie podzielał on poglądu o całkowitej dominacji zewnętrznej. Biorąc pod uwagę wewnętrzne przyczyny utrwalenia się stosunków zależności wskazywał na konkretnych aktorów – „zdominowanych dominujących”, czyli elity kompradorskie,¹⁹⁷ które patrząc na własne kraje „z punktu widzenia kolonialisty”¹⁹⁸ realizują interesy krajów dominujących.

F. Cardoso, E. Faletto – rozwój zależny

Podejście F. H. Cardoso i E. Faletto wydaje się być bardziej wyrafinowane. Ich zdaniem wyjaśnienia generowane przez teorię zależności były niepełne i „ideologicznie obciążone”.¹⁹⁹ Celem pracy tych badaczy była nie tylko diagnoza ówczesnej sytuacji, lecz również sformułowanie programu reform. Zaproponowali oni nowy sposób konceptualizacji relacji centrum-peryferie, kładąc nacisk na: 1) różnorodność form integracji z systemem światowym (wynikają w danym okresie historycznym z uwarunkowań zewnętrznych oraz wewnętrznych) i pojawiające się dzięki temu możliwości ekonomicznego wzrostu; 2) działalność sił, grup i instytucji społecznych. Nie zakładali przy tym, tak jak A. G. Frank, że Ameryka Łacińska skazana jest na trwałe zacofanie, wynikające wyłącznie z dominacji krajów centrum. Zależność pojmowali więc jako warunki funkcjonowania systemu politycznego i gospodarczego funkcjonującego pod wpływem centrum, lecz w powiązaniu z sytuacją wewnętrzną (relatywnie autonomiczną, a więc sterowalną), co oznaczało, że może ona mieć różny stopień natężenia.

Cardoso i Faletto zaproponowali również postępowanie metodologiczne koncentrujące się na badaniu specyficznych warunków latynoamerykańskich i modelu integracji społecznej klas i grup jako głównych czynników warunkujących procesy rozwojowe: „Zamiast wskazywać na konsekwencje [...] zmiennych zewnętrznych na

¹⁹⁶ Pośród krajów zrywających zależność Santos wymienił: Chiny, Kubę, Koreę Północną i Wietnam. Santos przestrzega jednak przed drugim rozwiązaniem, twierdząc że: „[...] kraj nie może się wydobyć [z sytuacji zależności] poprzez zwykłe odizolowanie się od wpływów zewnętrznych; taka akcja wywołałaby po prostu chaos w społeczeństwie, które w swej istocie jest zależne”.

¹⁹⁷ Termin stworzony przez Frantz'a Fanona, opisujący klasę lokalnych posiadaczy pracującą na rzecz kolonizatorów - por. A. Blunt, J. Wills, *Dissident Geographies, An introduction to radical ideas and practice*. Pearson Education, Harlow 2000, s. 182.

¹⁹⁸ T. Dos Santos, *Niedorozwój i zależność...*, wyd. cyt., s. 116-117.

¹⁹⁹ Starli się oni zdystansować od radykalnego nurtu, pisząc we wznowieniach swojej książki: „w pracy naszej główny nacisk nie spoczywał na idei zależności, choć tak była odczytywana, jako że „teoria zależności” pozostawała wówczas w modzie (pomimo naszego zdecydowanego sprzeciwu wobec owej uproszczonej wersji teorii imperializmu).” - cyt. za: F. H. Cardoso, E. Faletto. *Zależność a rozwój...*, wyd. cyt., s. 216.

funkcjonowanie systemu ekonomicznego czy też zachowania się grup społecznych jako czynnik modernizacji, należy raczej uwypuklić charakterystyczne cechy historyczno-strukturalne, w ramach których dokonuje się ów proces i które to cechy ukazują właściwy sens, jaki może mieć modernizacja”.²⁰⁰ Proponowane podejście historyczno-strukturalne powinno przede wszystkim uwzględniać: 1) ekonomiczne uwarunkowania rynku światowego; 2) strukturę krajowego systemu gospodarczego i jego powiązania z rynkiem wewnętrznym; 3) konfigurację historyczno-strukturalną społeczeństw (obejmującą mechanizmy utrzymania i dystrybucji władzy); 4) ruchy i procesy polityczne dążące do zmian (z uwzględnieniem ich oblicza i motywacji).

Określenie perspektyw rozwoju zależne jest przede wszystkim od rozpoznania znaczenia klas społecznych i „sojuszy” przez nie zawieranych, gdyż decydują one o dynamice społecznej i gospodarczej. Rozpoznanie to odrzuca tradycyjne ujęcie bazujące na dychotomicznym podziale: społeczeństwa tradycyjne – społeczeństwa nowoczesne. Terminy te są, zdaniem Cardoso i Faletto, na tyle pojemne i nieprecyzyjne, że nie pozwalają na oddanie złożoności lokalnych uwarunkowań. W społeczeństwach latynoamerykańskich występuje uwarunkowana historycznie sytuacja „dwoistości”, objawiająca się ona współistnieniem grup społecznych, których aktywność odpowiada normom uprzemysłowionych społeczeństw masowych oraz innych grup, w których przeważają normy społeczne typowe dla „sytuacji klasowych”, a nawet „sytuacji stanowych”. Tak określony niedorozwój skutkuje współwystępowaniem sił reprezentujących sprzeczne systemy wartości. Dlatego analiza może być pełna tylko wówczas, gdy doprowadzi do: „określenia wzajemnych powiązań pomiędzy gospodarczym i społecznym wymiarem zjawisk na płaszczyźnie wewnętrznej i zewnętrznej”.²⁰¹

Podsumowanie

Warto prześledzić pokrótce, jak potoczyły się losy teorii zależności. Propozycje reform opracowane przez CEPAL, F. Cardoso i E. Faletto nie sprawdziły się, podobnie jak głoszona przez nurt radykalny wizja całkowitego uzależnienia i niedorozwoju (która przez swój radykalizm zyskała status „ideologii Trzeciego Świata”).²⁰² Učení starli się

²⁰⁰ Cyt. za: F. H. Cardoso, E. Faletto, *Globalna analiza rozwoju* [w:] R. Stemplowski (red.), *Ameryka...*, wyd. cyt., s. 130.

²⁰¹ Cyt. za: *tamże*, s. 154-155.

²⁰² Tzw. *Tiermondyzm* (fr. *Tiers-mondisme*).

„uratować teorię” tłumacząc rozbieżność pomiędzy założeniami, a stanem faktycznym zmianami w polityce mocarstw (strukturaliści) lub poprzez rewizję niektórych założeń (teoria subimperializmu).

Program substytucji importu głoszony przez strukturalistów przyniósł korzyści dużym krajom takim jak Meksyk, Argentyna i Brazylia, które posiadały duży i chłonny rynek wewnętrzny, lecz nie mógł zostać zaadaptowany przez mniejsze kraje regionu.²⁰³ Ponieważ dependyści głosili uniwersalność teorii, ISI była zalecana także nieuprzemysłowionym krajom azjatyckim (Południowa Korea, Tajwan, Singapur, Hong-Kong). Jednak po krótkim okresie stosowania kraje te przeorientowały swoją gospodarkę na model proeksportowy odnosząc spektakularny sukces. Sukces ten strukturaliści tłumaczyli sprzyjającą sytuacją geopolityczną, w której Stany Zjednoczone starały się osaczyć komunistyczne Chiny, zacieśniając kontakty gospodarcze poprzez inwestycje kapitału oraz otwarcie rynku amerykańskiego na produkty pochodzące z tych krajów. (Współpraca (praca „na rzecz”, czy też – jak określił to R. M. Marini – kolaboracja) ze Stanami Zjednoczonymi była także, zdaniem dependystów, przyczyną ekonomicznego rozwoju dużych państw regionu Ameryki Łacińskiej).²⁰⁴ Z takiego biegu zdarzeń można wysnuć wniosek o nietrafności teorii zależności. Kryzys naftowy w latach siedemdziesiątych dowiódł tego ostatecznie, gdyż okazało się, że zrzeszone w OPEC państwa Trzeciego Świata posiadają instrumenty oddziaływania na „państwa hegemoniczne”.

Prac dependystów nie należy jednak uznawać za jałowe. Istotne są tu m.in. elementy krytycznej analizy teorii modernizacji i płynące zeń wnioski: (1) w krajach „rozwijających się” nie powtarza się historia krajów rozwiniętych, a ich przeszłość i teraźniejszość nie przypomina żadnego z kluczowych aspektów rozwoju krajów centrum; (2) błędne, bo uproszczone, „dualistyczne” postrzeganie struktury społecznej i gospodarczej krajów niedorozwiniętych. Jednak za najważniejszy wkład dependystów do

²⁰³ J. Mazurek, *Postowie* [w:] F. H. Cardoso, E. Faletto. *Zależność a rozwój w...*, wyd. cyt., s. 246-248.

²⁰⁴ Względny rozwój dużych państw Ameryki Łacińskiej pozostających, zdaniem radykalnych teoretyków *teoria de la dependencia*, w stanie nieodwracalnego niedorozwoju pozostawał, jak wspomniano, w rażącej sprzeczności z formułowanymi przez nich tezami. By wyjaśnić to zjawisko przy użyciu teorii zależności, uczeni stworzyli teorię subimperializmu. W 1972 roku brazylijski socjolog Ruy Mauro Marini opublikował w lewicowym „Monthly Review” artykuł, w którym stwierdził, że Brazylia (zdaniem Mariniego tylko Brazylia osiągnęła pozycję subimperialistyczną, jednak Meksyk i Argentyna wykazywały w tym czasie podobne cechy) osiągnęła poziom ekonomicznej i politycznej dominacji nad regionem, tworząc pośrednie ogniwo pomiędzy krajami metropolii, a krajami peryferii. W ujęciu tym Brazylia miała stanowić lokalne centrum ekspansji imperializmu (prowadzonej w kolaboracji ze Stanami Zjednoczonymi) zyskując tym samym kluczową pozycję na kontynencie oraz zdolność prowadzenia stosunkowo autonomicznej polityki ekspansji w regionie. W zamian za względną autonomię polityczną oraz możliwość współpracy ekonomicznej, Brazylia miała otwierać regionalne rynki dla Stanów Zjednoczonych, pośrednicząc w ich ekonomicznym drenażu – por. R. M. Marini, *Brazilian Sub-Imperialism*, „Monthly Review”, Nr 9, 1972, s. 14-24, *tenże*, *Brazilian 'interdependence' and imperialist integration*, „Monthly Review”, Nr 7, 1965, s. 21 i A. G. Frank, *Crisis: In the Third World*. Holmes & Meier, New York 1981, s. 55.

szeroko pojętych teorii rozwoju społecznego uznaje się dostrzeżenie i identyfikację wielotorowego funkcjonowania systemu kapitalistycznego w wymiarze globalnym; koncepcje dependystów przyczyniły się do zidentyfikowania początków procesów globalizacji, które były rozwijane w ramach teorii systemów-światów.

1.3. Teorie neomodernizacji jako odpowiedź na upadek komunizmu

Niespodziewany upadek komunizmu na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku został odczytany przez uczonych jako upadek ostatniej alternatywy dla zachodniego modelu ekonomicznego i politycznego w wymiarze globalnym. Od tego czasu w debacie nad kształtem współczesnego świata stale pojawiają się głosy o „końcu historii”, triumfie demokracji, wolnego rynku, nadejściu epoki globalizacji niosącej prymat Zachodu, uniformizację, „nieznośne podobieństwo”. W tej dyskusji obiektami zainteresowania stały się państwa postkomunistyczne jako miejsca szczególnie wystawione na wspomniane powyżej zjawiska i trendy. W okresie trwania komunizmu były areną bezprecedensowych eksperymentów społecznych, a prowadzona w nich polityka rozwojowa bywa określana takimi terminami jak „pułapka imitacyjna”²⁰⁵, „modernizacja imitacyjna”²⁰⁶ lub „fałszywa modernizacja”.²⁰⁷ Z chwilą rozpadu bloku wschodniego państwa te znalazły się poza żelazną kurtyną, odcinającą je do tej pory od światowych trendów ekonomicznych i politycznych. Ich wystawienie na omawiane tu trendy wzbudziło zainteresowanie badaczy reprezentujących paradygmat modernizacyjny. Jednak zmiany zachodzące w świecie (szczególnie po upadku komunizmu) stawały się nieuchwytnie dla dotychczas wypracowanych w obrębie tego paradygmatu teorii.

Trzecia generacja teorii modernizacyjnych pojawiła się na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych w warunkach określanych jako postmodernizm, postindustrializm czy późna nowoczesność. Odrodzenie teorii modernizacji nastąpiło z potrzeby konceptualizacji zmian zachodzących poza Stanami Zjednoczonymi i Europą Zachodnią – w grupie państw określanej zbiorczo jako NICs,²⁰⁸ w Azji²⁰⁹, niektórych krajach świata islamu, a przede wszystkim w państwach postkomunistycznych. Ponieważ

²⁰⁵ T. Zarycki, *Pułapka imitacji* [w:] A. Kukliński, K. Pawłowski K (red.), *Przyszłość Europy – wyzwania globalne – wybory strategiczne*. Nowy Sącz-Warszawa 2006, s. 10.

²⁰⁶ Z. Krasnodębski, *Modernizacja po polsku*. [w:] J. Kloczkowski, M. Szuldrzyński (red.), *Drogi do nowoczesności. Idea modernizacji w polskiej myśli politycznej*. Kraków 2007, s. 197.

²⁰⁷ P. Sztompka, *Socjologia zmian...*, wyd. cyt., s. 137.

²⁰⁸ Ang. *Newly Industrialized Countries*.

²⁰⁹ E. Tiryakian, *Rethinking Modernization, Legacies of Parsons and Hilbert*. Working Paper FS III 1996-40x. Berlin 1996, s. 2

uczni reprezentujący paradygmat modernizacyjny zdali sobie sprawę z tego, że wydarzenia związane z upadkiem komunizmu wymykają się próbie konceptualizacji przy użyciu klasycznej teorii modernizacji,²¹⁰ wystąpiono z nowymi koncepcjami teorii modernizacji (m.in. modernizacja refleksyjna, modernizacja ekologiczna).²¹¹ Wśród nich znalazły się koncepcje neomodernizacji oraz „wielości nowoczesności”.

J. C. Alexander – upadek ostatniej alternatywy

Jeffrey Alexander należy do grona badaczy, którzy w kontekście rodzących się wokół modernizacji krajów postkomunistycznych wątpliwości, podjęli się nie tylko analizy tych nowych zjawisk, ale także szerszej refleksji nad losami paradygmatu. J. Alexander odrzucił jednocześnie perspektywę postmodernistyczną, jako zupełnie pozbawioną walorów poznawczych²¹² i będącą, jego zdaniem, sukcesorką radykalnych teorii społecznych, które traktują nowoczesność jako naturalnego wroga. Ostrzegał również przed popełnianiem błędów podobnych do tych, które towarzyszyły powstaniu klasycznych teorii, tj. możliwości odrodzenia się koncepcji konwergencji i modernizacji w ich wczesnych formach.

Zdaniem J. Alexandera, wszystkie, w tym i najnowsze, teorie modernizacji zawierają komponent naukowy – eksplanacyjny i narracyjny oraz komponent ideologiczny, ponieważ, nowoczesność jako rezultat procesów modernizacyjnych zawsze była pojęciem relatywistycznym. Jako ideologia (metajęzyk) zawierała wzorce „nowoczesnego stylu życia”, dostarczała znaczeń i motywacji. Tworzyła „stan świadomości”, określając czas i miejsce, zawsze w opozycji do społeczeństwa tradycyjnego. Zaś jako dzieło kadry intelektualnej dostarczała dyrektyw dla bieżących potrzeb politycznych. Ze współczesnej perspektywy można zaobserwować jak nauka, polityka i ideologia niebezpiecznie zbliżyły się do siebie – odpowiedź klasycznej teorii modernizacji na pytanie o kształt powojennego świata zawierała opis i proroctwo – brzmiała: „Nowoczesne państwa, to państwa opiekuńcze, koniecznie demokratyczne.

²¹⁰ Doświadczenie upadku komunizmu jako „ostatniej alternatywy” skłoniło badaczy modernizacji do ponownego refleksyjnego, krytycznego i niedogmatycznego rozpatrzenia paradygmatu modernizacyjnego. Jak pisał po upadku Związku Radzieckiego, Jeffrey Alexander: „Jest niemożliwym, nawet dla zaangażowanych intelektualistów, zignorowanie faktu, że doświadczamy śmierci głównej alternatywy nie tylko w myśli społecznej ale i w samym społeczeństwie” - cyt. za: J. C. Alexander, *Modern....*, wyd. cyt, s. 65.

²¹¹ U. Beck, A. Giddens, S. Lash, *Reflexive Modernization. Politics, Tradition and Aesthetics in the Modern Social Order*. Stanford 1994, W. Zapf, *Modernization Theory and the Non-Western World*, artykuł konferencyjny "Comparing Processes of Modernization" Poczdám, Grudzień 2003.

²¹² Do tego nurtu zaliczał również, wspomnianych wcześniej, badaczy podejmujących problemy modernizacyjne w latach dziewięćdziesiątych – por, J. C. Alexander, *Critical Reflections on 'Reflexive Modernization'*. "Theory, Culture & Society, 1996, T. 1, Nr 4, s. 133-138.

[...] Nowoczesność jest naukowa, postęp zależny jest od racjonalnej technologii i bazuje na wiedzy naukowej. [...] Nowoczesne oznacza bycie zachodnim bez obowiązku podążania za Zachodem. To model Zachodu, odłączony w pewien sposób od jego geograficznych źródeł i miejsc”.²¹³ Odpowiedź ta pokrywała się z przekonaniem o dziejowej misji Stanów Zjednoczonych oraz z kursem ówczesnej administracji prezydentów: Eisenhowera, Kennedy'ego i Johnsona. Modernizacja, jak stwierdził R. Inglehart, w klasycznym ujęciu była pojmowana jako moralnie lepsza i „zachodnia”.²¹⁴ Zasięg procesów neomodernizacji, zdaniem J. Alexandra, ma charakter globalny, co odróżnia je od procesów klasycznej modernizacji. CMT oferowała, co prawda, uniwersalny model, lecz miał on charakter etnocentryczny. Z dzisiejszej perspektywy można stwierdzić, że miał charakter imperialny, ale jednocześnie regionalny.

J. Alexander, podobnie jak inni przedstawiciele nurtu neomodernizacyjnego, kładzie nacisk na znaczenie społeczeństwa obywatelskiego. Jego zdaniem, udział w sukcesie modernizacyjnym nie zależy wyłącznie od działań oświeconych elit, ponieważ w równym stopniu odpowiadają za niego zbiorowe aspiracje i działania ludności.²¹⁵ Z kolei udział mas może także ujawnić ciemne oblicze zmian. Zagrożenie stanowią tu, według niego, zwłaszcza nacjonalizmy nabierające w tym kontekście pejoratywnego znaczenia, przywodząc na myśl takie słowa jak: „irracjonalny”, „represyjny”, „konspiracyjny”.²¹⁶ Należy także unikać powrotu do upraszczających koncepcji konwergencji, linearnego rozwoju i dyferencjacji, które wyrzucają poza nawias ludzkie aspiracje i działania. Nie wolno również zapominać, że dyferencjacja nie przynosi wyłącznie postępu, należy dostrzec, że równie dobrze może generować napięcia, wynikające choćby z rozbieżności pomiędzy poszczególnymi podsystemami. Przede wszystkim nowa teoria, mimo że jej głównym zadaniem jest wypracowanie zadowalających wyjaśnień, musi stale podlegać refleksji, by uniknąć ideologicznego zaangażowania poprzedniczek.

E. Tiryakian – neomodernizacja

²¹³ Przemówienie Edwarda Shilsa z 1959 roku w Dobbs Ferry na konferencji poświęconej politycznym problemom nowych państw na Bliskim Wschodzie w Azji i w Afryce. Cyt za: N. Gilman, *Mandarins...*, wyd. cyt, s. 1-2.

²¹⁴ R. Inglehart, *Modernization and...*, wyd. cyt, s. 17.

²¹⁵ Za przykład podawał wydarzenia „aksamitnej rewolucji” w Europie Środkowej i Wschodniej.

²¹⁶ J. C. Alexander, *Modern...*, wyd. cyt, s. 83.

Z potrzebą analizy zmian zachodzących we Wschodniej Azji oraz Europie Środkowej i Wschodniej, dokonując zasadniczego przeformułowania koncepcji modernizacji, wystąpił amerykański socjolog Edward Tiryakian. Jego zdaniem klasyczna teoria modernizacji błędnie lokalizowała czynnik zmian. Po pierwsze, badacze koncentrowali się wyłącznie na jednym czynniku. Po drugie zaś, poszukiwali wyłącznie czynników endogennych.²¹⁷ Tymczasem należy poszukiwać grupy czynników oraz wzajemnych relacji zachodzących pomiędzy nimi.²¹⁸ Nie należy przy tym ograniczać się do czynników ekonomicznych, technologicznych czy politycznych, a zwrócić się również ku, ignorowanym przez CMT masom²¹⁹, ich celom i wartościom, które w połączeniu z dostępnymi zasobami mogą prowadzić do sukcesu modernizacyjnego.

Punkt ciężkości w analizie modernizacji przesunął się z historycystycznego i ewolucjonistycznego pojmowania przemian w kierunku, który można określić jako „powrót podmiotu”.²²⁰ Jest to w przeciwstawienie się mechanicystycznym interpretacjom zmiany społecznej. W tym świetle modernizacja zależy od działań jednostek i zbiorowości, nie można postrzegać jej jako automatycznego, uniwersalnego procesu zmiany oderwanego od okoliczności, miejsca i czasu. Dlatego, zgodnie z założeniem o powrocie podmiotu, czyli naciskiem kładzionym przez Tiryakiana na znaczenie aktorów analizowanych procesów – inny układ aktorów procesów modernizacji w danym społeczeństwie daje inne preferencje w wyborze drogi rozwoju (zależy do np. od zdolności elit do implementacji nowych rozwiązań oraz od społeczeństwa²²¹, wspólnie poszukujących nowych dróg i celów; dopiero wówczas można mówić, że ich osiągnięcie zależy również od zasobów).

Teoria neomodernizacji kładzie również nacisk na spadek znaczenia wzorców płynących ze Stanów Zjednoczonych i Europy Zachodniej, jakkolwiek wciąż ważnych,

²¹⁷ Przykładowo W. Rostow, N. Smelser – nacisk na ścieżkę rozwoju ekonomicznego, D. Apter – nacisk na ścieżkę rozwoju politycznego, D. Lerner i D. McClelland, E. E Hagen – nacisk na psychiczne i osobowościowe predyspozycje jednostek. Teoretycy CMT uwzględniali również czynniki zewnętrzne, jednak odpowiednim dlań terminem jest „intruzja”, bowiem miały one charakter narzucanych „nierozwiniętym społeczeństwom” dyrektyw.

²¹⁸ B. Grancelli, *Who Should Learn What ?* [w:] B. Grancelli (red.), *Social Change and Modernization. Lessons from Eastern Europe*. Berlin, 1995, s. 22.

²¹⁹ Jak odnotowuje W. Knöbl: „Dość dziwne, że teoretycy modernizacji w mniejszym lub większym stopniu pomijali na ogół dużą część populacji w krajach zacofanych lub rozwijających się: badania mas wiejskich i (lub) rolników były [...] rzadkie. [...] Wyglądało na to, że teoretycy modernizacji nie uważali tych klas lub grup wiejskich za szczególnie ważne dla procesu transformacji. [...] Teoretycy modernizacji zwykle analizowali dwie grupy: *elity* i *klasy średnie*”. - por. W. Knöbl, *Teorie, które...*, wyd. cyt, s. 740.

²²⁰ O powrocie podmiotu w “nowej nowoczesności” pisał obszerniej: A. Touraine, *Rola podmiotu w społeczeństwach nowoczesnych* [w:] A. Jasińska-Kania, L. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski (red.), *Współczesne teorie...*, wyd. cyt, s. 779-802.

²²¹ E. Tiryakian, *Dialectics of modernity: reenchantment and de-differentiation as processes* [w:] H. Haferkamp, N. J. Smelser (red.), *Social Change and Modernity*. Berkeley, Los Angeles, Oxford 1992, s. 92 oraz: E. Tiryakian, *Modernization: exhumetur in peace*. "International Sociology", 1991, t. 6, nr 2, s. 174.

lecz traktowanych dotychczas jako jedyny, eksportowy model rozwoju. Tymczasem, jak twierdzi Tiryakian: „Sytuacja w świecie uległa głębokim przemianom od późnych lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, gdy «Modernizacja I» znajdowała się u szczytu, ponieważ osiągnięcia Stanów Zjednoczonych w sferze ekonomicznej, społecznej, politycznej i militarnej nie mogą dłużej wyznaczać światowych standardów [...] W skrócie – postrzeganie nowoczesnego społeczeństwa amerykańskiego, czy szerzej, westernizacji jako szczytowego osiągnięcia społecznej ewolucji, może okazać się iluzją”.²²² W tym kontekście można mówić o „społeczeństwach odniesienia” wykraczających poza krąg cywilizacji zachodnich: np. Korei Południowej, Japonii, Chin. Zdaniem Tiryakiana nie ma jednego, generalnego, społecznego modelu nowoczesności. Występują natomiast jej „przemieszczające się epicentra”. Jest to koncepcja wolna od elementów „nieuchronnej” westernizacji i uwzględniająca możliwość swobodnego doboru rozwiązań modernizacyjnych, także tych wywodzących się spoza zachodniego kręgu cywilizacyjnego.

Teoria neomodernizacji zgłasza również zastrzeżenia pod adresem funkcjonalno-strukturalnego komponentu klasycznej teorii modernizacji, która bazowała na optymistycznym założeniu o zrównoważonym i stałym wzroście, a także zakładała, że elity zawsze wybiorą najlepszą drogę, dążąc do gratyfikacji. Tiryakian wykazuje na brak empirycznych dowodów na, zakładany przez CMT, zrównoważony i trwały rozwój we wszystkich czterech podsystemach życia społecznego. Według niego każdy z nich rządzi się inną logiką i rozwój jednego nie pociąga za sobą automatycznie rozwoju w pozostałych, co więcej, możliwy jest też regres – „dedyferancja”.²²³ Zakwestionowane zostało tym samym linearne postrzeganie procesów zmiany, ponieważ, zdaniem Tiryakiana, występują okresy zwiększonej aktywności służące zmianie bądź ulepszeniu struktur społecznych i rozwiązań instytucjonalnych, ale są również okresy regresu lub zastoju.

Zakwestionowanie założenia o gradacyjnym i bezkonfliktowym rozwoju, pociąga za sobą uwzględnienie rozmaitych przeszkód i tarć zarówno natury zewnętrznej, jak i wewnętrznej.²²⁴ Do przeszkód występujących na drodze procesów modernizacyjnych dołączyć należy opór przeciwko samym rozwiązaniom, które owe procesy niosą. Mowa

²²² Cyt. za: E. Tiryakian, *Modernization...*, wyd. cyt, s. 172-173.

²²³ E. Tiryakian, *Dialectics...*, wyd. cyt, s. 91.

²²⁴ Np. brak poparcia społecznego dla reform - w polityce wewnętrznej lub opór państwa bądź grupy państw, których interesy i przywileje mogą zostać zagrożone - w polityce międzynarodowej.

tu o wszelkich ruchach kontrmodernizacyjnych i antymodernizacyjnych kontestujących sekularyzację, racjonalizację, industrializację, czy demokratyzację.

S. N. Eisenstadt – wielość nowoczesności

Teorie neomodernizacyjne podkreślają wyczerpanie się formuły modernizacji za wzór zachodni. Wskazywany jest tu szczególnie jej ideologiczny i niedopasowany do epoki globalizacji europocentryczny charakter. Krytycznej analizy europocentrycznego postrzegania procesów modernizacyjnych dokonał, w późniejszych pracach, Shmuel Eisenstadt.²²⁵ Główne założenie jego koncepcji „wielości nowoczesności” sprowadza się do stwierdzenia, że modernizacja jest procesem uniwersalnym – należy postrzegać wielość jej form oraz to, że nie jest już ona nierozzerwalnie związana ze światem zachodnim.²²⁶

Zdaniem Eisenstadta terminy: „modernizacja”, „nowoczesność” i „westernizacja” nie są tożsame. Największy nacisk został przez niego położony na pojęcie nowoczesności. Nowoczesność, jego zdaniem, jest odrębną formą cywilizacji, a nawet historycznym ekwiwalentem światowej religii. Należy zauważyć, że koncepcja „wielości nowoczesności” (bądź „wielorakich nowoczesności”) nie odnosi się wyłącznie do współczesności. Eisenstadt podkreśla, że choć największe przeobrażenia nowoczesności można zaobserwować wraz z jej rozprzestrzenianiem się poza krąg zachodniej cywilizacji, to proces przekształceń rozpoczął się w Europie. Eisenstadt analizuje rozprzestrzenianie i przekształcenia nowoczesności koncentrując się głównie na ich wymiarze kulturowym i politycznym. Za punkt wyjścia dla „zachodniego programu kulturowego”²²⁷ uznaje centralną, jego zdaniem, wartość – „autonomię jednostki”. Wartość ta znalazła odzwierciedlenie w porządku politycznym, w którym dzięki ruchom liberalnym, socjalistycznym i komunistycznym nastąpiło włączenie mas do polityki. Model ten został najpierw zrealizowany w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej (autor zauważa jednak, że występują pomiędzy nowoczesnością europejską, a nowoczesnością Ameryk).²²⁸ Na tym etapie badacz ten odnotowuje pierwsze „odstąpienie” od wzorcowego modelu – szczególne formy nowoczesności, czyli

²²⁵ Eisenstadt zajmował się problemami modernizacji od lat sześćdziesiątych. W jego wcześniejszych pracach widać wyraźne wpływy myśli T. Parsonsa. Por. J. C. Alexander, *The Fragility of Progress: An Interpretation of the Turn Toward Meaning in Eisenstadt's Later Work*. "Acta Sociologica", 1992, nr 35, s. 85-94.

²²⁶ S. N. Eisenstadt, *Nowoczesność jako odrębna cywilizacja* w: A. Jasińska-Kania, L. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski (red.), *Współczesne teorie...*, wyd. cyt., s. 763.

²²⁷ S. N. Eisenstadt, W. Schluchter, *Introduction: Paths to Early Modernities - a Comparative View*. "Daedalus", 1998, t. 127, nr 3, s. 3.

²²⁸ Por. S. N. Eisenstadt, *Comparative Civilizations and Multiple Modernities t. 2*. Boston 2004, s. 703-722.

narodowy socjalizm w Europie Zachodniej oraz komunizm w Europie Wschodniej.²²⁹ Dalsze modyfikacje nastąpiły jego zdaniem w Azji: w Japonii, Indiach, Chinach, Wietnamie, Malezji, dalej na Bliskim Wschodzie oraz w Afryce. Zdaniem Eisenstadt'a: „We wszystkich tych społeczeństwach doszło do głębokich transformacji [...] ukształtowanych pod wpływem poszczególnych tradycji historycznych i sposobów w jaki zostały inkorporowane do nowoczesnego systemu światowego.”²³⁰ Wreszcie obrazu „wielorakich nowoczesności” dopełniają zmiany jakie zaszły w Europie Środkowej i Wschodniej po upadku Związku Radzieckiego. Społeczeństwa te w krótkim okresie czasu doświadczyły dwóch wersji nowoczesności. Zanim zostały wystawione na oddziaływanie procesów globalizacyjnych, doświadczyły komunistycznej wersji centralistycznie konstruowanej nowoczesności.²³¹ Za wspólny mianownik w pierwszej fali rozprzestrzeniania się nowoczesności Eisenstadt uznaje nowoczesne państwo narodowe. Ta formuła również uległa i ulega przekształceniom. Instytucjonalne, symboliczne i ideologiczne ramy państw narodowych zostały osłabione przez procesy globalizacyjne. Zmianie tej towarzyszą nowe formy społecznej i politycznej artykulacji potrzeb i interesów objawiające się według Eisenstadt'a w postaci szeroko pojętych ruchów: określających się mianem „postmodernistycznych” i „multikulturowych”, fundamentalistycznych oraz etnicznych. Ruchy te, mimo że przeważnie kontestują projekty nowoczesności, są jednak głęboko w niej zakorzenione, a ściślej – w problemach, które wygenerowały różne jej odmiany. Są, posługując się terminem Ulricha Becka, „refleksyjne”²³² i, paradoksalnie, nowoczesne. Wszędzie jednak, zdaniem Eisenstadt'a, dochodzi do osłabienia roli państwa narodowego, nie tylko w sferze ekonomicznej, ale i politycznej w tym zwłaszcza jego monopolu na stosowanie przemocy (np. na rzecz ruchów separatystycznych czy organizacji terrorystycznych) oraz tworzenie tożsamości ograniczonych do niedawna jego granicami politycznymi.

Procesy modernizacyjne zachodzące poza światem zachodnim zaprzeczają uniwersalistycznym założeniom, homogenizacji i hegemonii zachodniej cywilizacji. Zakładana przez CMT pogłębiająca się dyferencjacja instytucjonalna, nie generuje

²²⁹ S. Eisenstadt uznaje te reżimy za nowoczesne, mimo że zrywają z naczelną zasadą „autonomii jednostki”. Podkreśla jednak, że oba systemy posługiwały się fasadowymi instytucjami reżimów demokratycznych – por.: *tamże*, s. 926.

²³⁰ S. N. Eisenstadt, *Multiple Modernities*. „Daedalus”, 2000, t. 129, nr. 1, s. 9.

²³¹ O której Eisenstadt pisze: „Społeczeństwa te nie były zupełnie zacofanymi, nierozwiniętymi społeczeństwami aspirującymi do tego by stać się nowoczesnymi. Były to raczej społeczeństwa zmodernizowane lub modernizujące się, które próbując dogonić te bardziej rozwinięte, wybrały i położyły [...] nacisk na Jakobińskie ideologiczne i instytucjonalne elementy nowoczesności” – cyt. za: S. N. Eisenstadt, *Comparative Civilizations...*, wyd. cyt., s. 694.

²³² U. Beck, A. Giddens, S. Lash: *Reflexive Modernization. Politics, Tradition and Aesthetics in the Modern Social Order*. Stanford 1994.

jednakowych rezultatów, powstają nowe wzory i rozwiązania instytucjonalne. Zachodnie wzory, mimo że wciąż pozostają punktem odniesienia, nie są już jedynymi – wtórują im także procesy de-westernizacji, ale nie de-modernizacji. Pozbawiają one Zachód „monopolu na nowoczesność”. Mimo to, jak zauważa Eisenstadt, okres europejskiego oświecenia i wczesnej nowoczesności pozostaje typem idealnym, punktem odniesienia w ocenie „odstępstw”; jest użyteczny w identyfikacji różnic pomiędzy nowoczesnościami, przy czym należy pamiętać, że „inne” nowoczesności należy rozpatrywać uwzględniając ich własne warunki, dynamikę i logikę rozwoju. Według Eisenstadta, wielorakie nowoczesności mogą posiadać wspólne problemy, jednak rozwiązania dla nich mogą się znacznie różnić, co prowadzi do sytuacji, w których wielość nowoczesności może nawet oznaczać występowanie nowoczesności w wydaniu autorytarnym, czy w fundamentalistycznym. To zróżnicowanie generuje również „traumy nowoczesności” z jej ciemną stroną: alienacją, ideologizacją przemocy, wojnami i terrorem.²³³

1.4. Podsumowanie

Dzięki próbom weryfikacji błędnych założeń CMT, przedstawione powyżej: teoria neomodernizacji oraz teoria wielości nowoczesności dokonały poważnych zmian w obrębie paradygmatu modernizacyjnego. Ponieważ nowe teorie pozostają w nieustającej polemice z klasyczną teorią modernizacji, poniżej, w formie krótkiego podsumowania, przedstawiono najważniejsze zmiany wprowadzone w stosunku do CMT.

Zarówno teoria neomodernizacji jak i teoria wielości nowoczesności zrywają z antytradycjonalizmem i wynikającym stąd dychotomicznym ujęciem: społeczeństwa tradycyjne (przednowoczesne) – społeczeństwa nowoczesne (zmodernizowane). Modernizacja może nastąpić w wyniku dostosowania jej reguł do lokalnych warunków. Jednokierunkową, opartą na zachodnich wzorcach koncepcję przechodzenia od społeczeństw tradycyjnych do nowoczesnych zastąpiono ostrożnym założeniem pluralizmu kulturowego i politycznego oraz multilinearności (patrz: tabela 2).

Czynniki zmiany mogą mieć zarówno charakter egzogeny jak i endogeny. Aktorami zmian nie muszą być wyłącznie elity. Zwraca się tu uwagę na doniosłą rolę społeczeństwa obywatelskiego (Alexander), „powrót podmiotu” oraz znaczenie mas –

²³³ S. N. Eisenstadt, W. Schluchter: *Introduction: Paths to...*, wyd. cyt., s. 9-15.

ich celów i wartości (Tiryakian). Uwzględnia się także brak społecznego i politycznego poparcia dla projektów modernizacyjnych, przejawiający się w działalności ruchów kontestujących „projekt nowoczesności” oraz negatywne rezultaty, które może przynieść modernizacja (Eisenstadt). Kierunek i cel zmian nie jest z góry założony przez teorię. Zniesiono koncepcję finalności rozumianej jako społeczeństwo ukształtowane na wzór zachodni, akceptując tym samym różnorodność. Podkreśla się nieliniarny scenariusz procesów modernizacyjnych (Alexander), możliwość regresu, dedyferancjacji (Tiryakian) oraz wielości nowoczesności (Eisenstadt). Zasięg procesów modernizacyjnych ma charakter globalny, przy czym wpływ cywilizacji zachodniej, jako modernizacyjnego wzorca, traci na znaczeniu (Eisenstadt), a „epicentra nowoczesności” ulegają przemieszczeniu (Tiryakian).

Tabela 2. Klasyczne teorie modernizacji, a nowe teorie modernizacji.

	<i>Teoria modernizacji</i>	<i>Teoria neomodernizacji</i>
<i>Paradygmat</i>	dychotomia (tradycja – nowoczesność), postępująca dyferencjacja	multilinearność uwzględniająca: rozwój, stagnację oraz regres
<i>Przedmiot badań</i>	kraje trzeciego świata	NICs, kraje drugiego świata
<i>Poziom analizy</i>	poziom państwa narodowego	poziom globalny, poziom państwa narodowego
<i>Metodologia</i>	typologie, modele, wysoki poziom abstrakcji	analiza porównawcza, analiza historyczna, studium przypadku
<i>Zmienne</i>	determinizm: dominacja jednego czynnika (spośród czynników ekonomicznych, społecznych, kulturowych, politycznych)	indeterminizm: brak dominacji jednego czynnika

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: A. Y. So, *Social Change and Development*. Sage, London 1990, s. 62

W świetle powyższego omówienia paradygmat modernizacyjny jawi się jako zdolny do objęcia jednocześnie postkomunistycznych i globalizacyjnych aspektów modernizacji. Uwzględnia on: lokalne wartości, kody kulturowe, cele i potrzeby ludności, bierze pod uwagę kontrprocesy modernizacyjne (nowe ruchy społeczne, terroryzm, nacjonalizmy, separatyzm, fundamentalizm), przeszkody i „tarcia” (brak

wyraźnego poparcia dla modernizacji, rywalizację międzynarodową) oraz rozmaite niedogodności jakie niesie ze sobą modernizacja (wspomniana „ciemna strona” modernizacji). Stąd też „odświeżony” paradygmat znajduje zastosowanie w analizie „modernizacji Azji”, co wydaje się szczególnie istotne w związku z wciąż rosnącym, w globalnych relacjach, znaczeniem Chin. Obejmuje on także procesy zachodzące w niektórych krajach arabskich (m.in. w Arabii Saudyjskiej, Zjednoczonych Emiratach Arabskich) oraz zmiany zachodzące w Europie Środkowej i Wschodniej (wielość ścieżek, którymi podążają kraje regionu). Należy tu jeszcze raz przypomnieć, że klasyczne teorie nakazywałyby wyłącznie opis oraz wyjaśniania zachodzących tam zmian w kategoriach logiki rozwoju państw zachodu oraz poszukiwania odstępstw od jedyne go prawomocnego modelu, co powodowałoby, że każdą odmienną ścieżkę modernizacji należałoby uznawać albo za „mimetyczną”, albo „ułomną”.

Tabela 3. Klasyczne teorie modernizacji, a nowe teorie modernizacji – zakładane przyczyny, przebieg i rezultaty procesów modernizacji.

		<i>Teoria modernizacji</i>	<i>Teoria neomodernizacji</i>
<i>Znaczenie tradycji</i>		utrudnia modernizację	nie utrudnia modernizacji (adaptacja do warunków lokalnych)
<i>Impuls modernizacyjny</i>		zewnątrzny impuls modernizacyjny lub wewnętrzny, lecz inicjowany wyłącznie przez elitę	możliwy zewnętrzny lub/i wewnętrzny impuls modernizacyjny
<i>Czynniki Zmiany</i>	<i>Środki</i>	endogenne	endogenne i egzogenne
	<i>Wartości</i>	egzogenne (intruzja, imitacja)	adaptacja
<i>Aktorzy</i>		elity	społeczeństwo
<i>Kierunek zmiany</i>		unilinearność, wiodąca do modelu zachodniego (zwłaszcza amerykańskiego)	multilinearność

Źródło: Opracowanie własne.

Czy nowy paradygmat znajduje zastosowanie w analizie zjawisk o charakterze globalnym? Jakie relacje występują pomiędzy procesami globalizacji i neomodernizacji? Próby wyjaśnienia różnych aspektów procesów globalizacyjnych. podejmowano zanim pojęcie „globalizacja” trafiło do głównego nurtu rozważań w naukach społecznych.

Niektóre z owych wyjaśnień należą do paradygmatu modernizacyjnego (analiza systemów-światów) bądź powstały jako odpowiedź na proponowane przez CMT wyśnienia (teoria zależności). Należy jeszcze odnotować, że teoria neomodernizacji koncentruje się, na tym *jak* dochodzi do zmiany, czy szerzej – przekształceń strukturalnych oraz ich dynamiki w obrębie całych społeczeństw we współczesnym systemie globalnym, zaś globalizacja odnosi się do *rezultatów* owych zmian,²³⁴ przyjmując je za punkt wyjścia do dalszej analizy. Wskazuje zatem jedynie na pewne aspekty procesów modernizacyjnych: 1) rosnącą współzależność jednostek, grup, narodów, w nowym stadium rozwoju światowego kapitalizmu, którego zasadom podporządkowane są państwa narodowe, instytucje społeczne i kulturowe; 2) postępującą homogenizację, czyli upodabnianie się instytucji politycznych, ekonomicznych i kulturowych; 3) działania nowych aktorów stosunków międzynarodowych, szczególnie zaś na rosnące znacznie korporacji transnarodowych oraz organizacji międzynarodowych, których działaniom podporządkowane są w coraz większym stopniu państwa narodowe.

Można przyjąć, że nowoczesność jako rezultat procesów modernizacyjnych miała charakter globalizujący, jednak jej zasady organizujące rozpatrywano na poziomie państwa narodowego. Tymczasem nowe teorie modernizacji koncentrują się również na zasadach poza nie wykraczających. Występują tu pewne różnice w sposobie opisu i wyjaśnień procesów globalizacyjnych. Teorie neomodernizacji nie podzielają zapatrywań na wzrastającą homogenizację polityczną, ekonomiczną i kulturową oraz na ściśle, oparte na „żelaznych prawach” powiązanie rozprzestrzeniania się gospodarki wolnorynkowej i demokracji. O ile globalne współzależności związane są z ich ekonomicznym motorem, o tyle nie towarzyszy im proces demokratyzacji – w zmodernizowanych lub modernizujących się krajach funkcjonują również reżimy niedemokratyczne (Rosja, Chiny, Arabia Saudyjska).²³⁵ Nowe teorie modernizacji pozostają również sceptyczne w stosunku do koncepcji homogenizacji kulturowej (której

²³⁴ Oczywiście paradygmat globalizacyjny odnosi się do szerszej klasy zjawisk, jednak ze względu na specyfikę niniejszego porównania nie zostały one tutaj ujęte.

²³⁵ Przeworski i Limongi dowodzili, że wolny rynek i wzrost PKB *per capita* nie pociągają za sobą demokratyzacji. Udowodnili, że kraje w okresie transformacji skłonne są do wyboru zarówno reżimów demokratycznych jaki i autorytarnych bez względu na poziom rozwoju ekonomicznego (a szanse na przejście do systemu demokratycznego jedynie wzrastają wraz podnoszącym się dochodem). Nie jest możliwe wskazanie konkretnego pułapu w dochodach, po osiągnięciu którego zachodzą procesy demokratyzacji (jednak w zamożnych społeczeństwach reżimy demokratyczne zachowują dużą stabilność) – por. A. Przeworski, N. Limongi: *Modernization: Theories and Facts*. "World Politics", 1997, Vol. 49, No 2, s. 155-183 i A. Przeworski, M.E. Alvarez, J.A. Cheibub, F. Limongi, *Democracy and Development. Political Institutions and Well-Being in the World, 1950-1990*, Cambridge University Press, Cambridge 2000, s. 137.

motorem, wedle paradygmatu globalizacyjnego, są nowe technologie informacyjno-komunikacyjne) oraz ich skrajnych wersji głoszących kulturowy imperializm Zachodu (westernizacja, okcydentalizacja) czy Stanów Zjednoczonych (amerykanizacja) – teoria wielości nowoczesności, jak już wspomniano, wskazuje na selektywną adaptację kulturowych wzorców.

Tabela 4. Paradygmat globalizacyjny a teorie neomodernizacji.

	<i>Globalizacja</i>	<i>Neomodernizacja</i>
<i>Ujednolicenie kulturowe, polityczne, ekonomiczne</i>	tak	nie
<i>Demokratyzacja</i>	wolność gospodarcza niesie wolność polityczną (demokratyzacja)	wolność gospodarcza sprzyja demokratyzacji
<i>Motor zmian</i>	<i>ICT</i> (hiperglobaliści) ekonomia	ekonomia
<i>System międzynarodowy</i>	nasilenie procesów globalizacyjnych po upadku ZSRR	„upadek ostatniej wielkiej alternatywy”, wielość nowoczesności
<i>Kierunek zmian</i>	westernizacja, amerykanizacja, makdonaldyzacja, amalgamacja	multiliniarny

Źródło: opracowanie własne

Nowe teorie modernizacyjne podobnie jak paradygmat globalizacyjny zawierają uwagę na słabnącą pozycję państwa narodowego. Przyjmują jednak odmienną perspektywę, koncentrując się na znaczeniu międzynarodowych aktorów (korporacji, organizacji międzynarodowych oraz państw narodowych) jako egzogennych czynników pobudzających lub hamujących procesy modernizacji.

Rozdział 2

Polityki modernizacyjne w dwudziestoleciu międzywojennym (1918-1939)

Struktura niniejszego rozdziału odpowiada przyjętemu w pracy celowi, tj. analizie polityk modernizacyjnych postulowanych i/lub wprowadzanych przez władze, dlatego podstawowym zadaniem Autora jest tutaj analityczne wyróżnienie owych polityk z całokształtu procesów modernizacyjnych. Należy przy tym pamiętać, że nie da się precyzyjnie wyizolować czysto modernizacyjnych działań rządu, gdyż były one uwikłane w szereg innych toczących się równolegle procesów. Z tego powodu istotny dla prześledzenia modernizacji w II RP jest także kontekst, zwłaszcza dlatego, że ówczesna modernizacja była silnie warunkowana międzynarodową sytuacją gospodarczą (wielki kryzys) i polityczną (polityka integracyjna i industrializacyjna wynikała w znacznej mierze z zagrożenia ze strony Niemiec oraz Związku Sowieckiego).

Takie podejście wpływa znacząco na kompozycję poszczególnych podrozdziałów. Już pobieżne zapoznanie się z omawianym okresem pozwala zauważyć, że plany modernizacyjne koncentrowały się wówczas przede wszystkim na gospodarce, stąd najobszerniejszy fragment rozdziału dotyczy polityki, którą określa się współcześnie mianem modernizacji gospodarczej.²³⁶ Owe działania można określić w ten sposób,

²³⁶ Termin „modernizacja” nie znajdował się wówczas w użyciu. Pojawiały się inne pojęcia utożsamiane z całokształtem przemian ekonomicznych, społecznych, politycznych i kulturowych – np.: „postęp”, „nowoczesna cywilizacja przemysłowa”, „rewolucja przemysłowa”; w kontekście takich globalnych przeobrażeń mówiono również o „kierunku postępu” – por.: E.

bowiem postępowanie rządów w tym zakresie przekraczało wąsko pojmowaną politykę gospodarczą – miało one charakter odgórnie pobudzanej modernizacji wykraczającej poza sferę gospodarki. Zmierzały również do przebudowy struktury społecznej (węzłowym zagadnieniem było tu rozwiązanie problemu przeludnienia agrarnego). Z tej perspektywy modernizacja społeczna i gospodarcza postrzegane były przez koła rządowe jako problemy wymagające rozwiązań wdrażanych równocześnie. Omówienie modernizacji społecznej przebiega tu częściowo wraz z analizą planów i działań modernizacyjnych w sferze gospodarczej (reforma rolna, budowa Centralnego Okręgu Przemysłowego). Należy w tym miejscu wyjaśnić specyficzny sposób ujęcia modernizacji politycznej w niniejszym rozdziale. Podstawowym wymiarem modernizacji politycznej są regulacje ustrojowe, jednocześnie rzadziej poruszonym, a interesującym z perspektywy teorii modernizacji, zagadnieniem jest zjawisko budowania pewnego modelu relacji pomiędzy społeczeństwem, a państwem. Chodzi tu przede wszystkim o integrację rozumianą jako zmiana polityczna zamierzająca w kierunku integracji społeczeństwa w ramach narodu i/lub państwa.²³⁷ Są to działania polegające na specyficznej formie społecznej mobilizacji dokonującej się poprzez: rozwiązania ustrojowe (status obywatela w państwie, zakres przyznawanych i/lub odbieranych mu praw), system edukacyjny, politykę narodowościową prowadzoną wobec mniejszości itp. W międzywojennej Polsce problem ten stanowił istotny element prowadzonych polityk. Stąd w poniższej analizie uwzględniającej modernizację polityczną w II Rzeczypospolitej nacisk położono przede wszystkim na „politykę mobilizacji”.

Omawiając sposób analitycznego wyróżnienia rządowych planów modernizacyjnych, należy także wspomnieć o niezwykle zróżnicowaniu ośrodków wywierających bądź próbujących wywierać wpływ na politykę rządową. Rozdział nie obejmuje całości myśli politycznej, poglądów gospodarczych i społecznych wszystkich

Kwiatkowski, *The economic Progress of Poland*. The Polish Economist, Warsaw 1928, s. 69. Odpowiedzialny za ówczesne programy uprzemysłowienia wicepremier Kwiatkowski dostrzegał potrzebę modernizacji, czyli obrania odpowiedniego „kierunku postępu” pisząc, że uzyskanie niepodległości politycznej: „jest dopiero początkiem i wstępem długofalowych zmagani się, mających na celu wypełnienie nowej formy politycznej treścią kulturalną i cywilizacyjną, gospodarczą i społeczną” – cyt. za: cyt. za: E. Kwiatkowski, *Gospodarstwo Polski niepodległej w okresie międzywojennym 1919-1939*. Sztafeta, Stalowa Wola 2002, s. 20.

²³⁷ Nie należy mylić takiego ujęcia z podejściem w ramach klasycznych teorii modernizacji. Nakazywałyby one analizę, w której należałoby za wskaźnik zmiany politycznej uznać demokratyzację (czyli przyjąć, że jedyną formą modernizacji w sferze politycznej jest demokratyzacja). Zagadnienie to poruszono szerzej w rozdziale 1 (punkt 1.2.3 - rewizyjne ujęcia klasycznych teorii modernizacji). Autor nie odwołuje się tu również do stosowanych w ramach klasycznych teorii pojęć „*nation building*” i „*state building*” ze względu na ich niekonsekwentne stosowanie w literaturze przedmiotu oraz ideologiczne uwikłanie. Autor przychyliła się jednak do takiego pojmowania terminu „*nation building*”, które uwzględnia szerszą klasę zjawisk – tj. rozprzestrzenianie się i racjonalizacja instytucji państwa wiodące do osiągnięcia integracji – por. D. Waldner, *State building and late development*. Cornell University Press, Ithaca 1999, s. 21.

liczących się wówczas stronnictw politycznych i grup interesu. Pod uwagę wzięto jedynie te, które miały istotny wpływ na „projektowaną” i/lub wdrażaną zmianę.

2.1. Wprowadzenie – dziedzictwo okresu zaborów

Zasadniczym problemem, którego zniwelowanie w znaczącym stopniu zaciążyło na działaniach rządów w dwudziestoleciu międzywojennym było rozczłonkowanie terytorium kraju. Ziemie wchodzące w skład odrodzonej Rzeczypospolitej należały uprzednio do trzech różnych organizmów państwowych i były podporządkowane interesom państw zaborczych. W rezultacie obszary te, wchodząc w skład odrodzonego państwa polskiego, posiadały rozbieżne, czy wręcz sprzeczne, „odziedziczone” po zaborach, interesy. Dodatkową komplikację stanowiły także odmienne systemy administracyjne, prawne, infrastrukturalne i walutowe. Na podziały te nakładały się także zniszczenia wojenne, w tym także rekwizycje oraz celowe niszczenie infrastruktury i bazy przemysłowej prowadzone przez państwa zaborcze.²³⁸ Do tego swoistego „bilansu otwarcia” należy dodać problem niestabilności granic państwowych w latach 1918-1921 oraz strukturę narodowościową kraju, bowiem odrodzona Polska była krajem wielonarodowościowym.²³⁹

Zakres wyzwań modernizacyjnych u początków II Rzeczypospolitej można wstępnie scharakteryzować przede wszystkim na płaszczyźnie gospodarczej i społecznej. Do opisu „pozaborowego dziedzictwa” w tych płaszczyznach posługiwano się terminami „Polska A” i „Polska B”. Ten uproszczony podział odzwierciedlał zróżnicowanie regionów kraju w rozwoju gospodarczym i społecznym. Na „Polskę A” składały się tereny położone na zachód od Wisły – rozwinięte gospodarczo i częściowo uprzemysłowione. Z kolei na „Polskę B” przypadły tereny położone na wschód od Wisły – nieuprzemysłowione, oparte na rolnictwie, cechujące się brakiem nowoczesnej infrastruktury i niską akumulacją pracy ludzkiej.²⁴⁰ Podstawę eksportu pochodzącego z tej części kraju stanowiły głównie surowce i prymitywne produkty agrarne. To właśnie

²³⁸ M. Łapa, *Modernizacja państwa. Polityka gospodarcza 1926-1929*. Wydawnictwo Ibidem, Łódź 2002, s. 17-18, Z. Landau i J. Tomaszewski, *Historia Polski, IH PAN, t. 3, cz. 3*, Warszawa 1974, s. 469.

²³⁹ Struktura narodowościowa, szacowana na podstawie spisu z 1921 roku (kryterium języka i oświadczenia o przynależności narodowej), nie obejmowała obszarów całej II Rzeczypospolitej, stąd za wymierne dane uważa się dane pochodzące ze spisu z 1931 roku (kryterium języka i wyznania): Polacy – 64,7%, Ukraińcy – 16,0%, Żydzi – 9,8%, Białorusini – 6,1%, Niemcy – 2,4%, Rosjanie – 0,4%, Litwini – 0,3%, Czesi – 0,1%, inni – 0,2%.- dane za: J. Tomaszewski, *Rzeczpospolita wielu narodów*. Czytelnik, Warszawa 1985, s. 25-36.

²⁴⁰ E. Kwiatkowski, *Gospodarstwo Polski...*, wyd. cyt, s. 26-27.

głównie w „Polsce B” występował jeden z najpoważniejszych problemów kraju – przeludnienie agrarne.

2.2. Budowa nowoczesnego narodu – modernizacja polityczna

Istotnym wymiarem pierwszej po odzyskaniu niepodległości fali modernizacyjnej w Polsce była „społeczna mobilizacja”, polegająca na masowym przyswajaniu nowych wzorów życia społecznego, spajających ludność w ramach masowego, „nowoczesnego narodu”.²⁴¹ Jej inicjatorem, tworzącym instytucjonalne ramy dla przeobrażeń, było państwo polskie. Integracja ta spletała się częściowo z najważniejszymi problemami społecznymi i politycznymi międzywojennej Polski.

Modernizacja polityczna w II Rzeczypospolitej badana poprzez pryzmat zmian inicjowanych dla rozwiązania problemów społecznych i politycznych przez rządy powinna obejmować przede wszystkim: 1) instytucjonalne ramy funkcjonowania społeczeństwa, wyznaczone przez zasady ustrojowe (zagadnienie inkluzji politycznej związane z zakresem upodmiotowienia jednostek); 2) kwestię polityk narodowościowych uwarunkowanych strukturą narodowościową w odrodzonym państwie (złożony problem polityk narodowościowych prowadzonych na bazie dwóch konkurencyjnych modeli: asymilacji państwowej i asymilacji narodowej).

Mając na uwadze tę integracyjną rolę państwa, należy wziąć pod uwagę najważniejsze mechanizmy i instytucje poprzez które jest ona realizowana. Do głównych kanałów rozpowszechniania uniwersalnych składników nowoczesnej świadomości narodowej należą: 1) określone konstytucyjnie prawa i obowiązki obywatela oraz system administracyjny mający je realizować; 2) system edukacyjny (zwłaszcza rozpowszechnienie umiejętności pisania i czytania); 3) służba wojskowa (pobór powszechny).²⁴² Udział szerokich mas społecznych, a przede wszystkim tych „nowo

²⁴¹ Świadomość wagi tych narodotwórczych przemian w początku lat dwudziestych wyrażał np. M. Handelsman pisząc: „to co dawniej było własnością jednej warstwy, czy drobnej nieraz grupy, teraz staje się własnością powszechną. Pojęcie narodu [...] rozszerza się na wszystkie warstwy, a przede wszystkim na te, które poprzednio narodem właściwie nie były” - Cyt. za: M. Handelsman, *Rozwój narodowości nowoczesnej*. Państwowy Instytut Wydawniczy. Warszawa 1973 s. 30 (data I wyd. oryg. Warszawa 1924).

²⁴² O ile omawiane w pierwszym rozdziale deterministyczne i uniwersalistyczne założenia wczesnych teorii modernizacji zostały obecnie odrzucone w ramach paradygmatu modernizacyjnego, to należy zgodzić się częściowo z formułowanymi w ich ramach koncepcjami modernizacji jako „mobilizacji społecznej” – patrz: patrz: K. W. Deutsch, *Social Mobilization and Political*. „The American Political Science Review”, Vol. 55, No. 3, 1961, s. 493-514. Centralizująca działalność państwa w procesach modernizacji została dostrzeżona również przez S. M. Lipseta. Przy czym w odróżnieniu od deterministycznych (biorących pod uwagę głównie jednostronne oddziaływanie instytucji centralnych) założeń teoretyków modernizacji „procesy centralizacji” w ujęciu Lipseta napotyka opór i społeczną kontreakcję - patrz np.: S. M. Lipset, *Consensus and conflict: essays in political sociology*. Transaction Books, New Brunswick, N.J. 1985, s. 253-295. Z kolei sceptycznie o uniwersalizującym oddziaływaniu

upodmiotowionych” w owych instytucjach doprowadza do „wykorzenia”, tj. wyjścia jednostek poza utwierdzone wielowiekową tradycją społeczności i instytucje.²⁴³ Poprzez wspomniane „kanały” rozpowszechniające uniwersalistyczne wartości ma nastąpić przyswojenie ich przez ogół społeczeństwa oraz wejście jego członków w nowoczesną organizację społeczną (społeczeństwo masowe), polityczną (naród) i ekonomiczną (włączenie w ramy gospodarki pieniężnej).²⁴⁴

Należy tytułem wstępu scharakteryzować pokrótce „pozaborowe dziedzictwo” i zachodzące tu relacje pomiędzy modernizacją a kształtowaniem się świadomości narodowej, jako elementu uniwersalnej, przekraczającej granice lokalności wspólnoty. Okres modernizacji w Europie Środkowo-Wschodniej, którego początki sięgają połowy XIX wieku, zbiegł się w czasie z budzącą się świadomością narodową w tym regionie. Współcześnie pojmowana świadomość narodowa przekraczająca ramy elit i „cywilizacji miejskiej” jest w dużej mierze produktem nowoczesnego państwa.²⁴⁵ Szczególnie istotna z tak przyjętej perspektywy jest postawa ludności wobec procesów modernizacyjnych zachodzących w ramach państw zaborczych. Trzeba zwrócić uwagę na pewną rozbieżność pomiędzy modernizacją zachodzącą na terenie poszczególnych zaborów, a stanem świadomości narodowej zamieszkującej je ludności – chodzi tu przede wszystkim o tereny wiejskie. O ile w niepodległym państwie narodowym procesy integracyjne na ogół przebiegają równocześnie z modernizacją, czy wręcz stanowią jej składnik, o tyle świadomość lokalnych społeczności kształtowała się w opozycji do państw zaborczych. Administracja, system edukacyjny, armia posługiwały się obcym językiem, na ich terenie obowiązywała często inna religia – były to więc dla miejscowej ludności instytucje niosące „obcość”.

Z drugiej strony polskie elity niepodległościowe (szlachta, stosunkowo duża w zaborze austriackim warstwa biurokratyczna), starające się zachować i krzewić

ogólnopaństwowych instytucji w procesach modernizacji wypowiadał się Z. Bauman. Uznawał jednak ich „siłę” oddziaływania określając je mianem „fabryk ładu” – patrz np.: Z. Bauman, *Kultura jako spółdzielnia spożywców* [w:] J. Sójka (red.), *Perspektywy refleksji kulturoznawczej*. Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 1995, s. 181-192.

²⁴³ E. A. Tiryanian, *Sociological dimensions of uprootedness* [w:] G. Coelho, P. Ahmed (eds.), *Uprooting and development: dilemmas of coping with modernization*. Plenum Press, New York 1980, s. 131-152.

²⁴⁴ Szerzej na ten temat – patrz: H. Wehler, *Modernizacja, nacjonalizm, społeczeństwo. Eseje i artykuły*. Wiedza Powszechna, Warszawa 2001, s. 329-338, L. Greenfeld, *Nationalism and Modernity*. „Social Research”, Vol. 63, Issue 1, 1996, s.5. Należy zwrócić uwagę, że w międzywojennej Polsce dwie trzecie społeczeństwa trudniło się rolnictwem. Przeważającą większość gospodarstw stanowiły gospodarstwa karłowate i małorolne produkujące przede wszystkim na potrzeby własne, a nie na sprzedaż. Na terenach województw wschodnich, znaczna część ludności rolnej znajdowała się właściwie poza gospodarką pieniężną. Wydatki ograniczające się do zakupu soli i uiszczania podatków, zwłaszcza w okresie kryzysu gospodarczego, nie należały do rzadkości – por. J. Żarnowski, *Społeczeństwo Polski międzywojennej*. Wiedza Powszechna, Warszawa 1969, s. 81.

²⁴⁵ Szerzej na ten temat patrz w: J. Bartkowski, *Tradycja i polityka. Wpływ tradycji kulturowych polskich regionów na współczesne zachowania społeczne i polityczne*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2003, s. 80-84.

narodową tożsamość, również spotykały się z oporem. Jerzy Bartkowski przytoczył wypowiedzi wedle których: „jeszcze w latach 1880-90 chłop galicyjski siebie samego nazywał «cesarskim» i rwał się do rękoczynów, gdy słyszał, że jest Polakiem. Sam siebie określał mianem chrześcijanina, katolika, lub używał nazwy swojej grupy regionalnej.”²⁴⁶ Podobnie też samo państwo utożsamiano z szeroko pojętym przymusem administracyjnym (szkolnym, podatkowym, policyjnym) pochodzącym spoza lokalnego systemu społecznego. Wato zauważać, że na wsi panowała obawa przed powrotem pańszczyzny w razie odzyskania przez Polskę niepodległości, a określenie Polak zarezerwowane było właściwie tylko dla szlachty lub ewentualnie mieszkańców miast. Świadomość narodowa przenikała na tereny wiejskie bardzo powoli.²⁴⁷

Tak więc proces modernizacji reprezentujący „zewnątrzny świat” przedzierający się przez lokalne granice, czy był światem zaborców, czy też polskich elit, stanowił niepożądaną ingerencję w lokalną wspólnotę. Mentalność ta zachowała się jeszcze długo po odzyskaniu niepodległości. Wyraźny podział w dwudziestoleciu międzywojennym przebiegał tu na linii: „wieś – miasto, chłop – rząd, urzędnik, aparat państwowy, państwo, «chłopy» – «pany»”.²⁴⁸ Analizując polityki integracyjne w II Rzeczypospolitej należy mieć na uwadze ten nakreślony powyżej, swoisty „bilans otwarcia”.

Przebieg modernizacji politycznej rozumianej jako polityka włączania mas do pełnoprawnego udziału w życiu publicznym (politycznym, społecznym, gospodarczym) można podzielić na dwa etapy. Pierwszy okres obejmuje lata 1918-1926 (pełne formalnie upodmiotowienie obywateli państwa), drugi - lata 1926-1935 (okres stopniowego ograniczenia tych praw).

Pierwszą zapowiedzią przemian politycznych zachodzących w okresie 1918-1926 był Manifest Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej z 7 listopada 1918 r. Deklarowano w nim powstanie Polskiej Republiki Ludowej opartej na pełnym

²⁴⁶ Cyt. za: *tamże*, s. 81.

²⁴⁷ J. Żamowski, *Spółczesność...*, wyd. cyt, s. 11.

²⁴⁸ Cyt. za: *tamże*, s. 338. W połowie lat trzydziestych prezes Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej tak ujmował stosunek chłopstwa do „zewnątrznego świata”: „Chłop nie sięga swymi zainteresowaniami poza obręb paru miasteczek, gdzie sprzedaje płody rolne, czy też czyni zakupy domowe. [...] Słabe jest na wsi zainteresowanie sprawami ogólnopaństwowymi [...] Sprawy oświatowe na wsi leżą odłogiem, bądź w wyniku niedostatku materialnego, bądź też konserwatyizmu, tego specjalnie chłopskiego konserwatyizmu, przejawiającego się w bytowaniu takim samym, jak za dziada pradziada i niedocenianiu potrzeby kształcenia swych dzieci” – cyt. za: S. Gierat, *Podstawy ruchu młodowiejskiego*. Centralny Związek Młodej Wsi, Warszawa 1935, s. 26.

równouprawnieniu obywateli,²⁴⁹ zapewnienie szerokiego zakresu praw socjalnych²⁵⁰ oraz wywłaszczenie własności ziemskiej i upaństwowienie przemysłu.²⁵¹ Część zawartych w nim deklaracji znalazła się w dekreście z 23 listopada 1918 r. wydanym przez rząd Jędrzeja Moraczewskiego, zaś potwierdzenie powszechnego prawa wyborczego zawarto pięć dni później w dekreście o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego.²⁵² Określony w ten sposób zakres praw obywatelskich wyznaczał (mimo zgłaszanych w tym czasie konkurencyjnych koncepcji)²⁵³ kierunek przemian politycznych w omawianej sferze, czego wyrazem stała się, zapewniająca najszerszą inkluzję polityczną w całym dwudziestolecu międzywojennym, konstytucja marcowa.

Zmiany które przyniosły zapisy konstytucyjne były bezsprzecznie przełomowe. Po raz pierwszy w historii Polski doszło do formalnego pełnego upodmiotowienia społeczeństwa – konstytucja zapewniała przede wszystkim „pełną ochronę życia, wolności i mienia wszystkim bez różnicy pochodzenia, narodowości, języka, rasy lub religii” (art. 95), równość wobec prawa, zniesienie przywilejów stanowych (art. 96), ustanowienie powszechnego, demokratycznego prawa wyborczego (obejmującego także kobiety); obywatelstwo formalnie zdefiniowano bez względu na płeć, status majątkowy, pochodzenie etniczne, wyznanie, poglądy (art. 95). Intencją twórców konstytucji było również zabezpieczenie jednostki przed nadużyciami władzy (art. 97 i 98).

Narodowościowa struktura Polski, w której jedną trzecią społeczeństwa stanowiły mniejszości znalazła odzwierciedlenie w tekście ustawy zasadniczej – kwestii tej

²⁴⁹ „4) [...] Czynne i biernie prawo wyborcze będzie przysługiwało każdemu obywatelowi i obywatelce mającym 21 lat skończonych. 5) Z dniem dzisiejszym ogłaszamy w Polsce całkowite, polityczne i obywatelskie równouprawnienie wszystkich obywateli bez różnicy pochodzenia, wiary i narodowości, wolność sumienia, druku, słowa, zgromadzeń, pochodów, zrzeszeń, związków zawodowych i strajków.” – cyt. za: J. Lewandowski (red.), *Manifest Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej*. Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1978, s. 38.

²⁵⁰ „8) W przemyśle, rzemiosłach i handlu wprowadzamy niniejszym 8-godzinny dzień roboczy. [...] Na Sejm Ustawodawczy wniesiemy projekty następujących reform społecznych: [...] d) prawa o ochronie pracy, ubezpieczeniu od bezrobocia, chorób i na starość, [...] f) wprowadzenia powszechnego, obowiązkowego i bezpłatnego świeckiego nauczania szkolnego.” – cyt. za: *tamże*, s. 8.

²⁵¹ „6) Wszystkie w Polsce donacje i majoraty ogłaszamy niniejszym za własność państwową. [...] 7) Wszystkie lasy zarówno prywatne jak i dawne rządowe ogłaszamy za własność państwową. [...] Na Sejm Ustawodawczy wniesiemy projekty następujących reform społecznych: a) przymusowe wywłaszczenie i zniesienie wielkiej i średniej własności ziemskiej i oddanie jej w ręce ludu pracującego pod kontrolą państwa, b) upaństwowienie kopalń, salin, przemysłu naftowego i dróg komunikacyjnych oraz innych działów przemysłu, gdzie da się to od razu uczynić, c) udział robotników w administracji tych zakładów przemysłowych, które nie zostaną od razu upaństwowione” – cyt. za: *tamże*, s. 8.

²⁵² Prawo wyboru posłów uzyskali wszyscy obywatele bez różnicy płci, który do dnia ogłoszenia wyborów ukończyli 21 lat (z wyjątkiem wojskowych w służbie czynnej), zaś biernie prawo wyborcze przysługiwało wszystkim obywatelom, mającym czynne prawo wyborcze, a także wojskowym służby czynnej - patrz: *Dekret z 28 listopada 1918 r. o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego* (Dz. P.P.P. nr 18, poz. 46).

²⁵³ Np. w projekcie opracowanym w 1917 r. przez Komisję Sejmowo-Konstytucyjną Tymczasowej Rady Stanu (zakładającym ustanowienie w niepodległej Polsce monarchii konstytucyjnej, ograniczenie praw ciał przedstawicielskich oraz zachowanie przywilejów ziemiaństwa), czy w propozycji odłożenia wyborów do Sejmu Ustawodawczego i zastąpienia sejmu Naczelną Radą Narodu Polskiego. – patrz: A. Ajnenkiel, *Konstytucje Drugiej Rzeczypospolitej* [w:] J. Żarnowski (red.), *Polska Niepodległa 1918-1939*. Wydawnictwo PAN, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1984, s. 103 i 107. Szerzej na ten temat: P. J. Wróbel, *The Rise and Fall of Parliamentary Democracy in Interwar Poland* [w:] M. B. B. Biskupski, J. S. Pula, P. J. Wróbel (eds.), *The Origins of Modern Polish Democracy*. Ohio University Press, 2010, Athens, OH, s. 111-117.

poświęcono stosunkowo sporo miejsca. Prócz wynikających z art. 96 równości wobec prawa i pełnego dostępu do urzędów publicznych zagwarantowano w niej prawo do „zachowania swej narodowości i pielęgnowania swojej mowy i właściwości narodowych” (art. 109), a także „prawo zakładania, nadzoru i zawiadywania swoim własnym kosztem zakładów dobroczynnych, religijnych i społecznych, szkół i innych zakładów wychowawczych, oraz używania w nich swobodnie swej mowy i wykonywania przepisów swej religii” (art. 110). Państwo poręczało również wolność sumienia i wyznania (art. 111), przy czym jednocześnie dawało wyznaniu rzymsko-katolickiemu (co pozostawało jednak w sprzeczności z art. 111) „naczelne stanowisko wśród równouprawnionych wyznań.” (art. 112).

Należy dodać, że w rozdziale normującym zakres praw obywatelskich określono także zasady systemu gospodarczego, opartego na prywatnej własności, którą Rzeczpospolita Polska uznawała za jedną z najważniejszych podstaw ustroju społecznego i porządku prawnego oraz poręczała „wszystkim mieszkańcom, instytucjom i społecznościom ochronę ich mienia” (art. 99). Jednocześnie konstytucja regulowała szeroki zakres praw socjalnych. W myśl art. 102 praca, jako główna podstawa bogactwa Rzeczypospolitej, pozostawać miała pod szczególną ochroną Państwa. Każdy obywatel miał prawo „do opieki Państwa nad jego pracą, a w razie braku pracy, choroby, nieszczęśliwego wypadku i niedołęstwa – do ubezpieczenia społecznego”.²⁵⁴

Uchwalone w wyżej przytaczanej formie prawa tworzyły ramy liberalnej demokracji, oddając jednostkom szeroki zakres swobód i pozostawiający je w domyśle głównym podmiotem rozwoju odrodzonego kraju. Należy jednak mieć na uwadze rozbieżności pomiędzy literą prawa, a bieżącymi praktykami. Rozbieżność ta była w II Rzeczypospolitej dosyć duża – przede wszystkim w odniesieniu do mniejszości narodowych i wyznaniowych, stanowiących przecież jedną trzecią ówczesnego społeczeństwa.

Od przewrotu majowego można zaobserwować stopniowe zwięźanie praw jednostki i dążenie do podporządkowania życia społecznego państwu. Nowela sierpniowa ograniczała władzę ustawodawczą, przenosząc punkt ciężkości na egzekutywę. Rozpoczął się wówczas proces stopniowego przejmowania administracji państwowej przez obóz sanacji – po relatywnie liberalnym okresie „bartłowania” (1926-

²⁵⁴ Wszystkie cyt. za: *Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. - Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz.U. 1921 nr 44 poz. 267).

1929) nastąpiła era „rządów pułkowników”.²⁵⁵ Sanacja odrzucała zasady, w myśl których władza pochodzi od ludu i znajduje swoje odzwierciedlenie w parlamencie, a jego członkowie są wyrazicielami woli obywateli. Koncepcji tej przeciwstawiono ideę wedle której: „Naród [...] jest zbiorowością historyczną, na której ciąży odpowiedzialność zarówno wobec pokoleń minionych, jak i przyszłych za losy państwa. W tym ujęciu państwo stawało się strukturą autonomiczną, więcej – nadrzędną nad bieżącymi interesami narodu władza zaś czymś innym niż ukształtowane w wyniku decyzji wyborczych; uprawnionych do tego obywateli, określone przez konstytucję organy. W ujęciu takim inaczej też kształtuje się pozycja jednostki, staje się ona częścią zbiorowości, natomiast jej uprawnienia stanowią element tej zbiorowości i są jej podporządkowane”.²⁵⁶ Po „wyborach brzeskich” sanacja, skonsolidowana w ramach prorządowego BBWR, uzyskała parlamentarną większość. Akty prawne Sejmu trzeciej kadencji prowadziły do pogłębienia kontroli życia społecznego i politycznego (m.in. nowe prawo o stowarzyszeniach, o samorządzie zawodowym, o sądownictwie i samorządzie terytorialnym, ograniczenie autonomii uczelni wyższych, wreszcie stworzenie wyjątku z systemu sądownictwa „miejsca odosobnienia” w Berezie Kartuskiej).

Wyrazem politycznej myśli sanacji stała się konstytucja kwietniowa przekreślająca demokratyczny dorobek II Rzeczypospolitej w zakresie instytucji republikańskich, parlamentaryzmu i praw obywatelskich. Miejsce swobód i wolności obywatelskich jako naczelnej normy zajęło bliżej niesprecyzowane w tekście ustawy zasadniczej „dobro powszechne”. W myśl konstytucji to: „Państwo dąży do zespolenia wszystkich obywateli w harmonijnym współdziałaniu na rzecz dobra powszechnego” (art. 9), a w jego ramach „i w oparciu o nie kształtuje się życie społeczeństwa” (art. 4). Państwo zapewnia również swobodny rozwój obywateli, jednak „gdy tego dobro powszechne wymaga, nadaje mu kierunek lub normuje jego warunki (art. 4). „Dekalog” ustawy zasadniczej zamykał artykuł jednoznacznie określający prymat państwa nad społeczeństwem, w którym: „żadne działanie nie może stanąć w sprzeczności z celami Państwa, wyrażonymi w jego prawach”, a razie oporu państwo zastosuje „środki przymusu” (art. 10). Konstytucja kwietniowa znosiła także równość w zakresie uprawnień politycznych obywateli. Ich uprawnienia do wpływania na sprawy publiczne miały być uzależnione „od wysiłku i zasług obywatela na rzecz dobra powszechnego

²⁵⁵ P. J. Wróbel, *The Rise...*, wyd. cyt., s. 147.

²⁵⁶ Cyt. za: A. Ajnenkiel, *Konstytucje...*, wyd. cyt., s. 126-127.

(art. 7). Ponadto w art. 33 zapowiedziano, że ordynacja wyborcza do Sejmu: „oznaczy kategorie osób pozbawionych praw wybierania i wybieralności z braku dostatecznych przymiotów moralnych lub umysłowych” (art. 33). Na podstawie art. 81 w mocy pozostała część konstytucji marcowej dotycząca własności, mniejszości narodowych, stosunków wyznaniowych i organizacji szkolnictwa (przy czym zniesiono art. 119 gwarantujący jego bezpłatność). Warto zwrócić uwagę, że pomimo zachowania mocy prawnej powyższych zapisów ²⁵⁷ „dekalog” konstytucji kwietniowej podporządkowywał państwu życie społeczne (art. 4) w tym pośrednio gospodarkę (art. 8).²⁵⁸

Integracja, rozumiana jako wyznacznik politycznej modernizacji II Rzeczypospolitej, została zrealizowana wedle dwóch odmiennych koncepcji. Należy przy tym pamiętać aby – jak proponowały wczesne teorie modernizacji – pojęcia politycznej modernizacji nie utożsamiać z demokratyzacją, lecz przede wszystkim z rozwojem struktur władzy i formowaniem się uniwersalnej, wykraczającej poza ramy lokalności tożsamości narodowej. Z tego punktu widzenia modernizacja polityczna prowadzona była w międzywojennej Polsce w dwóch etapach. Początkowo dominowała koncepcja pełnej inkluzji politycznej w ramach liberalnej demokracji, która kładła nacisk na pozycję jednostki w nowo powołanej wspólnotie politycznej. Jednak od przewrotu majowego przeważała koncepcja integracji państwowej. Państwo zaczęło stawać się głównym podmiotem takiej politycznej integracji, która w myśl postanowień ustawy zasadniczej z 1935 r. służyć miała głównie jego celom (art. 10). Był to w pewnym sensie anty-indywidualistyczny projekt podporządkowania obywateli nadrzędnej idei w postaci „dobra powszechnego”.

Jednym z najistotniejszych wyzwań w zakresie integracji społeczeństwa, w ramach nowo formującej się wspólnoty politycznej, była kwestia mniejszości narodowych i wyznaniowych. Przez pryzmat prowadzonych w tym zakresie polityk można dokładniej prześledzić procesy modernizacji politycznej i społecznej. Ramy polityk narodowościowych można umownie przyporządkować do dwóch okresów.

²⁵⁷ Rozbieżność pomiędzy literą prawa, a praktyką wyznaczoną przez dominację państwa nad jednostką omówiono w dalszej części rozdziału.

²⁵⁸ Wszystkie cyt. za: *Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r.* (Dz.U. 1935 nr 30 poz. 227).

Pierwszy z nich to czas od roku 1918 do przewrotu majowego (okres rządów parlamentarnych), drugi zaś od roku 1926 do 1939 (rządy sanacji).²⁵⁹

W pierwszym okresie ścierały się ze sobą dwie koncepcje prowadzenia polityki narodowościowej – endecka i piłsudczykowska.²⁶⁰ Obóz narodowy postulował absolutną nadrzędność polskiego interesu narodowego w państwie, odmawiając swobodnego rozwoju mniejszościom poprzez udzielanie przez państwo wsparcia wyłącznie dla polskojęzycznej edukacji, urzędów, instytucji gospodarczych i kulturalnych. Głoszono ponadto potrzebę polonizacji Białorusinów i Ukraińców, izolacji oraz politycznego i gospodarczego osłabienia Żydów. Postulaty te kierowano także w stosunku do mniejszości niemieckiej, mając nadzieję na repolonizację zamieszkałych przez nią terenów. Przeciwną koncepcją była głoszona początkowo przez Piłsudczyków idea prometejska (utworzenie niepodległych państw narodowych na zamieszkałych przez mniejszości nierosyjskie terenach ZSRR), następnie zaś, odnosząca się głównie do mniejszości ukraińskiej i białoruskiej, koncepcja federalistyczna (traktowana zresztą instrumentalnie – jako hasło propagandowe), zastąpiona w późniejszych latach planem asymilacji państwowej (poprzez równouprawnienie językowe w administracji i oświacie).²⁶¹ Postulat równouprawnienia mniejszości nie ograniczał się wyłącznie do ram polityki wschodniej. Obejmował również mniejszość niemiecką i żydowską. Trzeba tu podkreślić, że owe problemy w początkach II RP miały dla piłsudczyków znaczenie drugorzędne – sytuowały się po polityce inwestycyjnej, rozbudowie infrastruktury oraz reformie rolnej.

Prowadzenie spójnej polityki narodowościowej w latach 1921-1926 utrudniały częste zmiany gabinetów, które starały się forsować wspomniane powyżej przeciwstawne koncepcje. Polityka ta należała wówczas do kompetencji czterech resortów: Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Ministerstwa Spraw Wojskowych. Przetrasowania kadrowe występowały w nich jeszcze częściej niż zmiany gabinetów. Jedynym podmiotem nieprzerwanie realizującym działania w zakresie

²⁵⁹ Patrz: C. Madajczyk, *Dokumenty w sprawie polityki narodowościowej władz polskich po przewrocie majowym*. „Dzieje Najnowsze” R. IV, 1972, z. 3, s. 137, D. Matelski, *Dokumenty w sprawie polityki narodowościowej władz polskich wobec Niemców w latach 1938-1939*. Inter-Arpress, Poznań 2004, s. 3.

²⁶⁰ Polityka ta, jak ujęto to na jednym z posiedzeń rady ministrów, oscylowała „między dwoma skrajnymi kierunkami: dążeniem do asymilowania narodowego i ultraliberalnym w stosunku do mniejszości narodowych” – cyt. za: *Protokół posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej z 18 sierpnia 1926 r.* [w:] C. Madajczyk, *Dokumenty w sprawie polityki narodowościowej władz polskich po przewrocie ...*, wyd. cyt., s. 140.

²⁶¹ A. Chojnacki, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921-1939*. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1979, s. 18-23.

polityki narodowościowej była lokalna administracja (państwowa, samorządowa, szkolna) pozostająca w przeważającej mierze pod wpływem programu endecji²⁶² i łamiąca w praktyce normy prawne.²⁶³

Koncepcja polityki narodowościowej, sformułowana w obozie piłsudczykowskiem jeszcze przed przewrotem majowym, kształtowała działania rządów w okresie 1926-1935. Władze sanacyjne próbowały wypracować nowe zasady polityki narodowościowej zastępując asymilację narodową, asymilacją państwową.²⁶⁴ 18 sierpnia 1926 r. minister spraw wewnętrznych Kazimierz Młodzianowski przedstawił projekt *Wytyczne w sprawie stosunku władz rządowych do mniejszości narodowych*. Zawarto w nim ocenę dotychczasowych działań w zakresie polityki narodowościowej oraz propozycje nowej polityki obejmującej: zmianę nastawienia oraz funkcjonowania administracji państwowej, zaspokojenie potrzeb kulturalnych (umożliwienie rozwoju oświaty w językach narodowych, unormowanie stanu prawnego Kościoła prawosławnego) i gospodarczych (przeprowadzenie reformy rolnej) oraz zwalczanie tendencji antypaństwowych.²⁶⁵ W *Wytycznych* postulowano odrzucenie polityki asymilacji narodowej i zastąpienie jej podlegającą koncepcji konsolidacji państwowej polityką asymilacji państwowej. Rozpatrywanie sytuacji, pozycji i żądań mniejszości oraz prowadzenie polityki wobec nich miało opierać się na zasadach: indywidualizacji, selektywności i regionalizacji.²⁶⁶

Realizacja wytycznych okazała się daleka od założeń. Polityka władz polskich wobec ludności niemieckiej wykazywała dążenia do osłabienia niemieckich placówek politycznych, gospodarczych i kulturalnych. Szczególnie twardy kurs wobec tej

²⁶² Rząd Sikorskiego, ze względu na krótki okres trwania, nie realizował żadnego programu. Zdażył jedynie opracować ustawę o języku państwowym w sądach i szkołach. Z kolei koalicja prawicowo-centrowa podpisała w maju 1923 roku pakt lancoroński przewidujący: polonizację Kresów Wschodnich, wzrost znaczenia Kościoła katolickiego w państwie, całkowitą dominację Polaków w aparacie państwa, *numerus clausus* w szkolnictwie. Od końca 1923 roku, po upadku drugiego gabinetu Witosa, w kołach rządowych zwracano się ponownie ku polityce asymilacyjnej, jednak administracja lokalna pozostawała pod wpływem programu endecji, co dodatkowo utrudniało jej realizację. Gabinet Grabskiego kontynuował politykę Sikorskiego uchwalając w lipcu 1924 roku ustawę o używalności języków w województwach wschodnich oraz ustawę zawierającą niektóre postanowienia o organizacji szkolnictwa (*Lex Grabski*), jednak ich realizacja przez administrację pozostawiała wiele do życzenia w praktyce uderzając w mniejszości.

²⁶³ Oprócz, omawianych w poprzednim podrozdziale, przepisów regulujących sytuację prawną mniejszości narodowych należy wspomnieć także o tzw. małym traktacie wersalskim, stanowiącym zabezpieczenie równości praw wszystkich mniejszości.

²⁶⁴ „Ten – pisał J. Grabiec – proces tworzenia się wielkiego państwowego Narodu, obejmującego obywateli całej Rzeczypospolitej bez względu na narodowość i wyznanie, musi być przede wszystkim podłożem narodowościowej polityki naszej” – cyt. za: J. Grabiec, *W sprawie polityki narodowościowej*. „Droga” 1924, nr 8, s. 23 [za:] W. Paruch, *Koncepcja konsolidacji państwowej. Mniejszości narodowe w myśli politycznej w latach 1926-1935* [w:] J. Jachymek (red.), *Mniejszości narodowe w polskiej myśli politycznej XX wieku*. Oficyna Wydawnicza „Czas”, Lublin 1992, s. 149.

²⁶⁵ Patrz: omówienie dokumentu K. Młodzianowskiego w: A. Chojnacki, *Koncepcje polityki narodowościowej...*, wyd. cyt., s. 75-78.

²⁶⁶ W. Paruch, *Koncepcja konsolidacji...*, wyd. cyt., s. 152-153.

mniejszości przyjęto w latach 1938-1939.²⁶⁷ W stosunku do ludności żydowskiej rządy pomajowe, nie uznając jej za czynnik antypaństwowy, nie podejmowały praktycznie żadnych działań. Realizacja przyjętej jeszcze przed zamachem majowym tzw. ugody polsko-żydowskiej była wybiórcza i miała doraźny charakter. Brano za to pod uwagę rozwiązanie problemu mniejszości przez emigrację. Rząd utrzymywał: „w dalszym ciągu życzliwy stosunek do idei palestyńskiej i do akcji, jaka w zrealizowaniu tej idei jest rozwijana na terenie Państwa Polskiego (propaganda, zbiórki, akcja emigracyjna, ewentualne założenie banku imigracyjnego [...] itp.).”²⁶⁸ Również asymilacja państwowa prowadzona na za ziemiach wschodnich nie spotkała się z pozytywną reakcją ludności ukraińskiej i białoruskiej, a na przejawy oporu, niezadowolenia i buntu władze odpowiadały represjami.

Kwestia narodowościowa nie stanowiła początkowo pierwszoplanowego zagadnienia w szeregach obozu pomajowego. Wzrost aktywności w tej dziedzinie odnotowuje się w połowie lat trzydziestych. Elity sanacyjne poczęły przychylić się ku koncepcjom „umacniania polskości”. Nastąpił powrót do polityki asymilacji narodowej, czego przejawem były m.in.: program rewindykacji prowadzony wobec ziem wschodnich, wprowadzanie restrykcji wobec mniejszości niemieckiej, czy utworzenie przy Radzie Ministrów Komitetu do Spraw Narodowościowych.

2.3. Nierozwiązany problem przeludnienia agrarnego - modernizacja społeczna

Śledząc przeobrażenia struktury społecznej II RP nie sposób pominąć problematyki reformy agrarnej. Reforma rolna stanowiła jedno z naczelných wyzwań modernizacyjnych nie tylko w wymiarze społecznym, ale także w gospodarczym i politycznym (uwłaszczenie najliczebniejszej warstwy społeczeństwa jako akt „sprawiedliwości dziejowej”). Zagadnienie to nie ogranicza się jedynie do „technicznego problemu” przeprowadzenia podziału gruntów. Rolnictwo angażowało przecież dwie trzecie społeczeństwa – oprócz chłopów także: ziemiaństwo, robotników rolnych, wiejskich rzemieślników itp. Ustalenie kształtu i przeprowadzenie reformy rolnej pociągałoby za sobą niezwykle rozległe skutki – w tym przede wszystkim zmianę struktury gospodarczej i społecznej kraju. Nic więc dziwnego, że w latach dwudziestych stanowiła ona przedmiot sporu wszystkich liczących się ugrupowań politycznych. Prace

²⁶⁷ Porównaj dokumenty Ministerstwa Spraw Wewnętrznych: *Wytyczne postępowania wobec mniejszości niemieckiej z 19 grudnia 1938 r. i Restrykcje wobec mniejszości niemieckiej z 8 maja 1939 r.* [w:] D. Matelski, *Dokumenty...*, wyd. cyt., s. 5-36.

²⁶⁸ Cyt. za: *Obrady Rady Ministrów 18 VIII 1926 r.* [w:] C. Madajczyk, *Dokumenty...*, wyd. cyt., s. 160.

nad jej ostatecznym kształtem zajęły siedem lat, a pełna realizacja nie została ukończona w okresie trwania II Rzeczypospolitej.

W lipcu 1919 r. Sejm Ustawodawczy podjął uchwałę w sprawie reformy rolnej. Nie stanowiła ona prawa, a jedynie zapowiedź parcelacji ziem państwowych oraz wykupu za odszkodowaniem ziem majątków powyżej 180 ha.²⁶⁹ 15 lipca 1920 r. w obliczu zagrożenia ze strony Armii Czerwonej, by uzyskać przychyłność chłopstwa, Sejm przyjął ustawę wykonawczą w sprawie reformy. Zakładała ona przymusowy wykup, za odszkodowaniem równym połowie ceny rynkowej ziemi, części majątków prywatnych oraz parcelację dóbr kościelnych i ziemi należącej do państwa.²⁷⁰ Wykonanie reformy zawieszono w znacznej części z powodów kontrowersji jakie wywołało przymusowe wywłaszczenie godzące w, ustanowione w nowo przyjętej konstytucji, prawo własności. Z tego powodu reformę realizowano w oparciu o majątki państwowe. Do przełamania oporu przed reformą rolną doszło na skutek zawarcia przez PSL „Piast” i endecję paktu lanckorońskiego. Wypracowano w nim – stanowiący podstawę dla kolejnej, przyjętej przez rząd Władysława Grabskiego 28 grudnia 1925 r. ustawy o wykonaniu reformy rolnej – kompromis pomiędzy interesami obszarnictwa, a interesami chłopstwa.²⁷¹ Celem pozyskania przychyłności prawicowego elektoratu odstąpiono częściowo od pierwotnych założeń (tj. parcelacji za odszkodowaniem) realizując postulaty środowisk konserwatywnych. Z drugiej strony odrzucono proponowane utopijne postulaty „agraryzacji” polskiej gospodarki.

W całym dwudziestoleciu parcelacja, głównie dobrowolna, objęła 7% ogółu użytków rolnych (2654 tys. ha), jednak 25,8 % ziemi uprawnej należało nadal do gospodarstw o powierzchni ponad 50 ha, które stanowiły 0,5% ich ogólnej liczby w Polsce. Utworzono 153,6 tys. samodzielnych parcel oraz powiększono powierzchnię kolejnych 503 tys. gospodarstw. W rezultacie doszło do dalszego rozdrobnienia gruntów na wsi – liczba gospodarstw o powierzchni do 2 ha wzrosła o 36,4%, gospodarstw od 2 do 5 ha o 34%, a gospodarstw od 5 do 10 o 25,4%. Rozdrobnienie i wzrost liczby

²⁶⁹ Na ziemiach wschodnich i w byłym zaborze pruskim powyżej 400 ha, zaś w majątkach przemysłu rolnego powyżej 700 ha.

²⁷⁰ Ziemie powyżej 60 ha w okręgach przemysłowych i podmiejskich, majątki ponad 400 ha na ziemiach wschodnich i w byłym zaborze pruskim oraz ponad 180 ha na pozostałym obszarze. Ponadto w grudniu 1920 r. przyjęto dwie ustawy uzupełniające ustawę z lipca 1920. Dotyczyły one korzystniejszych niż przewidziane w ustawie o reformie rolnej warunków otrzymania ziemi na terenach wschodnich przez osadników wojskowych – Z. Landau, W. Roszkowski, *Polityka gospodarcza II RP i PRL*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 35, I. Kostrowicka, Z. Landau, J. Tomaszewski, *Historia gospodarcza Polski XIX i XX wieku*. Książka i Wiedza, Warszawa 1984, s. 290.

²⁷¹ Jej podstawą stała się dobrowolna parcelacja, której prócz ziemi należących do państwa podlegały majątki powyżej 60 ha w okręgach przemysłowych i podmiejskich, 180 ha na pozostałym obszarze państwa, 300 ha na Kresach oraz powyżej 700 ha w majątkach uprzemysłowionych. Ponadto rząd mógł przeprowadzić parcelację z urzędu, jeżeli w skali roku nie wykonano by parcelacji dowolnej 200 tys. ha – dane za: *tamże*, s. 302.

ludności w Polsce (mimo emigracji i migracji do miast) – powodowały szybki przyrost grup najuboższych. Liczba „zbędnych ludzi” na wsi powiększyła się.

Udział ludności wiejskiej w całym okresie międzywojennym pozostawał nadal dominujący, a jego relatywne kurczenie nie powodowało znaczących przemian. W 1921 r. ludność miejska stanowiła 24,6%, a wiejska 75,4% ogółu ludności, zaś siedemnaście lat później ludność miejska – 30%, a wiejska 70% (tabela 5).

Tabela 5. Ludność miejska i wiejska w Polsce w latach 1921, 1931 i 1938.

Wyszczególnienie	1921	1931	1938
Ludność ogółem (w mln)	27,2	32,1	34,8
Ludność miejska (w mln)	6,6	8,7	10,5
Ludność wiejska (w mln)	20,6	23,4	24,3
Odsetek ludności miejskiej (w %)	24,6	27,4	30,0
Dynamika rozwoju liczebnego całej ludności	100	118	128
Dynamika rozwoju liczebnego ludności miejskiej	100	132	169

Źródło: J. Żarnowski, *Spółeczeństwo drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*. PWN, Warszawa 1973, s. 326.

Należy mieć także na uwadze mieszkańców małych miasteczek, które infrastrukturalnie i mentalnie nie różniły się zasadniczo od wsi. Mieszkańcy miast dużych (liczących powyżej 100 tys. mieszkańców) stanowili ok. 11% populacji (4 mln).

Zmiany w podziale zawodowym (tabela 6) wskazują na nieznaczny spadek udziału rolnictwa (były one niewielkie – w okresie siedemnastu lat z 63,8% w 1921 r. do 59,1% w 1938 r.) przy jednoczesnym wzroście w przemyśle i górnictwie (z 17,2 % w 1921 r. do 23,2 % w 1938 r.).²⁷² Ruchliwość wertykalna i horyzontalna największej warstwy społecznej była niezwykle ograniczona. Ograniczał ją z całą pewnością niski poziom uprzemysłowienia i urbanizacji kraju.

Tabela 6. Zmiany podziału zawodowego w Polsce w latach 1921, 1931 i 1938 (liczby względne).

Dział zatrudnienia	1921	1931	1938
Ludność ogółem	100	100	100

²⁷² J. Żarnowski, *Spółeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*. PWN, Warszawa 1973, s. 22 i 24.

<i>Rolnictwo i ogrodnictwo</i>	63,8	60,9	59,1
<i>Górnictwo i przemysł</i>	17,2	19,2	23,2
<i>Handel i ubezpieczenia</i>	6,2	5,9	6,1
<i>Komunikacja i transport</i>	3,4	3,6	3,5
<i>Służba publiczna</i>	3,7	4,1	4,2
<i>Służba domowa</i>	1,1	1,4	1,4
<i>Inne i niewiadome</i>	4,6	4,9	2,5

Źródło: J. Żarnowski, *Spółeczeństwo drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*. PWN, Warszawa 1973, s. 22

Jeśli chodzi o rozwój klasy robotniczej, będący oznaką procesów industrializacji, to należy zwrócić uwagę, że co prawda klasa ta stanowiła ok. 30% społeczeństwa, jednak udział w niej robotników przemysłowych był niski – dominowali wyraźnie robotnicy rolni, drobnego przemysłu i rzemiosła oraz inni „poza rolnictwem” (tabela 6).

Tabela 7. *Struktura klasowo-warstwowa społeczeństwa II Rzeczypospolitej. Szacunki dla roku 1938.*

<i>Wyszczególnienie</i>	<i>W liczbach bezwzględnych (wraz z rodzinami, w mln)</i>	<i>%</i>
<i>Klasa robotnicza; w tym:</i>	10,5	30,2
<i>robotnicy przemysłowi</i>	1,9	
<i>robotnicy drobnego przemysłu i rzemiosła</i>	2,9	
<i>inni robotnicy poza rolnictwem</i>	2,6	
<i>robotnicy rolni</i>	3,1	
<i>Chłopi; w tym:</i>	17,4	50,0
<i>wielkoroln</i>	1,9	
<i>średnioroln</i>	6,4	
<i>matoroln</i>	9,1	
<i>Inteligencja i pracownicy umysłowi; w tym:</i>	2,0	5,7
<i>inteligencja</i>	0,8	
<i>niższe warstwy pracowników umysłowych</i>	1,2	
<i>Burżuazja</i>	0,3	0,9
<i>Drobnomieszczactwo</i>	4,1	11,8
<i>Wielcy właściciele ziemscy</i>	0,1	0,3
<i>Żywioły wykolejone i marginalne</i>	0,4	1,1
<i>Razem</i>	34,8	100

Źródło: J. Żarnowski, *Spółeczeństwo drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*. PWN, Warszawa 1973, s. 32.

Charakterystycznym dla regionu zjawiskiem, świadczącym o przynależności Polski do krajów „wybiórczo rozwiniętych” był także relatywnie duży rozrost warstwy

inteligencjo-urzędniczej, związanej głównie z aparatem państwa. Jednak ogólny udział pracowników umysłowych, inteligencji oraz burżuazji, a więc warstwy świadczącej o wysokim stopniu modernizacji, był skromny i stanowił niecałe 7% ogółu (tabela 6). Ziemiaństwo stanowiło tak nieliczny odsetek społeczeństwa (0,3%), że przy próbie uchwycenia zmiany społecznej należy wziąć pod uwagę raczej zmianę stanu jej posiadania i statusu społecznego niż stan liczebny. Mimo zniesienia przywilejów oraz reformy rolnej pozycja ziemiaństwa pozostawała bardzo silna. Powierzchnia majątków ziemiańskich zmniejszyła się w latach 1921-1938 zaledwie o 6,1%,²⁷³ zaś udział tej warstwy w elitach władzy pozostawał niezwykle wysoki.²⁷⁴

Przekształcenia struktury społecznej międzywojennej Polski należy zestawić z poziomem scholaryzacji. System edukacyjny, stanowi – jak wspomniano – nie tylko jeden z „kanałów” rozpowszechniania uniwersalistycznych wartości w obrębie nowoczesnego społeczeństwa,²⁷⁵ ale decyduje również o wertykalnej i horyzontalnej ruchliwości społecznej, tworząc tym samym podstawy dla przekształceń struktury społecznej, a więc i dla modernizacji.

Druga Rzeczpospolita od swych początków zmagala się z niskim stanem szkolnictwa i oświaty. Według spisu ludności z 1921 r. w Polsce, pośród obywateli powyżej 10 roku życia, było 33,1% analfabetów (ponad siedem milionów osób).²⁷⁶ Skala analfabetyzmu w różnym stopniu dotykała poszczególne części kraju, co stanowiło swoistą schedę po polityce edukacyjnej byłych zaborców. Na terenach zaboru rosyjskiego nie istniał obowiązek szkolny, co po odzyskaniu niepodległości znajdowało odzwierciedlenie w skali analfabetyzmu na terenach „Polski B” (w Królestwie – 31,7%, a na ziemiach wschodnich – 64, 7%; im dalej na wschód kraju, tym poziom analfabetyzmu był wyższy – na ówczesnej ścianie wschodniej, w niektórych powiatach obejmował prawie całą ludność).²⁷⁷ Obowiązek szkolny występował jedynie w zaborach pruskim i austriackim, przy czym realizowano go rygorystycznie tylko w pruskim (w r.

²⁷³ Z 30,4% w 1921 r. do 24,3% w 1938 – dane za: M. M. Drozdowski, *Spoleczeństwo, państwo, politycy II Rzeczypospolitej. Szkice i polemiki*. Wydawnictwo Literackie, Kraków 1972, s. 21.

²⁷⁴ Szerzej na ten temat – *tamże*, s. 21-24.

²⁷⁵ Zamysł ten był wyraźnie podkreślany przez twórców polskiego systemu edukacyjnego: „szkoła – pisał jego twórca – ma wychowywać nowe pokolenie Polaków, przepojonych duchem obywatelskim, obeznanym dokładnie z ziemią ojczystą, jej tradycją, zasobami i gospodarką, obywateli przygotowanych i chętnych do pracy twórczej na wszystkich polach życia dla dobra Ojczyzny i współobywateli” - cyt. za: K. Prauss, *Program oświatowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego* [w:] B. Ługowski, F. W. Araszkiewicz (red.), *Postępowa myśl oświatowa w Polsce w latach 1918-1939. Polska Akademia Nauk Pedagogicznych i Psychologicznych. Źródła do Dziejów Myśli Pedagogicznej. T. 11*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wrocław 1972, s. 70.

²⁷⁶ R. Wroczyński, *Dzieje oświaty polskiej 1795-1945*. PWN, Warszawa 1980, s. 301. Te dane należy traktować z pewną ostrożnością. Faktyczny poziom analfabetyzmu, jeżeli wziąć pod uwagę kategorie „niewiadome” i „nieznane” szacuje się na 44,5% - A. Gawryszewski, *Ludność Polski w XX w.* PAN. IGiPZ, Warszawa 2005, s. 320-321.

²⁷⁷ *Tamże*, s. 320, J. Tomaszewski, Z. Landau, *Polska w Europie i świecie 1918-1939*. TRIO, Warszawa, 2005, s. 260.

1910/1911 obejmował tam 99% młodzieży w wieku szkolnym, gdy w tym samym czasie w Galicji ok. 50%).²⁷⁸ Stąd poziom analfabetyzmu w początkach II RP na terenach byłego zaboru pruskiego wynosił 4,2% (w niektórych powiatach rzadko przekraczał 25%), zaś austriackiego nieco ponad 30% (w niektórych powiatach przekraczał jednak 60%).²⁷⁹

W 1919 roku na terytorium całego kraju wprowadzono powszechny obowiązek szkolny na szczeblu podstawowym.²⁸⁰ Organizację szkolnictwa oparto na „programie Praussa”. Był to pierwszy program oświatowy wprowadzający powszechną, bezpłatną, obowiązkową i świecką szkołę, obejmującą dzieci w wieku od 7 do 14 roku życia.²⁸¹ Wykonanie obowiązku szkolnego w początkowym okresie jego obowiązywania wynosiło 66,2% w 1922 r., a swój szczyt osiągnęło pod koniec lat dwudziestych (do roku szkolnego 1928/1929 został on zrealizowany w 96%, przy czym w miastach w 100%, zaś na wsi w 78,9%).²⁸² W latach trzydziestych doszło do tzw. katastrofy szkolnej, czyli spadku poziomu realizacji obowiązku szkolnego, co spowodowane było głównie brakiem kadry i szkół, wyżem demograficznym oraz kryzysem gospodarczym. Pod koniec lat trzydziestych jego realizacja wynosiła w skali kraju 90%, przy czym w dalszym ciągu była ona nierównomierna – tj. w województwach zachodnich i części centralnych mieściła się w granicach 95-100%, zaś w województwach wschodnich od 70 do 85%.

Ogólny poziom scholaryzacji, mimo niewątpliwych wysiłków podejmowanych przez władze, pozostawał niski w całym dwudziestoleciu międzywojennym. Poziom analfabetyzmu w tym okresie zmalał (w latach 1922-1931 spadł z 44,5% do 27,6%),²⁸³ jednak nie został przewyżniony problem podziału na „Polskę A” i „Polskę B” oraz podziału miasto-wieś (w 1931 r. poziom analfabetyzmu w miastach wynosił 12%, a na wsi 27%),²⁸⁴ a przecież powszechne szkolnictwo miało otwierać drogę do społecznego awansu. Owe dysproporcje objawiały się nie tylko różnicą w skali analfabetyzmu, ale również jakością nauczania.²⁸⁵ W 1932 r. po przeprowadzeniu reformy

²⁷⁸ H. Zieliński, *Historia Polski 1914-1939*. PWN, Warszawa 1969, s. 250, S. Mauersberg, *Oświata* [w:] J. Tomicki (red.), *Polska odrodzona 1918-1939. Państwo, społeczeństwo, kultura*. Wiedza Powszechna, Warszawa 1982, s. 555.

²⁷⁹ A. Gawryszewski, *Ludność...*, wyd. cyt., s. 320.

²⁸⁰ *Dekretem z 7 lutego 1919 r. o obowiązku szkolnym* (Dz.U. 1919, nr 14, poz. 147).

²⁸¹ Choć z wydzieloną w ramach zasady szkoły „międzywyznaniowej” nauką religii prowadzoną przez duchownych - patrz: H. Zieliński, *Historia...*, wyd. cyt., s. 249-250.

²⁸² G. Dobrucki, *Szkolnictwo niższe i średnie* [w:] M. Dąbrowski (red.), *Dziesięciolecie Polski odrodzonej 1918-1928. Księga Pamiątkowa*. Wyd. IKC, Kraków - Warszawa 1928, s. 538-539, S. Mauersberg, *Komu służyła szkoła w Drugiej Rzeczypospolitej? Społeczne uwarunkowania dostępu do oświaty*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1988, s. 32.

²⁸³ A. Gawryszewski, *Ludność...*, wyd. cyt., s. 323.

²⁸⁴ Dane za: J. Żarnowski, *Społeczeństwo Polski...*, wyd. cyt., s. 116-117.

²⁸⁵ W 1925 r. spośród 26 165 szkół powszechnych 57% stanowiły szkoły 1-klasowe; było zaledwie 7% szkół 7-klasowych, pozostałe zaś to głównie szkoły 2- i 3-klasowe (na kresach wschodnich dominowała edukacja 1-klasowa). "Poziom nauczania podstawowego zależał od liczby klas w szkole. W szkole 1-klasowej w ciągu 7 lat przerabiano materiał z 4 oddziałów szkoły

jędrzejewiczowskiej szanse edukacyjne znacznej części społeczeństwa, zwłaszcza ludności wiejskiej, zostały ograniczone w jeszcze większym stopniu.²⁸⁶ W roku szkolnym 1935/1936 uczniowie pochodzenia chłopskiego stanowili w klasach pierwszych szkół powszechnych 70,1%, w szóstych – 33,3%, czwartych szkół średnich – 9,9%, a na pierwszym roku szkół wyższych – 11,7%.²⁸⁷ Ludność z wykształceniem wyższym niż elementarne stanowiła wg. spisu z 1921 r. 4,2% ogółu (przy czym różnice przestrzenne, podobnie jak przypadku umiejętności czytania i pisania, odzwierciedlały „spadek” po zaborcach – odsetek osób z wykształceniem ponadelementarnym był najwyższy w województwach centralnych i zachodnich, a najniższy w województwach wschodnich). Jedynie pół procenta ludności posiadało wykształcenie wyższe.²⁸⁸ W całym dwudziestoleciu międzywojennym tylko niewiele ponad 80 tys. osób uzyskało wykształcenie wyższe, ćwierć miliona matury ogólnokształcące (tzw. duże matury), a 150 tys. szkoły średnie zawodowe.²⁸⁹

Niski poziom scholaryzacji z pewnością stanowił jeden z czynników blokujących procesy modernizacji. Przede wszystkim hamował ruchliwość społeczną, przyczyniając się do utrwalenia istniejącej wówczas struktury społecznej. Ponadto decydował o niedoborze szeroko pojętych kadr (zarówno w sektorze publicznym, jak i prywatnym) – faktycznych „inicjatorów” i „wykonawców” przedsięwzięć o charakterze modernizacyjnym.

2.4. Rozbudowa spontaniczna a etatyzm – modernizacja gospodarcza

„Fala modernizacyjna” dotarła do Polski stosunkowo późno i miała ograniczony charakter, dlatego o jakiegokolwiek świadomej i autonomicznej strategii modernizacyjnej można mówić dopiero od 1918 roku.²⁹⁰ Polska odzyskała nieodległość, ale palącym problemem stało się scalenie ziem porozbiorowych, z których każda trwała w

7-klasowej; w 2-klasowej przerabiano materiał z 5 oddziałów w szkole 7-klasowej i dopiero w 3-klasowej szkole w ciągu 7 lat przerabiano program zbliżony do szkoły 7-klasowej” - cyt za: A. Gawryszewski, *Ludność...*, wyd. cyt., s. 320.

²⁸⁶ Reforma ustalała trójstopniowy program nauczania (szkoła podstawowa, gimnazjum, liceum) z powszechnym obowiązkiem siedmioletniego kształcenia na poziomie podstawowym. Jednak program siedmiu klas nie był realizowany na terenach wiejskich, zwłaszcza na kresach, co uniemożliwiało zdanie egzaminu do gimnazjum; ponadto w gimnazjach należało uiścić czesne. W rezultacie edukacyjne szanse zależne były od miejsca zamieszkania i poziomu zamożności rodziców.

²⁸⁷ M. M. Drozdowski, *Spoleczeństwo, państwo...*, wyd. cyt., s. 18-19.

²⁸⁸ A. Gawryszewski, *Ludność...*, wyd. cyt., s. 320-321.

²⁸⁹ *Tamże*, s. 323.

²⁹⁰ P. Koryś, *Jak zbudować szklane domy? O polskich próbach polityki modernizacyjnej od upadku I Rzeczypospolitej do dzisiaj* [w:] J. Szomburg (red.), *Modernizacja Polski. Kody kulturowe i mity*. Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk 2008, s. 17.

odmiennym porządku politycznym, gospodarczym i kulturowym. Bardziej szczegółowy stan „wyjściowy”, czy odwołując się do terminologii klasycznych teorii modernizacji – „wstępne warunki startu” dla pomysłów i programów modernizacyjnych oraz ich ewentualnej realizacji został nakreślony w punkcie 2.1.

W periodyzacji polityki gospodarczej rządów, uwzględniającej wzrost tendencji etatystycznych w II RP, wyróżnia się następujące okresy: 1918 - 1921 etatyzm wojenny, 1921 - 1923 likwidacja etatyzmu wojennego, 1923 - 1925 etatyzm okresu stabilizacji, 1926 - 1930 etatyzm wysokiej koniunktury, 1930 - 1936 etatyzm kryzysowy, 1936 - 1939 etatyzm zbrojeniowo-inwestycyjny.²⁹¹ Należy przypomnieć, że za cel analizy przyjęto tutaj przede wszystkim odgórnie inicjowane projekty modernizacyjne. Najistotniejsze z tak przyjętej perspektywy okresy działalności rządu to: okres etatyzmu wojennego (1918-1921) (tworzono wówczas zręby systemu gospodarczego) oraz okres zbrojeniowo-inwestycyjny (1936-1936) (cechujący się najszerzym i stosunkowo skoordynowanym działaniem rządów).

Okresu powojennej odbudowy i integracji kraju nie można uznać za skoordynowany rządowy program modernizacji. Nacisk położony został w nim na odbudowę i stabilizację gospodarczą w niesprzyjających warunkach ekonomicznych i politycznych. Wykazywał tym samym cechy gospodarki wojennej, w której państwo zastosowało mechanizmy rynkowej kontroli nad produkcją i dystrybucją produktów. Wprowadzono obowiązkowe dostawy produktów rolnych oraz urzędową reglamentację towarów (poprzez utrzymujący się do 1921 roku system kartkowy).²⁹² Rozpoczęto państwową akcję zmierzającą do jak najszybszego uruchomienia produkcji podporządkowanej obronności kraju: wprowadzono przymusowy zarząd nad nieczynnymi fabrykami, finansowano odbudowę wybranych zakładów, oraz państwowe zakupy produkowanych przez nie dóbr (w 1921 r. wydatki te przekroczyły 60% wydatków budżetowych).²⁹³ Zadania te leżały w gestii tworzonego równocześnie aparatu państwowego: wojska, policji, systemu administracyjnego, sądowiczego i oświatowego. W ramach nowo powstałej struktury powoływano szereg wyspecjalizowanych urzędów m.in. do spraw aprowizacji (Państwowy Urząd Ziemiaczany, Państwowy Urząd Zbożowy, Urząd Zakupów Materiałów Pierwszej Potrzeby itp.), urzędy przewozowe,

²⁹¹ K. Dziewulski, *Spór o etatyzm. Dyskusja wokół sektora państwowego w Polsce międzywojennej 1919-1939*. PWN, Warszawa 1981, s. 16.

²⁹² J. Kofman, *Nacjonalizm gospodarczy – szansa czy bariera rozwoju?* Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992, s. 133.

²⁹³ B. Winiarski, *Polityka gospodarcza*. PWN, Warszawa 2000, s. 149-150 oraz Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski międzywojennej (1918-1939), t. 1 - W dobie inflacji*. Książka i Wiedza, Warszawa 1967, s. 75-85.

urzędy ds. walki z lichwą i spekulacją, biura odbudowy i komisje dewizowe. Etatyzm wojenny objął również sektor bankowy. Wiele prywatnych banków przekształcono w banki państwowe, tworząc z nich m.in. Państwowy Bank Rolny i Pocztową Kasę Oszczędnościową. Państwo weszło w posiadanie bankowych udziałów w przedsiębiorstwach prywatnych, co w latach następnych pośrednio stało się podstawą dla szeroko zakrojonej akcji przejmowania prywatnych przedsiębiorstw. Inicjatywa wojska miała w omawianym okresie podstawowe znaczenie w wielu dziedzinach – odpowiadała za tworzenie i rozbudowę licznych warsztatów i fabryk (w 1922 r. powstał Centralny Zarząd Wytwórni Wojskowych (CZWW), który rozwiązano po pięciu latach, tworząc koncerny i wyspecjalizowane przedsiębiorstwa – m.in. Państwowe Wytwornie Uzbrojenia, Państwowe Zakłady Lotnicze (PZL), Państwowe Zakłady Inżynierii).²⁹⁴

Modernizacja, po okresie likwidacji etatyzmu wojennego, była utrudniona ze względu na brak kapitału krajowego. Próby przyciągnięcia kapitału zagranicznego kończyły się przeważnie niepowodzeniem ze względu na niestabilną sytuację wewnętrzną Polski. Z początkiem 1923 roku dodatkowym problemem stał się wybuch hiperinflacji. Zduszono ją dopiero po reformach wprowadzonych przez premiera i ministra skarbu W. Grabskiego, który w tym celu otrzymał specjalne, sześciomiesięczne pełnomocnictwo dla swojego rządu.²⁹⁵ Polityka stabilizacyjna Grabskiego zmierzała do osiągnięcia równowagi budżetowej i wprowadzenia nowej, stabilnej waluty. W miejsce Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej powołano Bank Polski emitujący nową walutę – złotego. Reformy Grabskiego wzmocniły możliwości kredytowe państwa. Istotną rolę obok Banku Polskiego odgrywał nowo powołany Bank Gospodarstwa Krajowego (powstały z połączenia Polskiego Banku Krajowego, Państwowego Banku Odbudowy i Zakładu Kredytowego Miast Małopolskich) udzielający długoterminowych kredytów budownictwu mieszkaniowemu, samorządom oraz ważnym gospodarczo państwowym i prywatnym przedsiębiorstwom przemysłowym. BGK miał odegrać kluczową rolę w etatystycznej polityce modernizacyjnej państwa. W latach jej największego nasilenia doszło do powołania na jego bazie koncernu Banku Gospodarstwa Krajowego.²⁹⁶

Po okresie etatyzmu wojennego w prowadzonej przez rządy polityce dają się zauważyć dwie tendencje. W części elit władzy dominował pogląd o potrzebie silniejszego zaangażowania państwa w procesy gospodarcze (bezpośrednie inwestycje

²⁹⁴ J. Żarnowski, *Polska 1918-1939. Praca, technika, społeczeństwo*. Książka i Wiedza, Warszawa 1999, s. 111-112.

²⁹⁵ M. Jabłonowski, *Z dziejów gospodarczych Polski lat 1918-1939*. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1992, s. 93-94.

²⁹⁶ A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*. Wydawnictwo Key Text, Warszawa 2003, s. 328.

państwa). Z drugiej strony uważano, że podstawą rozwoju gospodarczego powinien być sektor prywatny z ewentualnym udziałem państwa (co znajdowało odzwierciedlenie w prowadzonej w tym czasie polityce kredytowania przedsięwzięć sektora prywatnego, czy polityce obiegu pieniądza Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, a później banku Polskiego). Jednakże praktyką stała się prowadzona przez państwo aktywna polityka interwencjonistyczna zarówno w sferze infrastruktury (podobnie jak w USA i Europie Zachodniej) jak i bezpośrednio w sferze produkcji. Działania te obejmowały: scalenie i rozbudowę infrastruktury komunikacyjnej i energetycznej, tworzenie państwowych przedsiębiorstw przemysłowych (głównie w sektorze maszynowym, lotniczym oraz kolejowym), budownictwo oraz infrastrukturę produkcji rolnej.²⁹⁷

W latach dwudziestych, prócz zainicjowanej jeszcze na początku dekady budowy Gdyni, nie powstał jednak żaden spójny, ogólnopaństwowy i koordynujący pracę wielu resortów program modernizacyjny.²⁹⁸ Do lat trzydziestych modernizacja nie stanowiła centralnego zagadnienia prowadzonych polityk. „Przewyciężanie zacofania” przebiegało bez wyraźnego planu. Czas od przewrotu majowego do połowy lat trzydziestych J. Rakowski określił jako podbudowany ideologią „twórczej pracy” okres „rozbudowy spontanicznej”.²⁹⁹ Ogólnonarodowe znaczenie rozwoju gospodarczego posiadało raczej wyłącznie podbudowę ideologiczną, wyrażoną przez Józefa Piłsudskiego w hasła „wyścigu pracy”.³⁰⁰ W omawianym okresie tworzono głównie załączki szerszych projektów modernizacyjnych. Powstały wówczas *Wytyczne rozbudowy przemysłu wojennego* opracowane przez szefa Sztabu Generalnego gen. Stanisława Hallera, które stanowiły podstawę do państwowych inwestycji zbrojeniowych. W latach 1926-29 wyłoniła się również koncepcja trójkąta bezpieczeństwa w widłach Wisły i

²⁹⁷ W latach 1925-27 rosły fundusze na inwestycje infrastrukturalne – drogi, mosty, melioracje. We wrześniu 1926 utworzono Polskie Koleje Państwowe. Głównym celem stało się utworzenie magistrali węglowej Śląsk-Gdynia czyli połączenie Zagłębia Węglowego z Gdynią. Ze względu na chroniczny brak kapitału wsparcie dla transportu kolejowego odbywało się kosztem transportu drogowego – patrz: J. Rakowski, *Ideologia gospodarcza epoki Józefa Piłsudskiego*. Instytut Józefa Piłsudskiego, Londyn 1948, s. 10. W 1926 roku na Wniosek premiera Bartla przystąpiono do opracowania nowej polityki zbożowej. W tej sferze wprowadzono regulację ceł (zakaz wywozu i przywozu) oraz państwową regulację cen i skupu nadwyżek na rynku wewnętrznym. Brak systemu magazynowania zboża (spichrze, elewatory, zsypy). Do początków kolejnej dekady rozbudowa tego systemu pozostawała w sferze planów. W lutym 1928 roku J. Moraczewski przedstawił rządowi dziesięcioletni, wzorowany na schemacie angielskim, plan elektryfikacji. Uznawany za miernik rozwoju gospodarczego poziom elektryfikacji był wówczas „rozpaczliwie niski”. Elektryfikacja miała charakter „wysepkowy” - nie objęła wsi i części dużych miast. Dopiero w latach trzydziestych, w ramach państwowego planu inwestycyjnego, przystąpiono do szerszej elektryfikacji kraju – patrz: M. Łapa, *Modernizacja państwa...*, s. 200-202, J. Żamowski, *Polska 1918-1939...* s. 144-145.

²⁹⁸ Do dużych państwowych inwestycji industrializacyjnych należy zaliczyć jeszcze wzniesioną pod koniec lat dwudziestych fabrykę Związków Azotowych "Mościcie" w Mościcach pod Tamowem. Całość inwestycji obliczono na 60-70 mln złotych - M. Łapa, *Modernizacja państwa...*, wyd. cyt, s. 198-199.

²⁹⁹ Cyt. za: J. Rakowski, *Ideologia gospodarcza...*, wyd. cyt, s. 10.

³⁰⁰ Cyt. za: J. Piłsudski, *Myśli, mowy i rozkazy*. Wydawnictwo Kwadryga, Warszawa 1989, s. 31.

Sanu, rozbudowana i wdrożona dopiero w kolejnej dekadzie jako projekt Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Do 1936 roku działania etatystyczne miały charakter doraźny. Nie były to projekty modernizacyjne zmierzające do przebudowy społecznej, gospodarczej i politycznej kraju, co nie oznacza, że zaangażowanie państwa w tych sferach było nikłe. Przeciwnie – było ono znaczne, lecz, z nielicznymi wyjątkami, nieskoordynowane i rozproszone. Do wyjątków należy jeden z pierwszych dużych projektów modernizacyjnych – budowa portu i miasta Gdynia. Podobnie jak większość inicjowanych przez państwo projektów tego typu, podporządkowano go strategicznym celom politycznym oraz gospodarczym. Naczelnym celem politycznym było utrzymanie niezależności gospodarczej oraz scalanie państwa poprzez utworzenie infrastruktury łączącej poszczególne regiony kraju. Z kolei do zasadniczych dążeń państwa w sferze gospodarczej należały wówczas inwestycje strukturalne zmierzające do pobudzenia gospodarki oraz eksportu. Bieżącym czynnikiem, który przyspieszył realizację celów w obu omawianych sferach była niewątpliwie wojna z Niemcami.

Decyzyjne zapadające na przestrzeni kilku lat ilustrują proces wyłaniania się koncepcji odgórnej modernizacji kierowanej przez państwo i podporządkowanej jego strategii rozwojowej. W 1921 Gdynię projektowano jako tymczasowy port wojskowy podporządkowany Ministerstwu Spraw Wojskowych.³⁰¹ We wrześniu 1922 roku jej status (na mocy ustawy "o budowie portu przy Gdyni na Pomorzu jako portu użyteczności publicznej") uległ zmianie – celem budowy stało się zapewnienie wymiany handlowej z zagranicą. Od 1925 roku, w wyniku toczącej się pomiędzy Polską a Niemcami wojny celnej, podstawowym zadaniem przewidzianym dla portu stało się wyeliminowanie pośrednictwa Niemiec w wymianie towarowej z Europą Zachodnią i USA.³⁰² Gdańsk uznano wówczas za port niezdolny do obsługi całej wymiany towarowej z zagranicą, ponadto istniały obawy, że ze względu na „połowiczne”³⁰³ powiązanie z Polską dostęp do niego mógłby zostać utrudniony. Ministerstwo Przemysłu i Handlu zleciło inż. T. Wendzie prace nad portem, który miał powstawać przy współpracy z konsorcjum francusko-duńskim. Do 1926 roku jego budowa miała, jak wspomniano,

³⁰¹ Pomysłodawcą budowy Gdyni był dyrektor Departamentu Morskiego Min. Przemysłu i Handlu – Gabriel Chrzanowski – patrz: K. Dziewulski, *Spór o...*, wyd. cyt., s. 167.

³⁰² Niemcy były głównym kontrahentem zagranicznym Polski. Wykorzystywały ten atut oraz ogólną przewagę gospodarczą w celach politycznych aby, poprzez zarządzenia redukujące wymianę handlową, wywierać naciski celem rewizji zachodnich granic Polski.

³⁰³ E. Kwiatkowski, *Gospodarstwo Polski...*, wyd. cyt., s. 33.

nieskoordynowany charakter, tzn. nie nosiła znamion tego co określa się mianem polityki modernizacyjnej. Dopiero pod koniec 1926 roku minister przemysłu i handlu Eugeniusz Kwiatkowski przedstawił całościową koncepcję rozbudowy portu oraz miasta powiązaną z interesami handlu, obronności i eksportu Rzeczypospolitej. W 1927 roku przystąpiono do zagospodarowania wybrzeża. Rząd wydał w tym celu rozporządzenia o popieraniu rozbudowy i rozwoju gospodarczego miasta i portu Gdyni. Uchwalono także ustawy przyciągające – poprzez przywileje podatkowe, celne, kredytowe i komunikacyjne – inwestycje prywatne.

Budowa Gdyni (oraz sprzęgnięte z nią utworzenie magistrali węglowej) stanowiła podwalny pod późniejsze projekty modernizacyjne – zwłaszcza czteroletni plan inwestycyjny i Centralny Okręg przemysłowy. Była także „ucieczką” od zduszenia polskiej gospodarki, której wymiana handlowa była utrudniona na prawie wszystkich granicach.³⁰⁴

2.4.1. Spór o model modernizacyjny

Na wstępie należy przyjrzeć się konkurencyjnym koncepcjom modernizacji kraju obecnym na scenie politycznej międzywojennej Polski. Linie podziału można przeprowadzić dwojako:

- 1) liberałowie a „etatysty” – spór o rolę państwa w gospodarce, czy szerzej w polityce „unowocześniania”;
- 2) stronnictwa pro-industrializacyjne a stronnictwa niechętnie industrializacji – spór o sektor dominujący w gospodarce kraju.

Jednocześnie nie sposób jednoznacznie przyporządkować programów poszczególnych ugrupowań politycznych, tak by pokrywały się one z powyższymi podziałami. Przykładowo: nawet w elitach sanacyjnych, pro-industrializacyjnych i popierających etatyzm, tendencje etatystyczne ścierały się z liberalnymi; środowiska endeckie wykorzystywały częściowo dorobek myśli liberalnej jednocześnie przeciwstawiając się industrializacji jako procesowi godzącemu w interesy jej elektoratu itp. Z tego względu należy pokrótce scharakteryzować zapatrywania różnych ośrodków

³⁰⁴ Por.: E. Kwiatkowski, *Dysproporcje. Rzecz o Polsce przeszłej i obecnej*. Czytelnik, Warszawa 1989, s. 232-236, W. Samecki, *Centralny Okręg Przemysłowy 1936-1939. Wstępna faza uprzemysłowienia Polski*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998, s. 54-55.

politycznych i intelektualnych na etatyzm i uprzemysłowienie, bowiem ścieranie się tych koncepcji wpływało częściowo na bieżące działania rządów.

Ideą najbardziej przeciwstawną wobec uprzemysłowienia kraju była „koncepcja agrarna” – tj. postulat konieczności oparcia polskiej gospodarki na rolnictwie. Warto zwrócić uwagę, że w całym regionie Europy Środkowo-Wschodniej „koncepcje agrarne” były wówczas dosyć popularne.³⁰⁵ W Polsce kwestia ta, zwłaszcza w latach dwudziestych, stanowiła ważny i wyraźnie artykułowany problem polityczny. O ile postulat nadrzędności sektora rolnego nad pozostałymi sektorami gospodarki był z grubsza popierany przez cały ruch ludowy i ziemiaństwo, o tyle stosunek do uprzemysłowienia i reformy rolnej był zróżnicowany. Ziemiaństwo domagało się przywilejów ze strony państwa i zabiegało jednocześnie o utrzymanie swojego stanu posiadania, opowiadając się tym samym przeciwko reformie rolnej. PSL-„Wyzwolenie” głosiło prymat rolnictwa i krytykowało pobudzaną industrializację. Związek Chłopski postulował rozwój gospodarczy w oparciu o rolnictwo przy jednoczesnym rozwoju przemysłu (zwłaszcza na potrzeby rolnictwa), który zadaniem jego działaczy stanowił rozwiązanie dla problemu przeludnienia agrarnego. Stosunek PSL-„Piast” do industrializacji był selektywny – stronnictwo opowiadało się przeciwko sztucznemu popieraniu przemysłu, jednocześnie opowiadając się za rozwojem przemysłu obronnego, górnictwa oraz rzemiosła. Stronnictwo Ludowe podzielało w omawianych kwestiach poglądy PSL-Piast.³⁰⁶

Przeciwko uprzemysłowieniu występował także obóz narodowy. Jego tradycyjną bazę stanowiło drobnomieszczactwo, rzemieślnicy i drobna wytwórczość, a więc grupy upatrujące w industrializacji zagrożenia swoich interesów. Istotny wpływ na poglądy gospodarcze endecji miały obsesyjne obawy Dmowskiego przed cywilizacją przemysłową (choć należy zaznaczyć, że nie podzielane przez wszystkich myślicieli endecji). Postęp techniczny, zdaniem Dmowskiego, czynił człowieka niewolnikiem maszyny.³⁰⁷ Z tej perspektywy rozwój wielkiego przemysłu i produkcji masowej stanowił zagrożenie dla drobnej przedsiębiorczości i rzemieślnictwa. Dmowski nie tylko obawiał się cywilizacji przemysłowej, ale był przekonany o jej rychłym upadku.³⁰⁸

³⁰⁵ Zwłaszcza w Bułgarii (Bułgarski Ludowy Związek Chłopski) i Czechosłowacji (Republikańska Partia Ludu Wiejskiego i Małorolnego), a także w mniejszym stopniu w Rumunii i Jugosławii – por. J. Kofman, *Nacjonalizm gospodarczy...*, wyd. cyt., s. 25-26.

³⁰⁶ Por. S. Lato, W. Stankiewicz, *Programy stronnictw ludowych: zbiór dokumentów*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969, s. 234-308.

³⁰⁷ R. Dmowski, *Przewrót* [w:] *Pisma*, t. 8. Wyd. A. Gmachowski, Częstochowa 1938, s. 25.

³⁰⁸ *Tenże*, *Kwestia robotnicza wczoraj i dziś*, [w:] *Polityka narodowa w odbudowanym państwie*, *Pisma*, t. 9, Częstochowa 1939, s. 197.

Paradoksalnie główną „receptą” endecji na problemy polskiego zacofania było naśladowanie rozwiniętych i uprzemysłowionych krajów Zachodu,³⁰⁹ przy zachowaniu ambiwalentnego stosunku do zachodniej myśli, spod której „hipnozy”³¹⁰ polska myśl powinna się wyzwolić. W latach trzydziestych poglądy gospodarcze ruchu narodowego zaczęły dryfować ku rozwiązaniom korporacjonistycznym, przez co ruch odcinał się nie tylko od etatyzmu, ale również od inspirujących go jeszcze w latach dwudziestych koncepcji liberalizmu gospodarczego. Endecja przyjmowała wrogi stosunek do rozwoju etatyzmu, postrzegając go jako stan przejściowy pomiędzy gospodarką kapitalistyczną a socjalizmem. Często podnoszono argumenty przeciwko bezpośredniemu zaangażowaniu państwa w gospodarkę, wskazując na wyższe koszty produkcji w przedsiębiorstwach państwowych, oraz oderwanie biurokratycznej kadry od bezpośredniego udziału w ryzyku i zyskach.

Stosunek lewicy tj. socjalistów i komunistów do polityki etatystycznej jest właściwie trudny do odtworzenia, bowiem zarówno PPS jak i KPP traktowały to zagadnienie marginalnie. Polska Partia Socjalistyczna nie zajęła jednoznacznego stanowiska w kwestii polityki etatystycznej. K. Dziewulski w przeprowadzonej przez siebie analizie programów PPS stwierdził, że można w nich znaleźć „zaledwie kilka uwag paru autorów odzwierciedlających raczej ich własne przekonania niż stanowisko partii. Uwagi te były nie tylko rozbieżne, ale często ze sobą sprzeczne”.³¹¹ Część socjalistów popierała etatyzm, część postrzegała go jako działalność rządu służąca sektorowi prywatnemu protekcjonizmem i dopłatami. Z kolei Komunistyczna Partia Polski wychodziła z założenia, że polityka etatystyczna służy interesom wielkiego kapitału w ramach państwa burżuazyjnego. Postulowała siłowe obalenie monopolistycznego „kapitalizmu państwowego” i uspołecznienie środków produkcji.

Najzacieklej zwalczającym etatyzm pozaparlamentarnym ośrodkiem intelektualnym była tzw. szkoła krakowska, skupiająca ekonomistów związanych z Uniwersytetem Jagiellońskim i Polskim Towarzystwem Ekonomicznym. Myśl krakowskich liberałów wywierała wpływ na wielu pracujących w państwowej administracji ekonomistów, a także na programy polskich ugrupowań politycznych oraz ich intelektualne zaplecze (od programów endecji po ministrów w rządach

³⁰⁹ P. Koryś, *Jaka nowoczesność? Refleksja społeczno-ekonomiczna Narodowej Emigracji do 1926 roku jako głos w dyskusji nad potrzebą i sposobem modernizacji Polski* [w:] J. Kloczkowski, M. Szuldrzyński (red.), *Drogi do nowoczesności...*, wyd. cyt., s. 83.

³¹⁰ K. Kawalec, *Narodowa Demokracja wobec procesów modernizacyjnych. Dylematy, recepty, racje* [w:] *tamże*, s. 61.

³¹¹ Cyt. za: K. Dziewulski, *Spór o etatyzm...*, wyd. cyt., s. 123.

sanacyjnych,³¹² czy pozarządowe grupy nacisku w rodzaju Związku „Lewiatan”). Szkoła krakowska krytykowała każdą formę interwencji państwa w gospodarkę, wykazując nierentowność państwowych przedsiębiorstw ze względu na nadrzędność celów politycznych, kulturalnych i społecznych nad potrzebą osiągnięcia przez nie zysku oraz podkreślając zakłócanie przez państwo naturalnych, występujących w warunkach wolnego rynku, procesów gospodarczych.³¹³ Wskazywano tu przede wszystkim na nieuczciwą konkurencję ze strony państwowych przedsiębiorstw, wspieranych przez skarb państwa. Należy zwrócić uwagę, że niektórzy przedstawiciele szkoły krakowskiej uznawali konieczność stosowania pewnych form interwencji państwa w dziedzinach, które określano mianem „potrzeb kolektywnych”.³¹⁴ Jednak ich stosunek do odgórnie przeprowadzanego uprzemysłowienia był zdecydowanie negatywny, bowiem nie powinno ono być sztucznie pobudzane, a rozwijać się stosownie do potrzeb gospodarki.

Innym pozaparlamentarnym ośrodkiem wywierającym w wpływ na działalność modernizacyjną rządów był Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów „Lewiatan” – organizacja zrzeszająca wielki kapitał przemysłowy.³¹⁵ Najważniejszą postacią tej organizacji był, pełniący w niej funkcję przewodniczącego, Andrzej Wierzbicki. Początkowo „Lewiatan” optował jednoznacznie za zwalczaniem etatyzmu. Rząd, zdaniem jego działaczy, nie powinien wtrącać się do gospodarki. Z czasem jednak stosunek związku do etatyzmu ulegał zmianie. Tam gdzie był zgodny z interesami sektora prywatnego popierano interwencjonizm gospodarczy, w tym zwłaszcza protekcjonizm. Pod koniec lat dwudziestych „Lewiatan” skłaniał się również ku współpracy z państwem w tych dziedzinach i sektorach, które w słabych gospodarkach nie mogłyby poswatać z inicjatywy prywatnej. W połowie lat trzydziestych, gdy „panowanie etatyzmu” zdawało się przesądzone A. Wierzbicki zaczął popierać harmonijną współpracę z rządem i podporządkowanie sektora prywatnego interesom gospodarczym państwa. Oczywiście nie sposób jasno ocenić na ile deklaracje te były prawdziwe, a na ile podyktowane bieżącą sytuacją polityczną. Wydaje się, że

³¹² Za liberałów uchodzili np. Minister Skarbu Ignacy Matuszewski w gabinecie Kazimierza Świtalskiego, czy jego następcą Jan Piłsudski w rządzie Aleksandra Prystora.

³¹³ Por.: A. Lityńska, *Szkoła Krakowska, 1921-1939*. Akademia Ekonomiczna, Kraków 1983, s. 84-99, A. Krzyżanowski, *Bierny bilans handlowy*. Nakł. Krakowskiej Spółki Wydawniczej, Kraków 1928, *passim*.

³¹⁴ Jak ujął to jeden z przedstawicieli krakowskich liberałów: „są jednak dobra (lub usługi), z których korzystać może każdy, nie płacąc za nie. Klasycznym przykładem może być oświetlenie ulic w mieście. Niepodobna wykluczyć przechodnia od korzystania z tej użyteczności. Podobnie jest z brukiem ulic, lub z drogami bitymi. Walka z epidemią wychodzi na korzyść wszystkich, niezależnie od tego czy za nią płacą, czy nie; to samo odnosi się do wojskowej obrony granic, ochrony porządku prawnego” - cyt. za: A. Heydel, *Etatyzm po polsku. Gospodarcze granice liberalizmu i etatyzmu. Dążności etatystyczne w Polsce*. Oficyna Liberałów, Warszawa 1981, s. 14.

³¹⁵ J. Kofman, *Lewiatan a podstawowe zagadnienia ekonomiczno-społeczne Drugiej Rzeczypospolitej: z dziejów ideologii kół wielokapitalistycznych w Polsce*. PWN, Warszawa 1986, s. 9.

etatyzm akceptowano wyłącznie jako inicjatywę o charakterze epizodycznym, która finalnie ustąpi miejsca na rynku sektorowi prywatnemu.

Osobne miejsce należy poświęcić Pierwszej Brygadzie Gospodarczej (lub w skrócie Brygadzie). Był to ośrodek intelektualny nieformalnie zrzeszający wyższych urzędników resortów gospodarczych – głównie pracowników Ministerstwa Skarbu. Przewodził jej Stefan Starzyński, którego z tego powodu obwołano „chorążym” PGB. Sam Starzyński przed przewrotem majowym pracował w Ministerstwie Handlu, następnie po maju 1926 roku jako urzędnik ds. specjalnych poruczeń w gabinecie premiera Bartla, później jako dyrektor w Ministerstwie Skarbu, a w latach 1929-1930 i 1931-1932 piastował stanowisko wicepremiera. „Chorąży” był zaufanym człowiekiem sanacji, działaczem a poprzez działalność publicystyczną recenzentem i życzliwym krytykiem tych rządów. Członkowie Brygady prezentowali zróżnicowane poglądy na politykę modernizacyjną Polski, dlatego do początku lat trzydziestych jej działalność (prowadzenie badań empirycznych, publicystyka) koncentrowała się głównie na wypracowaniu spójnej doktryny określanej później mianem etatyizmu. Z kolei Starzyński był bardziej ideologiem i działaczem niż praktykiem, dlatego koncentrował się głównie na moderowaniu pracy Brygady. Jej koncepcje wpływały na politykę sanacyjnych rządów, jednak wpływ ten trudno oszacować w jednoznaczny sposób. Z całą pewnością działalność PGB wytworzyła „klimat dyskusji” o roli państwa w procesie modernizacji kraju.

Na kilka miesięcy przed przewrotem majowym powstał i zaczął krążyć w kręgach piłsudczyków³¹⁶ dokument zatytułowany *Program rządu pracy w Polsce* – był to gospodarczy manifest Starzyńskiego.³¹⁷ Co prawda pierwszy pomajowy gabinet Kazimierza Bartla odciął się oficjalnie od tego programu,³¹⁸ jednak kwestia zaangażowania państwa w proces modernizacji zaczęła stanowić przedmiot szerokiej dyskusji polskich elit,³¹⁹ zaś jego retoryka została na trwałe przejęta przez kręgi sanacyjne.³²⁰ Program postulował:

³¹⁶ P. Janus, *W nurcie polskiego etatyizmu. Stefan Starzyński i Pierwsza Brygada Gospodarcza*. Avalon, Kraków 2009, s. 199.

³¹⁷ Por.: S. Starzyński, *Program rządu pracy w Polsce*. b.w., Warszawa 1926.

³¹⁸ M. Łapa, *Modernizacja państwa...*, wyd. cyt, s. 42-43.

³¹⁹ W latach 1928-1929 ukazały się publikacje zwolenników interwencjonizmu gospodarczego i bezpośredniej działalności gospodarczej państwa zgromadzonych wokół Starzyńskiego - patrz: S. Starzyński, *Na froncie gospodarczym: w dziesiątą rocznicę odzyskania niepodległości 1918-11.XI - 1928*. Wydawnictwo Drogi, Warszawa 1928 oraz S. Starzyński, *Zagadnienia gospodarcze Polski współczesnej*. Przemysł i Handel, Warszawa 1928. Podobnie opublikowane w 1928 roku przez Prezydium Rady Ministrów *Sprawozdanie Komisji Ankietowej* postulowało zwiększenie zaangażowania państwa w procesy gospodarcze. Na argumenty „etatystów” odpowiedziała wówczas przede wszystkim szkoła krakowska, a miejscem konfrontacji liberałów ze

1) „racjonalizację pracy społeczeństwa” – poprzez „usprawnienie” produkcji, administracji, systemu bankowego, likwidację korupcji oraz „dostosowanie” ustawodawstwa i sądownictwa do społecznych potrzeb;

2) państwową kontrolę nad produkcją przemysłową – poprzez narzędzia takie jak: kredyty, zakupy państwowe, polityka celna;

3) reformę rolną – parcelację gruntów, edukację na wsi, akcję kredytową w celu intensyfikacji produkcji rolnej;

4) osiągnięcie równowagi budżetowej poprzez wprowadzenie państwowego monopolu dewizowego, utrzymanie stałej waluty i „likwidację inflacji”.³²¹

W postulatach tych, prócz akcentów wyraźnie propagandowych, widoczny jest przede wszystkim nacisk kładziony na przekształcenia strukturalne: administracyjne – mające stworzyć dogodny klimat do powstania wstępnych warunków dla „unowocześnienia” Polski oraz infrastrukturalne – mające stanowić podstawę polityki uprzemysłowienia kraju. Środowisko Brygady oficjalnie opowiadało się przeciwko bezpośredniej działalności gospodarczej państwa, ograniczając się jedynie do kwestii reform zmierzających do znaczącego wzrostu znaczenia państwa, występującego w roli koordynatora życia gospodarczego. Tak więc „racjonalizacja pracy społeczeństwa” nie oznaczała gospodarki planowej, a jedynie usprawnienie mechanizmów administracyjnych.

Wyrażony w *Programie Rządu Pracy* pogląd o niezaangażowaniu państwa w bezpośrednią działalność gospodarczą stał w sprzeczności z praktykami rządów sanacyjnych, które Brygada oficjalnie wspierała. Należy zaznaczyć, że jej działalność była dwupłaszczyznowa, bowiem PGB uwikłana była w bieżącą politykę i jednocześnie prowadziła badania naukowe. Dystansowanie się od etatyzmu, a przypomnieć trzeba, że grupa za podstawowy cel obrała wypracowanie jego spójnej doktryny, wynikało z niepopularności tego hasła. Etatyzm był „straszakiem za pomocą którego kopie się przepaść między rządem a społeczeństwem”,³²² dlatego nawet jego zwolennicy starali się unikać skojarzeń z tym terminem. Niektórzy urzędnicy należący do Pierwszej Brygady

zwolennikami etatyzmu stały się spotkania u wiceprezesa BBWR Janusza Radziwiłła – patrz: J. Radziwiłł, *Zagadnienie etatyzmu w Polsce: stenogramy przemówień, wygłoszonych na zebraniach u posła Janusza Radziwiłła w dniach 12. grudnia 1928 i 10. stycznia 1929 r.* Nakł. Banku Gospodarstwa Krajowego, Warszawa 1929.

³²⁰ Niedługo po ukazaniu się *Programu rządu pracy* premier Bartel spożytkował owo politycznie nośne hasło we własnym exposé (mimo tego że rząd zdystansował się oficjalnie od postulatów Starzyńskiego) – por.: K. Bartel, *Rząd pracy: exposé premiera K. Bartla wygłoszone w Sejmie dn. 19 lipca 1926 r.* Warszawa 1926.

³²¹ K. Dziewulski, *Spór o etatyzm...*, wyd. cyt., s. 136-137.

³²² E. Kwiatkowski, *Prawo zwycięstwa: odczyt wygłoszony w Poznaniu w dniu 26 maja r. 1929.* Nakł. Tygodnika "Przemysł i Handel", Warszawa 1928, s. 15.

Gospodarczej, pragnęli zdystansować się od etykiety ortodoksyjnych etatystów, określając siebie mianem „neoeatatystów”, co miało podkreślić ich eklektyczną orientację starającą się pogodzić etatyzm z liberalizmem.³²³ Owo rozdziarcie pomiędzy liberalizmem a etatyzmem oraz między działalnością naukową i polityczną widoczne było przez cały okres działalności grupy – przejawiało się w ono w stałych rewizjach głoszonych przez PGB poglądów.

Do lat trzydziestych grupa starała się wypracować spójny etatystyczny program próbując wykazać szerokie możliwości zastosowania go jako katalizatora rozwoju. Uzasadnienie dla etatyzmu formułowano na płaszczyźnie politycznej i naukowej.

Na płaszczyźnie naukowej podnoszono głównie argument o bierności inicjatywy prywatnej i jej odpływie z sektorów nisko-rentownych. W to miejsce powinno wkraczać państwo czuwając nad spójnością całej gospodarki i uzupełniając luki w strukturze gospodarczej kraju, której nie był w stanie „zapełnić” sektor prywatny. Państwo nie tworzyłoby tym samym dlań konkurencji (był to dobry argument dla członków Brygady, pozwalający zachować jego „liberalnej frakcji” deklarowany umiarkowany entuzjazm w stosunku do etatyzmu). Poza tym wskazywano także na kilka innych czynników przemawiających za prowadzeniem polityki etatystycznej. Po pierwsze, istniała pilna potrzeba wsparcia własnej gospodarki w obliczu wzrostu interwencjonizmu państwowego na świecie. Po drugie, państwo powinno wykorzystać istniejące już elementy etatyzmu w postaci pozostałych po okresie wojennym państwowych przedsiębiorstw przejętych po zaborcy. Po trzecie, należało nadrobić stracony czas, za jaki uznawano politykę prowadzoną do przewrotu majowego.³²⁴

Sanacja opowiadała się za silnym państwem, a powiązaniem tej ideologii z poglądami Brygady zajmował się Starzyński. Brygada stawiała państwo jako inicjatora, moderatora i wykonawcę projektu modernizacyjnego: „praca nasza – agitował „chorąży” – musi iść raczej w kierunku zespolenia jednostki z państwem. [...] Jeżeli co Polsce zaszkodziło, to nasz wybujały indywidualizm, a nie przewaga państwowo-twórczego czynnika. Dlatego też patrząc na zagadnienie liberalizmu i etatyzmu, z których jeden ma tendencję do osłabiania państwa, a drugi ma tendencje do osłabiania jednostki [...] powiadam, że mniej się obawiam tego kierunku, który jednostkę osłabia, bo to polskiemu

³²³ patrz: J. Rakowski, *Ideologia gospodarcza...*, wyd. cyt., s. 11, szerzej na ten temat także w: P. Janus, *W nurcie polskiego...*, wyd. cyt., s. 235-241.

³²⁴ K. Dziewulski, *Spór o etatyzm...*, wyd. cyt., s. 146.

indywidualizmowi nigdy nie zaszkodzi. [...] Więc trzeba popierać wszystkie czynniki, które wspierają Państwo, a nie te, które choćby mimo woli je osłabiają”.³²⁵

Postulaty grupy Starzyńskiego zostały poddane rewizji na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych. Było to podyktowane nieustanną krytyką etatyzmu ze strony opozycji, która sugerowała, że realizacja poglądów Brygady wiedzie do zaprowadzenia w Polsce socjalizmu. PGB zajęła się wówczas głównie obroną poczynań rządu, jednak zainicjowana przez nią debata wskazująca państwo jako „inicjatora postępu” trafiła na podatny grunt w szeregach sanacji.

Realizacją długo dyskutowanej wśród elit koncepcji etatyzmu zajął się Eugeniusz Kwiatkowski, uważany za twórcę jedyne go w dwudziestoleciu międzywojennym kompleksowego planu modernizacyjnego Polski. W 1930 roku po opuszczeniu Ministerstwa Przemysłu i Handlu³²⁶ pracował nad „Dysproporcjami”, esejem postulującym natychmiastowe i głębokie reformy kraju, w którym: „w odniesieniu do położenia geograficznego, do gęstości zaludnienia, do potencjalnego bogactwa ziemi – całe istnienie nasze wydaje się niemal anachronizmem lub paradoksem, każdy szczegół woła o reformę, każdy kilometr ziemi woła o zorganizowaną pracę, a każdy dzień protestuje przeciwko wszelkiemu «opóźnieniu i bezwładowi»”.³²⁷

Ze swoją koncepcją modernizacji Polski Kwiatkowski wystąpił na posiedzeniu Rady Związków Izb i Organizacji Rolniczych RP, gdzie wygłosił odczyt zatytułowany „Kryzys współczesny i zagadnienia odbudowy życia gospodarczego”. W pracy tej postulował poszukiwanie nowego „ustroju gospodarczego”.³²⁸ Dystansując się od pojęć takich jak „socjalizm” i „gospodarka planowana lub dyrygowana” ów nowy ustrój proponował opatrzyć etykietą „gospodarki organicznej”.³²⁹ Wydaje się, że przyjęcie takiego nazewnictwa miało na celu ucięcie polemik, bowiem Kwiatkowski w odróżnieniu od członków PGB nie był zainteresowany agitacją polityczną i budową spójnej doktryny etatyzmu. Był pragmatykiem, dla którego przyjęcie gospodarczej polityki etatyzmu stanowiło środek wiodący do celu – skuteczną, w jego przekonaniu, metodę. Jako praktyk Kwiatkowski nie prowadził polemik i nie był też właściwie

³²⁵ J. Radziwiłł, *Zagadnienie...*, wyd. cyt., s. 43 i 74.

³²⁶ Kwiatkowski naraził się Piłsudskiemu i został „zdegradowany” na stanowisko kierownicze fabryki w Mościcach. Dopiero po uchwaleniu konstytucji kwietniowej i śmierci Piłsudskiego mógł powrócić na stanowiska rządowe jako wicepremier i minister skarbu.

³²⁷ Cyt. za: E. Kwiatkowski, *Dysproporcje...*, wyd. cyt., s. 43.

³²⁸ E. Kwiatkowski, *Kryzys współczesny i zagadnienie odbudowy życia gospodarczego: referat wygłoszony na posiedzeniu rady związku izb i organizacyj rolniczych RP w dniu 27 lutego 1935 r.* Wydawnictwo związku izb i organizacyj rolniczych, Warszawa 1935.

³²⁹ *Tamże*, s. 32.

atakowany, a zważywszy na zakres prowadzonej przez niego działalności można zaryzykować stwierdzenie, że krytyków swojej osoby (choć opozycja etatyzm krytykowała nieustannie) właściwie nie miał.³³⁰ Jego koncepcję określono mianem „rewizjonizmu gospodarczego”. Tym co w rzeczywistości proponował było zaprowadzenie etatyzmu zbrojeniowo-inwestycyjnego.

Zdaniem Kwiatkowskiego rolą państwa powinno stać się wysyłanie „impulsu modernizacyjnego” w postaci inwestycji i tworzenie warunków dla działalności gospodarczej oraz społecznych przekształceń w ramach długofalowego planu. Tę myśl Kwiatkowski podejmował już w „Dysproporcjach”. Rola państwa powinna być jego zdaniem nadrzędna i polegać przede wszystkim na ustaleniu: „szerokich kompetencji rządu, oddaniu mu wszystkich niezbędnych środków dla pokonania ogromu splełanych i licznych trudności.”³³¹ Państwo nie powinno się ograniczać jedynie do tworzenia rozwiązań administracyjnych i rozbudowy infrastruktury. Kwiatkowski widział jego rolę także w prowadzeniu bezpośredniej działalności gospodarczej, wiodącej zdaniem wicepremiera do „wprowadzenia” innowacji. Rolę sektora prywatnego postrzegał jako drugorzędną, lecz mimo to, w odróżnieniu od liberałów, nie dostrzegał konfliktu pomiędzy oboma sektorami. „Jak długo – pisał – bezpośrednia działalność gospodarcza państwa ma charakter pioniera, wycinającego w nieprzebytej puszczy nowe drogi dla inicjatywy prywatnej, [...] jak długo obejmuje zagadnienia gospodarcze, których inicjatywa prywatna rozwiązać nie może, nie chce, lub rozwiązuje z wyraźną szkodą społeczną, tak długo etatyzm sam przez się nie może wywołać zjawisk ujemnych.”³³² Innymi słowy, przyznawał państwu pierwszeństwo, bowiem realizowało ono jego zdaniem interes publiczny, nadrzędny wobec partykularnych interesów prywatnej przedsiębiorczości, która nie była w stanie doprowadzić do spontanicznej modernizacji kraju. Z drugiej strony, mimo głoszonej neutralności koncepcji „gospodarki organicznej”, wicepremier Kwiatkowski ostro krytykował funkcjonowanie wolnego rynku oraz doktrynę liberalizmu gospodarczego. W przytaczanym powyżej referacie liberalizm określił pejoratywnie jako bajkę o „hodowli szczurów i kotów, mnożących się obficie przez wzajemne pożeranie się”, „perpetuum mobile życia gospodarczego” „zjadanie w kółko części własnego organizmu”. Twierdził także, że muszą powstać „nowe regulatory”, które dostosują prawo publiczne i prywatne „do nowych potrzeb

³³⁰ P. Janus, *W nurcie polskiego...*, wyd. cyt., s. 296

³³¹ E. Kwiatkowski, *Dysproporcje...*, wyd. cyt., s. 361.

³³² *Tamże*, s. 373.

życia”, „rozluźnią tyranie złota nad człowiekiem”.³³³ Z drugiej strony rewizjonizm gospodarczy nie był, zdaniem Kwiatkowskiego, pełnym etatyzmem, czy wręcz doktrynalnym socjalizmem zmierzającym do „uspołecznienia” produkcji. Przynajmniej deklaratywnie, bowiem Kwiatkowski podzielał w tej kwestii zdanie S. Starzyńskiego, który twierdził, że: „będziemy robili tak, ażeby dla inicjatywy prywatnej stwarzać warunki rozwoju, ale nie będziemy czekać aż się one zupełnie rozwiną, lecz gdy przyjdą zadania, które nie mogą czekać, to my wykonamy te zadania bez względu na to, czy ktoś to nazwie etatyzmem czy liberalizmem”.³³⁴

Za interes publiczny uznał Kwiatkowski rozwój potencjału militarnego kraju poprzez rozbudowę przemysłu zbrojeniowego i ta koncepcja stała się programem modernizacji kraju.

2.4.2. Czteroletni plan inwestycyjny (1936-1940)

W połowie lat trzydziestych, po okresie słabnięcia wpływów koncepcji gospodarczych Pierwszej Brygady Gospodarczej oraz ogólnego spadku atrakcyjności koncepcji etatystycznych, doszło jednak do ostatecznego przechylenia szali na stronę etatyizmu. Pozycja prezydenta Mościckiego (głównego „patrona” E. Kwiatkowskiego) po wprowadzeniu konstytucji kwietniowej oraz śmierci Józefa Piłsudskiego wzrosła na tyle by Kwiatkowski mógł powrócić do polityki. Nowo powołany wicepremier i minister skarbu przystąpił do przyśpieszenia procesu uprzemysłowienia kraju. Tym samym sanacja ostatecznie przychyliła się do prowadzenia przez państwo bezpośredniej działalności gospodarczej. J. Rakowski stwierdził, że interwencjonizm Piłsudczyków stanowił nie tylko praktykę wynikającą z bieżących potrzeb, lecz koncepcję ustrojową. Składały się na nią dwa komponenty. Pierwszy – wspomniana bezpośrednia działalność gospodarcza państwa. Drugi – kierowanie się „planowością i racjonalizacją”.³³⁵ „Kulminacją” owej koncepcji było opracowanie i przystąpienie do realizacji czteroletniego planu inwestycyjnego (od lipca 1936 r. do czerwca 1940 r.) i jego flagowego projektu – Centralnego Okręgu Przemysłowego.³³⁶

³³³ Cyt. za: E. Kwiatkowski, *Kryzys współczesny...*, wyd. cyt., s. 35.

³³⁴ Cyt. za: J. Radziwiłł, *Zagadnienie etatyizmu w Polsce...*, wyd. cyt., s. 81.

³³⁵ S. Starzyński, *Rząd wobec zagadnień racjonalizacji i planowości życia gospodarczego* [w:] *Zagadnienia Gospodarcze Polski Współczesnej*, Nakładem tygodnika „Przemysł i Handel”, Warszawa 1928, s. 7.

³³⁶ Plan rozwoju przemysłu w centralnej części Polski pochodził jeszcze z lat dwudziestych. Na terenach województwa kieleckiego powstały wówczas państwowe zakłady przemysłu zbrojeniowego (Radom, Kielce, Starachowice, Skarżysko-Kamienna, Pionki). Na mocy *Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. w sprawie ulg dla*

Podstawowe założenia budowy COP koncentrowały się wokół trzech wzajemnie powiązanych zagadnień: obronnego (podniesienie potencjału obronnego poprzez rozbudowę przemysłu militarnego), gospodarczego (nakręcanie koniunktury, przebudowa anachronicznej struktury gospodarczej kraju) i społecznego (rozwiązanie problemu bezrobocia, w tym szczególnie przeludnienia agrarnego).

Plan modernizacyjny Kwiatkowskiego został podporządkowany celom politycznym określonym przez wicepremiera jako „gospodarcza wolność i niepodległość”.³³⁷ Cele te zostały ujęte w kategorii „interesu publicznego”, którym stał się przede wszystkim rozwój przemysłu zbrojeniowego³³⁸ (dlatego nadzór nad projektem sprawowało wojsko).³³⁹ Już w 1928 roku wyszczególniono dziedziny działalności gospodarczej służące użyteczności publicznej lub posiadające ogólnopaństwowe znaczenie. Do grupy przedsiębiorstw należących do tej kategorii zaliczono m.in.: wytwórnie broni i amunicji oraz przedsiębiorstwa zajmujące się ich obrotem, przedsiębiorstwa komunikacyjne i pozyskujące surowce (kopalnie węgla i rud). Dostęp kapitału prywatnego do wyszczególnionych w rozporządzeniu przedsiębiorstw został ograniczony systemem koncesji, przez co stał się domeną spółek handlowych z udziałem państwa.³⁴⁰ W ramach planu Kwiatkowskiego rząd, poprzez system ulg finansowych, zachęcał kapitał prywatny do inwestowania głównie w wybranych obszarach podlegających gospodarczej preferencji państwa. Zakres ingerencji państwa przy budowie COP był bardzo szeroki – oprócz systemu ulg, stosowano m.in. regulacje obrotu surowcami (nakłaniano do stosowania surowców krajowych i reglamentowano

przedsiębiorstw przemysłowych i komunikacyjnych (Dz. U. z 1928 r., nr 036, poz. 329) na terenach późniejszego COP obowiązywały ulgi podatkowe dla inwestorów prywatnych.

³³⁷ Por. E. Kwiatkowski, *W walce z teraźniejszością o lepszą przyszłość gospodarczą: przemówienie na plenum Sejmu w dniu 5 grudnia 1935 r.* Nakł. Tygodnika "Polska Gospodarcza", Warszawa 1935, s. 46.

³³⁸ Należy zaznaczyć, że rozbudowa przemysłu zbrojeniowego, na mniejszą niż projekt COP skalę, trwała przez całe dwudziestolecie międzywojenne. W latach 1923-1927 utworzono podstawy przemysłu zbrojeniowego w oparciu o sektor prywatny oraz zapoczątkowano produkcję państwową. W latach 1928-1935 utworzono duże zakłady państwowe (głównie w ramach przemysłu lotniczego i motoryzacyjnego). Istniały cztery ośrodki przemysłu wojennego: 1) Warszawa (i ośrodki podmiejskie m.in. Rembertów, Ursus, Pruszków, Okęcie, Czechowice); 2) Lublin; 3) ośrodek pomiędzy Kielcami, Radomiem i Ostrowcem Świętokrzyskim; 4) Od połowy lat trzydziestych przemysł wojenny zlokalizowano w COP. W 1936 roku opracowano także sześciolletni plan rozbudowy sił zbrojnych o budżecie 4,7 mld zł. Sztab Główny zakładał rozbudowę większości działów obronności państwa oraz podporządkowanie wojsku: przemysłu, pozyskiwania surowców, budowy infrastruktury komunikacyjnej i fortyfikacji. Choć plan Kwiatkowskiego i plan Sztabu Głównego nie były formalnie powiązane, to nadzór nad Okręgiem sprawowało wojsko. Ponadto pomiędzy nadzorującym plan rozbudowy sił zbrojnych marszałkiem Śmigłym-Rydzem a Kwiatkowskim występował konflikt o przydział środków budżetowych na inwestycje zbrojeniowe. Kwiatkowski, w odróżnieniu od marszałka, opowiadał się za polityką inwestycyjną wykraczającą w swych skutkach poza wąskie ramy przemysłu zbrojeniowego – patrz: M. Jabłonowski, *Cztery lata przed wojną: z dziejów gospodarki polskiej, 1936-1939.* OBN, Olsztyn 1996, s. 66.

³³⁹ „Dokonanie porównań i zestawień dowodzi, iż kierownictwo gospodarcze i wojskowe kraju (w wielu przypadkach były to te same osoby pracujące w kilku centralnych instytucjach; jako przykład może służyć gen. bryg. Tadeusz Malinowski sprawujący funkcje I zastępcy szefa Sztabu Głównego, kierownika Se[kretariatu] K[omitetu] O[brony] R[zeczypospolitej] oraz szefa COP)” – cyt. za: *tamże*, s. 8.

³⁴⁰ Patrz: *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1928 r. w sprawie wyszczególnienia rodzajów przedsiębiorstw, mających znaczenie państwowe lub charakter użyteczności publicznej* (Dz. U. z 1928 r., nr 103, poz. 917).

importowane), przede wszystkim jednak podstawę rządowej polityki inwestycyjnej stanowiło całkowite skupienie przezeń kierowania inwestycjami publicznymi. Przyjęto tym samym kierunek polityki koniunkturalnej – na inwestycje przewidywano wyasygnowanie około 1800 mln zł, a po uzyskaniu pożyczki francuskiej, ze względu korzystną koniunkturę oraz naciski płynące ze środowisk wojskowych, zwiększono tę kwotę do 2400 mln zł.³⁴¹

Przebudowa anachronicznej struktury gospodarczej kraju miała nastąpić poprzez ekonomiczną aktywizację jego centralnego obszaru. Był to jeden z głównych, obok strategicznego³⁴² i demograficznego, czynników decydujących o położeniu Centralnego Okręgu Przemysłowego. Wybrane tereny znajdowały się na styku trzech zaborów i stanowiły zaniedbane, niezagospodarowane rubieże każdego z byłych państw zaborczych. Był to obszar prześcigający pod względem biedy i zacofania tereny wschodnie. Ich centralne położenie stanowiło dogodne miejsce do utworzenia nowego ośrodka gospodarczego. COP miał aktywizować i przyciągać do siebie pozostałe regiony, bowiem celem jego twórców była integracja struktury gospodarczej całego kraju³⁴³ oraz przekształcenie jej modelu gospodarczego z rolniczo-przemysłowego w przemysłowo-rolniczy (tj. taki, w którym stosunek ludności wiejskiej do miejskiej wynosiłby 1:1).

COP nie był projektowany jako „wyspa nowoczesności” w zacofanym kraju. Wyrażano jednak niebezpieczne obawy, że zaangażowanie tak dużych nakładów w jedno przedsięwzięcie może, wbrew założeniom integracyjnym, doprowadzić do dezintegracji gospodarki kraju: „Centralny Okręg Przemysłowy – pisał w 1939 roku K. Bobiński – nie może istnieć jako oaza szczęśliwości w kraju nie zainwestowanym, pozbawionym dróg, o nędznym poziomie rolnictwa, bo wtedy będzie dla kraju nie dobrodziejstwem, ale ciężarem. Budując przemysł w widłach Wisły i Sanu należy nieustannie pamiętać, że nie dość jest ten przemysł powołać do życia, ale że trzeba go

³⁴¹ Wydatki miały wzrastać systematycznie od ok. 340 mln zł w roku 1936 do 590 mln w 1940 roku – patrz: M. M. Drozdowski, *Polityka gospodarcza rządu polskiego, 1936-1939*. PWN, Warszawa 1963, s. 130.

³⁴² Rejon COP położony był z dala od zachodnich i wschodnich granic państwa, a dodatkowo od południa osłonięty był przez Karpaty. Takie usytuowanie podyktowane zostało potrzebą zabezpieczenia strategicznego ośrodka przemysłowego przed ewentualnym konfliktem zbrojnym; było ono dogodne także ze względu na możliwość szybkiego zaopatrzenia armii w każdej niemal części kraju. Owo korzystne położenie określano mianem „trójkąta bezpieczeństwa” – jego kształt wyznaczały wody Wisły i Sanu (ramiona „trójkąta”) oraz pasmo Karpat (podstawa „trójkąta”). Później podjęto decyzję o rozszerzeniu Centralnego Okręgu o południową część województwa lubelskiego, zachodnią część lwowskiego, wschodnią część kieleckiego i krakowskiego.

³⁴³ Czteroletni plan inwestycyjny należy uznać za swoisty „punkt startu” do szerszych przekształceń - wyrazem tych dążeń był, opracowany już w 1938 roku, plan piętnastoletni.

jeszcze uczynić zdolnym do życia”.³⁴⁴ Tym niemniej, w zamierzeniu Kwiatkowskiego, modernizacyjny skok poprzez „organiczne związanie” gospodarcze ziem polskich zakładał stopniowe niwelowanie różnic przede wszystkim pomiędzy „Polską A” i „Polską B” (głównie dzięki migracji przemysłów z zachodu na wschód i głębszej integracji komunikacyjnej tych „regionów”).³⁴⁵ W owo „przeniesienie” wpisywała się oczywiście budowa samego Okręgu, który miał stanowić pierwszy „przyczółek nowoczesności”.

Jeden z najpoważniejszych problemów międzywojennej Polski stanowiło przeludnienie agrarne. Nierównomierne i niedostateczne uprzemysłowienie kraju powodowało, że przeważająca część społeczeństwa zamieszkiwała tereny wiejskie, pozostając poza oddziaływaniem nowoczesnej gospodarki i cywilizacji wielkomiejskiej. Na taki kształt struktury ludności nakładał się wysoki przyrost naturalny, występujący szczególnie we wschodnich, nieuprzemysłowionych regionach kraju. Ci pozostający bez zatrudnienia „zbędni ludzie” stanowili potencjalnie ogromny rezerwuar siły roboczej – według różnych szacunków przeludnienie agrarne dotyczyło w międzywojennej Polsce 4,5 – 5,5 mln osób.³⁴⁶ Ulokowanie Centralnego Okręgu Przemysłowego w rozwidleniu Wisły i Sanu miało posłużyć rozwiązywaniu strukturalnego bezrobocia wsi na tym obszarze. Tereny wytypowane na jego utworzenie charakteryzowały się niskim, odbiegającym od średniej, poziomem urbanizacji (17% przy średniej 30% w skali kraju). Był to obszar najwyższego zagęszczenia ludności w Polsce (do 200 mieszkańców na km²) o dużej prężności demograficznej. Niski poziom urbanizacji i industrializacji w rejonie zamieszkiwanym przez 6 mln ludzi objawiał się przeludnieniem wsi (z dużą liczbą karłowatych gospodarstw) i nadmiarem rąk do pracy, szacowanym na ok. 400-700 tys.³⁴⁷ Okręg, bazując na ogromnym rezerwuarze taniej siły roboczej, miał zapewnić ok. 107 tys. miejsc pracy (w tym 55 tys. we wznoszonych przede wszystkim przez państwo wielkich zakładach, 36 tys. zakładach w średnich i drobnych, 6 tys. w rzemiośle i 10 tys. w handlu).³⁴⁸ Taka absorpcja siły roboczej ze wsi nie rozwiązywała definitywnie problemu przeludnienia agrarnego na omawianych terenach. Należy mieć jednak na uwadze, że odpływ ludności ze wsi sprzyjał poprawie struktury gospodarstw rolnych oraz poszerzał rynek wewnętrzny dla przemysłu. Ponadto celem czteroletniego planu

³⁴⁴ Cyt. za: K. Bobiński, *COP - przyczyny powstania i warunki rozwoju*. Towarzystwo Wydawnicze Z. Koziarkiewicz - Kolumna, Warszawa 1939, s. 65.

³⁴⁵ W. Samecki, *Centralny...*, wyd. cyt., s. 94.

³⁴⁶ Por: Z. Landau, J. Tomaszewski, *Zarys historii gospodarczej Polski 1918-1939*. Książka i Wiedza, Warszawa 1981, s. 38-39.

³⁴⁷ Z. Landau, J. Tomaszewski, *Lata interwencjonizmu państwowego 1936-1939, t. 2*. Książka i Wiedza, Warszawa 1971, s. 122.

³⁴⁸ M. M. Drozdowski, *Polityka...*, wyd. cyt., s. 148.

inwestycyjnego nie było całkowite uprzemysłowienie kraju, lecz stworzenie gospodarki przemysłowo-rolniczej, w której stosunek ludności zatrudnionej w przemyśle odpowiadałby liczbie ludności pracującej w rolnictwie.³⁴⁹

2.4.3. Plan piętnastoletni – wizja (1939-1954)

Przekonanie o słuszności planistycznej polityki państwa uległo pod koniec lat trzydziestych dalszemu nasileniu, co dobitnie wyrażało ogłoszone przez wicepremiera i ministra handlu hasło „pieniądze, wydawane bezplanowo wydają małe rezultaty!”.³⁵⁰ W przemówieniu sejmowym z grudnia 1938 roku Eugeniusz Kwiatkowski przedstawił zarys planu piętnastoletniego. Był to dalekosiężny projekt postulujący całkowitą przebudowę struktury gospodarczej oraz społecznej kraju: „Mamy przecież przed sobą – mówił Kwiatkowski – prawie bezgraniczne zadania: mamy tworzyć nowoczesne miasta, mamy rozwinąć tak wielkie tempo uprzemysłowienia kraju, by zaatakować strukturę demograficzną i do maksimum podnieść potencjał obronny. [...] [D]ość jednostronną ewolucję zawodową Narodu polskiego mamy zmienić na wielofunkcyjną, mamy ująć w pewną dyscyplinę”.³⁵¹

Plan piętnastoletni obejmować miał pięć okresów – w każdym z nich zamierzano rozwiązać jeden z wybranych przez Kwiatkowskiego, kluczowych problemów polskiej gospodarki i społeczeństwa. Na realizację tzw. zagadnień czołowych zamierzano każdorazowo przeznaczać 60% środków budżetowych wyasygnowanych na potrzeby realizacji każdego etapu.

W pierwszym okresie (lata 1939-1942) „cel naczelny” stanowić miała rozbudowa potencjału obronnego. Podporządkowany Ministerstwu Spraw Wojskowych przemysł zbrojeniowy do roku 1942 miał osiągnąć „najwyższą doskonałość techniczną i eksportową”. W drugim okresie (1942-1945) planowano rozwiązać problemy komunikacyjne. „Zagadnienia komunikacyjne” – jak określił je wicepremier – obejmowały rozbudowę infrastruktury komunikacyjnej i transportowej – budowę dróg, mostów, kanałów i dalszą rozbudowę Gdyni oraz rozwój przemysłu motoryzacyjnego (w tym zwłaszcza produkcję samochodów), a także lotnictwa cywilnego. W trzecim okresie (1945-1948) zamierzano skoncentrować się na oświacie ludowej i rolnictwie. Planowano

³⁴⁹ Ekonomiczną polityką Polski – twierdził E. Kwiatkowski – powinna być: „harmonia pomiędzy interesami rolnictwa i przemysłu” – cyt. za: E. Kwiatkowski, *The economic Progress...*, wyd. cyt., s. 21-22.

³⁵⁰ Cyt. za: E. Kwiatkowski, *O wielkość Rzeczypospolitej: przemówienie wygłoszone w Sejmie w dn. 2 grudnia 1938 r.* Nakł. Tygodnika "Polska Gospodarcza", Warszawa 1938, s. 59.

³⁵¹ Cyt. za: *tamże*, s. 33.

rozbudować powszechne i zawodowe szkolnictwo wiejskie oraz wprowadzić „cegłę, cement i żelazo w budownictwie wiejskim”,³⁵² a także dokonać mechanizacji uprawy i produkcji rolnej. Urbanizacja i uprzemysłowienie miały stanowić nadrzędny cel w czwartym okresie planu piętnastoletniego (1948-1951). Najwyższy priorytet planowano przyznać tu zagadnieniom kultury i oświaty, zagadnieniom zdrowotnym, a także przeprowadzeniu ostatecznej polonizacji struktury miast polskich. Do roku 1954 zamierzano ujednoczyć strukturę i dynamikę gospodarki na obszarze całego kraju oraz zatrzeć granice pomiędzy Polską A i Polską B.

2.5. Podsumowanie

Ocena modernizacji II Rzeczypospolitej jest niejednoznaczna. Pisząc o przemianach gospodarczych należy mieć na uwadze to, że w całym dwudziestoleciu międzywojennym na okres rozwoju przypadało łącznie zaledwie dziesięć lat, jeżeli bierze się pod uwagę „okresy niekorzystne” – tj: odbudowę kraju i czas gospodarki wojennej (1918-1920), hiperinflację (1923 r.) oraz kryzys gospodarczy (1929-1935).

Dosyć pomyślnie, zważywszy na sytuację wewnętrzną oraz międzynarodową, przebiegło scalanie ziem trzech zaborów. Dokonała się integracja poszczególnych dzielnic kraju przede wszystkim w wymiarze administracyjnym, jak i (w mniejszym stopniu) infrastrukturalnym; rozwój infrastruktury przebiegał stosunkowo pomyślnie głównie na obszarach „Polski A”. Za najważniejsze dokonanie należy uznać tu, otwierającą Polskę na świat, budowę portu i miasta Gdyni oraz łączącą ją z Górnym Śląskiem magistralę węglową.

Trzeba w tym miejscu odnieść się do próby przeprowadzenia „modernizacyjnego skoku” w ramach czteroletniego planu inwestycyjnego. Stanowił on tylko pierwszy krok ku dalszej (jedynie szkicowo przedstawionej w planie piętnastoletnim), odgórnie pobudzanej, modernizacji, a i tak stworzono go wielkim wysiłkiem finansowym (w przeważającej mierze) państwa. Wspomniana niejednoznaczność oceny wiąże się z uwzględnieniem warunków w jakich miało się odbywać „unowocześnienie”. Zasadniczym problemem był ograniczony dostęp do kapitału. Zarówno prywatny kapitał krajowy jak i kapitał zagraniczny (często zresztą niepożądany)³⁵³ nie były, mimo

³⁵² *Tamże*, s. 59.

³⁵³ W ówczesnej sytuacji międzynarodowej „uprzedzenie” do kapitału zagranicznego nie było bezzasadne. Jednak faworyzowanie kapitału krajowego, określane czasem jako „nacjonalizm gospodarczy” nie przyniosło pozytywnych efektów.

podejmowanych przez rząd i osobiście przez Eugeniusza Kwiatkowskiego prób jego przyciągania, szczególnie zainteresowane rządowymi projektami modernizacyjnymi. To właśnie ze względu na słabość rodzimego kapitału, etatyzm zdaniem Z. Landau: „był w warunkach Drugiej Rzeczypospolitej jedyną alternatywą dla rozwoju kraju”.³⁵⁴ Przeprowadzona tym sposobem modernizacja opierała się na modelu kapitalizmu państwowego – pod koniec dwudziestolecia udział państwa obejmował m.in.: „80% produkcji hut żelaza, 50% – przemysłu metalowego, 80% produkcji obrabiarek, 30% – wydobywania węgla, 80% produkcji nawozów sztucznych, 40% – siarczanu miedzi, 60% produkcji włókienniczej, 50% produkcji kamieniołomów. W 90 – 100% państwowe były przemysły samochodowy, lotniczy, tytoniowy, spirytusowy i potasowy, oraz większość działów komunikacji, w tym kolejowej, lotniczej i morskiej. W całości do państwa należały poczta, telegraf i radio”.³⁵⁵ W rękach państwa spoczywała także przeważająca część systemu bankowego. Ponadto zakres interwencji w gospodarkę przejawiał się także szeregiem regulacji umożliwiających faworyzowanie sektora publicznego w uznanych za strategiczne sektorach gospodarki (np. reglamentacja handlu zagranicznego i obrotu dewizowego). W sektorze publicznym wytwarzano niemal 30% produkcji przemysłowej oraz około 20– 25% dochodu narodowego. W 1938 r., a więc w szczytowym okresie „modernizacji etatystycznej” udział sektora państwowego w całości inwestycji gospodarki polskiej przekroczył w 60%. Skłania to do wniosku, że międzywojenna Polska tylko częściowo objęta była funkcjonowaniem gospodarki kapitalistycznej, bowiem trzon ówczesnego społeczeństwa stanowiło, pozostające w dużej mierze poza obiegiem gospodarki pieniężnej (produkując na potrzeby własne), spauperyzowane chłopstwo.

Mimo odgórnie inicjowanej, etatystycznej modernizacji zmierzającej do przekształcenia zarówno struktury gospodarczej jak i społecznej³⁵⁶ kraju, u kresu II Rzeczypospolitej nadal utrzymywał się wyraźny podział na „Polskę A” i „Polskę B”.

Nie chcąc dopuścić obcego kapitału do niektórych sektorów gospodarki i jednocześnie nie mogąc przyciągnąć kapitału krajowego (często ze względu na jego słabość) inwestycje w przemyśle podjęło państwo. Działania te niejednokrotnie jeszcze bardziej hamowały inwestycje rodzimego sektora prywatnego, bowiem żywił on obawy niepodolenia konkurencji przedsiębiorstw państwowych, mogących uzyskać przewagę na skutek różnorodnych form interwencji państwa.

³⁵⁴ Cyt. za: Z. Landau, *Czy doświadczenia gospodarki Drugiej Rzeczypospolitej są aktualne dla Trzeciej Rzeczypospolitej?* [w:] W. Mędrzecki (red.), *Spółczesność, państwo, modernizacja: studia ofiarowane Januszowi Żarnowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*. Instytut Historii PAN, Warszawa 2002, s. 284.

³⁵⁵ Cyt. za: B. Petz, *Przemysł państwowy w Polsce – problemy adaptacji w warunkach gospodarki rynkowej*. "Biuro Studiów i Ekspertyz", nr 122, kwiecień 1993, s. 4.

³⁵⁶ Projekt skoku modernizacyjnego w latach trzydziestych odnosił się niemal wyłącznie do kwestii społecznych i gospodarczych. Cele polityczne stanowiły w nim zagadnienie trzeciorzędne. Jedyną planowaną przemianą o tym charakterze była dosyć enigmatyczna, zawarta w planie piętnastoletnim, zapowiedź ostatecznej polonizacji struktury polskich miast. Oczywiście należy mieć na względzie to, że strategię rozwojową opracowywał minister skarbu, jednak w porównaniu do innych planów „modernizacyjnego skoku” brak chociażby skromnych deklaracji o charakterze politycznym jest wyraźnie zauważalny.

Ponadto modernizacja na terenie całego kraju miała charakter „wysepkowy”. Głównymi „ośrodkami nowoczesności”, prócz utworzonych przez państwo Gdyni i Centralnego Okręgu Przemysłowego (oraz szeregu zakładów przemysłowych podporządkowanych potrzebom armii), pozostawały Górny Śląsk i przemysł wielkopolski. Profil produkcyjny owych przemysłowych „wysp nowoczesności” nie został dostosowany do potrzeb krajowych. Innymi słowy, przemysł nie odpowiadał potencjałowi gospodarczemu kraju, bowiem w skutek podjętych przez państwo działań doszło do jego nadmiernej rozbudowy, służącej w głównej mierze potrzebom armii (rozwój sił wytwórczych miał charakter jednostronny, przebiegał w oparciu o zamówienia rządowe).

W międzywojennej Polsce nie doprowadzono również do rozwiązania najważniejszych problemów społecznych i politycznych. Procesy wiodące do pełnej inkluzji politycznej zakończyły się niepowodzeniem. Konstytucja marcowa stanowiła rzeczywisty przełom (formalnie pełne upodmiotowienie społeczeństwa bez różnicy pochodzenia, narodowości, języka, rasy, religii oraz płci, równość wobec prawa, powszechne prawo wyborcze, zabezpieczeniu jednostki przed nadużyciami władzy), jednak część uregulowań, zwłaszcza dotyczących mniejszości narodowych i wyznaniowych, pozostawała w kontraście z ich realizacją. Nie należy także zapominać, że od czasu uchwalenia noweli sierpniowej formował się w praktyce nowy ustrój polityczny, który znalazł wyraz w konstytucji kwietniowej. W tym czasie działanie nowego aparatu państwa sukcesywnie łamało postanowienia obowiązującej formalnie konstytucji marcowej. W praktyce ustrój ten przypominał reżimy krajów „relatywnie bądź wybiórczo rozwiniętych”.³⁵⁷ Wśród najważniejszych cech jego cech trzeba wymienić bardzo silną, w znacznym stopniu pozaformalną pozycję Józefa Piłsudskiego (formalnie kierował w latach 1926-1935 Ministerstwem Spraw Wojskowych i Generalnym Inspektoratem Sił Zbrojnych). W rzeczywistości w rękach Piłsudskiego znajdowały się poza wojskiem polityka zagraniczna, sprawy wewnętrzne i obsada wyższych stanowisk państwowych. Ponadto, łamiące osiągnięcia początków II Rzeczypospolitej, praktyki sanacji przejawiały się w pozaprawnych działaniach elity („opанowanie państwa” przez wojsko (w tym sam zamach majowy), przebieg wyborów brzeskich, sposób rozprawiania się z opozycją parlamentarną (w tym utworzenie „miejsca odosobnienia” w Berezie Kartuskiej), tryb wprowadzenia i treść konstytucji

³⁵⁷ M. Kula, *Modernizacja wyzwaniem? Rzut oka na historię Polski* [w:] W. Morawski (red.), *Modernizacja Polski : struktury, agencje, instytucje*. Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2010, s. 41.

marcowej, próby podporządkowania życia intelektualnego kraju (m.in. w postaci ograniczenia autonomii uczelni wyższych).

Przyjmując niski udział rolnictwa wśród ogółu ludności za wskaźnik poziomu modernizacji społecznej i gospodarczej należy uznać, że w Polsce pozostającej nadal krajem rolniczym, nie dokonał się znaczący proces modernizacji (porównując do ówczesnie przodujących gospodarczo krajów świata: Francji Niemiec, czy USA, w których udział rolnictwa wahał się w granicach 30-40%).³⁵⁸ Silnie spolaryzowana, nie podlegająca głębszym przekształceniom (stabilna) struktura klasowo-warstwowa polskiego społeczeństwa pozostawała typowa dla krajów zacofanych. Jej potencjał modernizacyjny należy uznać za słaby. Przejawem silnej polaryzacji społecznej był utrzymujący się w świadomości społecznej wyraźny podział na „Polskę pańską” i „Polskę chłopską”.

Problem przeludnienia agrarnego pozostał nierozwiązany. (Kwestią sporną pozostaje to czy dokonanie pełnej reformy rolnej prócz rozwiązania tego problemu w wymiarze społecznym i politycznym – jako politycznego aktu „zadośćuczynienia” – przyniosłoby pozytywne skutki dla krajowej gospodarki). Stanowiące trzon polskiej gospodarki rozdrobnione, często egzystujące na marginesie gospodarki pieniężnej, rolnictwo było nieefektywne. Mimo niskiej kultury rolnej oraz nieupowszechniania maszyn i narzędzi objawiających się zapotrzebowaniem na pracę ludzkich rąk, nie absorbowало ono nadmiaru siły roboczej. Przeprowadzona w niepełnym przecież zakresie reforma rolna doprowadziła do silnej dekoncentracji objawiającej się tym, że utrzymała się i rozwinęła warstwa karłowatych niesamowystarczalnych gospodarstw, co w świetle przytaczanych powyżej porównań do przodujących gospodarczo i społecznie krajów należy uznać za zjawisko niepożądane.

³⁵⁸ Niemcy 29% w 1933 r., Francja 36% w 1936 r. USA 21.5% w 1930 r. – por. *tamże*, s. 27 i C. Dimitri, A. Effland, N. Conklin, *The 20th Century Transformation of U.S. Agriculture and Farm Policy*. Electronic Information Bulletin Number 3, June 2005, [<http://www.ers.usda.gov/publications/eib3/eib3.htm#changes>] [12.03.2009]. Dane te nie oddają w pełni dystansu dzielącego Polskę od wspomnianych krajów, pamiętać należy bowiem o wydajności pracy przejawiającej się wielkością produkcji rolnej, która w Polsce (a szczególnie poza Polską „A”) w porównaniu do Niemiec, Francji czy USA była bardzo niska.

Rozdział 3

Modernizacja oparta na modelu sowieckim (1945-1989)

Ponieważ projekt komunistycznej modernizacji był „totalny” i zmierzał do ogólnego przekształcenia wszystkich sfery życia społecznego trudno, w oparciu o dostępne dokumenty, o ściśle, analityczne wyodrębnienie modernizacji politycznej, społecznej i gospodarczej; poszczególne sfery życia społecznego nie były traktowane przez komunistów osobno, lecz jako całość postulowanego i wprowadzanego systemu. (Oczywiście modernizacja w Europie Zachodniej czy Stanach Zjednoczonych prowadziła do zmian o podobnym zakresie i głębokości, jednak odbywała się w dużej mierze w sposób „spontaniczny”). Już wstępne zapoznanie się z dokumentami programowymi komunistów, czy ustawą zasadniczą Polski Ludowej pozwala dostrzec, że architekci tego systemu postrzegali go jako całość – rewolucyjną mobilizację podporządkowaną interesom partii, która – przedstawiając się jako awangarda klasy robotniczej – traktuje modernizację jako środek do zbudowania społeczeństwa socjalistycznego, a w przyszłości komunistycznego.

3.1. Wprowadzenie – model sowiecki jako alternatywny model modernizacji

Przez ponad pół wieku tzw. model sowiecki uznawano na świecie za realną alternatywę wobec modernizacji „w zachodnim stylu”. W rzeczywistości był on komunistyczną wersją oświeceniowej utopii – stanowił wyraz fascynacji przywódców ZSRR społeczną i ekonomiczną modernizacją państw Zachodu.³⁵⁹ Z całą pewnością należy uznać go za swoisty „typ idealny” przydatny w analizie społeczeństw realnego socjalizmu. Poniżej omówiono jego najważniejsze cechy, zaś w dalszej części rozdziału szczegółowo potraktowana została jego implementacja w Polsce Ludowej (tzw. polska droga do socjalizmu).

Model sowiecki był, jak wspomniano, wariantem zachodniej nowoczesności. Komuniści odzegliwali się jednak od wszelkich zapożyczeń, argumentując za Marksem, że socjalizm jest najbardziej rozwiniętą formacją społeczno-ekonomiczną, zaś kapitalizm stanowi tylko jeden z poprzedzających socjalizm i komunizm etapów rozwoju społecznego. Co więcej, przechodzenie przez to stadium rozwoju nie jest konieczne! Można bowiem dokonać „skoku” do nowoczesności z poziomu wspólnoty pierwotnej, niewolnictwa lub feudalizmu. Dzięki temu komunistyczna modernizacja miała stanowić konkurencyjny, zupełnie odrębny i wydajniejszy, zintensyfikowany dzięki wdrożeniu naukowego wzorca, wariant rozwoju. Nie ulega jednak wątpliwości, że miała ona charakter mimetyczny. Trzeba w tym miejscu wskazać na szczególną cechę naśladownictwa wzorców zachodnich – selektywność. Osiągnięcie podziwianych przez radzieckich komunistów przejawów zachodniej nowoczesności polegało na arbitralnym wyborze jej osiągnięć i wprowadzaniu, na podległym im terytorium, ich komunistycznych ekwiwalentów.³⁶⁰ Przejawiało się to przede wszystkim w: kreowanym przez propagandę wizerunku postępu społecznego i ekonomicznego, wybranych sektorach gospodarki (forsowna industrializacja), niektórych dziedzinach technologii (jako „doganianie” lub „prześciganie” dokonań Zachodu), życia społecznego (celowe przekształcenia struktury społecznej dyktowane przede wszystkim względami doktrynalnymi)³⁶¹ oraz przyspieszonego stworzenia i wprowadzenia ich w życie – najpierw na terytorium ZSRR, a następnie w całej strefie wpływów sowieckiego

³⁵⁹ Niektórzy badacze uznają go za „wielką alternatywę”, „kontr-paradygmat nowoczesności” lub nazywają „gigantycznym eksperymentem modernizacyjnym w warunkach systemu socjalistycznego” – por.: J. P. Árnason, *The future that failed. Origins and destinies of the Soviet model*. Routledge, London 1993, P. L. Berger, *Rewolucja kapitalistyczna. Pięćdziesiąt lat o dobrobycie, równości i wolności*. Oficyna Naukowa, Warszawa 1995, s. 299.

³⁶⁰ S. Gavrov, *Modernization of the Russian Empire. Social and cultural aspects of modernization processes in Russia*. URSS, Moscow 2004, s. 8.

³⁶¹ Szerzej na ten temat w: T. Zarycki, *Pułapka imitacji...*, wyd. cyt., s. 2-4.

imperium. Konstytutywną cechą komunistycznej modernizacji była wyraźnie odmienna od zachodnich doświadczeń próba jej realizacji. Model ów zakładał działania całkowicie odgórne – głównie poprzez zabiegi zmierzające do osiągnięcia zbliżonego do zachodnich standardów poziomu rozwoju gospodarczego przy jednoczesnym zastosowaniu odmiennych rozwiązań politycznych i społecznych.³⁶²

Model sowiecki wywodził się z doktryny rewolucji. Zgodnie z nią kształt modernizacji określony był przez partię, oficjalnie stanowiącą awangardę klasy robotniczej, w której imieniu sprawowała ona władzę. sowiecka modernizacja charakteryzowała się nadrzędnym, w stosunku do pozostałych sfer życia społecznego, znaczeniem polityki – system polityczny determinował system ekonomiczny oraz społeczny i ta cecha sowieckiego modelu odróżniała go od „zachodniej modernizacji”, w której system ekonomiczny odgrywał najważniejszą rolę. Model onnipotentnego państwa starającego się kontrolować wszystkie sfery życia społecznego charakteryzował się: oficjalną ideologią obejmującą wszystkie fundamentalne sfery życia jednostki, występowaniem jednej partii politycznej (monopartii), zwykle pod przywództwem jednego człowieka lub wąskiego grona, systemem terroru i policyjnej kontroli, niemal całkowitym opanowaniem przez aparat kontroli środków komunikacji masowej; monopolem państwa na broń oraz biurokratyczną kontrolą scentralizowanej gospodarki.³⁶³

Jak wspomniano, szczególną cechą gospodarczego komponentu modelu sowieckiego były leżące u jego podstaw założenia doktrynalne. Po pierwsze, zniesienie własności prywatnej, przesądzającej według komunistów o sprzeczności kapitalistycznego sposobu produkcji, której funkcjonowanie prowadzić miało do konkurencji na rynku, czyli „anarchii produkcji”,³⁶⁴ stanowiącej przeszkodę dla wprowadzenia zasad naukowego (centralnego) planowania w całym społeczeństwie. Po drugie, przy braku własności prywatnej produkcja nie mogła służyć osiągnięciu zysku. Po jej zniesieniu automatycznie więc służyłaby zaspakajaniu społecznych potrzeb. Był to nadrzędny cel gospodarki planowej i socjalistycznego podziału pracy. Dominacja systemu politycznego objawiała się w podejmowaniu strategicznych decyzji przez wąski krąg polityczny, dyrektywy te następnie przekazywano do realizacji na niższe szczeble organizacyjne, przy czym przepływ informacji był jednostronny. Całkowicie

³⁶² J. Kochanowicz, *Modernization from Above: the End of the Road?* "Studia Historiae Oeconomica. Poznań", Nr 23, 1998, s. 60.

³⁶³ C. Friedrich, Z. Brzezinski, *Totalitarian Dictatorship and Autocracy*. Harvard University Press, Cambridge 1956, s. 9-10.

³⁶⁴ Patrz np.: W. Sadzikowski, *Ekonomia polityczna kapitalizmu*. PWE, Warszawa 1975, s. 439-440.

wyeliminowany został mechanizm rynkowy, który zastąpiono systemem administracyjnego przymusu. Podmioty gospodarcze zostały silnie upolitycznione, a aparat partyjny, czuwający nad płynącymi z centrum poleceniami, posiadał swoje komórki w każdym przedsiębiorstwie gospodarki socjalistycznej. System gospodarczy w ramach komunistycznego państwa stanowił, jak ujął to Lenin, „jedno biuro i jedną fabrykę”;³⁶⁵ w konsekwencji eliminował z udziału w procesach modernizacyjnych wszelką nie kontrolowaną przez aparat biurokratyczny inicjatywę.

Należy wyróżnić dwa aspekty sfery gospodarczej podporządkowanej polityce:

1) instytucjonalny – obejmujący: system centralnego planowania, upaństwowienie przedsiębiorstw, skolektywizowane rolnictwo, administracyjne, podporządkowane kryteriom politycznym zarządzanie przedsiębiorstwami, kontrolę cen, administracyjnie scentralizowaną dystrybucję dóbr, monopół państwa na wymianę handlową z zagranicą, całkowitą kontrolę nad rynkiem pracy i siłą roboczą;³⁶⁶

2) strategię rozwojową – realizowaną poprzez: gospodarkę ekstensywną, forsowną industrializację (głównie rozwój przemysłu ciężkiego), gigantyczne inwestycje w wybrane, wąskie sektory gospodarki wytwarzające głównie dobra podstawowe (przy jednoczesnym niedoinwestowaniu pozostałych sektorów – zwłaszcza konsumpcyjnego).³⁶⁷

Ponadto w modelu sowieckim występowały pewne cechy gospodarki wojennej (której towarzyszyła stosowana przez propagandę retoryka zdominowana przez „zmilitaryzowany język”). Zasoby podporządkowywano głównemu celowi. Kryteria ekonomiczne miały znaczenie drugorzędne, a całe sektory gospodarki, głównie konsumpcja, były marginalizowane lub lekceważone. W rezultacie dochodziło do marnotrawstwa, nadmiernego zużycia zasobów i chronicznego braku dóbr na rynku. Tzw. gospodarka niedoboru stanowiła immanentną cechę modelu sowieckiego. Niedobór nie oznaczał braku towarów konsumpcyjnych, lecz wszelkich dóbr – jak obrazowo ujął to J. Kornai: „Są to [nie tylko] kolejki przed piekarnią czy sklepem mięsnym; może to być kolejka w sensie przenośnym, np. oczekiwanie na założenie telefonu czy na przyjęcie do szpitala. W produkcji podobnymi zjawiskami są: niedobór siły roboczej, niedostatek surowca, części czy energii elektrycznej”.³⁶⁸ W reakcji na chroniczne

³⁶⁵ V. I. Lenin, *The State and Revolution*. Kessinger Publishing, Whitefish, MT 2004, s. 86.

³⁶⁶ Por.: R. Kiely, *Industrialization and Development: A Comparative Analysis*. UCL Press, London 1998, s. 38.

³⁶⁷ C. K. Wilber, *The Soviet Model and Underdeveloped Countries*. University of North Carolina Press, Chapel Hill 1969, s. 13 i 76-77.

³⁶⁸ Cyt. za: J. Kornai, *Niedobór w gospodarce*. PWE, Warszawa 1985, s. 17, patrz też: A. Nove, *The Economics of Feasible Socialism Revisited*. HarperCollins Academic, London 1991, s. 103.

niedobory w gospodarce centralnie kierowanej wykształcił się specyficzny, pozostający w sprzeczności z oficjalną polityką gospodarczą, rodzaj „ekonomicznej racjonalności”, który w rzeczywistości stanowił jego istotny element pojawiający się w praktyce w każdej odmianie modelu sowieckiego. Tzw. równoległa, nieoficjalna, lub druga gospodarka³⁶⁹ objawiała się nie tylko występowaniem czarnego rynku, korupcji (charakterystycznych przecieży, choć występujących z różnym natężeniem, dla każdego modelu gospodarczego) i sektora prywatnego (uznawanego zresztą okresami przez władze za czarny rynek), lecz także działalnością państwowych przedsiębiorstw przedkładających działania bieżące nad długofalową politykę oraz pomijających dyrektywy systemu nakazowo-rozdzielczego (wymiana towarowa pomiędzy przedsiębiorstwami, wyciek dóbr do sektora prywatnego,³⁷⁰ zabieganie o dostawy surowców i usług poza kolejnością i wbrew ustalonym centralnie priorytetom³⁷¹). Owa „równoległa gospodarka” stanowiła, jak wspomniano, immanentną cechę modelu sowieckiego i w rzeczywistości pozwalała na jego funkcjonowanie, stanowiąc jedyny rodzaj oddolnej działalności wymykający się i jednocześnie uzupełniający skrajnie nieefektywną gospodarkę planową.

Przyczyny niewydolności systemu centralnego planowania, prócz wspomnianych powyżej aspektów, leżały także w przepływie informacji w jego obrębie. Mimo, że naukowy socjalizm traktował „zdolność społeczeństwa do planowania własnej struktury i zmiany, jak również poddania całości życia społecznego kontroli społeczeństwa z «hiperracjonalnym» patosem”,³⁷² to w rzeczywistości oparty na nim system nie był zdolny do „automonitoringu”. Ograniczenia w przepływie informacji wynikały głównie z: monopolu państwa na obieg informacji i ograniczeniach wolności słowa, braku racjonalnej kalkulacji zasobów kapitałowych na każdym poziomie, braku niezależnego

³⁶⁹ Ang. *Second (shadow, unofficial) economy* – por. M. Alexeev, *Second economy (unofficial economy)* [w:] S. N. Durlauf, L. E. Blume (eds.), *The New Palgrave Dictionary of Economics Online*, [www.dictionaryofeconomics.com/article?id=pde2008_S000476] [11.11.2009], szerzej na ten temat: K. Rupp, *Entrepreneurs in Red. Structure and organizational innovation in the centrally planned economy*. State University of New York Press, Albany 1983, s. 81-100.

³⁷⁰ Ferenc Féhér, Agnes Heller i Gyorgy Márkus określili tę wymianę pomiędzy producentami jako „trzecią gospodarkę” (*third economy*), celem odróżnienia – sprzecznej z oficjalnym systemem – działalności upaństwowionych przedsiębiorstw od „drugiej gospodarki”, zdominowanej przez działalność prywatną i skoncentrowanej głównie na zaspokojeniu potrzeb konsumpcyjnych – patrz: F. Féhér, A. Heller, G. Márkus, *Dictatorship over needs: an analysis of Soviet societies*. Basil Blackwell, Oxford 1984, s. 99.

³⁷¹ W polskich warunkach pisano o tym zjawisku w latach siedemdziesiątych: „prowadzi [ono] do rujnującej gry „góry” i „dołów”, gry, w której każda ze stron broni wszelkimi sposobami swoich interesów. [...] [Jest to] gra, w której jedna strona używa nakazów i poleceń, a druga chcąc skutecznie się bronić musi czasami oszukiwać, ukrywać rezerwy itd.” - cyt. za: W. Morawski, *Strategia narzuconej industrializacji a społeczeństwo*. „Studia socjologiczne”, Nr 4, 1980, s. 120. Pisano także o „systemie resortowym”, w ramach którego branżowe grupy wymuszały dla siebie możliwie największą ilość środków inwestycyjnych – patrz: P. Bożyk, *Marzenia i rzeczywistość czyli anatomia polskiego kryzysu*. PIW, Warszawa 1983, s. 114

³⁷² Cyt. za: C. Offe, *Drogi transformacji. Doświadczenia wschodnioeuropejskie i wschodniemieckie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa – Kraków 1999, s. 1.

sądownictwa orzekającego o legalności lub nielegalności działań, braku racjonalnej i kompetentnej biurokracji „panującej nad potokiem danych”.³⁷³

Powyżej przedstawiono podstawowe cechy „typu idealnego” modelu sowieckiego, wypracowanego głównie w okresie rządów J. Stalina³⁷⁴. W wyniku globalnej ekspansji ZSRR system ten został poddany w okresie półwiecza wielu przekształceniom (określanym jako „narodowe drogi do socjalizmu”), jednak jego istota została zachowana. Stosowanie modelu w tak różnych krajach jak Korea Północna, NRD, Kuba, Rumunia czy Polska wiązało się z koniecznością jego wybiórczej implementacji uwzględniającej lokalną specyfikę. Zdarzały się kraje konsekwentnie i ortodoksyjnie stosujące model stalinowski nawet po odstąpieniu od niego przez ZSRR (np. Albania w latach 1944-1961). Zdarzało się również, że lokalne „mutacje” zrywały powiązania z metropolią i/lub tworzono w nich wręcz odrębne wobec sowieckiego modele (np. Korea Północna (idea dzucze), Jugosławia (titoizm), ChRL (luźno powiązany z marksizmem maoizmem)).

3.2. Rozwój podniesiony do rangi zapisu konstytucyjnego – modernizacja polityczna

Już w trakcie wojny środowiska liczące na objęcie władzy w ramach powojennego porządku zaczęły wydawać swoje programy zawierające wizje powojennego porządku w Polsce.

Jesienią 1943 r. powstała z inicjatywy Moskwy Polska Partia Robotnicza wydała deklarację programową (tzw. dużą deklarację) *O co walczymy*, zapowiadającą przyszły ład społeczny, polityczny i gospodarczy. W sferze gospodarczej Rozwój niepodległej Polski miało zapewnić opracowanie i realizacja „wielkiego planu gospodarczego.”³⁷⁵ Zapowiadano nacjonalizację banków i transportu, a przede wszystkim „wielkiego przemysłu [...] [obejmującą]: huty, kopalnie węgla i nafty, przemysł zbrojeniowy i budowy maszyn, wielki przemysł przetwórczy.” Kontrolę nad produkcją znacjonalizowanych przedsiębiorstw zamierzano powierzyć komitetom fabrycznym, obiecując przy tym pozostawienie poza kontrolą państwa drobnego przemysłu, rzemiosła i handlu. Istotny element deklaracji stanowiło zagadnienie reformy rolnej –

³⁷³ Tamże, s. 3-4.

³⁷⁴ W literaturze przedmiotu często zamiennie używane są terminy „model sowiecki”, „stalinizm”, „stalinowski model państwa”, czy „stalinizm gospodarczy” - M. Bałtowski, *Gospodarka socjalistyczna w Polsce. Geneza, rozwój, upadek*. PWN, Warszawa 2009, s. 91.

³⁷⁵ Cyt. za: *O co walczymy? (Deklaracja Polskiej Partii Robotniczej)* [w:] M. Malinowski (oprac.), *Polska Partia Robotnicza: dokumenty programowe 1942-1948*. Książka i Wiedza, Warszawa 1984, s. 154.

zapowiadano, że bez odszkodowania zostaną wywłaszczone majątki obszarowe i majątki tzw. martwej ręki, a ziemia zostanie rozdzielona między chłopów i robotników rolnych w porozumieniu z ich przedstawicielami. W sferze politycznej zapowiadano wyłonienie w powszechnych wyborach Zgromadzenia Narodowego oraz przesunięcie granic kraju na „ziemie etnograficznie polskie, wynarodowione i zgermanizowane przemocą”, a także oddanie ziem wschodnich „bratnim narodom ukraińskiemu i białoruskiemu”.³⁷⁶

W marcu 1944 r. ugrupowania polityczne związane z rządem londyńskim przedstawiły kontrpropozycję dla programu PPR. Była nią opublikowana przez Radę Jedności Narodowej deklaracja *O co walczy Naród Polski*. Zawarte w niej postulaty były w wielu miejscach zbieżne z propozycjami PPR. W obu deklaracjach przewidywano, że modernizacyjna musi zostać przeprowadzona przy dużym zaangażowaniu państwa. Przyszły ustroj demokracji parlamentarnej planowano oprzeć na działaniu silnych rządów. Najważniejszym interesem państwa miało stać się „upowszechnienie własności” oraz dążenie do uczynienia „zadość interesom szerokich mas ludu wiejskiego i miejskiego”,³⁷⁷ oraz wiążąca się z nimi przebudowa struktury społeczno-gospodarczej. Ponadto państwo powinno objąć „funkcje kierownicze i kontrolne w gospodarce, celem zapewnienia realizacji planu gospodarczego Polski” włącznie z prawem „przejmowania lub uspołeczniania przedsiębiorstw użyteczności publicznej oraz kluczowych przemysłów, a także aparatu transportu oraz wszelkich instytucji finansowych – w wypadku, gdy tego będą wymagały potrzeby ogólne”.³⁷⁸

Opracowany 22 lipca 1944 r. przy współudziale Stalina Manifest PKWN odmawiał legitymizacji rządowi londyńskiemu i ustanawiał, jako jedyne legalne źródło władzy, Krajową Radę Narodową. Podobnie jak w deklaracji programowej PPR nie sprecyzowano w manifeście kształtu zarówno ustroju politycznego (ogólnikowo deklarując „przywrócenie wszystkich swobód demokratycznych, równości wszystkich obywateli bez różnicy rasy, wyznania narodowości, wolności organizacji politycznych, zawodowych, prasy, sumienia”)³⁷⁹, jak i ustroju gospodarczego. Podkreślono ponownie zachowanie prywatnej własności w sferze drobnego przemysłu, rzemiosła i handlu oraz zadeklarowano, że „wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe, bankowe,

³⁷⁶ Cyt. za: *tamże* s. 152.

³⁷⁷ Cyt. za: *Deklaracja Rady Jedności Narodowej 15 marca 1944 r.* [w:] A. Hutnikiewicz, A. Wątor (red.), *Polska w latach 1944-1948: dokumenty i materiały*. Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 1998, s. 23.

³⁷⁸ Cyt. za: *tamże*, s. 23.

³⁷⁹ Cyt. za: L. Bester (oprac.), *Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. Manifest PKWN*. Książka i Wiedza, Warszawa 1974, s. 19.

transportowe oraz lasy, przejdą pod Tymczasowy Zarząd Państwowy; [...] w miarę regulowania stosunków gospodarczych nastąpi przywrócenie własności.” Potwierdzono przeprowadzenie reformy rolnej przez parcelację ziemi obszarniczej (z pominięciem ziem kościołów i związków wyznaniowych) bez odszkodowania (choć obiecywano wywłaszczenie „za zaopatrzeniem byłych właścicieli”) i przekazanie jej dla „chłopów małorolnych, średniorolnych, obarczonych licznymi rodzinami drobnych dzierżawców oraz robotników rolnych”. W sferze społecznej zapowiadano wprowadzanie praw pracowniczych i socjalnych (m.in. rozbudowę instytucji Ubezpieczeń Społecznych, nowoczesne prawodawstwo w dziedzinie ochrony pracy, rozładowywanie nędzy mieszkaniowej oraz bezpłatną edukację).³⁸⁰

Ciągłość państwowości polskiej utrzymano poprzez formalne, acz wybiórcze nawiązanie do instytucji przedwojennych, których opanowywana stopniowo przez komunistów Polska ogłosiła się kontynuatorką.³⁸¹ KRN i PKWN ogłosiły się legalnie działającymi podmiotami działającymi na podstawie konstytucji z 17 marca 1921 r. 19 lutego 1947 r., wybrany w drodze sfałszowanych wyborów, Sejm Ustawodawczy uchwalił, głównie w celach propagandowych – tj. celem nadania pozorów legitymizacji nowej władzy, ustawę konstytucyjną o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej (tzw. Małą Konstytucję).³⁸² Odwoływała się ona częściowo do zapisów konstytucji z 1921 r. jako nadal obowiązujących, a częściowo wprowadzała nowe regulacje. *Novum* stanowiła, powołana na mocy ustawy, instytucja Rady Państwa,³⁸³ która łamała zasadę trójpodziału władz (Rada Państwa oraz system rad narodowych stały się organami konkurencyjnymi dla pozostałych organów, ich kompetencje uległy zatarciu). Uchwalenie Małej Konstytucji rozpoczęło proces sowietyzacji Polski.

Analiza Małej Konstytucji oraz Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie przybliżyła do poznania realnych rozwiązań ustrojowych, bowiem miały one bardzo ogólnikowy i fasadowy charakter. Rozwiązania prawne przyjęte w tych aktach prawnych przypominały te funkcjonujące w demokracjach parlamentarnych, jednak w

³⁸⁰ *Tamże*, s. 20-23.

³⁸¹ Był to zapis sprzeczny z konsytuacją marcową, która nie przewidywała istnienia instytucji takich jak PKWN i KRN – patrz: S. Ciesielski, *Transformacja ustroju politycznego Polski w latach 1944-1948*, [w:] J. J. Burski, E. Mauer, M. Pułaski, F. Svatek (red.), *Procesy transformacyjne w Polsce i Czechosłowacji w latach 1944-(1945)-1948*, SWP-CzKNH, Wrocław - Opole 2004, s. 10.

³⁸² 22 lutego Sejm Ustawodawczy uchwalił, rzekomo uzupełniając postanowienia Małej Konstytucji, *Deklarację Sejmu Ustawodawczego z dnia 22 lutego 1947 r. w przedmiocie realizacji praw i wolności obywatelskich*, która nie posiadała rangi ustawy i mocy wiążącej. Tym samym Polsce zlikwidowano formalnie prawa i wolności obywatelskie.

³⁸³ W jej skład wchodził: prezydent RP, marszałek i wicemarszałkowie sejmu, prezes Najwyższej Izby Kontroli, w czasie wojny naczelny dowódca Wojska Polskiego, oraz członkowie wybierani przez Sejm na wniosek Rady Państwa – patrz: *Ustawa Konstytucyjna z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz. U. z 1947 r. Nr 18, poz. 71), art. 15.

rzeczywistości instytucje państwa były podporządkowane partii – jak sformułował to S. Ciesielski: „od zewnątrz i od wewnątrz, poprzez swoich członków i komórki zainstalowane w tych instytucjach”.³⁸⁴ Stąd, z uwagi na cel niniejszej pracy, należy zwrócić uwagę nie tyle na system organów podstawowych, co na wcielanie w życie określonej ideologii politycznej, będącej przecież kompleksowym projektem modernizacyjnym.

Model modernizacji społecznej i politycznej w PRL oficjalnie opierał się na zasadzie włączenia do wspólnoty politycznej mas, które wcześniej były podporządkowane interesom „klasy wyzyskiwaczy”. By zrekompensować dotychczasową „niesprawiedliwość dziejową”, władze uczyniły zeń główny podmiot polityki (tzw. zasada ludowładztwa).³⁸⁵ By poszerzyć społeczną bazę formalnie legitymizującą ustrój, zasadę tą uzupełniono sojuszem robotniczo-chłopskim, w którym kierownicza rola przypadła klasie robotniczej.³⁸⁶ Zasadniczym, motywowanym ideologią, celem komunistów było utworzenie społeczeństwa bezklasowego. Proces ten miał polegać na „spłaszczeniu” (zabiegami socjotechnicznymi oraz realnymi działaniami politycznymi i ekonomicznymi) struktury społecznej, poprzez likwidację lub włączenie warstw, które tradycyjnie sytuowały się na szczycie hierarchii społecznej, w szeregi opiewanych przez propagandę, związanych „sojuszem” „mas pracujących”.³⁸⁷

Równorzędną, choć początkowo nieujawnioną, zasadą ustrojową realizowaną konsekwentnie przez komunistów od 1944 r. była hegemonia partii komunistycznej, która jako awangarda klasy robotniczej wytyczać miała kierunki rozwoju politycznego, społecznego i ekonomicznego.³⁸⁸ Partia w początkowym okresie funkcjonowania (jako PPR) dążyła do całkowitego przejęcia władzy, zaś w pozostałym okresie istnienia (jako PZPR) Polskiej Ludowej koncentrowała się na jej utrzymaniu.

„Wytyczanie kierunków”, a więc program modernizacyjny, został wpisany do konstytucji. Interesujące jest przede wszystkim umieszczenie w ustawie zasadniczej

³⁸⁴ Cyt. za: S. Ciesielski, *Transformacja...*, wyd. cyt., s. 5.

³⁸⁵ *Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r.* (Dz.U. 1952 nr 33 poz. 232), art. 1: „W Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej władza należy do ludu pracującego miast i wsi”.

³⁸⁶ Co zapisano w preambule konstytucji z 1952 r.: „Polska Rzeczpospolita Ludowa jest republiką ludu pracującego [...] Podstawę obecnej władzy ludowej w Polsce stanowi sojusz klasy robotniczej z chłopstwem pracującym. W sojuszu tym rola kierownicza należy do klasy robotniczej jako przodującej klasy społeczeństwa”.

³⁸⁷ Cel ten jasno sformułowano w art. 3: „[Polska Rzeczpospolita Ludowa] stoi na straży zdobyczy polskiego ludu pracującego miast i wsi, zabezpiecza jego władzę i wolność przed siłami wrogimi ludowi [...], ogranicza, wypiera i likwiduje klasy społeczne, żyjące z wyzysku robotników i chłopów”.

³⁸⁸ „Polskę – mówił w 1946 r. Władysław Gomułka – można poprowadzić do ustroju socjalistycznego tylko pod jednym warunkiem, a mianowicie, gdy rolę hegemonia, rolę przodownika obozu demokratycznego spełniać będzie nasza partia. W przeciwnym razie [...] nieunikniony byłby rozwój wsteczny” - cyt. za: *Sprawozdania stenograficzne z obrad plenarnych KC PPR 2 czerwca i 18 września 1946 r.*, [w:] F. Tych (red.), *Archiwum ruchu robotniczego, Tom 10*. Książka i Wiedza, Warszawa 1973, s. 328.

sprecyzowanego kierunku rozwoju. W art. 3 i 7 uwzględniono formę oraz sposób jego realizacji: „Polska Rzeczpospolita Ludowa [...] organizuje gospodarkę planową, opierając się na przedsiębiorstwach stanowiących własność społeczną” i „zabezpiecza stały wzrost dobrobytu, zdrowotności i poziomu kulturalnego mas ludowych. [...] Zapewnia rozwój i nieustanny wzrost sił wytwórczych kraju przez jego uprzemysłowienie, przez likwidację zacofania gospodarczego, technicznego i kulturalnego. [...]. [R]ozwija życie gospodarcze i kulturalne kraju na podstawie narodowego planu gospodarczego, w szczególności przez rozbudowę państwowego przemysłu socjalistycznego, rozstrzygającego czynnika w przekształcaniu stosunków społeczno-gospodarczych”). Oprócz projektu industrializacji w art. 9 i 10 zawarto także wytyczne dotyczące gospodarki rolnej: „Polska Rzeczpospolita Ludowa planowo wzmacnia spójnię gospodarczą między miastem i wsią na podstawie braterskiej współpracy robotników i chłopów. Otacza opieką indywidualne gospodarstwa rolne pracujących chłopów i udziela im pomocy – w celu ochrony przed wyzyskiem kapitalistycznym”, a także „udziela szczególnego poparcia i wszechstronnej pomocy powstającym na zasadzie dobrowolności rolniczym spółdzielniom produkcyjnym – jako formom gospodarki zespołowej. Dzięki zastosowaniu metod najbardziej wydajnej wspólnej uprawy i mechanizacji pracy gospodarka zespołowa umożliwi pracującym chłopom osiągnięcie przełomu w produkcji”. Tym samym konstytucja wskazywała najbardziej efektywne formy gospodarowania i zobowiązywała państwo do pomocy i wsparcia, a w rzeczywistości do całkowitej, nie uwzględniającej oporu „materii społecznej”, realizacji tego projektu.

3.2. Budowa nowego społeczeństwa – modernizacja społeczna

Punkt wyjścia do analizy przekształceń struktury społecznej w ramach socjalistycznej modernizacji stanowią przemiany demograficzne, będące rezultatem drugiej wojny światowej. W wyniku działań wojennych oraz polityki okupantów w okresie 1939-1946 nastąpił spadek liczby ludności z ponad 35 mln mieszkańców do 23,9 mln (według spisu z 1946 roku).³⁸⁹ Niemal całkowitej zagładzie uległy przedwojenne klasy społeczne: ziemiaństwo, burżuazja oraz drobnomieszczaństwo. Do 1950 r. – w skutek dokonanej przez Niemców w czasie wojny eksterminacji ludności żydowskiej

³⁸⁹ A. Gawryszewski, *Ludność...*, wyd. cyt., s. 94.

oraz utraty ziem wschodnich, a także powojennych emigracji, repatriacji i czystek etnicznych – Polska stała się krajem homogenicznym etnicznie i wyznaniowo.³⁹⁰

Opisywane już w niniejszym rozdziale założenie o odgórnie kierowanej zmianie zmierzającej do budowy społeczeństwa komunistycznego wywarło znaczący wpływ na charakter przekształceń struktury społecznej okresu Polski Ludowej. „Budowa społeczeństwa socjalistycznego” wymagała niezwykle głębokiej oraz nagłej ingerencji władz w dotychczasową „odziedziczoną” po II Rzeczypospolitej i okresie w wojennym, strukturę. Edmund Mokrzycki zaproponował wyróżnienie dwóch rodzajów przemian struktury społecznej dokonujących się w okresie Polski Ludowej: 1) przemiany rewolucyjne – obejmujące okres 1944-1955, 2) przemiany organiczne – obejmujące pozostały okres istnienia PRL.³⁹¹ W pierwszym okresie doszło przede wszystkim do „likwidacji klas wyzyskiwaczy”³⁹² tj. ziemiaństwa i burżuazji oraz społecznej i politycznej degradacji inteligencji. W trakcie realizacji planu trzyletniego, a jeszcze intensywniej w okresie sześciolatki, nastąpił również największy napływ ludności do zajęć pozarolniczych – głównie przemysłu. Towarzyszyły temu zjawiska przyspieszonego awansu społecznego szerokich mas, szczególnie ludności migrującej ze wsi do miast. Doszło wówczas do liczebnego wzrostu „nowej klasy robotniczej”, a także powstania „ludowej inteligencji”. Drugi okres charakteryzował się powolnym, zachodzącym jako pochodna przemian rewolucyjnych, kształtowaniem się nowych mechanizmów różnicowania społecznego. „Autonomizacja” zwierzchniej w stosunku do gospodarki polityki stanowiła instytucjonalną podstawę dla przekształceń struktury społecznej³⁹³ – dotychczasowe mechanizmy różnicowania społecznego, oparte na mechanizmie rynkowym, zostały zastąpione mechanizmami „zapośredniczonymi przez centralne planowanie”.³⁹⁴ Związek pomiędzy zamożnością, wykształceniem i przedsiębiorczością a pozycją społeczną został rozluźniony. Ideologicznie gloryfikowano pracę fizyczną („produkcję materialną”), pomniejszając znaczenie tzw. produkcji niematerialnej oraz

³⁹⁰ W okresie powojennym zachodziły masowe ruchy migracyjne związane utratą ziem wschodnich i przesunięciem granic Polski na zachód oraz powrotami osób spoza granic kraju. Migracje wewnętrzne objęły w latach 1946-1950 7,1 mln osób, zaś migracje zewnętrzne w latach 1945-1948 objęły 3 mln osób (głównie z terenów włączonych po wojnie do ZSRR oraz z Europy Zachodniej (robotnicy przymusowi, zdemobilizowani żołnierze, reemigranci) – por. J. Wasilewski, *Formowanie się nowej struktury społecznej* [w:] J. Wasilewski (red.), *Współczesne...*, s. 52-53, M. Okólski, *Przemiany ludnościowe w we współczesnej Polsce w perspektywie minionego stulecia* [w:] M. Marody (red.) *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, Wydawnictwo naukowe Scholar, Warszawa 2007, s. 33.

³⁹¹ E. Mokrzycki, *Od protokapitalizmu do posocjalizmu: makrostrukturalny wymiar dwukrotnej zmiany ustroju* [w:] H. Domański, A. Rychard (red.), *Elementy nowego ładu*. IFiS PAN, Warszawa 1997, s. 33.

³⁹² Całkowite zwycięstwo rewolucji polegać miało nie tylko na zlikwidowaniu tej klasy, ale na likwidacji klas w ogóle – por.: S. Widerszpil, *Przeobrażenia struktury społecznej w Polsce Ludowej*. Książka i Wiedza, Warszawa 1973, s. 86.

³⁹³ B. W. Mach, *Przemiany w strukturze i stratyfikacji społecznej* [w:] E. Wnuk-Lipiński, M. Ziółkowski (red.), *Pierwsza dekada niepodległości. Próba socjologicznej syntezy*. ISP PAN, Warszawa 2001, s. 121.

³⁹⁴ E. Mokrzycki, *Od protokapitalizmu...*, wyd. cyt., s. 34.

wiedzy specjalistycznej, co decydowało o likwidacji dystansów płacowych. Należy tu także wspomnieć o specyficznym, typowym dla ustroju socjalistycznego, wzorze ruchliwości społecznej, w którym istotną rolę pełnił nośnik polityczny. W związku z tym niektórzy badacze wskazywali na współwystępowanie dwóch hierarchii, tj. klasowej i biurokratycznej.³⁹⁵ Propagowane oficjalnie, jako cel prowadzonych przez państwo przekształceń, „społeczeństwo bezklasowe” ziściło się w postaci społeczeństwa klasowego typu socjalistycznego, w którym dotychczasowe formy różnicowania społecznego zastąpiono „funkcjonalnym odpowiednikiem form przedkapitalistycznych, bazujących na panowaniu politycznym i przemocą”.³⁹⁶ Powstały nowe kategorie społeczno-zawodowe: nomenklatura, chłopo-robotnicy, robotnicy rolni – zatrudnieni w spółdzielniach produkcyjnych i PGR-ach.

Analizę zmiany struktury społecznej w czasach Polski Ludowej należy rozpocząć od omówienia zmian w obrębie najliczniejszej w powojennym okresie kategorii ludności, tj. ludności wiejskiej (według Powszechnego Sumarycznego Spisu Ludności z dnia 14 II 1946 r. na 23,9 mln obywateli przypadało 16,1 mln (68,2%) ludności wiejskiej) (tabela 8).

Tabela 8. Rozmieszczenie ludności w podziale na miasto i wieś (w mln)

	1946	1950	1960	1970	1978	1988	Zmiany w latach 1946-1988
<i>Polska ogółem</i>	23,9	25	29,8	32,6	35	37,9	+14
<i>Miasta</i>	7,5	9,6	14,2	17,1	20,1	23,2	+15,7
<i>Wieś</i>	16,1	15	15,2	15,6	14,9	14,7	-1,4

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Ludność wg spisów 1946-2002 [www.stat.gov.pl/gus/7855_PLK_HTML.htm] [18.02.2010]

Jak wspomniano, główny czynnik przemian powojennej struktury społecznej stanowiła, motywowana ideologią komunistyczną, polityka państwa. Reforma rolna oraz nieudana kolektywizacja zablokowały procesy przekształceń w sektorze gospodarki rolnej, które zaszły w zmodernizowanych krajach Zachodu – koncentrację gruntów oraz intensyfikację produkcji rolnej (farmerstwo). Z kolei polityka forsownej industrializacji, podobnie jak w połowie XIX w. w przodujących gospodarczo krajach, doprowadziła do względnie dużego, acz rozłożonego w czasie odpływu ludności wiejskiej do innych, związanych głównie z „cywilizacją miejską”, sektorów gospodarki. Nie zmieniło to

³⁹⁵ Np. Z. Bauman, *Zarys socjologii: zagadnienia i pojęcia*. PWN, Warszawa 1962, s. 331-333.

³⁹⁶ Cyt. za: E. Mokrzycki, *Od protokapitalizmu...*, wyd. cyt., s. 37.

jednak sytuacji polskiego rolnictwa, które podobnie jak przed wojną cechowało się anachroniczną, rozdrobnioną i prowadzoną prymitywnymi sposobami produkcją rolną. Ludność wiejska pozostawała przez to w strukturach typowych dla gospodarki chłopskiej.³⁹⁷ Dodatkowo wieś została obciążona kosztami uprzemysłowienia poprzez, zniesiony ostatecznie dopiero w 1972 r., system kontyngentów (obowiązkowe dostawy rolne, za ok. 50% ceny rynkowej), domiary, szeroko pojętą dyskryminację prywatnego sektora rolnego oraz utrzymywanie niewydajnej, „uspołecznionej” gospodarki rolnej, stanowiącej dlań, nieustannie subwencjonowaną przez państwo, konkurencję. Można zatem mówić o polityce państwa polegającej na eksploatacji i drenażu wsi. (Okresowo pojawiało się wsparcie dla gospodarstw indywidualnych, lecz była to polityka doraźna, obliczona na wzrost produkcji rolnej; działaniom rządu nie towarzyszyła żadna spójna, długofalowa polityka, bowiem stale powracano do różnych form włączenia rolnictwa w system centralnego planowania – czy to przez politykę kolektywizacji, czy przez różne formy „uspołecznienia”).³⁹⁸

Polityka partii doprowadziła do utrwalenia anachronicznej struktury wsi. Piętnaście lat po wojnie i pięć lat po zakończeniu etapu podstawowej industrializacji (w ramach planu sześcioletniego) udział ludności chłopskiej w ogólnej liczbie ludności wiejskiej pozostawał wciąż bardzo wysoki (tabela 9).³⁹⁹

Tabela 9. Ludność wiejska w podziale na chłopską i pozachłopską w latach 1960-1986.

Rok	Liczba ludności wiejskiej (w tys.)			Udział ludności chłopskiej (w %)
	ogółem	chłopska	pozachłopska	
1960	15200	12 276	2924	80,8
1970	15578	11 356	4222	72,9
1978	14911	9073	5838	60,8
1982	14734	9327	5407	63,3
1984	14818	9103	5405	63,5
1986	14847	9152	5395	63,7

Źródło: Na podstawie - I. Frenkiel A. Rosner, *Kształtowanie się struktur demograficznych ludności wiejskiej w podziale na chłopską i pozachłopską* [w:] A. Stasiak (red.), *Migracje ze wsi do miast ze szczególnym uwzględnieniem lat 1979-1985*. PWE, Warszawa 1990, s. 56.

³⁹⁷ J. Wilkin, *Polska wieś i rolnictwo w obliczu wielkiej zmiany* [w:] M. Marody (red.), *Wymiary...*, wyd. cyt., s. 163.

³⁹⁸ J. Skodlarski, *Zarys historii gospodarczej Polski*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Łódź 2000, s. 387 i n.

³⁹⁹ Dane z lat sześćdziesiątych są szacunkowe, gdyż odpowiednie statystyki demograficzno-zawodowe prowadzono dopiero od spisu powszechnego w 1970 r. – patrz: I. Frenkiel A. Rosner, *Kształtowanie...*, wyd. cyt., s. 56.

Co prawda udział ludności wiejskiej w ogólnej liczbie ludności kraju zmalał w tym czasie do 51,7% lecz w liczbach bezwzględnych spadek ten wynosił 1,1 mln (tabela 8). Był on spowodowany wysokim przyrostem naturalnym, który został „wchłonięty” głównie przez miasta (wysokie saldo migracji wewnętrznych w latach 1946-60 oraz zmiany administracyjne włączające obszary wiejskie do obszarów miejskich). Liczba ludności wiejskiej w ciągu ponad czterdziestu lat zmniejszyła się zaledwie o 1,4 mln, co nie pozostało bez wpływu na polskie rolnictwo. Nigdy nie doszło w nim do wspomnianych powyżej procesów koncentracji gruntów oraz intensyfikacji produkcji rolnej.

Nie ulega jednak wątpliwości, że polityka forsownej industrializacji w długim okresie przyczyniła się do zmiany proporcji pomiędzy ludnością miejską i wiejską. Liczba ludności wiejskiej w PRL pozostała na poziomie ok. 15 mln, podczas gdy stale wzrastał udział ludności miejskiej. W 1966 r. liczba ludności miejskiej zrównała się liczbą ludności wiejskiej. W początkach lat siedemdziesiątych społeczeństwo polskie zaczęło stawać się społeczeństwem miejskim, zaś u kresu Polski Ludowej odsetek ludności miejskiej wynosił ponad sześćdziesiąt procent (tabela 8).

Oficjalnie obowiązująca, wyrażona w konstytucji z 1952 r., doktryna polityczna przyznawała klasie robotniczej pierwszorzędne znaczenie w państwie. Celem partii komunistycznej było „rozszerzenie bazy społecznej nowego ustroju przez wzrost liczebny klasy robotniczej”,⁴⁰⁰ które miało się dokonać dzięki forsownej industrializacji. Zapewne z powodu braku „odgrywającej dziejową rolę klasy” oficjalna propaganda stworzyła jej „sojusz” z o wiele liczniejszym wówczas chłopstwem. Należy zatem mówić o powstaniu nowej, rekrutującej się głównie spośród chłopstwa klasy robotniczej, jej rozwoju i pozycji jaką posiadała w PRL.

Trudno o szczegółowe ukazanie przyrostu tej klasy w początkowym okresie Polski Ludowej, gdyż jak zauważył J. Wasilewski „dane takie albo nie były publikowane (np. wyniki spisu powszechnego nie pozwalają na ustalenie liczebności klasy robotniczej), albo kamuflowane w rozmaity sposób – może dlatego, że wstydlive były proporcje”.⁴⁰¹ W tej sytuacji, należy oprzeć się o dane pośrednie, co prawda mniej

⁴⁰⁰ Cyt. za: W. Wesołowski, *Przemiany społeczne w Polsce Ludowej*. Książka i Wiedza, Warszawa 1965, s. 76.

⁴⁰¹ Cyt. za: J. Wasilewski, *Formowanie...*, wyd. cyt., s. 56. Przykładem takiego kamuflowania mogą być toczone na łamach prasy popularnej i periodyków naukowych dyskusje dotyczące zasadności posługiwania się terminami „robotnik” i „klasa robotnicza”. Dowodzone w nich między innymi, iż w badaniach socjologicznych nie sposób o jednoznacznej definicji „robotnika”, a przez to o jednoznaczne określenie realnych zbiorów ludzi. Proponowano pojęcia takie jak: „robotnik łączony”, czy „robotnik złożony” – patrz: S. Widerszpil, *Tendencje zmian w składzie klasy robotniczej w uprzemysłowionych społeczeństwach kapitalistycznych i w Polsce*. „Studia Socjologiczne”, Nr 1, 1964, s. 49.

precyzyjne, ale dające obraz przekształceń struktury społecznej w początkowych latach PRL. Istotnym wskaźnikiem jest, omówiona już powyżej, zmiana udziału ludności miejskiej w ogólnej liczbie ludności oraz wzrost zatrudnienia poza rolnictwem. W latach 1950-1960 zatrudnienie w sektorze pozarolniczym wzrosło z 4,72 do 7,03 mln (czyli o ok. 50%), a w kolejnej dekadzie z 7,03 do 8,23 mln (ok. 17%);⁴⁰² ludność utrzymująca się ze źródeł pozarolniczych stanowiła w 1950 – 42,9%, a w 1960 – 61,6% ogółu ludności.⁴⁰³ Tak więc największy rozrost klasy robotniczej w początkach Polski Ludowej przypada na okres planu sześcioletniego i pierwszej pięcioletki. (W pierwszych dwóch latach planu trzyletniego wzrost ludności w miastach odbywał się bez współudziału procesów industrializacji, bowiem powojenną odbudowę w wystarczającym stopniu „obsługiwał” lokalny rynek pracy. Dopiero w końcowym okresie planu przystąpiono do tworzenia nowych obiektów przemysłowych).⁴⁰⁴ Bazę zasilającą gwałtownie rozrastającą się „nową klasę robotniczą” stanowiło, prócz chłopstwa, drobnomieszczactwo, gdyż podstawy jego egzystencji zostały zniesione wraz z likwidacją sektora prywatnego, drobnego handlu i rzemiosła. W wielu miejscach pojawiła się wyłącznie owa „nowa klasa robotnicza”.⁴⁰⁵ Należy mieć na uwadze, że przytoczone dane nie oddają charakterystycznego dla przekształceń struktury zawodowej w PRL zjawiska występowania kategorii chłopo-robotników, tj. siły roboczej wciąż zamieszkującej poza miastem i dojeżdżającej jedynie do pracy w mieście. Jej powstanie wiąże się z niskim poziomem urbanizacji, ponieważ władze przyznały uprzemysłowieniu priorytet nad umiastowieniem.⁴⁰⁶ W rezultacie rozwojowi przemysłu towarzyszyło zjawisko migracji niedefinitywnej, tj. zawodowej a nie przestrzennej.⁴⁰⁷ Chłopo-robotnicy utrzymywali się zarówno z rolnictwa jak i zajęć pozarolniczych – przede wszystkim pracy w budownictwie i przemyśle. W zależności od głównego źródła dochodów z obu zajęć zostali oni zaklasyfikowani do ludności utrzymującej się z rolnictwa bądź zajęć pozarolniczych (w 1960 r. ich liczbę szacowano na 824 tys.; 670 tys. stanowili tzw. robotnicy-chłopi, którzy uzyskiwali wyższe zarobki z pracy poza

⁴⁰² Dane za: J. Wasilewski, *Formowanie...*, wyd. cyt, s. 55.

⁴⁰³ Dane za: *Polska w liczbach: 1944-1964*. GUS, Warszawa 1964, s. 12.

⁴⁰⁴ A. Gawryszewski, *Ludność...*, wyd. cyt, s. 128.

⁴⁰⁵ Należy tutaj jedynie zasygnalizować, że tworzenie od podstaw nowej klasy polegało na przyuczaniu zarówno zawodowym, jak i ideologicznym (tzw. kształtowanie postaw właściwych klasie robotniczej).

⁴⁰⁶ B. Jałowiecki, *Przemiany miast i zbiorowości miejskich* w: J. Wasilewski (red.), *Współczesne społeczeństwo polskie. Dynamika zmian*, Wydawnictwo naukowe Scholar, Warszawa 2006, s. 177.

⁴⁰⁷ J. Wilkin, *Polska wieś...*, wyd. cyt, s. 163.

gospodarstwem, zaś 150 tys. – chłopi-rolnicy, uzyskujący większy dochód z gospodarstwa).⁴⁰⁸

Tabela 10. Struktura społeczno-zawodowa społeczeństwa polskiego w roku 1987.

Kategorie społeczno-zawodowe:	%
Wyższe kadry kierownicze w administracji państwowej i dyrektorzy przedsiębiorstw	1,8
Inteligencja nietechniczna	3,3
Inteligencja techniczna (inżynierowie)	2,6
Technicy (średnia kadra techniczna)	6,2
Pracownicy administracyjni i specjaliści średniego szczebla (np. księgowi, pielęgniarki, nauczyciele szkół podstawowych, kierownicy średniego szczebla)	10,7
Pracownicy biurowi (wykonujący rutynowe prace biurowe, np. sekretarki, kasjerzy, referenci, zaopatrzeniowcy)	4,6
Właściciele firm	3,6
Pracownicy placówek handlowych i usługowych	7,7
Brygadziści	2,3
Robotnicy wykwalifikowani	26,3
Robotnicy niewykwalifikowani w produkcji	5,7
Pracownicy fizyczni usług	3,9
Robotnicy rolni	1,5
Właściciele gospodarstw rolnych	19,8
Ogółem	100,0

Źródło: H. Domański, *Mechanizmy stratyfikacji i hierarchie społeczne* [w:] M. Marody (red.), *Wymiary...*, s. 68

Okres „przemian organicznych” charakteryzował się dalszym, choć wolniejszym wzrostem udziału klasy robotniczej, a także stopniowym wzrostem udziału zatrudnienia w sektorze usług (tabela 10). Należy zauważyć, że u schyłku PRL udział robotników w strukturze społeczno-zawodowej wynosił niemal 40%. Nie jest to imponujący, w stosunku do okresu przedwojennego, wynik, jeśli wziąć pod uwagę, że industrializacja stanowiła zasadę ustrojową Polski Ludowej, a rozrost klasy robotniczej był priorytetowym dla władz zadaniem. Należy jednak przyjrzeć się bliżej strukturze klasowo-warstwowej przedwojennej i powojennej klasy robotniczej. W dwudziestoleciu międzywojennym około jedną trzecią robotników stanowili robotnicy rolni (tabela 7, rozdział 2), gdy tymczasem w powojennej Polsce stanowili oni ułamek klasy robotniczej

⁴⁰⁸ J. Szczepański, *Zmiany w strukturze klasowej społeczeństwa polskiego* [w:] A. Saragata (red.), *Przemiany społeczne w Polsce Ludowej*. PWN, Warszawa 1965, s. 62.

(tabela 10); zdecydowana większość to robotnicy przemysłowi (i tu należy dopatrywać się największego wpływu polityki forsownej industrializacji). Społeczny awans tej klasy był niezwykle intensywnie wspomagany przez państwo. Należy tu wspomnieć m.in. o „punktach za pochodzenie”, przywilejach płacowych, czy przywilejach w systemie dystrybucji deficytowych dóbr konsumpcyjnych. Stała się ona bezsprzecznie jednym z głównych, obok nomenklatury, beneficjentów systemu socjalistycznego.

Zasygnalizowane na początku podrozdziału tworzenie przez komunistów „inteligencji ludowej” wymaga szerszego mówienia. Obok obiektywnej potrzeby tworzenia niemal od podstaw kadr (tuż po wojnie zaledwie 1,5% ludności posiadało wykształcenie średnie lub wyższe)⁴⁰⁹ najważniejszym, wprost wynikającym z doktryny celem, było rewolucyjne przekształcenie społeczeństwa i trwała likwidacja klas „wyzyskiwaczy”. Powstała w ten sposób „próżnię” należało wypełnić ludźmi identyfikującymi się z celami partii i zawdzięczającymi jej swoją pozycję społeczną. Jak ujął to J. Szczepański: "drogi formowania inteligencji miały jeden cel: stworzyć warstwę pracowników umysłowych, wysoko kwalifikowanych zawodowo, wykonujących ustalone przez partię plany dla zbudowania nowego ustroju, opartego na uspołecznionej gospodarce, a przede wszystkim na uspołecznionym przemyśle".⁴¹⁰ W okresie pierwszej trzylatki oraz planu sześcioletniego odnotowuje się gwałtowny wzrost kategorii pracowników umysłowych. Nie można go jednak utożsamiać z odrodzeniem się warstwy inteligencji w tradycyjnym rozumieniu. Ogromne zapotrzebowanie na pracowników umysłowych w początkowym okresie industrializacji zostało zaspokojone przez szybki awans nie powiązany z formalnym wykształceniem i posiadanymi kwalifikacjami. Podstawę awansu stanowił, jak wspomniano, przeważnie czynnik polityczny. W rezultacie w końcowym okresie sześciolatki na ok. 2 mln pracowników umysłowych ponad połowa posiadała wykształcenie średnie i podstawowe (przy czym należy wziąć pod uwagę, że kryteria podziału były nieprecyzyjne, bowiem do pracowników umysłowych zaliczano tych, którzy w rzeczywistości trudnili się pracą fizyczną – np. pracowników handlu), a jej przeważająca część rekrutowała się spośród do pracy robotników i chłopów.⁴¹¹ Tak błyskawiczna ruchliwość wertykalna bazowała na bezpośrednim awansie na kierownicze stanowiska osób wykazujących się odpowiednią postawą polityczną, lub też na pospiesznym kształceniu: zawodowym, technicznym i

⁴⁰⁹ J. Wasilewski, *Formowanie...*, wyd. cyt., s. 55.

⁴¹⁰ Cyt. za: J. Szczepański, *Zmiany społeczeństwa polskiego w procesie uprzemysłowienia*. Instytut Wydawniczy CRZZ, Warszawa 1973, s. 208.

⁴¹¹ W. Wesołowski, *Przemiany społeczne...*, wyd. cyt., s. 108.

wyższym.⁴¹² Pod koniec lat pięćdziesiątych, zróżnicowana wewnętrznie inteligencja liczyła 2,1 mln osób (w tym 50 tys. inteligencji twórczej, 650 tys. ekspertów i kierowników oraz 1,3 mln pracowników administracyjno biurowych).⁴¹³ Pomimo rozbudowy systemu kształcenia i przyrostu liczby osób legitymujących się wykształceniem ponadpodstawowym, pod koniec lat sześćdziesiątych 42% pracowników umysłowych stanowili ludzie nie posiadający wykształcenia średniego. Górujący nad rozwojem tradycyjnie pojmowanej inteligencji, wysoki udział kadr kierowniczych wśród pracowników oraz niskie kompetencje i poziom wykształcenia pracowników umysłowych świadczą o niezwykle szybkim wzroście aparatu biurokratycznego, stanowiącego instrument realizacji celów partii komunistycznej (tzw. nomenklatura). Jednocześnie, jak zauważył E. Mokrzycki: „jeśli eksploatację rozumieć jako sprzeczne z zasadami wolnej wymiany przyswojenie sobie korzyści z cudzej pracy, to trzeba stwierdzić, że to inteligencja właśnie (a nie chłopstwo, jak sugerują niektórzy krytycy komunizmu) była przedmiotem największej i najbardziej systematycznej eksploatacji w PRL”.⁴¹⁴ Od połowy lat sześćdziesiątych zauważalna jest tendencja do zaniku zróżnicowania zarobków ze względu na wykształcenie – w 1968 r. zarobki ponad 80% osób z wyższym wykształceniem przekraczały średnią krajową, podczas gdy trzynaście lat później 60% z nich otrzymywało wynagrodzenie poniżej średniej krajowej.⁴¹⁵

Tabela 11. Ludność czynna zawodowo według sektorów gospodarki 1970–1988.

	% ogółu zawodowo czynnych		
	w sektorze I	w sektorze I	w sektorze III
1970	38,6	34,2	27,1
1978	30,2	38,0	31,8
1988	27,8	36,1	36,0

Źródło: na podstawie - A. Gawryszewski, *Ludność...*, wyd. cyt., s. 364.

Rozwój ludowej inteligencji oparty na powszechnym i darmowym systemie edukacyjnym był zjawiskiem niestanie przywoływanym i opiewanym przez propagandę. Omawiając przekształcenia struktury społecznej w PRL trzeba przyjrzeć się systemowi edukacji stanowiącemu katalizator tych procesów. Tuż po drugiej wojnie światowej

⁴¹² *Tamże*, s. 110.

⁴¹³ J. Szczepański, *Zmiany w strukturze...*, wyd. cyt., s. 33.

⁴¹⁴ Cyt. za: E. Mokrzycki, *Od protokapitalizmu...*, wyd. cyt., s. 40.

⁴¹⁵ Stosunek średniego wynagrodzenia osób z wyższym wykształceniem do średniej płacy krajowej wynosił w 1973 r. 1,56, w 1978 r. 1,27, w 1981 r. 1,1, zaś w 1981 osiągnął poziom 94,1 – dane za: *tamże*, s. 41.

liczbę analfabetów szacowano na ok. 3 mln osób (18% ludności powyżej 9 roku życia)⁴¹⁶. W kwietniu 1949 roku Sejm uchwalił ustawę o likwidacji analfabetyzmu,⁴¹⁷ w ramach której podjęto „społeczną służbę walki” z tym zjawiskiem, angażując w nią ok. 50 tys. nauczycieli i 25 tys. ochotników. Już w grudniu 1951 r. Stefan Matuszewski, pełnomocnik rządu ds. walki z analfabetyzmem, ogłosił likwidację analfabetyzmu jako masowego zjawiska społecznego. Od roku szkolnego 1948/49 przyjęto system powszechnego, publicznego i świeckiego szkolnictwa, oparty na 7–klasowej szkole podstawowej (uległ on zmianie w 1961 r. – wprowadzono wówczas ośmioletnią szkołę podstawową z obowiązkiem ukończenia ósmej klasy do 17 roku życia).⁴¹⁸ Jednocześnie najbardziej charakterystyczną cechą szkolnictwa ponadpodstawowego był ogromny rozwój szkolnictwa zawodowego (szkoły przysposobienia zawodowego (od 4 do 11 miesięcy nauki), zasadnicze szkoły zawodowe (2-letnie), średnie szkoły zawodowe obejmujące technika i licea (4-letnie)). W latach sześćdziesiątych nawet do 60% absolwentów podstawówek wybierało tę ścieżkę edukacji (ok. 150 tys. uczniów w szkołach przysposobienia zawodowego, prawie 600 tys. w zasadniczych szkołach zawodowych, ok. 630 tys. w szkołach średnich zawodowych).⁴¹⁹ Była to świadoma, związana z polityką forsownej industrializacji oraz potrzebą licznego wzrostu klasy robotniczej, decyzja władz. Należy przy tym zauważyć, że wprowadzenie powszechnego, obowiązkowego i darmowego systemu edukacyjnego miało służyć nie tylko podniesieniu poziomu wykształcenia, lecz – zgodnie z doktrynalnymi założeniami komunizmu o budowie nowego społeczeństwa – wspomagać również indoktrynację służącą zmianie systemu wartości i przekonań społeczeństwa.⁴²⁰

Głębokim przekształceniom organizacyjnym Polsce Ludowej uległo szkolnictwo akademickie. Ponieważ system edukacyjny miał służyć równocześnie politycznej indoktrynacji w okresie tym doszło do utraty autonomii czelni wyższych. Usunięto z nich wielu posiadających wysokie kwalifikacje zawodowe pracowników naukowych, wprowadzono także obowiązkowe wykłady marksizmu-leninizmu. W ramach tworzenia ludowej inteligencji w sierpniu 1951 r. utworzono w dwunastu szkołach wyższych

⁴¹⁶ A. Gawryszewski, *Ludność...*, wyd. cyt., s. 328.

⁴¹⁷ *Ustawa z dnia 7 kwietnia 1949 r. o likwidacji analfabetyzmu*. (Dz.U. 1949, nr 25, poz. 177).

⁴¹⁸ Na podstawie: *Ustawy z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania*. (Dz.U. 1961, nr 32, poz. 160).

⁴¹⁹ W. Wesołowski, *Przemiany społeczne...*, wyd. cyt., s. 106.

⁴²⁰ M. Zahorska, *Zmiany w Polskiej edukacji i ich społeczne konsekwencje* [w:] M. Marody (red.) *Wymiary...*, wyd. cyt., s. 96. Nie ukrywano tego w okresie: „Programy szkół [w latach 1945-49] z wolna, lecz w coraz szerszym zakresie, były nastawiane na upolitycznienie i na wychowanie ideologiczne, tak aby osiągnąć zamierzoną identyfikację inteligencji z celami i ideologią ustroju socjalistycznego” – cyt. za: J. Szczepański, *Zmiany społeczeństwa...*, wyd., cyt., s. 207.

dwuletnie studia przygotowawcze dla młodych robotników i chłopów.⁴²¹ Statystyki przeczą potocznemu przekonaniu o wysokim, obejmującym znaczną część społeczeństwa, poziomie socjalistycznego nauczania. Oprócz likwidacji analfabetyzmu i otwarcia ścieżek edukacyjnych (obwarowanych wszakże wymogami komunistycznego projektu), które dokonały się jeszcze w „okresie rewolucyjnym”, bilans polityki edukacyjnej, na tle innych państw uprzemysłowionych, jest stosunkowo skromny. Liczba studentów w szkołach wyższych rosła systematycznie (1946/47 r. – 86,5 tys., 1950/51 – 125,1 tys., 1960/61 – 165,7 tys., 1970/71 – 330,8 tys., 1989/90 – 394 tys.),⁴²² jednak trudno za jakościowy skok uznać trzystutysięczny wzrost liczby studiujących rocznie, który dokonywał się przez niemal czterdzieści lat! Rezultaty polityki edukacyjnej ilustrują dane z 1987 r. o poziomie wykształcenia Polaków w wieku 21–65 lat – wykształcenie: podstawowe ukończone i nieukończone – 34,2%, zasadnicze zawodowe – 23,5%, nieukończone średnie – 5,7%, średnie – 21,8%, pomaturalne i nieukończone wyższe – 6,7%, wyższe – 8,1%.⁴²³

3.3. Gospodarka centralnie planowana – modernizacja gospodarcza

Przemiany gospodarcze w pierwszych latach opanowywanej stopniowo przez komunistów Polski nie przypominały rozwiązań typowych dla stworzonego w czasach stalinowskich modelu sowieckiego. Realizowano wówczas deklaracje głoszone przez komunistów jeszcze w trakcie wojny (zapowiadaną w deklaracji PPR i manifestie PKWN reformę rolną, zgodnie z zapowiedziami utrzymano prywatny handel i rzemiosło), a także dyskutowano nad kształtem ustroju gospodarczego kraju (PPR oficjalnie popierała gospodarkę trójsektorową, tj. współwystępowanie własności prywatnej, uspołecznionej oraz nacjonalizację kluczowych gałęzi gospodarki, które wedle wizji PPR miały być zarządzane centralnie, a wedle wizji m.in. PPS i PSL – uspołecznione). Zapowiedź Trzyletniego Planu Odbudowy Gospodarczej Polski na lata 1947-1949 pozostawała zgodna z duchem wspomnianych powyżej deklaracji.⁴²⁴ Na taki ich kształt, prócz chęci pozyskania społecznego poparcia przez PPR, miały wpływ działające jeszcze wówczas legalnie partie polityczne (choć należy odnotować, że

⁴²¹ J. Lewandowski, *Rodowód społeczny powojennej inteligencji polskiej: 1944-1949*. Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 1991, s. 79.

⁴²² Dane za: *Polska w liczbach: 1944-1964*. GUS, Warszawa 1964, s. 86.

⁴²³ Dane za: H. Domański, *Hierarchie i bariery społeczne w latach dziewięćdziesiątych*. ISP, Warszawa 2000, s. 41.

⁴²⁴ Por. A. Przygoński (oprac.), *Rezolucje I Zjazdu PPR*. Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1980, s. 20-22.

programy gospodarcze pozostałych partii w ramach tzw. bloku demokratycznego nie różniły w tym czasie znacznie się od postulatów PPR). Sfałszowane wybory do Sejmu Ustawodawczego (19 stycznia 1947 r.) wzmocniły pozycję PPR na scenie politycznej i doprowadziły jednocześnie do przetasowań wewnątrz partii.⁴²⁵ Łagodna, obliczona na pozyskanie poparcia społecznego, linia partii utraciła rację bytu, zaś frakcja wspierająca koncepcję względnie autonomicznej od ZSRR „narodowej drogi do socjalizmu” została odsunięta od steru władzy. W tym samym czasie polityka, opanowanego głównie przez ludzi związanych z PPS, Centralnego Urzędu Planowania stała się obiektem krytyki ze strony jawnie już optującej za wprowadzeniem wzorców radzieckich PPR.⁴²⁶ W ślad za tymi wydarzeniami, w niedługim czasie doszło do całkowitej reorientacji polityki gospodarczej państwa.

Polska wycofała się także ze współpracy gospodarczej z Zachodem. Za symboliczny akt zerwania przez nią stosunków z krajami kapitalistycznymi należy uznać odrzucenie w sierpniu 1947 r. planu Marshalla.⁴²⁷ Wkrótce po tym wydarzeniu rozpoczęły się inicjowane przez ZSRR działania zmierzające do gospodarczej i politycznej integracji państw demokracji ludowej – najpierw koordynowane przez utworzony w tym celu Kominform, a następnie w ramach powołanej w 1949 roku Rady Wzajemnej Współpracy Gospodarczej. Procesy te doprowadziły do konsolidacji „bloku wschodniego”, polegającej na centralizacji gospodarczej i politycznej oraz międzynarodowym socjalistycznym podziale pracy koordynowanym z ośrodka decyzyjnego znajdującego się w Moskwie. Ów „podział pracy” został podporządkowany celom ZSRR i był niekorzystny z punktu widzenia gospodarek krajowych. W ramach RWPG nie obowiązywały jasne kryteria wzajemnej wymiany gospodarczej, a oparty na rublu transferowym system rozliczeń był nieprzejrzysty i sprzyjał drenażowi przez Związek Radziecki zrzeszonych w nim gospodarek. Tym samym Polska popadła w pełną gospodarczą i polityczną zależność od „metropolii”, co przesądziło ostatecznie o wdrożeniu w kraju modelu sowieckiego.

⁴²⁵ Punktem kulminacyjnym walk frakcyjnych był wygłoszony w trakcie posiedzenia sierpniowo-wrześniowego referat Bolesława Bieruta i rezolucja KC PPR w sprawie „odchylenia prawicowo-nacjonalistycznego” grupy Gomułki – patrz: *Rezolucja w sprawie odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego w kierownictwie Partii, jego źródeł i sposobów jego przewyciężenia* [w:] A. Kochański (red.), *Posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej 31 sierpnia - 3 września 1948 r.* Wyższa Szkoła Humanistyczna w Puławach, Puławy 1998, s. 244.

⁴²⁶ W styczniu 1948 r. władze PPR inspirowane przez szefa Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów Hilarego Minca opracowały list do CKW PPS *W sprawie błędnych metod opracowania planu gospodarczego przez CUP*, który stał się punktem wyjścia do politycznej walki o tę instytucję. Zawarte w liście zarzuty zostały przedstawione miesiąc później w trakcie tzw. dyskusji cupowskiej, tj. spotkania działaczy gospodarczych PPR-u oraz PPS-u. W jej wyniku PPR przejęła kontrolę nad CUP, który w lutym 1949 r. przekształcono w Państwową Komisję Planowania Gospodarczego, a jej szefem został Minc.

⁴²⁷ Na wyraźne żądanie Stalina uczyniły to wszystkie podporządkowane Moskwie kraje socjalistyczne.

Pierwszym najistotniejszym posunięciem gospodarczym nowej władzy było wdrożenie ogłoszonej w manifestie PKWN reformy rolnej (punkt wyjścia stanowiła tu niedokończona reforma z 1925 r.). Przeprowadzono ją w oparciu o przymusową i nieodpłatną parcelację majątków o powierzchni powyżej 50 ha (na terenach byłych województw pomorskiego, poznańskiego i śląskiego – powyżej 100 ha; reforma z 1946 r. nie objęła majątku kościelnego).⁴²⁸ Na wschód od Wisły reforma została zrealizowana do połowy 1945 r., zaś na zachód od Wisły z ponad rocznym opóźnieniem. „Nadania” ziemi (za niewielką odpłatnością) oscyływały we wschodniej części kraju zwykle w przedziale 2-3 ha, co przyczyniło się do rozdrobnienia własności ziemskiej i wzrostu ogólnej liczby małych gospodarstw oraz utrwalenia tej struktury. Na Ziemiach Odzyskanych tzw. przydziały gruntów były znacznie większe – oscyływały w granicach 7-15 ha. Po rozdysponowaniu 6 mln hektarów, tworzących lub powiększających około miliona gospodarstw rolnych, rozdrobnienie agrarne uległo pewnemu ograniczeniu. Według danych z lat pięćdziesiątych gospodarstwa poniżej 3 ha oraz gospodarstwa 3-5 hektarowe odznaczały się co prawda wciąż dużym udziałem (odpowiednio – 37,7% i 19,5%), jednak wzrósł odsetek gospodarstw średnich (5-10 ha) i dużych (odpowiednio – 30,% stanowiły gospodarstwa 5-10 ha, a 12% gospodarstwa powyżej 10 ha).⁴²⁹

Wraz z „nadawaniem” gruntów chłopstwu, w posiadanie parcelowanych gruntów wchodziło również państwo. Po uzyskaniu przez komunistów całkowitej władzy w kraju zaczęto głosić hasła o wyższości, realizujących założenia socjalistyczne, gospodarstw uspołecznionych nad gospodarstwami indywidualnymi. W początkach lat pięćdziesiątych zaczęto zmuszać chłopstwo do przystępowania do spółdzielni rolnych. Oprócz administracyjnych form represji stosowano równocześnie zachęty ekonomiczne (rolnictwo uspołecznione na wzór sowiecki korzystało z systemu ulg, kredytów oraz dostępu do maszyn). W wyniku tych działań nastąpił ilościowy przyrost spółdzielni produkcyjnych – w r. 1949 zajmowały one powierzchnię ok. 50 tys. ha, a w 1954 r. już prawie 1900 tys. ha.⁴³⁰ Od 1 stycznia 1949 r. z połączenia ziem znajdujących się we władaniu Państwowych Nieruchomości Ziemskich oraz z majątku Państwowych Zakładów Hodowli Koni i Państwowych Zakładów Hodowli Roślin tworzone, zwłaszcza na Ziemiach Odzyskanych, Państwowe Gospodarstwa Rolne. W ciągu 6 lat powstało

⁴²⁸ Parcelacji gruntów kościelnych dokonano na podstawie: *Ustawy z 20 marca 1950 r. o przejęciu przez państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego* (Dz. U. 1950 r. Nr 9 poz. 87).

⁴²⁹ *Rocznik Statystyczny 1955*. GUS, Warszawa 1956, s. 104-106.

⁴³⁰ J. Kaliński, Z. Landau. *Gospodarka Polski XX w.* PWE, Warszawa 2003, s. 249.

niemal 6200 gospodarstw państwowych. Obejmowały one w tym czasie 12% użytków rolnych, dając 11% produkcji rolnej (odsetek zajmowanej przez nie powierzchni użytków zwiększał się stopniowo przez ponad cztery dekady – w 1950 r. wynosił 9,6%, w 1960 – 11,9% w 1970 – 15,4%, w 1980 – 19,5% i zaczął spadać dopiero na początku lat dziewięćdziesiątych; w 1989 r. do PGR-ów należało ok. 4,5 mln ha gruntów, pracowało w nich 480 tys. osób).⁴³¹ Podjęte przez państwo próby upaństwowienia rolnictwa nie doprowadziły, tak jak to miało miejsce w pozostałych krajach bloku wschodniego, do nacjonalizacji gospodarki rolnej. Społeczny opór wobec kolektywizacji był w Polsce na tyle silny, że państwo nigdy nie przystąpiło do masowego wywłaszczania chłopów oraz tworzenia z zarekwirowanych gruntów odpowiedników sowieckich kołchozów. Utożsamiane z kołchozami PGR-y stanowiły w rzeczywistości odpowiednik tworzonych w ZSRR, z ziem należących do państwa, sowchozów. W 1950 roku prywatne gospodarstwa chłopskie obejmowały 81,3% ogółu gruntów, podczas gdy PGR-y tylko 16,4%, a spółdzielnie produkcyjne (powstałe głównie w ramach nieudanej kolektywizacji) zaledwie 2,3%.⁴³² Pomimo niewielkiego udziału upaństwowionego rolnictwa w gospodarce, w całym okresie istnienia PRL przeznaczano na nie większość nakładów inwestycyjnych.⁴³³

Eksperyment kolektywizacyjny zakończył się w Polsce Ludowej całkowitym fiaskiem, zaś jego pozostałości w postaci „uspołecznionego rolnictwa” były dramatycznie niewydajne, z czego władze zdały sobie doskonale sprawę w latach siedemdziesiątych. Świadomość ta – a tym przede wszystkim potrzeby ekonomiczne – spowodowały reorientację w sferze gospodarki rolnej. Podjęto próby włączenia, pozostającego poza gospodarką „uspołecznioną”, chłopstwa w system nakazowo-rozdzielczy. Państwo zmonopolizowało pozostający dotąd obszar działalności rolnictwa poprzez system administracyjnego zaopatrzenia i skupu. Doprowadziło to w rezultacie do ostatecznego oderwania chłopstwa od ułomnych, acz opartych na ekonomicznej kalkulacji realiów i „uwolnienie” go od bodźców rynkowych (np. wahań koniunkturalnych) poprzez bezwarunkowe zapewnienie zbytu na produkty rolne.

Najgłębsze zmiany w gospodarce powojennej Polski nastąpiły w wyniku uchwalenia ustawy o przejściu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki

⁴³¹ M. Bałtowski, *Gospodarka...*, wyd. cyt., s. 179.

⁴³² J. Skodlarski, *Zarys historii...*, wyd. cyt., s. 373.

⁴³³ W latach siedemdziesiątych ok. 65% nakładów inwestycyjnych przeznaczano na dostarczające ok. 20% produkcji towarowej rolnictwo uspołecznione. Tymczasem na dostarczające prawie 80% produkcji rolnictwo prywatne przeznaczano tylko ok. 35%. - M. Bałtowski, *Gospodarka...*, wyd. cyt., s. 237.

narodowej.⁴³⁴ Tzw. ustawa nacjonalizacyjna została uchwalona przez KRN i jednomyślnie przyjęta 3 stycznia 1946 r. Oficjalnie nacjonalizację przeprowadzono celem „planowego odbudowania gospodarki narodowej, zapewnienia Państwu suwerenności gospodarczej i podniesienia ogólnego dobrobytu”.⁴³⁵ Państwo przejęło przedsiębiorstwa zatrudniające powyżej 50 pracowników w siedemnastu gałęziach gospodarki. W miarę przejmowania przez komunistów kontroli w państwie nasilały się działania wymierzone w sektor prywatny. Od 1948 r. PPR przystąpiła, przy pomocy szykan, podatków, zakazów posiadania i obrotu walutami obcymi i kruszcami oraz kar finansowych, do wyniszczania przedsiębiorstw prywatnych, drobnego rzemiosła i prywatnego handlu (tzw. bitwa o handel).⁴³⁶ W październiku 1950 roku ogłoszono wymianę pieniędzy, grabiąc opierający się polityce partii sektor prywatny.

Przebieg modernizacji gospodarczej opartej na systemie centralnego planowania należy poddać wstępnej periodyzacji, uwzględniającej zmiany priorytetów (warunkowanych rywalizacją z krajami kapitalistycznymi, potrzebami kierowanej przez ZSRR RWPG, bieżącymi potrzebami ekonomicznymi oraz naciskami społecznymi) w polityce gospodarczej PRL. Główną cechą socjalistycznej modernizacji była rozbudowa przemysłu ciężkiego, lecz z czasem w wyniku społecznych nacisków władze zdążyły ku, jak zaczęto to określać w latach siedemdziesiątych, zmianie strategii opartej na wzroście gospodarczym typu ilościowego na „rozwój zharmonizowany”,⁴³⁷ tj. zaspakajający potrzeby konsumpcyjne i starający się naśladować procesy postindustrializacji zachodzące w światowym systemie kapitalistycznym.

Modernizacja socjalistyczna w PRL obejmowała: 1) etap rozpoczęcia inwestycji (odbudowy powojennej) w ramach planu trzyletniego (do r. 1949); 2) etap inwestycji podstawowych (przemysł ciężki, produkcja środków produkcji) w ramach planu sześcioletniego (1950-1955) i kolejnych, choć już w ograniczonym zakresie; 3) etap „komplementarny”⁴³⁸ (przesunięcie wydatków inwestycyjnych z przemysłu ciężkiego do

⁴³⁴ Ustawa z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, Dz.U. nr 3, poz. 17.

⁴³⁵ Cyt. za: *tamże*.

⁴³⁶ Był to program ogłoszony przez H. Minca oficjalnie wymierzony w spekulantów, a w rzeczywistości rugujący prywatny handel i stanowiący kolejny krok ku regulacji cen – patrz: H. Minc, *Charakter i tendencje rozwojowe naszego przemysłu. Z przemówienia na kwietniowym Plenum Komitetu Centralnego PPR*. „Nowe Drogi” 1947 nr 3, s. 39-42.

⁴³⁷ Por. np: J. Górski, *Polityka gospodarcza PRL: wybrane problemy*. Książka i Wiedza, Warszawa 1975, s. 183.

⁴³⁸ „Komplementarny”, bowiem starano w nim się skorygować, głównie pod wpływem nacisków społecznych w atmosferze „odwilży październikowej”, błędy popełnione w trakcie realizacji planu sześcioletniego – patrz: J. Szczepański, *Zmiany społeczeństwa...*, wyd. cyt., s. 47.

lekkiego i spożywczego)⁴³⁹ – przeprowadzony w ramach dwóch pierwszych pięciolatek (1956-1960 i 1961-1965); 4) etap rozwoju „zharmonizowanego”, mający stanowić zwieńczenie budowy „cywilizacji technicznej” (1965-1970); 5) etap konsumpcyjny (1970 – 1976); 6) etap odchodzenia od centralnego planowania w warunkach permanentnego kryzysu (1976-1989).⁴⁴⁰

3.3.1. Odbudowa powojenna – Plan Odbudowy Gospodarczej (1947-1949)

Pierwszym planem gospodarczym w powojennej Polsce był, przyjęty w formie ustawy z dnia 2 lipca 1947 r., Plan Odbudowy Gospodarczej (Dz.U. nr 53, poz. 285). Nie można go jednak uznać za element komunistycznej modernizacji, bowiem nigdy nie był tworzony tym celu – komuniści nie opanowali wówczas instytucji umożliwiających im wdrożenie swego projektu. Podstawowym zadaniem określonym w Planie Odbudowy Gospodarczej było: „podniesienie stopy życiowej pracujących warstw ludności powyżej poziomu przedwojennego”. Osiągnięcie tego zadania miało nastąpić drogą „zwiększenia udziału przemysłu i usług w ogólnej produkcji, [...] rozszerzenia udziału kraju w gospodarstwie światowym” oraz „wzrostu wydajności czynników produkcji”.⁴⁴¹ Ustawa przewidywała także przekroczenie w ciągu trzech lat przedwojennej produkcji przemysłowej oraz osiągnięcie 110% (w stosunku do produkcji przedwojennej) przeciętnej produkcji rolnej na głowę. Odbudowa gospodarki w pierwszym stadium planu miała polegać na renowacji „istniejącego aparatu produkcyjnego” z pominięciem planów inwestycyjnych, które zamierzano podjąć dopiero w 1949 r. w ramach początkowego okresu następnego narodowego planu gospodarczego. Ponieważ w chwili wszczęcia realizacji „trzylatki” jeszcze nie obowiązywał całkowity monopol państwa w sferze gospodarczej, a więc nadal funkcjonowała gospodarka trójsektorowa, planem objęty został wyłącznie sektor państwowy oraz (w węższym zakresie) uspołeczniony. Trzylatka uznawana jest za najlepiej przygotowany i zrealizowany ze wszystkich planów gospodarczych w historii „bloku wschodniego”.⁴⁴² Co prawda nie udało się osiągnąć wyznaczonych celów w rolnictwie, lecz w tym samym czasie produkcja przemysłowa i

⁴³⁹ Wydatki na przemysł ciężki zmniejszono o w latach 1956-1965 o 10% z 38,7% do 27,7% - dane za: *tamże*.

⁴⁴⁰ Por.: M. Kuniński, *Wizje modernizacji polski i ich realizacja* [w:] Kloczkowski, J., Szuldrzyński, M. (red.), *Drogi...*, wyd. cyt., s. 180-182.

⁴⁴¹ Cyt. za: *Ustawa z dnia 2 lipca 1947 r. o Planie Odbudowy Gospodarczej*. (Dz.U. nr 53, poz. 285), art. 4.

⁴⁴² Por. np.: J. G. Zieliński, *Polskie reformy gospodarcze: trzy wykłady*. Odnowa, Londyn 1974, s. 30, T. Kowalik, *Spory o ustrój społeczno-gospodarczy w Polsce. Lata 1944-1948*. Key Text, Warszawa 2006, s. 90.

dochód narodowy na osobę przekroczyły przedwojenny poziom, a dochód narodowy zwiększał się o 15 % rocznie (czyli w ciągu trzech lat zwiększył się niemal o połowę).⁴⁴³

3.3.2. *Forsowna industrializacja – plan sześcioletni (1950-1955)*

Po politycznym zneutralizowaniu przeciwników politycznych i utworzeniu PZPR żadne przeszkody nie stały już na drodze sowietyzacji kraju, a więc i podjęciu realizacji polityki „narzuconej modernizacji”.⁴⁴⁴ Uchwalona przez Sejm sześciolatka⁴⁴⁵ wzorowana była na pierwszej pięciolatce przeprowadzonej w ZSRR w 1928 r. Należy tutaj odnotować, że narzucona Polsce przez ZSRR strategia rozwojowa liczyła sobie wówczas ponad dwadzieścia lat, przy czym punktem odniesienia dla planistów radzieckich w latach dwudziestych były XIX-wieczne procesy uprzemysłowienia zachodzące w krajach zachodnich. Okazało się zatem, że o ile według oficjalnej doktryny „ewolucyjna ścieżka rozwoju” propagowana przez komunistów mogła nie uwzględniać fazy kapitalizmu, o tyle każdy przyjmujący sowieckie rozwiązania kraj musi przejść po kolei wszystkie „etapy rozwoju” komunistycznego pierwowzoru. Oznaczało to dla Polski oraz innych krajów bloku wschodniego „imitację modernizacji imitacyjnej” – kopiowanie powstałych w odmiennych realiach społecznych, historycznych i gospodarczych wzorów organizacji życia społeczno-gospodarczego ZSRR, a wzory te przecież zostały selektywnie przejęte od najbardziej uprzemysłowionych państw Zachodu.

Sześciolatka była pierwszym planem realizowanym wyłącznie w ramach gospodarki centralnie planowanej. Określone w niej przebudowa gospodarcza oraz społeczna podyktowane zostały doktryną, a oba komponenty zostały nierozzerwalnie sprzęgnięte – rewolucja społeczna została wpisana w industrializację. Innymi słowy, państwowy przemysł stał się bazą przeobrażeń ustrojowych. Nadrzędnym celem wyznaczonym przez ustawę było „zbudowanie podstaw socjalizmu” poprzez: 1) „podniesienie poziomu sił wytwórczych ze szczególnym uwzględnieniem produkcji środków wytwórczości”, 2) „okiełzanie i ograniczenie elementów kapitalistycznych” w gospodarce oraz „dalsze ich stopniowe wypieranie, a następnie ich likwidowanie jako

⁴⁴³ M. Bałtowski, *Gospodarka...*, wyd. cyt., s. 155.

⁴⁴⁴ W. Morawski, *Strategia narzuconej...*, wyd. cyt., s. 116-122, por. też: *tenże, Industrializacja socjalistyczna w Polsce doktryna, system decyzji, zjawiska spontaniczne* [w:] W. Morawski (red.), *Kierowanie w społeczeństwie. Analiza socjologiczna*. PWN, Warszawa 1979, s. 178-182 oraz J. Pajestka, *Determinanty postępu: czynniki i współzależności rozwoju społeczno-gospodarczego*. Książka i Wiedza, Warszawa 1975, s. 179.

⁴⁴⁵ *Ustawa z dnia 21 lipca 1950 r. o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950-1955* (Dz.U. 1950, nr 37, poz. 344).

klas”, 3) „dobrowolne przekształcenie poważnej części gospodarstw małorolnych i średniorolnych w gospodarstwa zespołowe”, 4) „pogłębienie i zacieśnienie wzajemnych stosunków ekonomicznych [...] Polski, ZSRR i krajów demokracji ludowej”, 5) „znaczny wzrost dobrobytu materialnego”.⁴⁴⁶

Założenia planu były bardzo optymistyczne - zakładano osiągnięcie wzrostu dochodu narodowego o 112%, wzrostu produkcji przemysłowej o 158% oraz wzrost produkcji rolnej o 30% (w stosunku do 1949 r.).⁴⁴⁷ Tak więc, mimo zapewnień o wzroście „dobrobytu materialnego” i rozwoju przemysłu produkującego „przedmioty spożycia”, ogromne nakłady inwestycyjne przeznaczono przede wszystkim na „szybki rozwój przemysłu hutniczego, maszynowego i chemicznego”⁴⁴⁸, co odbyło się kosztem ograniczenia konsumpcji. Istotnym elementem omawianego planu modernizacyjnego, stały się również problemy nierozwiązane w dwudziestoleciu międzywojennym – przede wszystkim: likwidacja różnic między „Polską A” i „Polską B”, zlikwidowanie bezrobocia na wsi, zmniejszenie przeludnienia agrarnego. Podobnie jak w przedwojennym planie czteroletnim postanowiono lokować nowe inwestycje w obszarach biednych i zacofanych, celem ich pobudzenia gospodarczego i związanej z tym absorpcji nadmiaru siły roboczej pochodzącej głównie ze wsi.⁴⁴⁹ Głoszona przez komunistów potrzeba industrializacji w obszarach zacofanych stanowiła także element przedwojennej koncepcji modernizacyjnej, jednak obie wizje były od siebie zasadniczo różne. Niwelowanie różnic regionalnych, absorpcja siły roboczej jako remedium na przeludnienie agrarne i wzrost potencjału obronnego stanowiły ich wspólne cechy – odmienny był cel. Przede wszystkim komunistyczna modernizacja łączyła cele gospodarcze z celami społecznymi i ideologicznymi. Rozbudowa klasy robotniczej i likwidacja klas „kapitalistycznych” stanowiła jeden z priorytetów sześciolatki. Należy także zwrócić uwagę na dokonaną w trakcie jej realizacji planu korektę dotyczącą obronności. W 1951 roku Moskwa, w związku z toczącą się w Korei wojną, zażądała zwiększenia nakładów na produkcję zbrojeniową. Tym samym Polska przyjęła gospodarcze priorytety metropolii.

⁴⁴⁶ Cyt. za: *tamże*.

⁴⁴⁷ *Tamże*.

⁴⁴⁸ Cyt. za: *tamże*. Na rozwój hutnictwa przekazano ok. 20% z całej puli przeznaczonej przemysł. Obejmowały one przede wszystkim budowę huty i miasta Nowa Huta oraz modernizację hut w Częstochowie, Łabędach i Stalowej Woli.

⁴⁴⁹ Głównie w centralnej i wschodniej Polsce. Stworzono m.in. Bydgosko-Toruński Okręg Przemysłowy oraz stworzono lub rozbudowano nowe fabryki w województwie kieleckim (fabryka samochodów ciężarowych w Starachowicach, zakłady przemysłu maszynowego w Skarżysku - Kamiennej i w Kielcach) - A. Jezierski, B. Petz, *Historia gospodarcza Polski Ludowej 1944-1985*. PWN, Warszawa 1988, s. 188.

Planowa realizacja sześciolatki dokonała się jedynie w sektorze faworyzowanego przez partię przemysłu. Nie osiągnięto przy tym pozostałych zakładanych wskaźników – (dochód narodowy osiągnął 73% wobec zapisanych w planie 112%, wzrost płac realnych nie zbliżył się nawet do zakładanych 40%, produkcja rolna powiększyła się zamiast o 50% jedynie o 13%).⁴⁵⁰ Słabości systemu centralnego planowania ujawniły się już w początkowym okresie przeprowadzania komunistycznej industrializacji. Polityczny nacisk kładziony na uprzemysłowienie powodował realizację założonych celów bez liczenia się z realnymi kosztami prowadzonych inwestycji. Ponadto, ze względu na przyjęcie strategii rozwojowej narzuconej przez ZRRR, struktura nowo utworzonego przemysłu była anachroniczna w porównaniu z krajami wysoko uprzemysłowionymi – jak wyraził to J. Skodlarski: „w okresie planu sześcioletniego zbudowano strukturę podobną do tej, jaka była w krajach zachodniej Europy pod koniec XIX w.”.⁴⁵¹ Do udanych elementów planu należy zaliczyć zmniejszenie przeludnienia agrarnego na wsi, bowiem forsowana industrializacja zgłaszała zapotrzebowanie na siłę roboczą.⁴⁵² Jednak owe ideologicznie motywowane przekształcenia doprowadziły w krótkim czasie do przerostu zatrudnienia w przemyśle, co okazało się trwałą cechą gospodarki socjalistycznej. W ramach sześciolatki starano się także dokonać „dobrowolnego” przekształcenia gospodarstw rolnych w „gospodarstwa zespołowe” – innymi słowy przeprowadzić kolektywizację. Działania te – jak wspomniano powyżej – nie powiodły się.

3.3.3. Plany "komplementarne" (1956-1960 i 1961-1965)

Atmosfera „odwilży październikowej”, poprzedzające ją zmiany na szczytach władzy w ZRRR oraz bunt robotniczy w Poznaniu nie pozostały bez wpływu na kształt pierwszego planu pięcioletniego. Podczas VIII plenum KC PZPR (19-20 października 1956) zrehabilitowany Władysław Gomułka przeprowadził krytykę dotychczasowej polityki gospodarczej partii. Została ona ujęta w uchwale plenum zalecającej wdrożenie płynących zeń wniosków w najbliższym planie gospodarczym.⁴⁵³

⁴⁵⁰ Dane za: M. Bałtowski, *Gospodarka...*, wyd. cyt., s. 179.

⁴⁵¹ Cyt. za: J. Skodlarski, *Zarys historii...*, wyd. cyt., s. 399.

⁴⁵² W latach 1949-1954 ludność miast zwiększyła się o prawie 3 mln osób, a zatrudnienie poza rolnictwem wzrosło w o 1,8 mln osób – patrz: W. Wesołowski, *Przemiany społeczne...*, wyd. cyt., s. 99.

⁴⁵³ Patrz: *O aktualnych zadaniach politycznych i gospodarczych partii. Uchwała VIII Plenum KC PZPR. „Nowe Drogi”, nr 10 (88), s. 9-12.*

Z półtorarocznym opróżnieniem, bo w lipcu 1957 r., przyjęto pierwszy plan pięcioletni na lata 1956-1960.⁴⁵⁴ Ponieważ, jak głosiła we wstępie uchwała: „nie zrealizowano w pełni jednego z podstawowych zadań planu sześcioletniego – podniesienia poziomu życiowego ludności”, za podstawowe zadanie nowego planu uznano „rozwój produkcji i usług i w wyniku tego osiągnięcie maksymalnie możliwej w obecnych warunkach poprawy poziomu materialnego i kulturalnego ludności”.⁴⁵⁵ W związku z tym pięcioletkę oparto na „nowej polityce rolnej oraz na zasadzie szerokiego poparcia dla wzrostu i odbudowy spółdzielczości w mieście i na wsi, rzemiosła i chałupnictwa”.⁴⁵⁶ W praktyce oznaczało to zarzucenie ortodoksyjnej realizacji modelu sowieckiego i ponowne obranie „narodowej drogi do socjalizmu”. Państwo wycofało się z polityki kolektywizacji wsi, choć podjęło w to miejsce próby włączenia rolnictwa w system centralnego planowania poprzez kontraktację i program „zespołowej mechanizacji rolnictwa” tj. wprowadzenie w postaci kółek rolniczych „socjalistycznej spółdzielczości” na wsi. Zarzucono, realizowane w ramach „bitwy o handel”, prześladowania sektora prywatnego i zezwolono na działalność drobnego rzemiosła (określaną w dokumentach partyjnych mianem „produkcji ubocznej”), uzupełniającego w znacznym stopniu niewydolną w zaspakajaniu potrzeb konsumpcyjnych gospodarkę planową. „Równoległa gospodarka” mimo, że w dalszym ciągu okresowo zwalczana, stała się nieodłącznym elementem PRL, nie wyjątkiem, a jej cecha systemową.

W wyniku realizacji pierwszej pięcioletki doszło do rzeczywistej reorientacji polityki gospodarczej. Wzrost produkcji przemysłu konsumpcyjnego w drugiej połowie lat pięćdziesiątych następował szybciej niż wzrost w przemyśle ciężkim. Na rynku pojawiły się dobra konsumpcyjne: pralki i lodówki polskiej produkcji, radiodbiorniki, motocykle, samochody itp. Zwiększyły się nakłady na budownictwo mieszkaniowe i rolnictwo.

Rezygnacja z priorytetów gospodarczych dyktowanych przez model sowiecki trwała zaledwie pięć lat. *Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 17 lutego 1961 r. o pięcioletnim planie rozwoju gospodarki narodowej na lata 1961-1965* nakazywała ponownie rozszerzyć działalność inwestycyjną w gospodarce narodowej, szczególnie w przemyśle paliwowym i surowcowym.⁴⁵⁷ Znów odbyło się to kosztem

⁴⁵⁴ *Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 12 lipca 1957 r. o Planie Rozwoju Gospodarczego w latach 1956-1960* (Dz.U. 1957 nr 040 poz. 179).

⁴⁵⁵ Cyt. za: *tamże*.

⁴⁵⁶ Cyt. za: *tamże*.

⁴⁵⁷ Powstały m.in. Rybnicki Okręg Węglowy (ROW), industrializacja objęła też okolice Tamobrzega (wydobycie siarki), Turoszowa (wydobycie węgla brunatnego), Lubina i Głogowa (kopalnie i huta miedzi), Płocka (przemysł petrochemiczny);

zmniejszenia nakładów na faworyzowaną w poprzedniej pięcioletniej produkcji zaspakajającą potrzeby konsumpcyjne społeczeństwa. Najważniejszym zadaniem stał się „równomierny rozwój gospodarczy”, który oznaczał w praktyce samowystarczalność, tj. realizację modelu uniwersalnej struktury gospodarki i odrzucenie specjalizacji w ramach gospodarki światowej. W latach sześćdziesiątych Polska, mimo przynależności do RWPG i deklarowanego w planach pięcioletnich przeorientowania gospodarki⁴⁵⁸ w kierunku integracji z blokiem wschodnim (tzw. zasada socjalistycznego podziału pracy), wkroczyła na drogę autarkii. Za istotną cechę, która ujawniła się w pełni w latach sześćdziesiątych, należy uznać stałe korekty planów będące wyrazem „rozdarcia” partii pomiędzy nakazem realizacji modelu sowieckiego opartego na forsownej industrializacji, a potrzebami konsumpcyjnymi społeczeństwa. Stałe niedobory na rynku towarów konsumpcyjnych starano się zmniejszać okresowo poprzez ograniczenie nakładów inwestycyjnych na przemysł ciężki i surowcowy. Niekonsekwentna polityka prowadziła do ogromnego marnotrawstwa, bowiem poprawki do planów wprowadzano w trybie pilnym wstrzymując rozpoczęte już inwestycje oraz hamując rozwój infrastruktury.

3.3.4. Budowa „cywilizacji technicznej” poprzez rozwój „selektywny” (1965-1970)

W połowie dekady w obrębie bloku wschodniego zaczęło dochodzić do ostrożnej krytyki forsownej industrializacji, a przede wszystkim jej marnotrawnego charakteru oraz rosnącego dystansu technologicznego pomiędzy demokracjami ludowymi a krajami kapitalistycznymi. Miejscowe partie komunistyczne „zainspirowane” inicjowanymi w ZSRR od 1965 r. próbami „doskonalenia planowania i stymulowania produkcji przemysłowej”⁴⁵⁹ podejmowały próby odejścia od dotychczasowej strategii rozwoju. Przekształcenia te miały polegać na rozluźnieniu mechanizmów centralnego planowania i przyznaniu państwowym przedsiębiorstwom szerszej autonomii – na Węgrzech rozpoczęto wdrażanie reformy określanej jako Nowy Mechanizm Ekonomiczny,

utworzono zakłady przemysłu chemicznego w Puławach, Toruniu, Włocławku oraz zakłady przemysłu celulozowego w Świeciu. Rozpoczęto rozbudowę infrastruktury energetycznej obejmującej elektrownie: „Kozienice”, „Ostrołęka”, „Dolna Odra”, „Pańków”, „Adamów”, „Turoszów”. Zrealizowano budowę cementowni w Chęcinach pod Kielcami, Działoszynie i Chełmie – za: A. Czubiński, *Dzieje najnowsze Polski: Polska Ludowa (1944-1989)*. Wielkopolska Agencja Wydawnicza, Poznań 1992, s. 490-491.

⁴⁵⁸ Por.: *Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 17 lutego 1961 r. o pięcioletnim planie rozwoju gospodarki narodowej na lata 1961-1965* (Dz.U. 1961 nr 11 poz. 58), p. II, *Podstawowe zadania planu na lata 1961-1965* oraz *Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 11 listopada 1966 r. o pięcioletnim planie rozwoju gospodarki narodowej na lata 1966-1970* (Dz.U. 1966 nr 48 poz. 296), p. I, *Podstawowe zadania planu*.

⁴⁵⁹ Rezolucja KC KPZR *O doskonaleniu planowania i ekonomicznego stymulowaniu produkcji przemysłowej* - fragmenty dokumentu i jego omówienie: R. Sakwa, *The rise and fall of the Soviet Union, 1917-1991*. Routledge, London 1999, s. 340-341.

podobne próby podejmowano również w Czechosłowacji. W PRL nie przeprowadzono wówczas tak głębokich zmian, proponując jedynie kilka korekt w obrębie dotychczasowego modelu. Za jedno z głównych zaleceń trzeciego planu pięcioletniego partia uznała ograniczenie tendencji do nadmiernego i nieuzasadnionego inwestowania”. Dwa lata później, w trakcie V Zjazdu PZPR, sformułowano koncepcję „selektywnego rozwoju”⁴⁶⁰ polegającą na wspieraniu nowoczesnych gałęzi przemysłu, zwłaszcza maszynowego, elektrotechnicznego i chemicznego. Oprócz tego pojawił projekt „bodźców materialnego zainteresowania”,⁴⁶¹ który miał powiązać płace z wydajnością pracy. Doraźne próby „doskonalenia planowania” nie przynosiły jednak spodziewanych rezultatów.

3.3.5. Etap konsumpcyjny – „rozwój ekonomiczno-społeczny” (1970-1976)

Niezadowolenie społeczne i wydarzenia z grudnia 1970 r. doprowadziły do odsunięcia ekipy Gomułki od władzy. Stanowisko pierwszego sekretarza objął Edward Gierek. Na VIII plenum KC w lutym 1971 r. skrytykował politykę gospodarczą prowadzoną przez całą poprzednią dekadę i przedstawił zarys nowej generalnej strategii rozwojowej państwa – opartej na przyspieszonym wzroście gospodarczym, unowocześnieniu państwa i modernizacji gospodarki przy jednoczesnym podniesieniu stopy życiowej obywateli. Celem owego „skoku”, po raz kolejny w historii PRL, było „dogonienie” państw wysoko rozwiniętych. W rzeczywistości owa koncepcja stanowiła kolejną próbę imitacji przodujących gospodarek, które od ponad dekady wkraczały w „erę informatyzacji”, a w wielu przypadkach miały już za sobą przekształcenia związane z procesami postindustrializacji, tj. z rozwojem trzeciego sektora oraz kurczeniem się i głębokimi przekształceniami drugiego sektora.

Wsparcie merytoryczne dla nowej polityki gospodarczej miała stanowić, powołana wiosną 1971 r., dwuosobowa Komisja Partyjno-Rządowa dla Unowocześnienia Systemu Funkcjonowania Gospodarki i Państwa. Przygotowany przez nią program ogłoszono na VI Zjeździe PZPR w grudniu 1971 r. Głównie cele programu ekipy Gierka (ujęte w nośnym hasle „aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej”)⁴⁶² zostały zawarte w przyjętej z dwuletnim opóźnieniem uchwale Sejmu Polskiej

⁴⁶⁰ I. Kostrowicka, Z. Landau, J. Tomaszewski, *Historia...*, wyd. cyt., s. 522.

⁴⁶¹ Z. Landau, W. Roszkowski, *Polityka gospodarcza...*, wyd. cyt., s. 293.

⁴⁶² Cyt. z *przemówienia E. Gierka na XI Plenum KC PZPR, 4 września 1971* za: M. Wilamowski, K. Wnęk, L. A. Zyblikiewicz, *Leksykon polskich powiedzeń historycznych*. Znak, Kraków 1998, s. 8.

Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 8 czerwca 1972 r. o pięcioletnim planie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1971-1975.⁴⁶³ Podkreślano w niej przede wszystkim „rozwój społeczno-ekonomiczny kraju” oraz „nową politykę społeczno-gospodarczą” – zwłaszcza wzrost płac oraz zwiększenie zaopatrzenia rynku wewnętrznego. Plany gospodarcze zaczęto nazywać „planami społeczno-gospodarczymi” by podkreślić, że od tej pory mają służyć głównie rozwojowi społecznemu i podniesieniu stopy życiowej.⁴⁶⁴ Do najważniejszych, zrealizowanych zadań należały – oprócz poprawy zaopatrzenia, finansowanej dzięki pożyczkom zaciąganim na import konsumpcyjny – zwiększone wydatki na budownictwo mieszkaniowe i rezygnacja z „drenażu wsi” (zniesiono kontyngenty i objęto rolników systemem ubezpieczeń społecznych). Ponadto w planie powzięto decyzję o zerwaniu z samowystarczalnością i „otwarcia Polski na świat” obejmującym „rozszerzenie korzystnego międzynarodowego podziału pracy”, wdrożenie „postępu technicznego” oraz „dopływ do kraju nowoczesnych maszyn, urządzeń i licencji”.⁴⁶⁵ W ramach tej polityki w latach 1971-1973 zakupiono ponad 150 licencji, głównie na potrzeby przemysłu maszynowego, ciężkiego oraz budownictwa (tymczasem na potrzeby przemysłu konsumpcyjnego i lekkiego, wbrew zapowiedziom zawartym w planie gospodarczy, zakupiono tylko 3),⁴⁶⁶ a także przystąpiono do rozbudowy infrastruktury (wbudowano m.in. dwupasmową szosę Warszawa-Katowice, Centralną Magistralę Kolejową Warszawa-Śląsk, Trasę Łazienkowską i Wisłostradę w stolicy). Równoległe podjęto kolejną już próbę „doskonalenia” systemu centralnego planowania. Powrócił wątek przyznania szerszej autonomii przedsiębiorstwom państwowym.⁴⁶⁷ Wprowadzono nowe zasady funkcjonowania organizacji gospodarczych, polegające na przesunięciu decyzji zarządczych ze szczebla centralnego na poziom zgrupowanych, monopolistycznych organizacji zajmujących się jednocześnie produkcją i sprzedażą towarów (tzw. wielkich organizacji gospodarczych; nowy system ekonomiczny zyskał potem nazwę Systemu Wielkich Organizacji Gospodarczych).⁴⁶⁸

⁴⁶³ Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 8 czerwca 1972 r. o pięcioletnim planie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1971-1975. (Dz.U. 1972 nr 22 poz. 157).

⁴⁶⁴ W. Morawski, *Strategia narzuconej...*, wyd. cyt., s. 122.

⁴⁶⁵ Cyt. za: Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 8 czerwca 1972 r. o pięcioletnim planie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1971-1975. (Dz.U. 1972 nr 22 poz. 157).

⁴⁶⁶ J. Kaliński, Z. Landau. *Gospodarka...*, wyd. cyt., s. 305.

⁴⁶⁷ Por. A. Rychard, *Model analizy reformy gospodarczej* [w:] W. Morawski (red.), *Kierowanie...*, wyd. cyt., s. 251.

⁴⁶⁸ Do połowy dekady powołano 110 WOG-ów, które wytwarzały 67% produkcji przemysłowej. Do najbardziej znanych należały takie zjednoczenia przemysłu jak: Pollena, Polfa, Polifarb, zakłady lotnicze PZL, zakłady automatyki Mera.

Polska w latach siedemdziesiątych stawiała się według „propagandy sukcesu” dziesiątą gospodarką świata.⁴⁶⁹ Jednakże owe opiewane w mediach sukcesy osiągnięto dzięki uzyskaniu kredytów w krajach Europy Zachodniej. Poziom finansowanych kredytami inwestycji przewyższył wszystkie dotychczasowe i późniejsze plany gospodarcze.⁴⁷⁰ W trakcie „gierkowskiej dekady” zadłużenie stale wzrastało – w jej początkach całkowite zadłużenie PRL w krajach kapitalistycznych wynosiło ok. 1,1 mld dolarów, w 1976 r. – 11 mld dolarów, a pod koniec dekady ok. 24 mld dolarów. Jednocześnie poziom zadłużenia przekroczył wartość eksportu, który w założeniach miał spłacić zaciągnięte pożyczki już w 1973 roku (należy dodać, że około połowa z nich przeznaczona została na import konsumpcyjny); z upływem czasu sytuacja ulegała pogorszeniu – w 1979 r. roczny eksport stanowił jedynie 28% ówczesnego zadłużenia. Jego obsługa pochłaniała w 1979 r. 90% wpływów dewizowych gospodarki, a w 1980 r. przekroczyła 100%. Władze zaczęły zaciągać kolejne pożyczki nie w celu pobudzenia gospodarki, lecz na spłatę poprzednich.⁴⁷¹

Przyjęta w początkach lat siedemdziesiątych strategia już w połowie dekady okazała swoje słabości: przeinwestowanie, imitacyjne i nieumiejętne wdrażanie licencjonowanych technologii, uchodzących na świecie za „schodzące”, oparta na nich niekonkurencyjna na rynkach światowych produkcja, ujemny bilans handlu zagranicznego, spadek wydajności pracy. Nie nadchodziły wyczekiwane przez władze „inwestycyjne żniwa”. W czerwcu 1976 ogłoszono podwyżki cen żywności. Spowodowało to oddźwięk społeczny w postaci protestów w Radomiu i Ursusie. Ich stłumienie przyniosło efekt odwrotny do zamierzonego, doszło bowiem do jawnej kontestacji systemu – w wrześniu 1976 r. powstał Komitetu Obrony Robotników.

3.3.6. Odchodzenie od centralnego planowania w warunkach permanentnego kryzysu (1976-1989)

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych w pełni ujawniło się to, że niewydolność gospodarki socjalistycznej ma charakter strukturalny i żadne reformy, a tym bardziej

⁴⁶⁹ J. Łyskowa, *Gra o wszystko*. Książka i Wiedza, Warszawa 1984, s. 28, E. Wnuk-Lipiński, *Granice wolności: pamiętnik polskiej transformacji*. Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2003, s. 91.

⁴⁷⁰ M. Bałtowski uważa, że decyzje o zaciąganiu kredytów „o ogromnym znaczeniu dla długookresowego rozwoju gospodarki, w teorii przypisane racjonalnie działającemu centralnemu planiście, podejmowano w rzeczywistości na poziomie Biura Politycznego KC PZPR w dużym stopniu niezależnie od kryteriów ekonomicznych.” – cyt. za: M. Bałtowski, *Gospodarka socjalistyczna...*, wyd. cyt., s. 235.

⁴⁷¹ Dane za: *tamże*.

praktykowane przez prawie trzydzieści lat „korekty” planów nie przynoszą zadowalających rezultatów. Kolejny już „modernizacyjny skok” obnażył słabości komunistycznej modernizacji – import nowoczesnych technologii oraz metod zarządzania i próba włączenia ich w mechanizmy gospodarki planowej ujawniły jej trwałą niezdolność nie tylko do asymilacji gotowych rozwiązań, ale przede wszystkim do „innowacji własnej”. W sierpniu 1976 r. niewydolność gospodarki spowodowała powrót do powojennego systemu reglamentacji towarów.

W grudniu 1976 r. na V plenum KC PZPR E. Gierek potwierdził publicznie trudności gospodarcze kraju⁴⁷² i ogłosił koncepcję „manewru gospodarczego”. Ponownie już historii PRL zapowiedziano rezygnację z inwestycji przemysłowych na rzecz produkcji artykułów konsumpcyjnych. Podjęto również, nieudaną jak się okazało, próbę przywrócenia bilansu handlu zagranicznego poprzez ograniczenie importu (od którego, w odróżnieniu od czasów gomułkowskich, gospodarka w latach siedemdziesiątych zdążyła się silnie uzależnić) oraz pobudzanie eksportu – nawet kosztem jego subwencjonowania. W rzeczywistości udział inwestycji nie zmalał, bowiem władze w dalszym ciągu prowadziły politykę wyznaczoną przez kolejny plan pięcioletni, w którym nie uwzględniono założeń, ogłaszanego niemal w tym samym czasie, „manewru”.⁴⁷³ Symbolem jego niepowodzenia stała się dalsza rozbudowa Huty Katowice, którą przerwano dopiero w 1980 r. Realizację „manewru gospodarczego” określono jako gospodarczy i administracyjny „chaos”.⁴⁷⁴

Sytuacja gospodarcza kraju ulegała stałemu pogorszeniu. Nakładała się na nią niekorzystna sytuacja międzynarodowa – coraz silniej odczuwane skutki kryzysu energetycznego oraz pogorszenie stosunków wschód-zachód. W połowie 1980 r. doszło do kolejnego kryzysu społecznego i politycznego wywołanego podwyżkami cen mięsa. Wielkie zakłady przemysłowe (m.in. Poznaniu, Rzeszowie, Wrocławiu, Warszawie i Gdyni) ogłosiły w odpowiedzi strajk. W połowie sierpnia dołączyła do niego Stocznia Gdańska, a utworzony w niej Międzyzakładowy Komitet Strajkowy wymusił na władzach podjęcie negocjacji. 31 sierpnia zawarto pomiędzy Komisją Rządową, a MKS porozumienia, w których uznano legalność związków zawodowych; zorganizowały się one w ramach Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.⁴⁷⁵

⁴⁷² P. Bożyk, *Marzenia...*, wyd. cyt., s. 115-117.

⁴⁷³ Patrz: *Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 18 grudnia 1976 r. o pięcioletnim narodowym planie społeczno-gospodarczym na lata 1976-1980* (Dz.U. 1976 nr 39 poz. 226).

⁴⁷⁴ Por. np.: W. Kozek, *Reformy gospodarcze a społeczeństwo*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1989, s. 104.

⁴⁷⁵ A. Drzycimski, T. Skutnik (oprac.), *Zapis rokowań gdańskich, sierpień 1980*. Editions Spotkania, Paryż 1986.

Istotnym elementem porozumień gdańskich, był ich reformatorski w sferze politycznej charakter. Jednak żądania ekonomiczne dotyczyły praktycznej realizacji socjalistycznych obietnic, których niewydolna gospodarka nie była w stanie zaspokoić od początków swego istnienia. Ponadto wydarzenia lata 1980 r. doprowadziły do politycznego przesilenia, w wyniku którego doszło do zmiany na stanowisku pierwszego sekretarza – Edwarda Gierka zastąpił Stanisław Kania, a rok później gen. Wojciech Jaruzelski, który stopniowo koncentrował w swoim ręku pełnię władzy; w reakcji na „kontrewolucję” 13 grudnia 1981 r., występując jako przewodniczący Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, ogłosił w Polsce stan wojenny.

W lipcu 1981 na IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR r. obwieszczono element reformy⁴⁷⁶ systemu gospodarczego, określony następnie mianem „trzech s”, tj.: samodzielności, samorządności i samofinansowania przedsiębiorstw państwowych.⁴⁷⁷ Opracowany w latach 1980-1982 przez Komisję ds. Reformy Gospodarczej dokument *Kierunki Reformy Gospodarczej* zakładał wzrost efektywności gospodarki i osiągnięcie równowagi rynkowej oraz zawierał propozycje stopniowego (w perspektywie dwóch do trzech lat) uwolnienia przedsiębiorstw od realizacji zadań w ramach gospodarki planowej. Właściwie zaproponowano likwidację systemu centralnego planowania, określając to eufemistycznie jako funkcjonowanie gospodarki „na zasadzie centralnego planowania przy wykorzystaniu mechanizmu rynkowego”.⁴⁷⁸

Pierwszy etap reformy, mimo zaprowadzenia stanu wojennego, wdrażano od 1 stycznia 1982 r., lecz realizacja postanowień zawartych w *Kierunkach* była daleka od pierwotnych założeń. Niepowodzeń należy upatrywać w wielokrotnie już powtarzanym przez władze błędzie, polegającym na nagłym wycofywaniu się, po napotkaniu pierwszej poważnej przeszkody, z wdrażania programów naprawczych ku „ręcznemu sterowaniu”. Po pięciu latach władze ogłosiły II etap reformy. Należy także podkreślić, że w okresie pierwszego etapu zaniechano wprowadzenia kolejnego planu pięcioletniego. Dopiero w 1983 r. zdecydowano o uchwaleniu społeczno-gospodarczej trzylatki, której oficjalnym celem była ponowna próba przywrócenia równowagi w gospodarce oraz poprawa warunków bytowych ludności. Jednocześnie w utajonej części planu powzięto decyzję o

⁴⁷⁶ Po raz pierwszy oficjalnie użyto terminu „reforma” w odniesieniu do prób, jak określano to wcześniej, „naprawy” systemu centralnego planowania – patrz: S. Kurowski, *Polityka gospodarcza PRL. Ujęcie modelowe: cele, zasady, metody. Analiza krytyczna*. Editions Spotkania, Warszawa 1990, s. 304.

⁴⁷⁷ Patrz: *IX Nadzwyczajny Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, 14-20 lipca 1981 r.: stenogram z obrad plenarnych*. Książka i Wiedza, Warszawa 1983, s. 370.

⁴⁷⁸ Cyt. za: *Komisja do spraw Reformy Gospodarczej. Kierunki reformy gospodarczej [w:] W. Baka (oprac.), Polska reforma gospodarcza*. PWE, Warszawa 1983, s. 129.

zwiększeniu wydatków zbrojeniowych.⁴⁷⁹ Ożywienie gospodarcze trwało tylko dwa lata, ale stało się zachętą dla rządu do ogłoszenia planu pięcioletniego na lata 1986-1989. Równolegle, na skutek liberalizacji związanej z ogłoszonym w ZSRR programem *pierestrojki*, rząd Zbigniewa Messnera zaproponował drugi etap reformy. Jej przeprowadzenie przypadło w udziale kolejnemu gabinetowi, któremu przewodniczył Mieczysław Rakowski. W ramach *Planu Konsolidacji Gospodarki* Sejm uchwalił ustawy o działalności gospodarczej liberalizujące, na niespotykaną dotychczas w historii PRL skalę, zasady prowadzenia działalności gospodarczej obejmujące funkcjonowanie sektora prywatnego⁴⁸⁰ oraz swobodę zakładania nowych przedsiębiorstw (również z udziałem kapitału zagranicznego). Komisję Planowania przy Radzie Ministrów zastąpiono Centralnym Urzędem Planowania, posiadającym ograniczone względem Komisji kompetencje – głównie doradcze. Zlikwidowano również ministerstwa branżowe tworząc jedno Ministerstwo Przemysłu, przeprowadzono reformę bankową. Rozpoczęto prace nad demonopolizacją gospodarki i centralnego systemu rozdzielczego. Przeprowadzona jeszcze przez rząd Messnera reforma cenowa wywołała kolejną falę strajków doprowadzając do podjęcia przez rząd rozmów z opozycją. II etap reformy był ostatnią próbą „ulepszenia” gospodarki socjalistycznej).

3.4. Podsumowanie

Drugi w dwudziestym wieku „skok modernizacyjny” Polski, przebiegający w ramach systemu „realnego socjalizmu”, charakteryzował się pewnymi osobliwościami występującymi w mniejszym lub większym zakresie w ramach całego „bloku wschodniego” i nie występującymi w państwach „modernizacyjnej czołówki”.

Za najistotniejszą cechę polskiej modernizacji należy uznać jej imitacyjny i posiadający również cechy rozwoju zależnego charakter. Specyficzną cechą tej imitacji było równoczesne występowanie dwóch „społeczeństw odniesienia”, tj. modelu sowieckiego oraz modernizacji „zachodniej”; przy czym „model zachodni” posłużył tutaj jako podstawa dla modelu sowieckiego, a ten z kolei został przymusowo wprowadzony w podporządkowanych ZSRR krajach.

⁴⁷⁹ J. Kaliński, Z. Landau. *Gospodarka...*, wyd. cyt., s. 342.

⁴⁸⁰ *Ustawa z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej* (Dz.U. nr 41, poz. 324) – potocznie zwana ustawą Wilczka od nazwiska jej autora – Mieczysława Wilczka, ówczesnego ministra przemysłu.

Trzeba sobie uzmysłowić co oznaczała narzucona, imitacyjna i odgórna modernizacja w polskich warunkach. Przede wszystkim, ze względu na motywowane ideologicznie upaństwowienie i upolitycznienie gospodarki, wykluczała wszelką oddolną inicjatywę. Taka działalność była kwalifikowana, szczególnie w latach stalinizmu, jako „reakcja”, „sabotaż”, „wyzysk”, „spekulantwo” – szerzej, działalność antypaństwowa. Była szykanowana administracyjnie z różnym natężeniem i w zależności od bieżących uwarunkowań politycznych i ekonomicznych. Tylko okresowo, na skutek permanentnych niedoborów, władza tolerowała sferę „gospodarki równoległej” lub pewne mechanizmy gospodarek wolnorynkowych (np. NEP (Nowa Polityka Ekonomiczna) w ZSRR, czy NME (Nowy Mechanizm Ekonomiczny) na Węgrzech,⁴⁸¹ czy gomulkowski i gierkowski „system bodźców”).

Z uwagi na mimetyczny charakter „socjalistycznej modernizacji”, władze dążyły do przebudowy struktury społecznej, próbując w selektywny sposób doprowadzić do przekształceń typowych dla niektórych społeczeństw Europy Zachodniej XIX w. Odbywało się to z innych, doktrynalnych, a nie gospodarczych pobudek, bowiem podstawę ustroju stanowił sojusz „klasy robotniczej z chłopstwem pracującym”, a rola kierownicza przypadała w nim niewielkiej, zwłaszcza w początkach „socjalistycznej modernizacji”, „przodującej klasie robotniczej”. Jednocześnie likwidowano wyższe segmenty struktury społecznej, doprowadzając w to miejsce do szybkiego awansu segmentów niższych. Działania te należy uznać za modernizujące strukturę społeczną, w tym sensie, że częściowo przypominała fazy wczesnej nowoczesności społeczeństw rozwiniętego kapitalizmu. Została ona równocześnie „uzupełniona” o elementy typowe dla modelu sowieckiego (ruchliwość wertykalna bazująca na nośniku politycznym, równoległa hierarchia biurokratyczna i związane z wytworzeniem się nomenklatury, której członkowie zawdzięczali swoją pozycję społeczną głównie czynnikom politycznym).

System gospodarczy w modernizacji socjalistycznej był sprzęgnięty z przekształceniami struktury społecznej. Rozbudowa klasy robotniczej opierała się bowiem na forsownej industrializacji zgłaszającej zapotrzebowanie na siłę roboczą. Jednocześnie owa „narzucona” strategia rozwojowa podporządkowana była interesom metropolii (i w tym wymiarze cechowała się zależnością rozwoju) oraz spętana „doktrynalną ortodoksją” uniemożliwiająca dalszy, choćby imitacyjny, rozwój upodabniający gospodarkę do etapu postindustrialnego. Pewne jej elementy próbowano

⁴⁸¹ R. F. Staar, *Communist regimes in Eastern Europe*. Hoover Press, Stanfrod, CA 1982, s. 147-148.

„przenieść” na polski grunt w okresie „gierkowskiego skoku” – w sferze społecznej objawiało się to zwłaszcza poprzez chwilowy, trwający do początku lat osiemdziesiątych wzrost znaczenia kryteriów merytokratycznych decydujących o pozycji społecznej, zaś w gospodarczej na próbie przejścia od rewolucji przemysłowej do rewolucji naukowo-technicznej, od ekstensywnej produkcji przemysłowej do przemysłowej produkcji dóbr konsumpcyjnych i rozwoju sektora usług (pierwsze okazało się „spóźnioną i prymitywną imitacją materialnej konsumpcji bogatych społeczeństw Zachodu”,⁴⁸² drugie zaś „jedynie postulatem”⁴⁸³).

Jedynie pierwszy trzyletni plan odbudowy należy ocenić jednoznacznie pozytywnie – dokonała się wówczas powojenna odbudowa kraju oraz integracja gospodarcza w nowo wytyczonych granicach. Industrializacja przeprowadzana w ramach modelu sowieckiego częściowo spełniła swoją rolę, jednak właściwie wyłącznie w pierwszej fazie jej przeprowadzania. Kontynuacja tej polityki nie zaspokoila materialnych potrzeb społeczeństwa oraz nie przyniosła polskiej gospodarce korzyści w wymianie międzynarodowej. Przez długi okres wymiana handlowa z zagranicą, wyjąwszy kontakty gospodarcze w ramach RWPG, przypominała rozwiązania autarkiczne, a następnie – proponowaną m.in. przez dependystów – próbę przyspieszenia rozwoju poprzez substytucję importu.⁴⁸⁴ Polityka gospodarcza charakteryzowała się cyklicznymi, dosyć regularnymi zmianami priorytetów rozwojowych. Wahala się pomiędzy etapami inwestycyjnymi, a etapami ułomnej konsumpcji. Wszelka nierównowaga czy napięcia społeczne wywoływane próbami reform powodowały powrót do praktyk centralizacyjnych, choć władza każdorazowo uznawała to za tendencje lub kłopoty „o charakterze przejściowym”, lub objawy „doskonalenia mechanizmów gospodarowania”. Tak prowadzona „modernizacja” rozmijała się również z zachodzącymi wówczas w rozwiniętych gospodarczo krajach kapitalistycznych procesami postindustrializacji. Z powodów ideologicznych (gloryfikowano pracę fizyczną i faworyzowano produkcję materialną) nie doszło do powstania i rozwoju trzeciego sektora (sektora usług), stanowiącego o sile rozwiniętych gospodarek. Gierkowski „skok modernizacyjny” będący próbą imitacji tych procesów na gruncie gospodarki socjalistycznej doprowadził do krótkotrwałego wzrostu gospodarczego i podniesienia stopy życiowej obywateli, jednak po pięciu latach obnażył strukturalne

⁴⁸² Cyt. za: A. K. Koźmiński, *Po wielkim szoku*. PWE, Warszawa 1983, s. 41.

⁴⁸³ Cyt. za: P. Bożyk, *Rozmowy o polityce społeczno-gospodarczej PRL*. Książka i Wiedza, Warszawa 1975, s. 41.

⁴⁸⁴ Por: p. 1.2.2.2.

ograniczenia systemu centralnego planowania, doprowadzając do spowolnienia wzrostu gospodarczego, a następnie do kryzysu trwającego już do końca PRL. Na koniec należy także wspomnieć o kosztach tak prowadzonej polityki gospodarczej. Od czasu „gierkowskiego skoku” wzrost zadłużenia wobec krajów kapitalistycznych⁴⁸⁵ wzrastał lawinowo (1971 r. – 1,3 mld USD, 1973 r. – 3,1 mld USD, 1975 r. – 8,4 mld USD, 1977 r. – 15,4 mld USD, 1979 r. – 21,9 mld USD, 1981 r. – 25,5 mld USD, 1983 r. – 26,4 mld USD, 1985 r. – 29,3 mld USD, 1987 r. – 39,2 mld USD, 1989 r. wynosił 42,1 mld USD).⁴⁸⁶ Projekt komunistyczny okazał się być próbą selektywnej, nieudanej i niezwykle kosztownej modernizacji.

⁴⁸⁵ Głównymi wierzycielami PRL były – RFN (20% całkowitego zadłużenia, USA (13%), Francja (11%), Wielka Brytania (9%), Austria (7%) - J. Kaliński, Z. Landau. *Gospodarka...*, wyd. cyt., s. 232.

⁴⁸⁶ Dane za: *tamże* oraz *Rocznik Statystyczny GUS 1991*. GUS, Warszawa 1991, s. 522.

Rozdział 4

Między transformacją a modernizacją przez integrację (1989-2004)

Ze względu na wieloaspektowy charakter przemian po upadku komunizmu niniejszy rozdział wymaga poszerzonego wprowadzenia, w tym dokonania wstępnej periodyzacji omawianego okresu (określenia najważniejszych etapów oraz kierunków modernizacyjnych dążeń). W części poświęconej modernizacji politycznej zamieszczono charakterystykę przemian ustrojowych wyznaczających ramy projektów modernizacyjnych. Trzecia część rozdziału została poświęcona przekształceniom struktury społecznej, która umożliwia określenie zakresu przemian modernizacyjnych i skonfrontowanie ich z analogicznymi procesami toczącymi się w „społeczeństwach odniesienia”. Podrozdział czwarty poświęcono omówieniu konkretnych programów gospodarczych, których celem było przybliżenie Polski do „modernizacyjnej czołówki”. Ich analizę poprzedza omówienie najważniejszych przeobrażeń systemu gospodarczego, stanowiącego bazę dla implementacji wszelkich programów (m.in.: regulacje dotyczące prawa własności, demontaż systemu nakazowo-rozdzielczego, likwidacja nieformalnych mechanizmów kontroli nad gospodarką opartych na nomenklaturze partyjnej itp.). Kilka stron poświęcono również skrótemu omówieniu zmieniających się w czasie koncepcji stojących za formułowanymi przez różne środowiska polityczne konkurencyjnymi „planami modernizacyjnymi” (m.in.: *Program NSZZ "Solidarność"*, ustalenia obrad Okrągłego Stołu zawarte w *Stanowisku w sprawie polityki społecznej i gospodarczej oraz reform systemowych*, koncepcje „trzeciej drogi”, koncepcje „społecznej gospodarki rynkowej”, koncepcje konstruktywistyczne (neoliberalne), koncepcje gradualistyczne (interwencjonistyczne)).

Polskie fale modernizacyjne do 1989 roku, przybierały – jak wskazano w rozdziałach drugim i trzecim – formę odgórnie realizowanych planów. Ich inicjatorzy zakładali, że silne, nie liczące się ze zdaniem obywateli, ośrodki władzy mogą przeprowadzać je w sposób przyśpieszony – nie wymagający czasochłonnych i niepewnych co do ich wyników konsultacji ze społeczeństwem. Przeprowadzenie po 1989 roku jakiegokolwiek odmiany odgórnej modernizacji w tak szerokim zakresie jak miało to miejsce w przeszłości było niewykonalne. Dlatego należy podkreślić na wstępie, że „plany” poddane analizie w niniejszym rozdziale nie są drobiazgowo określającymi charakter oraz kierunki działań rządu i obywateli planami centralnymi, a jedynie programami wyznaczającymi pewne ramy, które mogły zostać wypełnione treścią bądź odrzucone zarówno poprzez zmieniające się elity, jak i obywateli nie wyrażających dłań poparcia; (programy te to: *Program gospodarczy – główne zadania i kierunki*, *Strategia dla Polski* oraz w ramach „modernizacji przez integrację”: *Układ Europejski*, kryteria kopenhaskie, *Biała Księga Polska-UE*, pakiet Santera, a przede wszystkim *Strategia Lizbońska*).

4.1. Wprowadzenie – transformacja a modernizacja przez integrację

Dla potrzeb analitycznych okres 1989-2004 należy podzielić na dwa podokresy. Służy to uporządkowaniu sekwencji zdarzeń wynikających z planów odnoszących się do zmian ustrojowych (transformacji) oraz modernizacji poprzez integrację (integracji jako wariantu modernizacji).⁴⁸⁷ Wyznaczenie ścisłej cezurę czasowej pomiędzy tymi procesami nie jest możliwe, ponieważ na pewnym etapie przebiegały one równoległe.⁴⁸⁸ Umownie można przyjąć podział na etap transformacji systemowej (do połowy lat dziewięćdziesiątych, oparty na „spontanicznej, rynkowej destrukcji starego systemu o równie spontanicznym tworzeniu nowego”) oraz etap transformacji „mieszanej”⁴⁸⁹ („realizowany „pod wyraźną presją państwa i instytucji zagranicznych jasno określony program dostosowania polskiego systemu gospodarczego i politycznego do standardów silnie zinstytucjonalizowanego i zbiurokratyzowanego systemu Unii Europejskiej”).⁴⁹⁰

⁴⁸⁷ J. Kochanowicz, *Poland and the West: In or Out?* "Tr@nsit online", 2002, No 21, s. 12.

⁴⁸⁸ Cezurę tę może wyznaczać np. uchwalenie konstytucji (1997 r.), powołanie Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej (1996 r.), ale też podpisanie umowy stowarzyszeniowej (1991 r.), czy ogłoszenie kryteriów kopenhaskich (1993 r.).

⁴⁸⁹ Jak zaproponował A. Lubbe – patrz: A. Lubbe, *Transformacja, modernizacja...*, wyd. cyt., s. 76-77.

⁴⁹⁰ Cyt. za: *tamże*, s. 76.

Pierwszy z wyróżnionych podokresów określany jest powszechnie jako transformacja. Należy zaznaczyć, że Autor za transformację uznaje zmianę ustroju politycznego i gospodarczego, traktowaną jako element szerszego zjawiska⁴⁹¹ – kolejnej fali modernizacyjnej, nie zaś za zjawisko wyjątkowe, wymagające osobnej teorii i aparatu pojęciowego (np. w ramach teorii transformacji, czy tzw. tranzytologii).⁴⁹² Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu także termin „postkomunizm”, stosowany w debacie publicznej i naukowej stosunkowo dowolnie, choć najczęściej używany w dwóch znaczeniach: 1) jako bezpośrednia kontynuacja ustroju komunistycznego, części jego struktur, z podkreśleniem ciągłości elit, które zachowały swoją dawną pozycję (głównie polityczną) lub dokonały jej konwersji na kapitał polityczny, czy ekonomiczny;⁴⁹³ 2) jako zakończony już obecnie okres wychodzenia z komunizmu w sferze gospodarczej i ustrojowej, zaś niezakończony w sferze przemian społecznych i kulturowych, zachodzących znacznie wolniej niż przemiany ustrojowe.⁴⁹⁴ Autor przychyliła się do stosowania terminu „postkomunizm” w drugim znaczeniu.

Z kolei w drugim z wyróżnionych podokresów, za najistotniejsze należy uznać przekształcenia porządku politycznego i gospodarczego podporządkowane integracji z UE. Z tego względu można określić go mianem „modernizacji przez integrację”, gdyż jednym z nadrzędnych celów wszystkich głównych sił politycznych stało się politycznie nośne hasło „powrotu do Europy”, oparte już nie tylko na podobnych rozwiązaniach instytucjonalnych, lecz na uzyskaniu pełnego członkostwa w Unii Europejskiej.⁴⁹⁵ Przekonanie to podzielała także większość polskiego społeczeństwa (nasilenie się tendencji antyintegracyjnych nastąpiło dopiero w dwanaście lat od upadku komunizmu w

⁴⁹¹ Por.: M. Ziółkowski, *Przemiany...*, wyd. cyt., s. 27 i A. Antoszewski, *Proces i zmiana polityczna* [w:] A. W. Jabłoński, L. Sobkowiak (red.), *Studia z Teorii Polityki*, Tom I, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998, s. 195-196.

⁴⁹² Wielu ich zwolenników wykazywało, że kraje postkomunistyczne stanowią samodzielny obszar badań, wymagający wypracowania czy to teorii przejścia, czy transformacji. Trzydzieści lat po upadku komunizmu w Polsce K. Müller, starając się ocenić ich znaczenie, stwierdził, że charakteryzują się one raczej tym: „że są kombinacją empirycznych uniesień, analitycznych modeli, teoretycznych przypuszczeń i normatywnych punktów widzenia” – cyt. za: K. Müller, „*Countries in Transition*”. *Dróżki rozwoju we wschodnioeuropejskiej transformacji* [w:] T. Buksiński (red.), *Postkomunistyczne transformacje*. Wyd. Naukowe IF UAM, Poznań 2002, s. 18. Do podobnych wniosków doszedł także E. Mokrzycki porównując teorie przejścia do wiary, która „pociągała teoretyczną klarownością (by nie rzec prostotą), pozornym uniwersalizmem, a nade wszystko swym ideologiczno-politycznym przesłaniem. W naszych warunkach musiała być odczytana jak nowa wersja dobrej nowiny - o prostej i krótkiej drodze do demokracji i rozwiniętej gospodarki rynkowej i to już na terenie zjednoczonej Europy, w bezpiecznej (wreszcie) odległości od Wschodu” – cyt. za: E. Mokrzycki, *Bilans niesentymalny*. IFIS PAN, Warszawa 2001, s. 8-9.

⁴⁹³ Tak np. J. Staniszkis, *Postkomunizm. Próba opisu*, Wyd. słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2001, 53-54.

⁴⁹⁴ Szerzej na ten temat – patrz: M. Grabowska, *Podział postkomunistyczny. Społeczne podstawy polityki w Polsce po 1989 roku*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 97-99.

⁴⁹⁵ A. Kojder, *Spojrzenie na przemiany ustrojowe w Polsce w latach 1989-1997* [w:] P. Sztompka (red.), *Imponderabilia...*, s. 16. Do końca lat dziewięćdziesiątych przeciwnicy integracji z Unią Europejską stanowili w Sejmie 3% margines – patrz: K. Jasicki, *Od euroentuzjazmu do eurosceptycyzmu?* [w:] M. Jarosz (red.), *Transformacja. Elity. Społeczeństwo*. ISP PAN, Warszawa 2007, s. 70-71.

trakcie wyborów parlamentarnych w 2001 r.).⁴⁹⁶ Tak więc modernizacja wyszła z etapu transformacji systemowej do „modernizacji przez integrację” – tj. zaczęła podlegać „zewnętrznym” czynnikom przekształcającym.

Przed właściwą analizą „planów modernizacyjnych” oraz przeobrażeń społecznych, politycznych i gospodarczych należy przedstawić, podobnie jak w poprzednich rozdziałach krótki bilans „warunków początkowych” trzeciej fali modernizacyjnej w Polsce. Według sporządzonej przez M. S. Szczepańskiego listy „wskaźników polskiego zacofania” Polska tuż po upadku systemu realnego socjalizmu cechowała się: anachroniczną strukturą zatrudnienia, zachwianymi proporcjami pomiędzy sektorami gospodarki, przestarzałą strukturą własności (z dominacją własności państwowej i niedorozwiniętym sektorem prywatnym), niekorzystną strukturą eksportu, archaizmem technologicznym (luką technologiczną), niską wydajnością pracy, brakiem logicznego związku między wkładem pracy a płacą, niskim poziomem PNB, zależnością gospodarczą, technologiczną i kapitałową od państw rozwiniętych, niekorzystnymi wskaźnikami rozwoju cywilizacyjnego, dualizmem struktur gospodarczych i społecznych (sektor nowoczesny a sektor tradycyjny, Polska centralna i zachodnia, a „ściana wschodnia”, miasto a wieś).⁴⁹⁷ Mimo podejmowanych w II RP prób „wyspowej modernizacji” oraz prowadzonej przez większość PRL-u polityki uprzemysłowienia, niektóre z modernizacyjnych wyzwań stojące u początków III RP nie różniły się od tych formułowanych w dwudziestoleciu międzywojennym, czy w okresie realnego socjalizmu!

4.2. Upodmiotowienie – modernizacja polityczna

Pewne koncepcje nowego porządku – mającego zastąpić, lub istotnie zreformować system realnego socjalizmu – formułowano już od końca lat siedemdziesiątych. Jednak wraz z upadkiem PRL architekci postkomunistycznego ładu mogli odwoływać się jedynie do bardzo ogólnikowych haseł – przede upodmiotowienia w wymiarze politycznym i gospodarczym. Ostatecznie postulaty formułowane w ramach opozycji solidarnościowej – tj. wolność polityczna i/lub gospodarcza opierały się o bliżej niesprecyzowane formuły, niedookreślonej koncepcji społeczeństwa obywatelskiego, czy

⁴⁹⁶ Po 1989 roku przekonanie o konieczności integracji z UE było niemal powszechne. W 1993 r. zaczęto mierzyć poziom poparcia Polaków dla integracji – przez pięć lat utrzymywało się ono w granicach 70%, w latach 1999-2002 – 53-62% - dane za: *tamże*.

⁴⁹⁷ M. S. Szczepański, *Pokusy nowoczesności. Polskie dylematy rozwojowe*, Amp, Katowice 1992, s. 22-23.

programowego dziecka „Solidarności”, propagowanego pod hasłem „Rzeczypospolitej Samorządnej”. Mgliście rysował się również kształt przyszłego ustroju gospodarczego, rola i prawa w jakie „wyposażyć” należało państwo oraz jednostkę.

Proces przejścia od systemu realnego socjalizmu do systemu demokratycznego wymagał nowych regulacji prawnych oraz wprowadzania i/lub przywrócenia znaczenia wielu instytucji.⁴⁹⁸ Za najważniejsze dziania w tej materii należy uznać: 1) dwie nowelizacje konstytucji z 1952 r. (nowela kwietniowa i nowela grudniowa); 2) uchwalenie prawa wyborczego umożliwiającego rywalizację partii politycznych w ramach systemu wielopartyjnego; 3) stworzenie nowych i/lub przywrócenie funkcjonujących w przeszłości instytucji demokratycznego systemu politycznego (urzędu Prezydenta, Senatu, samorządu); 4) zmianę regulacji prawnych dotyczących prawa własności – zapewnienie ochrony własności prywatnej; 5) zagwarantowanie praw obywatelskich i wprowadzenie ich instytucjonalnej ochrony przez powołany w 1987 r. urząd Rzecznika Praw Obywatelskich.

Zmiany te zapewniły, jak wspomniano, nowele kwietniowa i grudniowa, przy czym rola ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ograniczyła się jedynie do stworzenia warunków umożliwiających przeprowadzenie wyborów kontraktowych (wprowadzała nowe prawo wyborcze oraz przywracała urząd Prezydenta i Senat). Jej uchwalenie nie przesądzało o odejściu od systemu autorytarnego. Zręby nowego systemu politycznego wyznaczała ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. Przede wszystkim nowelizacją tą dokonano zmiany oficjalnej nazwy kraju z Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na Rzeczpospolitą Polską. Dwa pierwsze rozdziały konstytucji z 1952 r. zostały zastąpione nowym rozdziałem, który otrzymał tytuł: "Podstawy ustroju politycznego i gospodarczego." Zawarte w nim zmiany miały radykalny charakter, bowiem zarówno koncepcja ustroju politycznego jak i gospodarczego uległy całkowitemu przeobrażeniu. Art. 1, który wcześniej definiował Polskę jako kraj socjalistyczny ("kraj demokracji ludowej"), określał obecnie, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej". Ponadto władza zwierzchnia, należąca w starym brzmieniu: „do ludu pracującego miast i wsi”, w myśl nowych regulacji należeć miała „do Narodu” (art. 2). W art. 3 klasowy charakter państwa (jego „klasotwórcza rola” we wszelkich sferach życia społecznego) został zastąpiony zapisem ustanawiającym

⁴⁹⁸ R. Taras, *Consolidating Democracy in Poland*, Westview, Boulder, 1995. s. 168F. Millard, *Polish Politics and Society*. Routledge, London. 1999, s. 3.

podstawy systemu wielopartyjnego: „Partie polityczne zrzeszają na zasadach dobrowolności i równości obywateli Rzeczypospolitej Polskiej w celu wpływania metodami demokratycznymi na kształtowanie polityki państwa”. Istotnym *novum*, ze względu na charakter i zakres upodmiotowienia, stało się powołanie władzy samorządowej (art. 5: „Rzeczpospolita Polska gwarantuje udział samorządu terytorialnego w sprawowaniu władzy oraz swobodę działalności innych form samorządu”).⁴⁹⁹ Nowelą grudniową dokonano także zmiany ustroju gospodarczego – zostały usunięte wszelkie regulacje gwarantujące uprzywilejowaną pozycję własności społecznej w ramach organizowanej przez państwo gospodarki planowej, zaś w to miejsce ustanowiono zapis, w myśl którego: "Rzeczpospolita Polska gwarantuje swobodę działalności gospodarczej bez względu na formę własności; ograniczenie tej własności może nastąpić jedynie w ustawie" (art. 6) oraz ochronę własności i: „prawo do dziedziczenia oraz poręcza całkowitą ochronę własności osobistej” (art. 7). Ponadto w 1992 roku Sejm uchwalił Ustawę Konstytucyjną z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym – tzw. "Małą Konstytucję". Organami Państwa w zakresie władzy ustawodawczej stały się: „Sejm i Senat Rzeczypospolitej Polskiej, w zakresie władzy wykonawczej - Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Rada Ministrów, w zakresie władzy sądowniczej – niezawisłe sądy.” (art. 1).⁵⁰⁰ Mając na uwadze przede wszystkim proces upodmiotowienia należy zauważać, że Mała Konstytucja nie regulowała zakresu praw i obowiązków obywatela.

Zapisy obowiązującej obecnie konstytucji doprowadziły do znacznego upodmiotowienia jednostki zarówno z sferze politycznej jak i gospodarczej (rozdział I – Rzeczpospolita oraz rozdział II - Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywateli). Należy także dodać, że upodmiotowienie nastąpiło także poprzez instytucje samorządowe (rozdział VII – samorząd terytorialny). Konstytucja dosyć szczegółowo i szeroko reguluje zakres praw i wolności obywateli. Ich wyczerpujące omówienie przekroczyłoby ramy tej pracy, dlatego należy jedynie odnotować ich zgodność ze standardami międzynarodowymi (w tym szczególnie unijnymi, bowiem akcesja do UE uzależniona jest od formalnego spełnienia określonych kryteriów),⁵⁰¹ zwłaszcza z Europejską Konwencją Praw Człowieka i Międzynarodowymi Paktami Praw Człowieka.

⁴⁹⁹ Uzupełnione ustawą z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. 1990 Nr 16 poz. 95).

⁵⁰⁰ Cyt. za: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.* (Dz. U. 1997, nr 78 poz. 483).

⁵⁰¹ Warunek wypełnienia przez państwa kandydujące tzw. kryteriów kopenhaskich – tj. stabilności instytucji demokratycznych, praworządności, poszanowania praw człowieka, poszanowania praw mniejszości.

W odróżnieniu od konstytucji kwietniowej oraz konstytucji z 1952 r. obecnie obowiązująca ustawa zasadnicza nie formułuje w tak szerokim zakresie „celów modernizacyjnych”, które miałyby realizować państwo; nie podporządkowuje tym celom jednostek, które w ramach specyficznym formułowanych, kolektywistycznych ujęć miałyby zostać pozbawione, czasowo lub trwale, swoich praw i wolności na rzecz „interesu ogółu”, „nadrzędnej idei”, czy „dobra powszechnego”. Wyjątek stanowi tutaj art. 2 (określający Polskę jako demokratyczne państwo prawne, urzeczywistniające bliżej niesprecyzowane zasady „sprawiedliwości społecznej”) oraz niektóre wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne – zapisy o wyraznie deklaratorywnym charakterze („Władze publiczne prowadzą politykę zmierzającą do pełnego, produktywnego zatrudnienia poprzez realizowanie programów zwalczania bezrobocia, w tym organizowanie i wspieranie poradnictwa i szkolenia zawodowego oraz robót publicznych i prac interwencyjnych” (art. 65), czy: „Władze publiczne prowadzą politykę sprzyjającą zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obywateli, w szczególności przeciwdziałają bezdomności, wspierają rozwój budownictwa socjalnego oraz popierają działania obywateli zmierzające do uzyskania własnego mieszkania” (art. 75)).

Powyższe próby kształtowania ładu społecznego pozostają, w rozumieniu ustawodawcy,⁵⁰² w zgodzie z art. 20 określającym ład gospodarczy jako „społeczną gospodarkę rynkową”, opartą na: „wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych”, a więc, w swych założeniach wykluczającej, z wyjątkiem sytuacji wyjątkowych, wyznaczanie przez państwo zadań o charakterze rzeczowym (osiąganie określonych wskaźników, wyznaczanie rozmiarów inwestycji i konsumpcji).⁵⁰³

4.3. Przemiany społeczeństwa po upadku komunizmu – modernizacja społeczna?

Ustanowienie zasad liberalnej demokracji i gospodarki wolnorynkowej spowodowało znaczne wycofanie się państwa ze świadomie prowadzonej polityki, zamierzającej do przekształceń struktury społecznej, zgodnej z założeniami doktrynalnymi (tak jak to miało miejsce w PRL), czy autorytarnie definiowanymi

⁵⁰² Szerzej na ten temat – patrz punkt 4.4.1.

⁵⁰³ Szerzej na ten temat – patrz: P. Pysz, *Społeczna gospodarka rynkowa. Ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej*. PWN, Warszawa 2008, s. 42.

interesami gospodarczymi (tak jak w II RP i PRL). Po upadku komunizmu i ustanowieniu nowych „reguł gry”, państwo nie formułowało szerszych programów modernizacyjnych obejmujących zmiany we wszelkich sferach systemu społecznego. Z tego powodu w niniejszym podrozdziale Autor koncentruje się przede wszystkim na wpływie jaki wywarło wycofanie się państwa ze wspomnianych polityk. Wciąż jednak istnieją sfery przekształceń struktury społecznej, na które bezpośredni wpływ wywiera polityka. Uzależnienie od niej skutkuje próbami zachowania *status quo* przez niektóre grupy interesów, które w warunkach gospodarki wolnorynkowej powinny podlegać zamianom (teza o „makrosocjalnym dziedzictwie” socjalizmu).

Przeobrażenia społeczne zachodzące w Polsce po 1989 roku nie były tak głębokie i nagłe jak w okresie powojennym. Nie miały charakteru rewolucyjnego, bowiem były wynikiem negocjacji opozycji ze stroną rządową. Powszechnie uważa się, że modernizacja polityczna (w wąsko pojmowanym, instytucjonalnym wymiarze) wyprzedziła procesy modernizacyjne w pozostałych sferach życia społecznego. Szybka zmiana polityczna polegająca na przyjęciu reguł demokratycznych stanowiła jedynie wstęp do szerszych przemian.⁵⁰⁴ Przekształcenia struktury społecznej, w odróżnieniu od czasów powojennych, polegały na stopniowej adaptacji do nowych warunków nie tylko politycznych, lecz przede wszystkim ekonomicznych – w ramach modelu wolnorynkowego. Przystosowanie do nowych reguł odbywała się także pod wpływem otwarcia kraju na oddziaływania gospodarki globalnej, a więc także poprzez reakcję na przemiany struktury zawodowej krajów kapitalistycznych. Tak więc kształtowana uprzednio głównie arbitralnymi decyzjami politycznymi, struktura społeczna została wystawiona na oddziaływanie szerszej grupy czynników. Za najważniejsze z nich należy uznać: 1) zniesienie trwałego monopolu jednej grupy w sferze władzy („odblokowanie” cyrkulacji elit), będącej również dysponentem dóbr i decydującej o pozycji społecznej jednostek („odblokowanie” ruchliwości społecznej opartej na zasadach merytokratycznych, a nie politycznych); 2) odstępianie od systemu centralnego planowania i znaczne, choć nie całkowite, odejście od dominacji polityki nad gospodarką (depolityzacja gospodarki). W rezultacie znacznemu przeobrażeniu uległy mechanizmy zróżnicowania społecznego. Objęły one: zmianę mechanizmów awansu społecznego w tym przywrócenie zależności pomiędzy wykształceniem, poziomem zamożności i przedsiębiorczością a pozycją społeczną, zmianę struktury zawodowej, powstanie

⁵⁰⁴ M. Ziółkowski, *Tendencje zmian w podstawowych sferach życia społecznego* [w:] E. Wnuk-Lipiński, M. Ziółkowski (red.), *Pierwsza dekada...*, wyd. cyt., s. 73.

nowych kategorii społeczno-zawodowych, a także nasilenie polaryzacji struktury społecznej.

Szczególną cechą struktury społeczno-zawodowej u progu transformacji (według danych z 1987 r.) był wysoki udział robotników i rolników. Jej kształt był charakterystyczny dla społeczeństw znajdujących się w szczytowym etapie „podstawowej industrializacji”, podczas gdy w tym czasie w krajach rozwiniętych dochodziło do przeobrażeń etapu postindustrialnego – wyłaniał się kolejny, nierozpoznany jeszcze do końca etap, który zaczęto określać mianem: społeczeństwa skomputeryzowanego, informacyjnego, sieciowego, „opartego na wiedzy” itp. Tymczasem w Polsce ok. 20% ludności trudniło się rolnictwem (wliczając robotników rolnych), zaś w przemyśle pracowało prawie 40%. Jednocześnie kluczowy w rozwiniętych gospodarkach sektor usług obejmował zaledwie 7% ogółu czynnych zawodowo.⁵⁰⁵ Niemal dwuprocentowy udział wyższych kadr kierowniczych stanowił przejaw, charakterystycznego dla wszystkich krajów realnego socjalizmu, przerostu biurokratycznego.⁵⁰⁶ Kolejną szczególnie rzucającą się w oczy cechą struktury-społeczno-zawodowej był niski, zwłaszcza w porównaniu do krajów postindustrialnych, udział specjalistów (inteligencji technicznej i nietechnicznej) wynoszący zaledwie 6%. Ze zrozumiałych względów szczupłą grupę (3,6%) stanowili także przedsiębiorcy.

Przekształcenia, które nastąpiły w okresie piętnastu lat od upadku komunizmu z całą pewnością nie były rewolucyjne (por. tabela 12). Jedną ze szczególnie widocznych, zgodnych z trendami modernizacyjnymi, zmian w tym okresie jest skurczenie się odsetka właścicieli gospodarstw rolnych – z 19,8% w 1987 r. do 11% w 2004 r.; z całą pewnością nie można już mówić o Polsce jako o kraju rolniczym, choć na tle innych państw Europy Zachodniej, udział rolników pozostaje wciąż wysoki (por. tabela 12, przy średniej dla krajów "starej Unii" (UE-15) wynoszącej 4,5%). Kolejną znaczącą zmianą stał się rozrost grupy właścicieli firm – z 3,6% w 1987 r. do 11% w 2004 r. (z uwzględnieniem osób samozatrudnionych) oraz szeregowych pracowników sektora usług. Mając na uwadze trendy postindustrializacyjne, odznaczające się zanikaniem znaczenia sektora przemysłowego, należy stwierdzić, że zmiany te zachodzą w Polsce stosunkowo wolno – odsetek robotników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych w okresie siedemnastu lat zmniejszył się nieznacznie – odpowiednio z 26,3% do 20%

⁵⁰⁵ J. Wasilewski, *Formowanie...*, wyd. cyt., s. 75.

⁵⁰⁶ B. W. Mach, K. M. Słomczyński, *Occupational Structure and Mobility in the Transition from Communism to Post-Communist Capitalism* [w:] E. Wnuk-Lipiński (red.), *After Communism. A Multidisciplinary Approach to Radical Social Change*. ISP PAN, Warszawa 1995, s. 137.

oraz z 5,7% do 5,3%. Ostatnią z istotnych i zauważalnych zmian jest przyrost inteligencji nietechnicznej, przy jednoczesnym spadku udziału inteligencji technicznej.

Tabela 12. Struktura społeczno-zawodowa społeczeństwa polskiego w latach 1987-2004 (w %).

<i>Kategorie społeczno-zawodowe:</i>	<i>1987</i>	<i>1994-95</i>	<i>1998-99</i>	<i>2002</i>	<i>2004</i>
<i>Wyższe kadry kierownicze w administracji państwowej i dyrektorzy przedsiębiorstw</i>	1,8	1,6	1,0	2,4	1,5
<i>Inteligencja nietechniczna</i>	3,3	3,2	4,5	3,9	3,3
<i>Inteligencja techniczna (inżynierowie)</i>	2,6	2,7	2,4	2,5	2,0
<i>Technicy (średnia kadra techniczna)</i>	6,2	4,6	6,0	6,1	4,5
<i>Pracownicy administracyjni i specjaliści średniego szczebla</i>	10,7	9,5	11,2	13	12,1
<i>Pracownicy biurowi</i>	4,6	3,9	3,5	4,1	3,7
<i>Właściciele firm</i>	3,6	6,2	6,6	5,0	11,0
<i>Pracownicy placówek handlowych i usługowych</i>	7,7	10,6	10,3	12,3	13,7
<i>Brygadziści</i>	2,3	1,8	1,9	5,0	6,7
<i>Robotnicy wykwalifikowani</i>	26,3	27,4	24,8	22,4	20,0
<i>Robotnicy niewykwalifikowani w produkcji</i>	5,7	7,0	7,2	4,6	5,3
<i>Pracownicy fizyczni usług</i>	3,9	6,0	6,4	5,9	6,9
<i>Robotnicy rolni</i>	1,5	2,0	2,1	2,7	2,2
<i>Właściciele gospodarstw rolnych</i>	19,8	13,4	12,2	10,2	11
<i>Ogółem</i>	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: H. Domański, *Mechanizmy stratyfikacji i hierarchie społeczne* [w:] M. Marody (red.), *Wymiary...*, wyd. cyt., s. 68

Pomimo powolnego tempa zmian proporcji pomiędzy sektorami zatrudnienia Polska w widoczny sposób przybliżyła się do grupy państw postindustrialnych, odznaczających się dominacją trzeciego sektora. Świadczy o tym przekraczający 50% wzrost udziału odsetka czynnych zawodowo w trzecim sektorze, przy jednoczesnym spadku w pozostałych sektorach gospodarki – w tym zwłaszcza w sektorze pierwszym (tabela 13). Z drugiej strony przemiany te następują z dużym opóźnieniem, bowiem analogiczne procesy w USA i Europie Zachodniej rozpoczęły się pod koniec lat

pięćdziesiątych ubiegłego wieku, a w latach siedemdziesiątych udział trzeciego sektora w tych gospodarkach zaczął przekraczać 50%.⁵⁰⁷

Tabela 13. Ludność czynna zawodowo według sektorów gospodarki 1988–2002.

	% ogółu zawodowo czynnych		
	w sektorze I	w sektorze I	w sektorze III
1988	27,8	36,1	36,0
2002	17,1	28,4	54,2

Źródło: na podstawie - A. Gawryszewski, *Ludność...*, wyd. cyt., s. 364.

Po upadku PRL niewielkim zmianom uległ również poziom urbanizacji Polski. O ile w okresie Polski Ludowej migracja ze wsi do miast była dość znaczna, to od 1990 r. odsetek ludności mieszkającej w miastach praktycznie się nie zmienił i pozostaje na poziomie 62%,⁵⁰⁸ co plasuje Polskę pośród najmniej zurbanizowanych krajów w Europie (wskaźniki urbanizacji w krajach sąsiednich: w Niemczech – 85%, w – Czechach 75%, w – Rosji 73%, na Ukrainie 68%, na Białorusi 68%; najbiedniejszy członek Unii Europejskiej – Bułgaria – 67%, najbiedniejszy z krajów Unii przed rozszerzeniem w 2004 r. – Grecja 63%).⁵⁰⁹

O ile nie można dopatrzeć się radykalnych przekształceń śledząc przeobrażenia struktury społecznej w oparciu o zmiany struktury społeczno-zawodowej, o tyle „pod powierzchnią” tych zjawisk dokonały i wciąż dokonują się znaczne zmiany ruchliwości społecznej. B. W. Mach ocenił, że miały one bezprecedensowy charakter i były wypadkową ustanowienia nowego ustroju gospodarczego, a także indywidualnych aspiracji i dążeń jednostek. Szacuje się, że w ciągu pierwszej dekady III Rzeczypospolitej z poszczególnych kategorii zawodowych odpłynęło około 50% należących do niej jednostek.⁵¹⁰ Pomiędzy 1988 r., a 1998 r.: „tylko 50% inteligencji (ekspertów, specjalistów, twórców nie sprawujących funkcji kierowniczych) pozostało w swej kategorii – 13% usamodzielniało się, 12% przeszło do grup menedżerów, 11% doświadczyło ruchliwości „w dół”, ku pozycjom wykonawczych pracowników umysłowych lub robotników, a 14% przestało pracować (choć nie osiągnęło jeszcze

⁵⁰⁷ Szerzej na ten temat – patrz rozdział pierwszy.

⁵⁰⁸ B. Jałowiecki, *Przemiany miast i zbiorowości wiejskich* [w:] J. Wasilewski (red.), *Współczesne...*, wyd. cyt., s. 175.

⁵⁰⁹ *Tamże*, s. 177.

⁵¹⁰ B. W. Mach, *Przemiany...*, wyd. cyt., s. 136.

wieku emerytalnego)”, na stu prywatnych właścicieli z 1988 r., w sektorze biznesu prywatnego pozostało 57, „wśród menedżerów wysokiego szczebla ("realnych dysponentów państwowych środków pracy") w kategorii tej pozostało jedynie 34% (17% otworzyło "własny biznes)".⁵¹¹ Stabilność w pozostałych kategoriach zawodowych była niższa niż 50%; tylko pośród rolników wyniosła 55%. Innym zjawiskiem nie dającym się uchwycić na podstawie zawartych w tabeli 10 danych i którego skali można się jedynie domyślać jest powstanie szeregu nowych kategorii zawodowych (np. nieobecna w PRL-u działalność marketingowa, zawody związane z rozrastającym się sektorem usług finansowych itp.). Ich wyłonienie się związane jest z adaptacją społeczeństwa do nowych, wolnorynkowych warunków dyktowanych także oddziaływaniem gospodarki globalnej, na którą otworzył się kraj po 1989 r.

Na skutek depolityzacji gospodarki i odejścia od deklarowanej w PRL egalitarności, dochodzi do stale wzrastającej zależności pomiędzy wysokością dochodów a wykształceniem – trend ten jest szczególnie zauważalny od połowy lat dziewięćdziesiątych.⁵¹² Pochodną tej zmiany stał się wzrost nierówności społecznych, a zwłaszcza nowe, praktycznie nie występujące w realnym socjalizmie, zjawisko bezrobocia oraz powstanie *underclass*.⁵¹³

Wspomniany brak radykalnych przekształceń struktury społecznej – mimo spowodowanej przejściem do gospodarki wolnorynkowej zupełnej zmiany „reguł gry” – można częściowo wyjaśnić odwołując się do tezy E. Mokrzyckiego o „makrospołecznym dziedzictwie” socjalizmu. Według jej autora realny socjalizm wykształcił, prócz własnych mechanizmów różnicowania społecznego, także własne mechanizmy reprodukcji tanki społecznej – „mechanizmy obrony społecznego *status quo*”.⁵¹⁴ Ich źródeł należy doszukiwać się w zasadzie „amoralnego familizmu”, tj. stosowania odmiennych norm i reguł wobec rodziny i kręgu najbliższych oraz wszystkich znajdujących się poza tym „światem”.⁵¹⁵ W rezultacie tam gdzie zasada ta jest praktykowana tworzy się: „społeczeństwo zatimizowanych małych grup,

⁵¹¹ Cyt. za: *tamże*..

⁵¹² J. Wasilewski, *Formowanie...*, wyd. cyt., s. 75.

⁵¹³ Szerzej na ten temat – patrz np.: H. Palska, *Trwałość i zmiana stylów życia* [w:] A. Kojder (red.), *Jedna Polska? Dawne i nowe różnicowania społeczne*. Wyd. WAM, Kraków 2007, s. 163-169, P. Popławski, *Kulturowe znaczenie underclass. Spór o sens terminu a polska transformacja* [w:] K. W. Frieske (red.), *Ofiary sukcesu. Zjawiska marginalizacji społecznej w Polsce*. IS UW, Warszawa 1997, s. 99-117.

⁵¹⁴ E. Mokrzycki, *Od protokapitalizmu...*, wyd. cyt., s. 34 i 45

⁵¹⁵ Termin E. Banfielda spopularyzowany w Polsce przez J. Tarkowskiego – patrz: E. Banfield, *The Moral Basis of a Backward Society*. The Free Press, Glencoe, IL 1958, s. 85. J. Tarkowski, *Patroni i Klienci*. INP PAN, Warszawa 1994, s. 152. Patrz też: E. Wnuk-Lipinski, *Dimorphism of Values and Social Schizophrenia – a Tentative Description*. "Sisyphus Sociological Studies, vol. 3, Crises and Conflicts. The Case of Poland 1980-1981. Polish Scientific Publishers, Warsaw, s. 81-89.

»mikrostruktur«, »sieci powiązań nieformalnych«, rywalizujących ze sobą, wzajemnie sobie obcych, a nawet wrogich, o sprzecznych interesach i specyficznej, egoistycznej orientacji».⁵¹⁶ Zjawiska te utrwaliły się w powojennej Polsce (choć występują także w innych społeczeństwach, również poza byłym „blokiem wschodnim”). Jego przyczyny mają charakter strukturalny, wynikający z uzależnienia pozycji społecznej od polityki omnipotentnego państwa. Postawa ta stanowiła wyraz dostosowania do panujących w PRL warunków, bowiem cyrkulacja dóbr nie odbywała się na linii grupa-grupa lecz grupa-państwo; państwo występowało tu w roli „Wielkiego Redystrybutora”.⁵¹⁷ Owa postawa uległa utrwaleniu, gdyż – paradoksalnie – stanowiła przejaw racjonalnej działalności mającej na celu zdobycie dóbr w najskuteczniejszy (jedyne możliwy?) sposób. Spodziewana gratyfikacja z presji na zewnętrzny wobec najbliższego kręgu świat uzewnętrzniła się w postaci „solidarności roszczeniowej” – grup interesu domagających się od państwa określonych przywilejów. W rezultacie wiele branż przemysłu, czy wręcz całe grupy zawodowe żądają od państwa ustanowienia dla nich specjalnych, niezgodnych z logiką wolnorynkową, zasad. Tak więc wspomniana powyżej stabilność struktury społecznej spowodowana została w dużej mierze subwencjonowaniem z budżetu działalności całych grup zawodowych.

„Odblokowanie”, opartej na merytokratycznych zasadach, ruchliwości społecznej spowodowało powszechnie w społeczeństwie utożsamianie wzrostu dochodów i awansu społecznego z wykształceniem, a w rezultacie „boom edukacyjny”.⁵¹⁸ Za najważniejszy spośród czynników sprawczych tego „boomu”, istotnych z punktu widzenia dążeń modernizacyjnych, uznać należy dający się zaobserwować w przodujących gospodarczo krajach trend przechodzenia od społeczeństwa przemysłowego do społeczeństwa postindustrialnego, w którym dominującym sektorem gospodarki jest sektor usług. Jego najistotniejszym elementem jest produkcja i dystrybucja wiedzy (*knowledge industries*). Procesom tym towarzyszyła w krajach Europy Zachodniej i USA „eksplozja edukacyjna”. Polski „boom edukacyjny”, ma w dużej mierze charakter mimetyczny; choć wynika również z prób adaptacji do nowych warunków ekonomicznych w ramach włączenia się Polski do światowej gospodarki.

⁵¹⁶ Cyt. za: E. Tarkowska, J. Tarkowski, „Amoralny familizm” czyli o dezintegracji społecznej w Polsce lat osiemdziesiątych [w:] E. Wnuk-Lipiński, *Grupy i więzi społeczne w systemie monocentrycznym*. IFiS PAN, Warszawa 1990, s. 41.

⁵¹⁷ P. Koryś, M. Tymiński, *Źródła postaw klientelistycznych we współczesnej Polsce* [w:] J. Szomburg (red.), *Modernizacja...*, wyd. cyt., s. 51-52 i 85.

⁵¹⁸ H. Domański, *Merytokracja w zasadach dystrybucji wynagrodzeń w latach 1982-2005* [w:] H. Domański (red.), *Zmiany stratyfikacji społecznej w Polsce*. IFiS PAN, Warszawa 2008, s. 159-161.

Kierunek zmian w systemie edukacyjnym polegał przede wszystkim na demonopolizacji, decentralizacji i demokratyzacji szkolnictwa (najważniejsze zmiany to m.in. przyznanie autonomii uczelniom wyższym, możliwość tworzenia szkół niepaństwowych, w tym uczelni wyższych, działalność części szkolnictwa na zasadach rynkowych, oddanie zarządzania szkolnictwem publicznym jednostkom samorządu terytorialnego, likwidacja monopolu państwa na opracowanie programów edukacyjnych i podręczników). Szczególnie widocznym trendem przemian polskiej edukacji stał się gwałtowny rozwój niepublicznego szkolnictwa wyższego. Umożliwiły to zmiany w ustawodawstwie wprowadzone już w 1990 roku.⁵¹⁹ W rezultacie po dziesięciu latach obowiązywania nowego prawa niepubliczne szkolnictwo wyższe kształciło około 30% studentów (w r. 1990 r. w Polsce funkcjonowało 97 instytucji szkolnictwa wyższego, zaś w r. 2004 już 427, z czego 126 publicznych, a 301 prywatnych).⁵²⁰ Do głębszych zmian doszło również pod wpływem reformy edukacyjnej z 1998 r. Jednym z jej najistotniejszych celów było doprowadzanie do wzrostu liczby uczniów liceów ogólnokształcących (gdyż ta ścieżka edukacyjna wiodła na studia wyższe)⁵²¹ przy jednoczesnym odejściu od dominującego w PRL, dopasowanego do struktury gospodarki zgłaszającej zapotrzebowanie na siłę roboczą w przemyśle, systemu kształcenia zawodowego. Celowi temu służyć miało zastąpienie dwuszczeblowego systemu nauczania systemem trójszczeblowym. Założenie to zostało osiągnięte, bowiem już w pierwszym pokoleniu absolwentów gimnazjum odsetek uczniów decydujących się na podjęcie nauki w zasadniczych szkołach zawodowych zmniejszył się z 50% w roku szkolnym 1990-91 do 15,8% w r. 2002-03 r.; licea ogólnokształcące wybrało 45,5%, licea profilowane 16,2%, technika 22,5%.⁵²² Jednocześnie, w związku z omawianymi powyżej trendami doszło do znacznego przyrostu liczby studentów – w roku akademickim 1990/91 ich liczba wynosiła 374,2 tys., zaś w r. 2003/2004 – 1850 tys.⁵²³ Ujemnym efektem reformy, której twórcy starali się dopasować system edukacyjny do spodziewanych, gwałtownych przemian w gospodarce (tj. kurczenia się drugiego sektora i rozrostu sektora trzeciego), stał się niedobór wykwalifikowanej siły roboczej oraz zjawisko wzrastającego bezrobocia wśród absolwentów uczelni wyższych.⁵²⁴ Ponadto,

⁵¹⁹ Ustawa z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 1990 r. Nr 65 poz. 385).

⁵²⁰ Dane za: O. Fulton i in., *OECD Reviews of Tertiary Education: Poland*. OECD Publishing, Paris 2007, s. 18.

⁵²¹ C. Kupusiewicz, *Projekty reform edukacyjnych w Polsce. Główne tezy i wpływ na funkcjonowanie szkolnictwa*. PWN, Warszawa 2007, s. 87.

⁵²² M. Zahorska, *Zmiany...*, wyd. cyt., s. 107.

⁵²³ K. Zmarzłowski, P. Jałowicki, *Dynamika zmian liczby studentów i preferencji wyboru kierunków studiów w Polsce w latach 1991-2006*. "Roczniki Naukowe SERiA", t. X, z. 1, s. 516.

⁵²⁴ O. Fulton i in., *OECD...*, wyd. cyt., s. 75.

pomimo dążeń do powiązania systemu edukacyjnego z potrzebami determinowanymi ustanowieniem nowego ładu gospodarczego, zauważalny jest deficyt absolwentów kierunków ścisłych – według danych z 2002 r. 40% absolwentów uzyskało wykształcenie w dziedzinach nauk społecznych, biznesu i prawa, lecz tylko 3,9% w dziedzinie nauk ścisłych i 7,5% w dziedzinach inżynierii, produkcji i budownictwa, co plasuje Polskę w ostatniej piątce krajów OECD.⁵²⁵ Niepokojącym zjawiskiem towarzyszącym „eksplozji edukacyjnej” stało się obniżenie (skromnych w porównaniu do średniej OECD – wynoszącej ok. 2,2% PKB) wydatków na badania i rozwój – z 0,76% PKB w r. 1990 do 0,56% PKB w 2003 r.⁵²⁶

Tabela 14. Ludność w wieku 15 lat i więcej według poziomu wykształcenia

Poziom wykształcenia	1988	2002
Wyższe	6,5	10,2
Średnie i policealne	24,7	32,6
Zasadnicze zawodowe	23,6	24,1
Podstawowe	38,8	28,2
Niepełne podstawowe, brak, nieustalone	6,5	4,9

Źródło: Narodowy spis powszechny 2002 r. GUS, Warszawa 2003, s. 34

4.4. Ku gospodarce wolnorynkowej – modernizacja gospodarcza

Analizę strategii modernizacyjnych, proponowanych w ramach programów wytyczających strategię gospodarcze i integracyjne należy poprzedzić krótkim omówieniem najważniejszych zmian dokonanych w ramach systemu gospodarczego.

Za podstawę transformacji gospodarczej należy uznać w pierwszym rzędzie zagwarantowanie prawa własności oraz usunięcie regulacji gwarantujących uprzywilejowaną pozycję własności społecznej (przeprowadzonych dzięki przyjęciu ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej oraz noweli grudniowej). Te gwałtowne zmiany doprowadziły do eksplozji prywatnej przedsiębiorczości. Ich rezultat ilustruje odwrócenie proporcji pomiędzy sektorem uspołecznionym, a sektorem prywatnym. Sektor uspołeczniony (tj. państwowy oraz formalnie spółdzielczy, a faktycznie podlegający państwu) generował u schyłku PRL około 80% dochodu

⁵²⁵ Tamże, s. 19.

⁵²⁶ Tamże, s. 148.

narodowego, przy 70% udziale w zatrudnieniu.⁵²⁷ Z kolei sektor prywatny (nieuspołeczniiony) dostarczał 11% dochodu narodowego zatrudniając około 9% czynnych zawodowo (z wyłączeniem 20% zatrudnienia w rolnictwie). Po transformacji gospodarczej proporcje te zaczęły się odwracać. Odsetek zatrudnionych w sektorze prywatnym, w stosunku do ogólnego zatrudnienia, już w 1989 r. wynosił 46% a do roku 2004 wzrósł do 71%.⁵²⁸

Drugi istotny element tworzący zręb nowego systemu gospodarczego stanowiła zmiana struktury własności, dokonana poprzez prywatyzację przedsiębiorstw państwowych. Proces ten, wraz z rozwojem prywatnej przedsiębiorczości, zdecydował o odstąpieniu od gospodarki socjalistycznej dzięki ograniczeniu uczestnictwa państwa w gospodarce.⁵²⁹ Nie miał on jednak radykalnego charakteru. Rząd T. Mazowieckiego przyjął początkowo zasady prywatyzacji ekwiwalentnej / otwartej (tj. rynkowej wyceny majątku państwowego i jej sprzedaż podmiotom prywatnym), podyktowane prawdopodobnie chęcią nie wikłania się w targi nad każdym prywatyzowanym przedsiębiorstwem.⁵³⁰ Jednak z obawy przed wyczerpaniem się zaufania społecznego, spowodowanego „kosztami społecznymi” takiej formy zmiany struktury własności, kolejne rządy rozpatrywały potrzebę przeprowadzenia jakiejś formy „masowej prywatyzacji”. Stąd przyjęto także formy prywatyzacji nieekwiwalentnej/zamkniętej (częściowo odpłatnego lub bezpłatnego rozdysponowania mienia państwowego).⁵³¹ Jej realizację rozpoczęto dopiero po kilku latach w ramach programu Narodowych Funduszy Inwestycyjnych. Wcześniej jednak pewne jej elementy występowały w tzw. prywatyzacji pracowniczej polegającej na uwłaszczeniu załóg pracowniczych, przy różnorodnym wsparciu ze strony państwa (m.in. prawo pierwokupu, ulgi kredytowe). Uwłaszczenie pracownicze nie przynosiło jednak zadowalających rezultatów. Stąd od końca lat dziewięćdziesiątych zaczęło dochodzić to wtórnej reprivatyzacji tych przedsiębiorstw. Ujemną stroną niekonsekwentnej – oscylującej pomiędzy modelem prywatyzacji ekwiwalentnej i nieekwiwalentnej – depolityzacji gospodarki w procesach prywatyzacji stał się patologiczny system obsady stanowisk w radach nadzorczych spółek pozostających pod kontrolą skarbu państwa. Uległ on szybkiemu upolitycznieniu, a

⁵²⁷ Dane z 1987 r. za: G. Kołodko, *Kryzys, dostosowanie, rozwój*. PWE, Warszawa 1989, s. 45.

⁵²⁸ J. Kaliński, *Transformacja gospodarki polskiej w latach 1989-2004*. SGH, Warszawa 2009, s. 46.

⁵²⁹ G. Skapska, *Prisoner of Paradox: The Polish Economic Transformation* [w:] W. D. Perdue (ed.), *Modernization Crisis: The Transformation of Poland*. Praeger Publishers, Westport, CT 1995, s. 38.

⁵³⁰ D. Lipton, J. Sachs, *Privatization in Eastern Europe: The Case of Poland*. "Brookings Papers on Economic Activity", Vol. 1990, Issue 2, s. 298.

⁵³¹ J. Klich, *Privatization in Poland: Big Bang or Whimper?* [w:] W. D. Perdue (ed.), *Modernization...*, wyd. cyt., s. 93.

zjawisko to z biegiem czasu pogłębiało się coraz bardziej. W latach dziewięćdziesiątych pojawiały się także opinie o specyficznej odmianie tworzącego się w Polsce kapitalizmu – mówiono o „własności rekombinowanej”, tj. o gospodarce mieszanej opartej na rozmytych granicach pomiędzy własnością państwową a prywatną.⁵³²

Trzecim filarem przejścia ustroju gospodarczego socjalizmu do ustroju kapitalistycznego był demontaż systemu nakazowo-rozdzielczego. Nastąpił on m.in. poprzez: a) likwidację Państwowej Komisji Cen i Państwowej Komisji Planowania (urząd ten zlikwidowano formalnie w 1997 r.); b) wspomniane regulacje zrównujące w prawach sektory własnościowe, c) zniesienie reglamentacji towarów, zniesienie ustawowego tworzenia planów gospodarczych, ustanowienie nowego prawa dewizowego, zniesienie rubla transferowego, wprowadzanie jednolitego kursu dolara, zniesienie koncesji i ograniczenia w handlu zagranicznym.⁵³³

Szybka zmiana ustroju gospodarczego i struktury własności uderzyć miała w grupę interesów związaną z systemem centralnego planowania – tj. w nomenklaturę partyjną, sprawującą dotychczas, w sposób formalny bądź nieformalny, kontrolę nad procesami gospodarczymi.⁵³⁴ Kurczenie się sektora państwowego miało doprowadzić do „obalenia” tych grup w oparciu o przeobrażenia gospodarcze – poprzez prywatyzację i poddanie wszystkich przedsiębiorstw regułom wolnorynkowym. Proces ten nie powiódł się całkowicie,⁵³⁵ jednak z punktu widzenia przeobrażeń systemu gospodarczego doprowadził do zastąpienia tej formy kontroli nad gospodarką, instytucjami gospodarki kapitalistycznej (a więc m.in.: bank centralny, nadzór bankowy, rynek kapitałowy, urząd antymonopolowy).

4.4.1. Konkurencyjne koncepcje modernizacji

Kluczowe zagadnienie związane z modernizacją pokomunistyczną związane jest z proponowanymi przez różne środowiska polityczne modelami gospodarczymi,

⁵³² D. Stark, *Recombinant Property in East European Capitalism*. „The American Journal of Sociology” Vol. 101, No. 4 (Jan., 1996), s. 997.

⁵³³ M. Bałtowski, M. Miszewski, *Transformacja gospodarcza w Polsce*. PWN, Warszawa 2007, s. 59.

⁵³⁴ *Tamże*, 60-61.

⁵³⁵ W nowych warunkach elita nomenklaturowa, by utrzymać swój udział w życiu politycznym i gospodarczym przystąpiła do politycznej rywalizacji w ramach porządku demokratycznego. Rywalizacja ta, jak zwrócił uwagę A. Kojder właściwie: „nie została ograniczona ani przez prawo (ustawę lustracyjną i/lub dekomunizacyjną), ani przez zorganizowany ruch społeczny, który domagałby się reglamentowania owoców pełnej demokracji”. Nie nastąpiła tu zmiana rewolucyjna, lecz wielokierunkowa zmiana ewolucyjna, polegająca na konwersji kapitału politycznego na kapitał ekonomiczny – cyt. za: A. Kojder, *Spojrzenie...*, wyd. cyt., s. 19. Patrz też: G. Mink, *Strategie adaptacyjne i konwersyjne nomenklatury w Polsce i na Węgrzech*, [w:] K. Pałeczki (red.), *Elity polityczne w Polsce*. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1992, s. 78-81.

mającymi zastąpić ustrój socjalistyczny. Od początku lat osiemdziesiątych w ramach opozycji antykomunistycznej zaczęły wyłaniać się koncepcje modernizacji Polski negujące w różnym zakresie obowiązujący od końca lat czterdziestych porządek. Za najistotniejsze, z perspektywy dążeń modernizacyjnych, aspekty tych koncepcji należy uznać postulaty reformy systemu gospodarczego, które w przeciwieństwie do raczej jednorodnych żądań demokratyzacji znacznie się od siebie różniły.

Do pierwszych projektów (trudno ocenić czy był on traktowany jako realna alternatywa, choć z całą pewnością pojawiał się jako punkt odniesienia w debacie nad transformacją ustrojową) należał *Program NSZZ "Solidarność"*.⁵³⁶ Propozycje reform gospodarczych zawarte w dokumencie programowym stanowiły zaledwie ułamek pośród wszystkich postulowanych przemian. W ramach szeroko dyskutowanej koncepcji „samorządnej Rzeczypospolitej” tylko jeden podpunkt dokumentu programowego wprost formułował kształt pożądanego systemu gospodarczego: „Autentyczny samorząd pracowniczy będzie podstawą samorządnej Rzeczypospolitej. [...] Jedyną możliwą dziś drogą zmiany tej sytuacji jest utworzenie autentycznych samorządów pracowniczych, które uczyniłyby załogi rzeczywistymi gospodarzami zakładu”.⁵³⁷ Propozycje „Solidarności” nie stanowiły jednak spójnego programu. Cechował go raczej eklektyzm oraz próba pogodzenia dążeń specyficznie pojętej autonomii gospodarczej z zasadami gospodarki socjalistycznej. Z jednej strony głoszono, że: „musi zostać zniesiony nakazowo - rozdzielczy system kierowania życiem gospodarczym, który uniemożliwia racjonalne gospodarowanie” i podstawową jednostką organizacyjną gospodarki powinno stać się przedsiębiorstwo społeczne, które „będzie dysponować powierzonym mu mieniem ogólnonarodowym w interesie społeczeństwa i własnej załogi i prowadzić będzie samodzielną działalność na zasadach rachunku ekonomicznego”. Z drugiej zaś uważano, że reforma winna zachować centralne planowanie, czyniąc go bardziej uspołecznionym – jak ujęto to w programie „Solidarności: „plan centralny musi odzwierciedlać dążenia społeczeństwa i być przez społeczeństwo akceptowany”.⁵³⁸ Tak więc w dokumencie programowym nie podjęto krytyki zasad gospodarki socjalistycznej, a jedynie formy jej realizacji. Waga omawianego dokumentu polegała raczej na wprowadzeniu do dyskursu różnorodnych koncepcji „trzeciej drogi” (tj. społeczeństwa

⁵³⁶ *Program NSZZ "Solidarność" uchwalony przez I Krajowy Zjazd Delegatów, 1981 październik 7, Gdańsk* [w:] B. Pasierb (red.), *NSZZ "Solidarność" 1980-1981: podstawowe dokumenty, kronika działalności, bibliografia*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1990, s. 123.

⁵³⁷ Cyt. za: *tamże*, s. 124.

⁵³⁸ Cyt. za: *tamże*.

jednocześnie postkapitalistycznego i postkomunistycznego), które zdominowały sposób myślenia wewnątrz opozycji antykomunistycznej. Postulaty w tym nurcie formułowali m.in.: Jacek Kuroń, Karol Modzelewski i tacy ekonomiści jak Ryszard Bugaj czy Tadeusz Kowalik. W związku z tą dominacją, postulaty likwidacji systemu centralnego planowania i przejścia ku gospodarce wolnorynkowej nie stanowiły centralnego zagadnienia w debacie wewnątrzopozycyjnej⁵³⁹ (do nielicznych wyjątków należały koncepcje gdańskich i krakowskich liberałów).⁵⁴⁰

Również porozumienia Okrągłego Stołu były niejednoznaczne w kwestii demontażu dotychczasowego ustroju gospodarczego. Z jednej strony postanowiono o oparciu całej gospodarki „na zasadach rynkowych”, prawnym zrównaniu sektora prywatnego z pozostałymi sektorami i opanowaniu inflacji, z drugiej zaś nie podjęto decyzji o prywatyzacji państwowych przedsiębiorstw, uchwalając jednocześnie indeksację płac (wprowadzenie "mechanizmów systemowych osłony socjalnej przed skutkami urynkwienia gospodarki i wzrostu cen") oraz przyznając największym grupom zawodowym szereg przywilejów płacowych i zasiłków (zasady pełnego zatrudnienia i ochrony pracy).⁵⁴¹ O ile obrady Okrągłego Stołu w obszarze polityki miały niewątpliwie przełomowy charakter, o tyle w sferze gospodarczej stanowiły kombinację nieśmiałyh propozycji reformatorskich oraz postulatów realizacji „katalogu obietnic” ustroju socjalistycznego. Ponadto znaczna część dokumentu dotyczyła realizacji, sformułowanej niemal dekadę wcześniej (w *Programie NSZZ „Solidarność” z października 1981 r.*), zasady samorządności pracowniczej. W rezultacie zawarte w *Stanowisku w sprawie polityki społecznej i gospodarczej oraz reform systemowych* postanowienia dotyczące „nowego ładu” odnosiły się do zabezpieczenia warunków życia ludności, a przede wszystkim ochrony pracy i zatrudnienia. Z całą pewnością nie przewidywano zrealizowanego wkrótce potem scenariusza „terapii szokowej”, lecz raczej spodziewano się podążania tzw. trzecią drogą. To nieokreślone stanowisko strony opozycyjnej wynikało zarówno ze związkowego charakteru prowadzonych negocjacji, jak też nieświadomości negocjatorów – nie brano wówczas pod uwagę możliwości przejęcia władzy przez opozycję.

⁵³⁹ M. Czerwiński, *Wizje społeczno-gospodarczej modernizacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej lat 80. XX wieku* [w:] A. Wojtas, R. Bäcker, M. Lisiecki (red.), *Koncepcje modernizacji we współczesnej myśli politycznej*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2008, s. 39

⁵⁴⁰ J. Szacki, *Liberalizm...*, wyd. cyt., s. 219-221, M. Kuniński, *Wizje modernizacji polski i ich realizacja* [w:] Kloczkowski, J., Szuldrzyński, M. (red.), *Drogi...*, wyd. cyt., s. 181.

⁵⁴¹ Patrz – jeden z trzech dokumentów przyjętych 5 kwietnia 1989 r. przez Zespół do Spraw Gospodarki i Polityki Społecznej pt. *Stanowisko w sprawie polityki społecznej i gospodarczej oraz reform systemowych* – W. Salomonowicz (oprac.) *Porozumienia Okrągłego Stołu*. Wyd. NSZZ "Solidarność" Region Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 1989, 13-15.

Kolejną z konkurujących koncepcji modernizacji gospodarczej była, zawarta w zapisach noweli grudniowej i art. 20 konstytucji z 1997 r., ordoliberalna idea „społecznej gospodarki rynkowej”. Zapisy te nadają jej konstytucyjną rangę, a więc orzekają, że ma ona stać się podstawą formowania nowego ładu w procesie transformacji gospodarczej. Jednak wydaje się, że zapis ten ma charakter wyłącznie deklaracyjny (czy stanowi raczej wyraz chaosu pojęciowego) i nie odnosi się w pełni świadomie do dorobku szkoły fryburskiej.⁵⁴² W rozumieniu ustawodawcy „społeczna gospodarka rynkowa” opiera się na połączeniu dwóch idei – gospodarki rynkowej i osiągania przez państwo „określonych celów społeczno-ekonomicznych, których nie można zrealizować dzięki mechanizmom rynkowym”.⁵⁴³ Należy zatem uważać, że „społeczna gospodarka rynkowa” miała stanowić raczej próbę podążania „trzecią drogą”, lub dążenie do etatystycznej wersji modelu szwedzkiego, niż zastosowania doświadczeń powojennego modelu niemieckiego.⁵⁴⁴

W rzeczywistości na kształcie postkomunistycznej gospodarki zaważyły dwie konkurujące ze sobą koncepcje: w okresie tuż po upadku komunizmu – „kontrolowany liberalizm” oraz w okresie późniejszym – „gradualizm”. Zmiana ustroju gospodarczego polegała na, zdawałoby się paradoksalnym, założeniu – „wprowadzenia liberalizmu”, czyli ustanowienia ustroju, który w pierwotnej, można rzec „wzorcowej” wersji wykształcił się samorzutnie.⁵⁴⁵ Owo ustanowienie liberalnego rynku bez wolnokonkurencyjnej fazy kapitalizmu zachodniego trwało jednak stosunkowo krótko.⁵⁴⁶ Już po roku od wdrożenia „planu Balcerowicza”, po upadku rządu T. Mazowieckiego i objęciu stanowiska premiera przez przedstawiciela gdańskich liberałów, przeobrażenia systemu gospodarczego weszły na ścieżkę „liberalizmu kontrolowanego”, postulującego

⁵⁴² S. Golonowska, *Welfare state reforms in post-communist countries* [w:] L. T. Orłowski (ed.), *Transition and growth in post-communist countries: the ten-year experience*. E. Elgar Publishing, Northampton, MA 2001, s. 220.

⁵⁴³ Cyt. za: K. Strzyczkowski, *Konstytucyjna zasada społecznej gospodarki rynkowej jako podstawa tworzenia i stosowania prawa* [w:] C. Kosikowski (red.), *Zasady ustroju społecznego i gospodarczego w procesie stosowania konstytucji*. Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2005, s. 17.

⁵⁴⁴ Pojęciu temu jak zauważyła E. Mączyńska: „nierzadko przypisuje się treści i znaczenie zgoła sprzeczne z koncepcją ordoliberalną – stanowiącą teoretyczną podstawę idei społecznej gospodarki rynkowej. Mimo, że społeczna gospodarka rynkowa to koncepcja z gruntu liberalna, przypisuje się jej interwencjonistyczny, pozaliberalno-rynkowy charakter. Nader często pojęcie to pojmowane jest opacznie na wzór i podobieństwo socjalistycznej, redystrybucyjnej polityki socjalnej i jest definiowane błędnie, jako synonim interwencjonizmu państwowego” – cyt. za: E. Mączyńska, *Ład gospodarczy. Pochwała „ordo”* [w:] W. Jarmołowicz, M. Ratajczak (red.), *Liberalizm we współczesnej gospodarce*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2008, s. 129-130.

⁵⁴⁵ Decyzje te podjęto w ramach „polityki nadzwyczajnej”, jak scharakteryzował to J. Wasilewski: „architekci transformacji obawiali się, że jej bezpośrednie przykre skutki doprowadzić mogą do konsolidacji sił niechętnych zmianom rynkowym czy to ze względu na zagrożenie interesów, czy z racji ideologicznych, trzeba więc działać wyprzedzająco. [...] Należało osiągnąć jak najwięcej, stwarzając fakty dokonane, w warunkach pomyślnej koniunktury politycznej, co do trwałości której nie było przecież stuprocentowych gwarancji” - cyt. za: J. Kochanowicz, *Ekonomia polityczna konsolidacji reform* [w:] J. Kochanowicz i in. (red.), *Ekonomia polityczna konsolidacji reform*. CASE, Warszawa 1999, s. 16.

⁵⁴⁶ J. Staniszkis, *Postkomunizm. Próba opisu*, Wyd. słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2001, s. 33, 144 i 215.

osiągnięcie rezultatu rozumianego jako ustrój liberalny, lecz przy odrzuceniu liberalnych środków doń wiodących. „Liberalizacja kontrolowana”⁵⁴⁷ w założeniu miała doprowadzić do błyskawicznego przejścia od gospodarki socjalistycznej do gospodarki wolnorynkowej przez szybką prywatyzację państwowych przedsiębiorstw, których pozbawić miano wsparcia ze strony państwa. Jednak państwo szybko wkroczyło na drogę interwencjonizmu, poprzez różnorakie formy subwencjonowania działalności tych przedsiębiorstw, a więc wbrew założeniom autorów „terapii szokowej”.

Te formy uczestnictwa państwa w przeobrażeniach gospodarczych, zdaniem części polskiej sceny politycznej, były niewystarczające. Z nadejściem rządów koalicji SLD-PSL wzrosło przekonanie o potrzebie jego zaangażowania w szeroko pojęty „rozwój”, czyli wsparcie przez nie i nadanie określonego kształtu zarówno procesom transformacji, jak i modernizacji. Polityka państwa polegać miała na jego aktywnym zaangażowaniu się w owe procesy. Odbywało się to poprzez ingerencję w działania prywatyzacyjne poprzez selektywne, dyktowane racjami pozaekonomicznymi, wsparcie dla niektórych prywatyzowanych przedsiębiorstw (m.in. poprzez działalność Ministerstwa Przemysłu i Handlu i podporządkowanej mu Agencji Rozwoju Przemysłu, a także poprzez niektóre formy prywatyzacji nieekwiwalentnej). Ponadto państwo wyrażało zainteresowanie prowadzeniem polityki przemysłowej. Wyrazem tego przekonania stał się – ogłoszony przez rząd w 1994 r., sygnowany przez ówczesnego ministra finansów G. Kołodki – program „Strategia dla Polski”.

4.4.2. Konstrukttywizm – Program gospodarczy: główne zadania i kierunki

Dokonana na wstępie rozdziału periodyzacja poddawanego analizie okresu na modernizację obejmującą czas transformacji oraz czas „modernizacji przez integrację” znajduje odzwierciedlenie w definiujących charakter Polskich przemian planach. Za takie należy uznać: *Program gospodarczy – główne zadania i kierunki* (tzw. plan Balcerowicza), *Strategię dla Polski* G. Kołodki i *Strategię Lizbońską*, a także szereg kryteriów zewnętrznych formułowanych w okresie przedakcesyjnym do UE (kryteria kopenhaskie, *Biała Księga Polska-UE*, pakiet Santera).

⁵⁴⁷ L. P. King, A. Sznajder, *The State-Led Transition to Liberal Capitalism: Neoliberal, Organizational, World-Systems, and Social Structural Explanations of Poland's Economic Success*. "The American Journal of Sociology" Vol. 112, No. 3 (Nov., 2006), s. 753.

Realne znaczenie dla transformacji gospodarczej kraju miał tzw. plan Balcerowicza, tj. przygotowany przez ówczesnego wicepremiera i ministra finansów Leszka Balcerowicza (przy eksperckim wsparciu m.in.: J. Sachsa, D. Liptowa, S. Kurowskiego, S. Gomułki, S. Kawalca i W. Misiąga) *Program gospodarczy – główne zadania i kierunki*.⁵⁴⁸ Program, przyjęty w formie pakietu dziesięciu ustaw, został uchwalony przez Sejm 28 grudnia 1989 r. i wszedł w życie w lutym 1990 r. Należy zwrócić uwagę na to, że obrany model transformacji nie wynikał z ówczesnego układu sił politycznych, ponieważ miał niewiele wspólnego z przytoczonymi powyżej postulatami „Solidarności”. Znosił on wręcz część ustaleń okrągłostołowych (jak ujął to autor *Programu*: „Porozumienia Okrągłego Stołu obejmowały rozległe ustępstwa na rzecz najsilniejszych grup pracowniczych (np. górników, kolejarzy) oraz skrajną wersję indeksacji płac. Wszystko to w kilka miesięcy później trzeba było zlikwidować”).⁵⁴⁹ Również jego twórca nie był brany pod uwagę w pierwszej kolejności jako autor transformacji – prawdopodobnie ze względu na jego poglądy gospodarcze, niezgodne z dominującymi wówczas w szeregach opozycji. (Balcerowicz jako reprezentant nurtu liberalnego już w początkach lat osiemdziesiątych proponował reformy mające na celu urynkowanie gospodarki socjalistycznej, tj. uwolnienie przedsiębiorstw od ścisłego nadzoru politycznego o administracyjnego i oparcie ich działalności na rynkowych zasadach; planowanie gospodarcze państwa miałyby się ograniczać do formułowania ogólnych celów rozwoju).⁵⁵⁰ Program powstawał w społecznej, informacyjnej i teoretycznej próżni, bowiem podobne szczegółowe, programy po prostu nie istniały, podobnie zresztą jak ekonomiczna teoria transformacji.⁵⁵¹ Wyrazem tych poglądów stał się *Program...*, który ze wspomnianych wyżej powodów był szeroko zakrojonym eksperymentem, korzystającym jedynie częściowo z dorobku teorii stabilizacji.⁵⁵²

Ze względu na przyjęty w pracy cel istotna jest nie tyle dogłębna analiza *Programu*, co określenie przyjętego w jego ramach modelu modernizacji. Ogólne założenia programu przewidywały dwa rodzaje realizowanych w kolejnych fazach

⁵⁴⁸ Jedyna przedstawiona w formie dokumentu wersja programu została opublikowana 12 października w Rzeczypospolitej – patrz: *Program gospodarczy – główne zadania i kierunki*. „Rzeczpospolita”, Warszawa, Październik 1989.

⁵⁴⁹ Cyt. za: L. Balcerowicz, *Socjalizm, kapitalizm, transformacja. Szkice z przełomu epok*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997, s. 359.

⁵⁵⁰ J. Walczak, *Ideowe, polityczne i społeczno-gospodarcze podstawy transformacji polskiej po 1989 roku. (Świadomość i nieświadomość w procesie przemian)* [w:] M. Barański (red.), *Modernizacja polityczna w teorii i praktyce. Doświadczenia państw postsocjalistycznych i Trzeciego Świata*. Wydawnictwo Naukowe Śląsk, Katowice 2009, s. 275.

⁵⁵¹ Pominąwszy nieuwzględniający ówczesnych realiów międzynarodowych „Plan Beksiaka”, czy stanowiące podwaliny dla planu Balcerowicza, przyjęte przez Radę Ministrów 30 czerwca 1989 r. *Założenia programu gospodarczego na lata 1989-1992*, czy pochodzący z sierpnia 1899 r. program stabilizacyjny J. Sachsa i D. Liptowa.

⁵⁵² Chodzi tu przede wszystkim o opracowania Banku Światowego i MFW dotyczące reform rynkowych i stabilizacji w Ameryce Łacińskiej – patrz: A. Lubbe, *Transformacja...*, wyd. cyt., s. 78.

działań. Celem pierwszej fazy była stabilizacja, czyli „działania mające na celu zahamowanie tempa wzrostu cen, powstrzymanie ucieczki od złotego oraz ograniczenie deficytu budżetowego” oraz „przygotowywanie projektów zmian w systemie gospodarczym i podejmowanie odpowiednich działań organizacyjnych i legislacyjnych”.⁵⁵³ Celem fazy przemian zasadniczych były „fundamentalne zmiany systemowe” obejmujące: likwidację struktur monopolistycznych, „zaprzestanie produkcji charakteryzującej się skrajnie wysokim zużyciem surowców i energii na jednostkę wyrobu, lub stanowiącej zagrożenie dla środowiska naturalnego”, ograniczenie indeksacji płac, „wstrzymanie niektórych inwestycji centralnych, zwłaszcza paliwowo-energetycznych i rezygnację z centralnego finansowania części zadań inwestycyjnych”, sprzedaż „niektórych rzeczowych składników mienia państwowego” (majątku produkcyjnego pochodzącego ze zlikwidowanych przedsiębiorstw i ze wstrzymanych inwestycji centralnych, a także prywatyzację wybranych przedsiębiorstw oraz sprzedaż udziałów skarbu państwa w już istniejących spółkach, sprzedaż małych zakładów, lokali usługowych i handlowych oraz ziemi, działek budowlanych i mieszkań). Likwidacji lub szerokiemu ograniczeniu miały ulec dotacje, zaś „zakres stosowania cen urzędowych i innych administracyjnych metod kontroli cen” miały być stopniowo ograniczane. W programie zapowiedziano także wprowadzenie w życie „systemu osłony socjalnej [...] celem złagodzenia negatywnych skutków działań antyinflacyjnych”.⁵⁵⁴

Najistotniejsze, z uwagi na analizowane tu dążenia modernizacyjne, było jasne określenie modelu modernizacji i charakteru reform. Wprost wyrażono, że jest to „radyczny program gospodarczy”,⁵⁵⁵ a przełomowa zmiana systemu gospodarczego miała nastąpić poprzez wprowadzenie: „wypróbowanych przez rozwinięte kraje zachodnie instytucji gospodarki rynkowej”. Miała ona polegać na: 1) przekształceniach własnościowych zbliżających strukturę własności do: „istniejącej w krajach wysokorozwiniętych”; 2) zwiększeniu samodzielności przedsiębiorstw państwowych; 3) pełnym wprowadzeniu mechanizmu rynkowego (tj. na swobodzie stanowienia cen oraz likwidacji reglamentacji i obowiązkowego pośrednictwa); 4) stworzeniu warunków dla konkurencji wewnętrznej przez politykę antymonopolową oraz pełną swobodę tworzenia nowych przedsiębiorstw; 5) otwarciu gospodarki na świat poprzez wprowadzenie wymiennalności złotego, pozwalającej na zwiększenie

⁵⁵³ Cyt. za: *Program gospodarczy...*, wyd. cyt, cz. II, p. 2.

⁵⁵⁴ Cyt. za: *tamże*, cz. III, p. 2-8.

⁵⁵⁵ Cyt. za: *tamże*, cz. VII, p. 1.

konkurencji wewnętrznej oraz umożliwiającej racjonalną specjalizację; 6) przebudowie finansów państwa, w tym całościowej reformie systemu podatkowego, dalszej reformie systemu bankowego i zasad polityki pieniężno-kredytowej, uruchomieniu rynku kapitałowego i utworzeniu rynku pracy.⁵⁵⁶

W planie Balcerowicza zapowiedziano także włączenie Polski w ramy globalnej gospodarki, wszczęcie negocjacji ze Wspólnotą Europejską oraz działania zmierzające do uzyskania zaufania międzynarodowego (w tym działania w interesie wierzycieli Polski). Rząd dążyć miał do: „szybkiego zawarcia porozumień z MFW, Bankiem Światowym i do uzgodnienia z poszczególnymi, grupami wierzycieli warunków obsługi zadłużenia zgodnych z [Polskimi] możliwościami płatniczymi”.⁵⁵⁷ Ponadto, zgodnie z założeniami planu, rząd miał pozyskać wsparcie finansowe od Międzynarodowego Funduszu Walutowego, a także kredyty z Banku Światowego; za ważny element tej polityki uznano negocjacje w celu zmniejszenia ciężaru obsługi zadłużenia wobec ZSRR. Otwarcie polskiej gospodarki zamierzano zrealizować poprzez „równocześnie przedsięwzięcia ułatwiające dopływ do Polski kapitału zagranicznego i zapewniające bardziej stabilne i korzystne niż dotąd warunki inwestowania, bez naruszania [Polskich] interesów”, zaś zasady dotyczące działania spółek z udziałem zagranicznym miały być w sferze obrotów z zagranicą „takie same, jak w stosunku do podmiotów z wyłącznym kapitałem krajowym”.⁵⁵⁸ Za istotny element wspierający realizację programu gospodarczego uznano „bliższe stosunki ekonomiczne ze Wspólnotą Europejską”, obejmujące przyszłe negocjacje ze Wspólnotą, w których: „Polska będzie dążyła do obniżenia barier w handlu jak i w przepływach finansowych z EWG”.⁵⁵⁹ Za priorytet uznano liberalizację importu, przepływów finansowych, bezpośrednich inwestycji zagranicznych, w zamian zamierzając podjąć starania o „większy dostęp dla polskiego eksportu do EWG”.⁵⁶⁰

Program, odrzucając gradualizm reform, zakładał radykalne przekształcenie gospodarki w krótkim czasie, zyskując przez to miano „terapii szokowej”. Do wymiernych efektów przeprowadzonej w oparciu o jego założenia polityki należy zaliczyć przede wszystkim stabilizację makroekonomiczną i zduszenie inflacji.⁵⁶¹ Druga faza realizacji *Programu...* objawiła się w otwarciu rynków na konkurencję zagraniczną

⁵⁵⁶ Za: *tamże*, cz. IV, p. 1.

⁵⁵⁷ Cyt. za: *tamże*, cz. VI, p. 2.

⁵⁵⁸ Cyt. za: *tamże*.

⁵⁵⁹ Cyt. za: *tamże*, cz. VI, p. 4.

⁵⁶⁰ Cyt. za: *tamże*.

⁵⁶¹ M. Bałtowski, M. Miszewski, *Transformacja...*, wyd. cyt, s. 190 i 192.

oraz pociągnęła za sobą proces liberalizacji cen i ich dostosowania do poziomów światowych. Gospodarka bardzo szybko zatraciła cechy „gospodarki niedoboru”. Działania te doprowadziły także do wzrostu społecznych kosztów transformacji – m.in.: spadku dochodów, wzrostu cen, pojawienia się bezrobocia.. Najważniejszym, spośród wyznaczających ogólny kierunek rozwoju kraju, zrealizowanym celem stało się włączenie kraju w ramy gospodarki globalnej.

4.4.4. Gradualizm – Strategia dla Polski

Wraz z przejściem rządów przez koalicję SLD-PSL priorytety rozwojowe uległy znacznej reorientacji. Podstawową zasadą polskich przemian stał się gradualizm, czyli zastąpienie zmiany radykalnej zmianą stopniową. 19 kwietnia 1994 r. ogłoszony został program *Strategia dla Polski*, sygnowany przez nowego wicepremiera i ministra finansów Grzegorza Kołodkę. Podstawowym celem wdrożenia nowego programu była zmiana priorytetów transformacji gospodarczej. Znamienne, że *Strategia...* rozpoczynała się cytatem z E. Kwiatkowskiego, twórcy i koordynatora przedwojennych, silnie interwencjonistycznych, rządowych programów rozwojowych.⁵⁶² Od początku więc sygnalizowano znaczny wzrost udziału państwa w szeroko pojętym rozwoju – dokument jasno oznajmiał, że „jest programem kierunkowym, koncentrującym wysiłki na rozwiązywaniu *kluczowych problemów*”.⁵⁶³ Odżegnywano się jednak na wstępie od skojarzeń z modernizacją praktykowaną w poprzednim ustroju: „[F]ilozofia, sposób myślenia i działania rządu – podkreślał G. Kołodki – wskazuje, że nie jest to zestaw obietnic. To nie jest plan centralny, to nie jest także spis założeń ideowych”.⁵⁶⁴

W *Strategii...* zwrócono szczególną uwagę na „koszty społeczne”⁵⁶⁵ prowadzonej dotychczas polityki. Za priorytet uznano obniżenie społecznych kosztów reform, tak aby realizowanej wówczas fazie transformacji nadać „kształt społecznie akceptowany”.⁵⁶⁶ Rozwiązanie tych problemów nie miało jednak polegać na „iluzorycznych próbach zapisywania prawie wszystkiego, co miałyby wydarzyć się w najbliższych latach, na

⁵⁶² „Zadania obecnego pokolenia Polski, a może i następnego — choć są niezwykle ciężkie, trudne i powikłane — nie są godne szczególnej zazdrości. Dziełem naszym może być tylko głębokie przeoranie gleby państwowej we wszystkich kierunkach, scalenie jej rozdartych części, wydobyte na wierzch najurodzajniejszych warstw. Patrząc w przyszłość Polski bez reszty, bez nawiasów, bez wyłączeń, należało uniknąć w pracy tej oparcia się na wąskim zainteresowaniu polityki dnia dzisiejszego” - cyt za: *Wystąpienie sejmowe prezentujące „Strategię dla Polski” z dnia 9 czerwca 1994 r.* [w:] G. Kołodko, *Strategia dla Polski*. Poltext, Warszawa 1994, s. 35.

⁵⁶³ Cyt. za: *tamże*, s. 91.

⁵⁶⁴ Cyt. za: *tamże*, s. 40.

⁵⁶⁵ E. Kundera, *Transformacja gospodarki polskiej* [w:] A. Antoszewski, R. Herbut (red.), *Polityka w...*, s. 25-26.

⁵⁶⁶ Cyt. za: G. Kołodko, *Strategia...*, wyd. cyt., s. 41.

tworzeniu kolejnych biurokratycznych instytucji i wymyślaniu często niesprawnych instrumentów realizacyjnych, ani też [...] na biernym oczekiwaniu na samoistne rozwiązywanie się problemów i chybionych próbach przekonywania, że albo jest już dobrze, albo niczego nie można zrobić”.⁵⁶⁷ Proponowano natomiast „strategiczną koncepcję zrównoważonego wzrostu” stawiającą na trzy kluczowe zagadnienia: poprawę warunków życia, szybki wzrost gospodarczy, stabilizację systemową i makroekonomiczną.

Spółeczny „rdzeń” *Strategii dla Polski*, czyli poprawa warunków życia, miała stać się efektem szybkiego wzrostu gospodarczego oraz „oraz sprawiedliwszego niż w przeszłości podziału wytworzonego produktu”.⁵⁶⁸ Podział zamierzano zrealizować w oparciu o reformę systemu zabezpieczenia socjalnego, program aktywnego przeciwdziałania bezrobociu, rozwój budownictwa mieszkaniowego oraz infrastruktury komunalnej, ochronę środowiska naturalnego oraz inwestowanie w kapitał ludzki. Za istotny element „sprawiedliwszego podziału” uznano negocjacyjny i zdecentralizowany mechanizm regulacji płac, w którym „państwo spełnia rolę arbitra rozstrzygającego spory wynikłe w związku z zawieraniem przez reprezentacje pracodawców i pracowników układów zbiorowych pracy oraz ich przestrzeganiem”.⁵⁶⁹

Szybki wzrost gospodarczy miał nastąpić w wyniku usprawnienia zarządzania majątkiem państwowym, nakładom na kapitał ludzki, rosnącym realnie nakładom na oświatę i kulturę, oraz „impulsom prorozwojowym”, tj. programom budownictwa mieszkaniowego oraz inwestycjom infrastrukturalnym – zwłaszcza budowie sieci autostrad i sieci telekomunikacyjnej. Zakładano, że działania te powinny doprowadzić do zwiększenia się produktu krajowego brutto w latach 1994-1997 o około 22%, tj. około 5% średnio rocznie.

Stabilizacja systemowa i makroekonomiczna miała obejmować ograniczenie deficytu budżetowego, spełniającego kryteria traktatu z Maastricht, zmniejszanie inflacji oraz równoważenie bilansu handlowego. Planowano także przeprowadzenie „reformy centrum gospodarczego” – utworzenie silnego, instytucjonalnie wyodrębnionego skarbu państwa, Ministerstwa Gospodarki oraz Ministerstwa Międzynarodowej Integracji Gospodarczej, co umożliwiłoby lepsze wykorzystanie kadr i usprawnienie sterowania

⁵⁶⁷ Cyt. za: *tamże*, s. 41.

⁵⁶⁸ Cyt. za: *tamże*, s. 46.

⁵⁶⁹ Cyt. za: *tamże*, s. 42.

procesami ekonomicznymi, które dopiero z czasem miało ulegać stopniowej decentralizacji.

Za priorytetową kwestię uznano obranie modelu rozwojowego w oparciu o gospodarkę proeksportową, tj. poprzez wzrost konkurencyjności, dopływ kapitału zagranicznego i dążenie do szybkiej integracji z Unią Europejską. Podniesienie międzynarodowej konkurencyjności polskiej gospodarki zamierzano uzyskać przy wydatnym wsparciu rządu, który miał inicjować „duże przedsięwzięcia o charakterze infrastrukturalnym, jak też sektorowe programy restrukturyzacji”.⁵⁷⁰ Dopływ kapitału zagranicznego, a szczególnie prywatnych inwestycji bezpośrednich również miał się odbywać z udziałem rządu, którego zadaniem byłoby stwarzanie dla tych inwestycji stabilnych i korzystnych warunków. Za „naturalne” uznano „dążenie do szybkiego wejścia do Unii Europejskiej” poprzez ukierunkowanie środków funduszu PHARE na wypełnienie specjalnego programu przystosowawczego, szczególnie w rolnictwie oraz zabiegi zmierzające do większego otwarcia jej rynków.

Osobno, w rozwinięciu dziesięciu punktów *Strategii dla Polski*, poruszono problem rolnictwa. Zapowiedziano odnowę wsi w ramach programu wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich. Postanowiono o reorientowaniu zmian w rolnictwie na: „procesy przyszłościowe wynikające z aktualnych zmian w polityce rolnej Unii Europejskiej oraz w handlu światowym, bez ciągłego patrzenia w przeszłość, naśladowania procesów, które w innych krajach zachodziły kilkadziesiąt lat temu, w innych warunkach”.⁵⁷¹ Rząd zapowiedział modernizację i poprawę struktury rolnictwa polegającą na odejściu od uprawy i hodowli w kierunku wielofunkcyjności wsi, czyli tworzenia miejsc pracy w przetwórstwie, przemyśle, usługach, handlu w gałęziach związanych z otoczeniem rolnictwa i walorami wsi. Środkiem wiodącym do tych celów miał stać się długookresowy program pomocy państwa dla rolnictwa obejmujący, prócz przekształceń strukturalnych, szkolenia oraz pomoc socjalną.

Ocena stopnia realizacji programu G. Kołodki jest niejednoznaczna. W latach 1994-1997 nastąpił wzrost produkcji, redukcja stopy inflacji i deficytu budżetowego oraz spadek bezrobocia z 14,9% w 1995 r. do 10,4% w 1998 r.⁵⁷² Kwestią sporną pozostaje jednak to, czy wpływ na te zmiany miał program G. Kołodki, czy wcześniejsze działania w ramach *Programu gospodarczego L. Balcerowicza*. Większość zapowiedzi zawartych w

⁵⁷⁰ Cyt. za: *tamże*, s. 47.

⁵⁷¹ Cyt. za: *tamże*, s. 65.

⁵⁷² *Bezrobocie rejestrowane I – IV kwartał 2007 r.* GUS, Warszawa 2008, s. 30.

Strategii dla Polski nie została zrealizowana – m.in.: program budownictwa mieszkaniowego (i towarzyszący mu spadek liczby oddanych mieszkań do najniższego poziomu od czterdziestu lat), zmiany w systemie szkolnictwa oraz służbie zdrowia i systemie ubezpieczeń społecznych. Nie podjęto także działań w ramach, mgliście przedstawionej w programie wicepremiera, polityki infrastrukturalnej i przemysłowej. Skutkiem realizacji *Strategii* stało się bez wątpienia wzmocnienie pozycji państwa i sektora publicznego w gospodarce oraz ochrona rynku przed konkurencją zagraniczną, w tym zwłaszcza rolnictwa.⁵⁷³

4.4.5. Modernizacja przez integrację – Strategia Lizbońska

Równolegle do formułowanych w omówionych powyżej planach strategii modernizacyjnych następowały procesy integracyjne. Rząd już u początków postkomunistycznej transformacji uznał integrację za działanie priorytetowe (umowa o stowarzyszeniu ze Wspólnotą została uznana przez pierwszego po upadku PRL minister spraw zagranicznych za jedno z najpilniejszych zadań;⁵⁷⁴ podobne cele sformułowano także w planie L. Balcerowicza i *Strategii dla Polski* G. Kołodki).

Podstawowym argumentem przemawiającym za zwróceniem się ku koncepcji modernizacji przez integrację było założenie o jej stymulującym charakterze. Implementację zewnętrznych mechanizmów wspólnotowych postrzegano jako katalizator transformacji i możliwość zmniejszenia podatności reformatorów na wewnętrzne naciski polityczne.⁵⁷⁵ Ponadto w członkostwie upatrywano szans na ugruntowanie gospodarki rynkowej i instytucji demokratycznych. Przede wszystkim jednak procesy dostosowawcze miały „wymusić” zmianę anachronicznej struktury gospodarczej poprzez: restrukturyzację rolnictwa i przemysłu, zwiększenie efektywności

⁵⁷³ M. Klamut, *Polityka gospodarcza* [w:] B. Winiarski (red.), *Polityka gospodarcza*. PWN, Warszawa 2006, s. 216-217.

⁵⁷⁴ Patrz: Sejmowe expose ministra spraw zagranicznych RP Krzysztofa Skubiszewskiego z 26 kwietnia 1990 roku [w:] K. Skubiszewski, *Polityka zagraniczna i odzyskanie niepodległości*. Przemówienia, oświadczenia, wywiady. Wydawnictwo Interpress, Warszawa 1997, s. 46.

⁵⁷⁵ Naciski polityczne rozumiane są tu jako opór przed reformami oraz próby ich zahamowania i/lub optowanie za innymi modelami rozwojowymi. Ten polityczny spór wykrystalizował się z czasem w postaci podziału sceny politycznej na eurosceptyków i eurooptymistów (czy też jak zaproponował S. Mocek – podziału „na nurt tradycji narodowej i patriotyzmu”, a więc sprzeciw wobec istniejącej obecnie w Europie Zachodniej wersji nowoczesności oraz „nurt pragmatyzmu modernizacyjnego” opowiadający się za modelem europejskim). Należy jednak zauważyć, że żadna siła polityczna nie opierała się, tak jak w dwudziestoleciu międzywojennym, modernizacji. W tej kwestii istniał konsensus. Jak zauważył Z. Krasnodębski – nie było i nie ma w Polsce buntu przeciw „nowoczesności rozumianej w najprostszym sensie – jako dążenie do rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego kraju, do dorównania najsilniejszym. Nie ma sił politycznych i społecznych, które by nie chciały, by w Polsce powstały autostrady, szybkie koleje, nowoczesne miasta, aby rósł polski dochód narodowy, a Polska dołączyła do krajów zamożnych i stabilnych. W tym sensie modernizacja jako cel nie podlega dyskusji” – cyt. za: Z. Krasnodębski, *Tradycja a nowoczesność* [w:] P. Kosiewski (red.) *Jaka Polska? Czyja Polska*. Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 2006, s. 119, patrz też: S. Mocek, *Polityka a ład normatywny* [w:] M. Grabowska, S. Mocek (red.), *Pierwsza sześćdziesiątka 1989-1995. Próba bilansu polityki*, ISP PAN, Warszawa 1997, s. 179-181.

podmiotów gospodarczych oraz przeorientowanie i stabilizację relacji handlowych opartych wówczas formalnie o załamującą się Radę Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Tak więc dążenia integracyjne były uwarunkowane wewnętrznymi i zewnętrznymi. Modernizacja przez integrację niosła nadzieję nie tylko na ułatwienie procesu transformacji i wkroczenie w kolejną fazę modernizacji (głównie dzięki dostępowi do nowych rynków i funduszy strukturalnych oraz inwestycji zagranicznych i technologii), ale także odnalezienie się Polski w procesach globalizacji.

Należy pokrótce prześledzić sekwencję przyjmowania „zewnętrznych parametrów”, od których realizacji uzależnione było pomyślnie zakończenie negocjacji integracyjnych, a także wyróżnić cechy przyjmowanego stopniowo modelu modernizacyjnego.

Sporządzona 16 grudnia 1991 r. w Brukseli umowa stowarzyszeniowa (*Układ Europejski*) po raz pierwszy jasno określała, że „końcowym celem Polski jest członkostwo we Wspólnocie” i choć Wspólnota nie zobowiązała się do przyjęcia Polski to zadeklarowała iż „pomocze Polsce osiągnąć ten cel”.⁵⁷⁶ Jego osiągnięcie, w myśl umowy, miało nastąpić poprzez stopniowe, obejmujące dziesięcioletni okres przejściowy, wprowadzanie strefy wolnego handlu,⁵⁷⁷ możliwość legalnego podjęcia pracy na terenie państw Wspólnoty, swobodę przepływu kapitału,⁵⁷⁸ oraz szeroką współpracę gospodarczą, kulturową i socjalną.⁵⁷⁹ Układ zawierał także ogólne deklaracje pomocy finansowej udzielanej przez Europejski Bank Inwestycyjny oraz fundusz PHARE (*Poland and Hungary: Assistance for Restructuring their Economies*). Oprócz zbliżenia politycznego (zakładającego przede wszystkim zapewnienie zgodności w sprawach międzynarodowych oraz regularne kontakty obu stron)⁵⁸⁰ i ustaleń w sferze gospodarczej, umowa stowarzyszeniowa warunkowała dalszą integrację od podjęcia przez Polskę starań „w celu zapewnienia zgodności jej przyszłego ustawodawstwa z ustawodawstwem Wspólnoty”,⁵⁸¹ tj. przejęcia dorobku prawnego Wspólnoty (*acquis communautaire*).

⁵⁷⁶ Cyt. za załącznik do: *Układ Europejski ustanawiający stowarzyszenie między Rzeczpospolitą Polską, z jednej strony, a Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi, z drugiej strony, sporządzony w Brukseli dnia 16 grudnia 1991 r.* (Dz.U. 1994 nr 11 poz. 38).

⁵⁷⁷ Ograniczona do towarów przemysłowych, a także do selektywnej liberalizacji handlu artykułami rolno-spożywczymi – *tamże*, cz. III.

⁵⁷⁸ *Tamże*, cz. IV-V.

⁵⁷⁹ M.in. współpraca przemysłowa, współpraca w dziedzinie nauki i techniki, edukacji i kształcenia, rolnictwa, energetyki, atomistyki, środowiska naturalnego, transportu, łączności, bankowości, kultury, rozwoju regionalnego, współpracy w dziedzinie socjalnej – *tamże*, art. 72-101.

⁵⁸⁰ *Tamże*, art. 2-5.

⁵⁸¹ Cyt. za: *tamże*, art. 68.

Kolejnym etapem, w którym Polska otrzymała dalsze „parametry” integracji były, sformułowane na spotkaniu przywódców państw i szefów rządów w Kopenhadze (21-22 czerwca 1993 r.), kryteria kopenhaskie. Rada Europejska po raz pierwszy odniosła się jednoznacznie do polskich aspiracji, obwieszczając, że Polska może stać się członkiem UE, pod warunkiem sprostania określonym kryteriom gospodarczymi i politycznym. W myśl tych ustaleń członkostwo wymagało „osiągnięcia przez państwo kandydujące stabilności instytucji gwarantujących demokrację, praworządność poszanowanie praw człowieka oraz ochronę praw mniejszości narodowych, istnienia sprawnej gospodarki rynkowej zdolnej sprostać presji konkurencyjnej i sił rynkowych, funkcjonujących wewnątrz Unii”.⁵⁸² Członkostwo wymagało także zdolności kandydata do „wywiązywania się ze zobowiązań wynikających z członkostwa, szczególnie w realizacji unii politycznej, gospodarczej i walutowej”.⁵⁸³ Należy zauważyć, że kryteria te nie przesądzały o wyborze konkretnego modelu politycznego i gospodarczego, a określały jedynie ogóle parametry – ich sformułowanie miało przede wszystkim stanowić punkt odniesienia dla unijnych instytucji oceniających stan przygotowań do akcesji.

Podstawą dalszego dostosowywania do modelu unijnego stała się *Biała Księga Polska-UE* – niewiążący formalnie stron, stanowiący formę publicznej deklaracji dokument sugerujący zakres i kolejność zbliżania polskiego ustawodawstwa do regulacji unijnych. Efektem przyjęcia przez rząd Białej Księgi było przyjęcie w styczniu 1997 r. dokumentu *Narodowa Strategia Integracji*. Stanowił on syntezę zadań integracyjnych i towarzyszących im problemów. Podstawowe znaczenie NSI polegało na odrzuceniu koncepcji integracji selektywnej⁵⁸⁴ i jednoznacznym określeniu politycznych, gospodarczych i społecznych korzyści wynikających z pełnego członkostwa w UE.⁵⁸⁵

Dalsze procedury dostosowawcze⁵⁸⁶ zostały określone w pakiecie Santera (Agenda 2000) oraz przede wszystkim w programie *Partnerstwo dla Członkostwa*

⁵⁸² *Presidency Conclusions*, Copenhagen European Council 1993, 7.A.iii [http://www.europarl.europa.eu/enlargement/ec/pdf/cop_en.pdf] [25.06.2010].

⁵⁸³ Cyt. za: *tamże*.

⁵⁸⁴ *Narodowa Strategia Integracji*. Komitet Integracji Europejskiej, Warszawa 1997, s. 3.

⁵⁸⁵ „Korzyści natury politycznej to udział w budowaniu zjednoczonej Europy. Udział ten realizowany jest poprzez aktywne uczestnictwo w działalności instytucji Unii Europejskiej we wszystkich jej filarach. Dzięki temu możliwe będzie zwiększenie stabilności systemu demokratycznego oraz bezpieczeństwa obywateli i państwa. Wspólna Europa da też obywatelom możliwość swobodnego podróżowania, osiedlania się i podejmowania pracy. Korzyść polityczna polega również na ściślejszym budowaniu związków Polski z resztą Europy na poziomie indywidualnym, lokalnym i regionalnym. [...] Korzyści natury gospodarczej to udział w Jednolitym Rynku UE ze swobodą przepływu towarów, usług, ludzi i kapitału; to też dostęp do funduszy strukturalnych, napływ inwestycji i nowych technologii. [...] Korzyści natury społecznej to szansa na zbliżenie Polski do standardów europejskich w dziedzinie bezpieczeństwa wewnętrznego, bezpieczeństwa i warunków pracy, zdrowia, edukacji, informacji i generalnie wyższa jakość życia” - cyt. za: *tamże*, s. 7-8.

⁵⁸⁶ Zwłaszcza utworzenie nowych instrumentów wsparcia w ramach polityki strukturalnej, służącej przygotowaniu Polski do udziału we Wspólnej Polityce Rolnej oraz ujednoczeniu poziomu infrastruktury technicznej w zakresie transportu i ochrony środowiska poprzez realizację dużych projektów infrastrukturalnych. Instrumenty te to: ISPA – Strukturalny Instrument dla

obligującym polski rząd do stworzenia precyzyjnego programu działań integracyjnych w priorytetowych obszarach współpracy; w rezultacie przygotowany został, aktualizowany corocznie w latach 1999-2003, *Narodowy Program Przygotowania do Członkostwa w UE*.

Co prawda podjęta w niniejszej pracy analiza polityk modernizacyjnych dotyczy lat 1918-2004, a więc okresu przed akcesją Polski do Unii Europejskiej, jednak należy tu odnieść się do programu Strategii Lizbońskiej (zwanej inaczej Agendą lub Procesem Lizbońskim), bowiem od czasu jej sformułowania w 2000 roku oczekiwano w kraju, że stanie się ona również Polskim programem modernizacyjnym. Z tego powodu (a także ze względu na zaproszenie przez Radę Europejską do aktywnego włączenia się Polski w realizację Strategii)⁵⁸⁷ jeszcze przed przystąpieniem do UE Polska przygotowywała się do wdrażania zaleceń zawartych w Strategii Lizbońskiej.⁵⁸⁸

Uchwalony w marcu 2000 r. na szczycie Rady Europejskiej w Lizbonie Program Unii Europejskiej określał jej strategię rozwojową na kolejną dekadę. Głównym celem strategii było uczynienie z UE do 2010 r. najbardziej konkurencyjnej i dynamicznej, opartej na wiedzy, gospodarki na świecie; Unia Europejska miała stać się obszarem zdolnym do „systematycznego rozwoju gospodarczego”, zapewniającym „większą liczbę lepszych stanowisk pracy w warunkach większej spójności społecznej”.⁵⁸⁹ Ponadto twórcy tego planu zamierzali doprowadzić do zniwelowania luki pomiędzy tempem rozwoju Europy a tempem rozwoju Stanów Zjednoczonych, które w wielu kwestiach stały się „społeczeństwem odniesienia” dla UE (patrz: tabela 15). Trzeba podkreślić, że

Okresu Przedczłonkowskiego (*Instrument for Structural Policies for Pre-Accession*). oraz SAPARD - Specjalny Przedakcesyjny Program na Rzecz Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich (*Special Accession Programme for Agriculture and Rural Development*), a także przedłużenie pomocy materialnej w ramach funduszu PHARE.

⁵⁸⁷ M. J. Radło, *Strategia Lizbońska: konkluzje dla Polski*. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2002, s. 6.

⁵⁸⁸ Patrz np.: *Narodowy Plan Rozwoju 2004-2006*. Dokument przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 14 stycznia 2003 r., Warszawa 2003, s. 77, 80, 97. Należy na marginesie wspomnieć, że prócz omawianych w niniejszym rozdziale programów rozwojowych (modernizacyjnych), równolegle tworzone system programowania strategicznego w ramach polityki regionalnej. Co prawda najważniejsze programy ogłaszane w jego ramach zaczęły powstawać dopiero po akcesji do UE, ale zręby systemu tworzone od 1989 r. Proces ten można podzielić na trzy etapy: odejście od centralnego planowania w początkach transformacji (1989-1994), następnie odradzanie się programowania rozwoju (1994-2004) i wreszcie włączenie programowania strategicznego Polski w programowanie na poziomie UE. Wraz z tworzeniem nowego systemu odchodzono od planowania na szczeblu krajowym na rzecz strategii sektorowych, strategii rozwoju województw, strategii rozwoju lokalnego – w tym powiatów oraz gmin. System ten i przygotowywane w jego obrębie plany zostały wprężnięte w politykę strukturalną UE. Według przyjętej przez Stały Komitet Rady Ministrów *Oceny rządowych dokumentów strategicznych przyjętych w latach 1989-2006* w ramach programowania strategicznego powstało 406 planów! Najważniejsze z nich to: powiązane ze sobą: wytyczająca rolę państwa w procesach modernizacji kraju Strategia Rozwoju Kraju 2007-2015, Narodowy Plan Rozwoju 2004-2006, opracowane w oparciu o Strategiczne Wytyczne Wspólnoty dla spójności, stanowiące plan wykonawczy dla Strategii Rozwoju Kraju, Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia na lata 2007-2013). Co tworzenia okresu poakcesyjny stanowi odrębne zagadnienie, nie brane pod uwagę w niniejszej pracy (koncentrującej się na okresie 1918-2004), należy jednak zwrócić uwagę, że kierunki działań tych programów są powiązane z celami strategii lizbońskiej omawianej w dalszej części rozdziału - por: *Ustawa z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju* (Dz.U. z 2006 r. Nr 227, poz. 1658), *Ocena rządowych dokumentów strategicznych przyjętych w latach 1989-2006*. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa, lipiec 2007, s. 14, M. Korelec, *Jak realizować strategię lizbońską w regionach?* [w:] M. J. Radło (red.), *Jak realizować strategię lizbońską w regionach?* Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Warszawa 2007, s. 5.

⁵⁸⁹ Cyt. za: *Spotkanie Rady Europejskiej w Lizbonie 23-24 marca 2000 r. Wnioski z prezydencji*. "Monitor Integracji Europejskiej" 2002 nr 53 cz. II, s. 13.

choć strategia ta została uznana za jedyny, podstawowy, ogólnoeuropejski program rozwoju społeczno-gospodarczego, to zawarte w niej cele nie były obligatoryjne i jej realizację pozostawiono w gestii państw członkowskich, na zasadzie dobrowolności w ramach tzw. „otwartej koordynacji”.

Tabela 15. Podstawowe wskaźniki strukturalne Strategii Lizbońskiej (średnie dla krajów Unii Europejskiej, USA i Polski w 2003 r.)

	EU-25	EU-15	USA	Cel 2005	Cel 2010	Polska
PKB na mieszk. (wg parytetu siły nabywczej) (EU15=100)	91,2	100,0	140,3			42,2
Wydajność pracy na zatrudnionego (wg parytetu siły nabywczej (EU-15 = 100)	93,1	100,0	121,6			49,6
Stopa zatrudnienia (w %)	62,9	64,4	71,2	67,0	70,0	51,2
Stopa zatrudnienia kobiet (w %)	55,1	56,0	65,7	57,0	60,0	46,0
Wydatki na B+R (w %)	1,9	2,0	2,8		3,0	0,6
Inwestycje przedsiębiorstw (w % PKB)	16,8	16,7				14,9
Stopa ryzyka ubóstwa (w %)	15,0	15,0				15,0
Długookresowa stopa bezrobocia (w %)	4,0	3,3				10,7
Energochłonność gospodarki	210	191	330			650,0
Wolumen transportu	101	102	91			70

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: E. Okoń-Hordyńska, K. Piecha (red.), *Strategia Lizbońska a możliwości budowania gospodarki opartej na wiedzy w Polsce – wnioski i rekomendacje*. Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Warszawa 2005, s. 33.

Przyjęta strategia rozwojowa miała być realizowana przede wszystkim poprzez działania systemowo-regulacyjne w dwóch sferach⁵⁹⁰ – gospodarczej (zwiększenie konkurencyjności unijnej gospodarki dzięki przejściu do gospodarki opartej na wiedzy, a przez to doprowadzenie do tempa rozwoju szybszego niż w Stanach Zjednoczonych) i społecznej (rozwijanie „europejskiego modelu społecznego”).⁵⁹¹

Uszczegółowione cele Strategii Lizbońskiej w wymiarze gospodarczym sprowadzały się do: 1) stworzenia społeczeństwa informacyjnego; 2) stworzenia Europejskiego Obszaru Badań i Innowacji; 3) tworzenia środowiska sprzyjającego powstawaniu i rozwojowi innowacyjnych przedsiębiorstw; 4) reform ekonomicznych na

⁵⁹⁰ Na szczycie w Goeteborgu w czerwcu 2001 r. dopisano kolejny cel - dbałość o środowisko naturalne poprzez ograniczanie zmian klimatycznych i zachowanie zasobów naturalnych.

⁵⁹¹ *Strategia lizbońska – droga do sukcesu zjednoczonej Europy*. Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa 2002, s. 7.

rzecz w pełni funkcjonującego rynku wewnętrznego; 5) doprowadzenia do zintegrowania i wzrostu wydajności rynków finansowych; 6) koordynacji polityk makroekonomicznych: konsolidacji fiskalnej i jakości finansów publicznych.⁵⁹² Mając na uwadze tworzenie nowego modelu rozwojowego, za najistotniejsze elementy strategii gospodarczej należy uznać punkty 1-3. Stanowiły one bezpośrednią reakcję Europy na niezwykle dynamiczny rozwój nowej, opartej na technologiach informacyjno-komunikacyjnych (ICT), gospodarki w USA. W odpowiedzi na stale powiększającą się lukę technologiczną, stanowiącą rezultat niskiej innowacyjności i elastyczności gospodarek europejskich, Unia przystąpiła do budowy społeczeństwa informacyjnego, przyjmując następujące instrumenty jego rozwoju:⁵⁹³

- budowę w pełni zintegrowanego i zliberalizowanego rynku telekomunikacyjnego i zapewnienie jeszcze większego zakresu konkurencji w dostępie do sieci lokalnych;
- przyjęcie „aktów prawnych, które utworzą ramy prawne handlu elektronicznego, praw autorskich i praw pokrewnych, e-pieniądza, świadczenia usług finansowych na odległość”;
- zapewnienie „wszystkim szkołom w Unii dostępu do Internetu i zasobów multimedialnych., a także zapewnienie, by [...] wszyscy nauczyciele umieli korzystać z Internetu i innych środków multimedialnych”
- zapewnienie „powszechnego dostępu za pomocą urządzeń elektronicznych do systemu podstawowych usług publicznych”
- udostępnienie „przez Wspólnotę i państwa członkowskie, przy wsparciu Europejskiego Banku Inwestycyjnego, we wszystkich krajach europejskich tanich, szybkich, połączonych sieci umożliwiających dostęp do Internetu oraz wspierania rozwoju aktualnej wiedzy informatycznej”.

Z kolei podniesienie innowacyjności gospodarki miało nastąpić poprzez ustanowienie Europejskiego Obszaru Badań i Innowacji oraz stworzenie: środowiska sprzyjającego powstawaniu i rozwojowi innowacyjnych przedsiębiorstw (szczególnie w grupie małych i średnich przedsiębiorstw):⁵⁹⁴

- rozwój „mechanizmów funkcjonowania krajowych i międzynarodowych wspólnych programów badawczych, prowadzonych na zasadzie dobrowolności [...], aby lepiej

⁵⁹² M. J. Radło, *Wyzwanie konkurencyjności: Strategia Lizbońska w poszerzonej Unii Europejskiej*. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2003, s. 122.

⁵⁹³ Wszystkie cytaty dotyczące omawianych tu instrumentów pochodzą za: *Spotkanie Rady Europejskiej w Lizbonie...*, wyd. cyt., s. 14.

⁵⁹⁴ Cyt. za: *tamże*, s. 15-16.

- wspólnie wykorzystać środki przeznaczone na rozwój i badania w poszczególnych państwach członkowskich”;
- poprawę „warunków inwestowania w prywatne badania naukowe, zawierania porozumień naukowo-badawczych oraz powstawania firm działających w sferze zaawansowanej technologii poprzez stosowną politykę podatkową [...] oraz wsparcie Europejskiego Banku Inwestycyjnego”;
 - wspieranie „koordynacji narodowych polityk w dziedzinie badań i rozwoju”;
 - „ułatwienie utworzenia do końca 2001 r. bardzo szybkiej transeuropejskiej sieci do celów elektronicznej komunikacji naukowej, przy wsparciu ze strony EIB, łączącej instytucje badawcze i uniwersytety”
 - podjęcie „działań, których celem będzie usunięcie do 2002 r. przeszkód w swobodnym przepływie naukowców w Europie oraz trwale przyciągnięcie do Europy wybitnych talentów naukowych”
 - rychłe przedstawienie „przez Komisję informacji na temat przedsiębiorczej, innowacyjnej i otwartej Europy, wraz z wieloletnim programem na rzecz przedsiębiorstw i przedsiębiorczości na lata 2001-2005, który będzie swoistym katalizatorem we wspomnianym procesie”;
 - ukierunkowanie „ukierunkowania wspomnianych wyżej instrumentów na małe przedsiębiorstwa, bowiem to one tworzą najwięcej nowych miejsc pracy w Europie, oraz do odpowiedniego reagowania na ich potrzeby”.

Uszczegółowione cele strategii w sferze modernizacji europejskiego modelu społecznego sprowadzały się do realizacji następujących celów: a) edukacji dla życia i pracy w społeczeństwie opartym na wiedzy; b) utworzenia większej liczby lepszych miejsc pracy w Europie i rozwój aktywnej polityki zatrudnienia; c) modernizacji opieki społecznej; c) promocji zaangażowania społecznego.⁵⁹⁵ Spośród tych ogólnikowych propozycji tylko dwie zostały przełożone na konkretne instrumenty rozwoju – cel edukacyjny i cel związany z rynkiem pracy. Pozostałe sprowadzały się do politycznych sloganów.

W sferze edukacji proponowano:⁵⁹⁶

- „zapewnić istotny, coroczny wzrost inwestycji w zasoby ludzkie *per capita*”;

⁵⁹⁵ M. J. Radło, *Wyzwanie konkurencyjności: strategia Lizbońska w poszerzonej Unii Europejskiej*. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2003, s. 122 i *tenże*, *Strategia Lizbońska przyczyny-cele-skuteczność, polskie priorytety*. Polskie Forum Strategii Lizbońskiej, s. 22 [www.pfsl.pl] [24.04.2010].

⁵⁹⁶ Cyt. za: *Spotkanie Rady Europejskiej w Lizbonie...*, wyd. cyt., s. 19-21.

- podjęcie takich działań, aby „liczba młodych ludzi w wieku od 18 do 24 lat z jedynie średnim wykształceniem zmniejszyła się do 2010 r. o połowę”;
- stworzyć europejskie regulacje, które określą „nowe, podstawowe umiejętności, jakie powinny być wpajane w ramach nauczania ustawicznego: znajomość informatyki, języków obcych, kultura technologiczna, przedsiębiorczość oraz cechy i umiejętności przydatne w życiu społecznym; powinien zostać wprowadzony europejski dyplom w zakresie podstawowej znajomości informatyki”;
- zapewnić środki pozwalające wpłynąć na większą mobilność studentów, nauczycieli i pracowników ośrodków szkoleniowych i naukowo-badawczych.

W sferze polityki zatrudnienia proponowano zaś:⁵⁹⁷

- „nadanie większego priorytetu kształceniu ustawicznemu jako podstawowemu elementowi europejskiego modelu społecznego”;
- „poprawę możliwości uzyskania pracy i ograniczenie niedostatków, jeśli chodzi o umiejętności osób starających się o jej podjęcie, w szczególności przez świadczenie usług związanych z zatrudnieniem, opartych na zbiorze danych o ofertach pracy, oraz na możliwościach kształcenia na skalę europejską; promocja specjalnych programów, dzięki którym bezrobotni będą mogli uzupełniać swe kwalifikacje”;
- „zwiększenie zatrudnienia w sektorze usług, łącznie z tzw. usługami osobistymi, tam gdzie występują istotne braki; w grę mogą tu wchodzić inicjatywy sektora prywatnego, publicznego lub sektora trzeciego, lecz należy zadbać o specjalne rozwiązania dla najmniej uprzywilejowanych kategorii”;
- zwrócenie uwagi na „wszelkie aspekty dotyczące równych szans, łącznie z kwestiami, jakimi są odchodzenie od podziału zawodów według płci pracowników oraz ułatwianie godzenia pracy zawodowej z życiem rodzinnym, zwłaszcza przez analizę i ocenę funkcjonujących systemów opieki nad dziećmi”;

Podstawowy problem wynikający z przyjmowania przez Polskę zewnętrznie określonego modelu modernizacyjnego polega na tym, że został on sformułowany z punktu widzenia, starającej się konkurować z modelem amerykańskim, „starej Unii”. Tak więc w przypadku Polski chodzi tu o przyjęcie zewnętrznych priorytetów strategii rozwojowej przez kraj słabiej rozwinięty, posiadający odmienną strukturę gospodarczą. Drugim istotnym problemem jest ogólnikowość i niespójność strategii – w raporcie Koka z 2004 r. wskazywali na to eksperci oceniający skuteczność jej wdrażania. Podkreślano w

⁵⁹⁷ Cyt. za: *tamże*.

nim przede wszystkim wyznaczanie sprzecznych celów!⁵⁹⁸ Agenda lizbońska jawi się w tym świetle jako ambitny projekt polityczny, a nie strategia gospodarcza i społeczna umożliwiająca modernizację europejskiego modelu. Trzecim problemem jest często zadawane pytanie o powodzenie strategii w jej obecnym kształcie, czy szerzej – mierzoną konkurencyjnością „wydolność” całego modelu europejskiego.

Pośród ocenianych pozytywnie, zewnętrznych priorytetów rozwojowych na pierwszym miejscu należy umieścić budowę społeczeństwa informacyjnego. Z polskiego punktu widzenia trzeba ją postrzegać nie jako wyzwanie rzucone USA, czy krajom azjatyckim, lecz jako zmniejszenie luki technologicznej dzielącej Polskę od krajów wysoko rozwiniętych.⁵⁹⁹ Drugą grupą korzystnych priorytetów są działania zmierzające do deregulacji przemysłów sieciowych oraz wzmacnianie efektywności funkcjonowania rynków finansowych (prowadzące do uelastyczenia rynków oraz podniesienia efektywności instytucji finansowych, a przez to umożliwiające zniesienie w całej Unii czynników ograniczających rozwój).

Wiele zastrzeżeń budzi natomiast przejmowanie przez Polskę zaleceń co do realizacji europejskiego modelu społecznego. Przede wszystkim wiąże się to z jego nieokreślonym, pozostającym raczej w sferze politycznych kalkulacji wymiarem; zaniepokojenie budzić mogą także koszty realizacji tych wizji. Pojawia się szereg – stawiających pod znakiem zapytania dotychczasowe unijne projekty modernizacyjne – sprzeczności pomiędzy postulatami dotyczącymi europejskiego modelu społecznego, a próbami osiągnięcia celu w postaci „najbardziej konkurencyjnej gospodarki świata”. W zamyśle twórców Strategii Lizbońskiej utworzenie regionalnego, konkurencyjnego systemu gospodarczego to za mało. Poza sferą gospodarczą modernizacja ta obejmuje stworzenie europejskiej demokracji bazującej na ponadnarodowej tożsamości, kładącej nacisk na nieprecyzyjnie zdefiniowaną, „równość”, spójność społeczną, zideologizowany model zrównoważonego rozwoju itp.⁶⁰⁰ Już po wdrożeniu omawianego programu Polskie Forum Strategii Lizbońskiej wskazywało na słabe strony jego realizacji w wymiarze społecznym: pominięto rzeczywistą reformę europejskiego modelu społecznego, słabo

⁵⁹⁸ *Raport Wima Koka – jak modyfikować Strategię? (streszczenie)* [w:] E. Okoń-Hordyńska, K. Piecha (red.), *Strategia ...*, wyd. cyt., s. 33.

⁵⁹⁹ W Polsce wartość relacji nakładów na badania i rozwój w stosunku do PKB utrzymywała się przez długi okres na niskim poziomie. Wykazywała wręcz tendencję spadkową – z 0,65% w 1995 r. do 0,58% w 2004 r. Z drugiej strony z perspektywy kraju peryferyjnego, znajdującego się w „luce technologicznej” istotny jest nie tyle gwałtowny wzrost inwestycji na B+R (postulowane w Strategii Lizbońskiej 3% PKB), co absorpcja dostępnych już technologii oraz wzrost wydajności pracy i innowacje w istniejących dziedzinach gospodarki. Szerzej na ten temat – patrz: L. W. Zacher, *Modernizacja techniczna polskiej gospodarki - uwarunkowania, poglądy, polityki (próba ewaluacji)* [w:] J. Szomburg, *Modernizacja...*, wyd. cyt., s. 272-278. Dane za: *Nauka i Technika w roku 2004*. GUS, Warszawa 2005, s. 21.

⁶⁰⁰ Por.: A. Lubbe, *Transformacja, modernizacja...*, wyd. cyt., s. 84, T. Zarycki, *Pułapka imitacji...*, wyd. cyt., s. 5-7.

zaplanowano i realizowano reformy rynków pracy, właściwie nie zaplanowane i nie realizowano reformy opieki społecznej, słabo zaplanowano i nie zrealizowano reformy wydatków publicznych. Forum optowało także za Nowym Europejskim Modelem Społecznym, opartym na „przedsiębiorczości i uczciwej rywalizacji, a nie na redystrybucji dochodów jako drodze dochodzenia do dobrobytu i realizacji celów społecznych”.⁶⁰¹

4.5. Podsumowanie

Trzecia – wciąż jeszcze nie zakończona – fala modernizacji Polski nie doczekała się jeszcze jednoznacznych ocen. Występują tu odmienne zapatrywania na miejsce Polski we współczesnym świecie. Debata ta dotyczy etapu modernizacji do jakiego „powracają”⁶⁰² lub aspirują kraje postkomunistyczne – w tym Polska. Czy głównym wyzwaniem jest „dokończenie” dzieła modernizacji, czy kolejna po “komunistycznym eksperymencie” droga “na skróty” do aktualnie występującego w „społeczeństwach odniesienia” modelu postindustrializacji, czy też może współwystępowanie tych porządków wraz z pozostałościami charakterystycznymi dla (w terminologii klasycznych teorii modernizacji) „społeczeństw tradycyjnych”? Mocne słowa o „postradycjonalizmie” – heterogenicznym zjawisku, w którym „występują elementy z różnych poziomów rozwoju, a nowa całość jest niepełna i zdefektowana”⁶⁰³ – w jakim tkwi Polska wydają się być przesadzone. Nie da się jednak zaprzeczyć, że kraj wchodząc z początkiem lat dziewięćdziesiątych w globalny system kapitalistyczny podąża ścieżką modernizacji imitacyjnej. Polska przejmując jednocześnie wzory i instytucje charakterystyczne dla kilku faz rozwojowych społeczeństw nowoczesnych.⁶⁰⁴

Transformacja oraz modernizacja przez integrację odbywały się w oparciu o instytucje wzorowane na rozwiązaniach przyjętych i stosowanych w krajach wysoko rozwiniętych. Za oczywiste uznano, że ustanowienie w Polsce podobnych instytucji uwolni potencjał drzemący w społeczeństwie.⁶⁰⁵ Część elit uznawała okres komunizmu za czasowe tylko odchylenie od „normalności”, co manifestowało się w hasle „powrotu

⁶⁰¹ M. J. Radło, *Strategia...*, wyd. cyt., s. 5 i 25.

⁶⁰² Wedle zwolenników poglądu o wielowiekowej przynależności niektórych krajów regionu do kultury Zachodu.

⁶⁰³ J. Bartkowski, *Tradycja i polityka...*, wyd. cyt., s. 83-84

⁶⁰⁴ M. Ziółkowski, *O imitacyjnej modernizacji społeczeństwa polskiego* [w:] P. Sztompka, P (red.), *Imponderabilia...*, wyd. cyt., s. 59

⁶⁰⁵ E. Mokrzycki, *Dziedzictwo realnego socjalizmu, interesy grupowe i poszukiwanie nowej utopii* [w:] A. Sułek, W. Więclawski (red.), *Przełom i wyzwanie. Pamiętnik VIII Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego*. b.w., Warszawa-Toruń, 1991, s. 52.

do Europy”, który nastąpi wraz z przywróceniem „naturalnego”, opartego na przedwojennych zasadach, porządku. Z drugiej strony, nawet dla elit dostrzegających różnice pomiędzy przedwojenną Polską, a ówczesnym Zachodem, błyskawiczna zmiana zasad ustrojowych spowodować miała szok przełamujący polskie obawy przed „klęską przekształceń”. Klęską opartą na upadku zaufania do realizowanych w przeszłości wielkich projektów reformatorskich i modernizacyjnych.⁶⁰⁶

Rozwiązania instytucjonalne oraz strategie modernizacyjne nie były, do okresu przedakcesyjnego, do końca przesądzone. W latach dziewięćdziesiątych ścierały się ze sobą dwie koncepcje, których wyrazem był liberalny „plan Balcerowicza” oraz interwencjonistyczna *Strategia dla Polski* G. Kołodki. Dopiero rozpoczęcie negocjacji z UE i związane z nimi ustalenia dotyczące zakresu integracji przynieść miały konkretny wybór projektu modernizacyjnego, przy zachowaniu marginesu swobody w wyborze modelu gospodarczego (bowiem decydujące o przystąpieniu do Unii kryteria kopenhaskie określały jedynie ogólnikowe „parametry” takiego modelu).

Czy oba scharakteryzowane pokrótce okresy można przyporządkować określonej modelowi modernizacji? Innymi słowy – czy odchodzenie od komunizmu jest zjawiskiem wyjątkowym, pionierskim i z tego powodu jednostkowym, czy też do jego opisu i analizy można zastosować teorię modernizacji? Wydaje się, że całościowy kształt przekształceń po 1989 roku ma charakter modernizacji imitacyjnej. Nie jest to odpowiedź zadawalająca i należy ją w tym miejscu doprecyzować – jest to modernizacja imitacyjna: a) „mieszana”, b) „świadoma”.

Ad a) „Mieszany” charakter modernizacji imitacyjnej polega z jednej strony na równoczesnym zaangażowaniu w nią elit i społeczeństwa (aktorzy modernizacji), z drugiej zaś na zakresie zaangażowania państwa w ten projekt. Państwo nie jest głównym (jak w okresie II RP), czy jedynym (jak w okresie PRL-u) inicjatorem tych procesów, lecz jednocześnie nie wycofało się z niego całkowicie. Modernizacja „mieszana” w III RP to projekt – zaplanowana zmiana, która pozostawia szeroki margines dla procesów „modernizacji spontanicznej”.⁶⁰⁷ Jest ona co prawda trudna do uchwycenia, lecz można bez trudu wskazać jej najwidoczniejsze przejawy – początkowe społeczne przyzwolenie na terapię szokową, poziom poparcia dla integracji europejskiej i przede wszystkim szybką adaptację do nowych warunków.

⁶⁰⁶ P. Sztompka, *Dylematy wielkiej transformacji a szanse socjotechniki*. „Gospodarka Narodowa”, 1992, nr 2-3, s. 17.

⁶⁰⁷ J. Kochanowicz, *Transformacja polska w świetle...*, wyd. cyt., s. 417.

Ad b) Pojęcie „modernizacja imitacyjna” jest często używane i/lub postrzegane jako wartościujące – tj. odnoszące się do procesu ułomnego, niepełnego, stanowiącego wyraz podporządkowania i/lub bezkrytycznej fascynacji „społeczeństwem odniesienia”. Założenia polskiej modernizacji po okresie komunizmu rzeczywiście oparte są na modelach zachodnich i polegają na „takiej organizacji zmian wewnętrznych, które wywoływane są, czy wręcz determinowane przez zewnętrzne oddziaływania i kontakt z przemysłową cywilizacją zachodnioeuropejskiego kręgu kulturowego, właściwą jej techniką i technologią, organizacją gospodarczą, polityczną i społeczną”.⁶⁰⁸ Jednakże uciekanie się do modernizacji imitacyjnej nie jest cechą szczególną społeczeństw postkomunistycznych, czy szerzej – zacofanych. Transfer instytucji, technologii, dyfuzja kulturowa występowały i występują również pomiędzy krajami należącymi do modernizacyjnej czołówki. Imitacja nie zawsze jest bezrefleksyjnym, dogmatycznie realizowanym czy narzuconym (jak np. model sowiecki) naśladownictwem. Oznaczać może także dążenia adaptacyjne oraz świadome przyswajanie sprawdzonych lub obiecujących rozwiązań. W tym świetle przyjęcie modelu docelowego – realizowanego początkowo w postaci transformacji systemowej wiodącej do ustroju demokratycznego i gospodarki wolnorynkowej, a następnie modernizacji przez integrację ze strukturami Unii Europejskiej – stanowi wypadkową: 1) uznania tej ścieżki rozwoju za wartość autoteliczną, 2) potrzeby adaptacji do istniejących warunków regionalnych i globalnych. Jest to modernizacja imitacyjna, lecz nie oparta – jak przypadku modernizacji komunistycznej – na narzuconej siłą zewnętrznej normie, a bazująca na oczekiwaniach i aspiracjach znacznej części społeczeństwa. Aspiracje te odnoszą się przede wszystkim do społeczeństw Europy Zachodniej, które stały się tym samym „społeczeństwami odniesienia” dla postkomunistycznej Polski; stały się świadomie obranym celem i miernikiem postępów transformacji, a następnie dalszego rozwoju.

⁶⁰⁸ M. S. Szczepański, *Pokusy...*, wyd. cyt., s. 26-27.

Rozdział 5

Raport

Analizowane w niniejszej dysertacji modele modernizacyjne postulowane i/lub wdrażane w latach 1918-2004 miały zróżnicowany charakter. Ich szczegółowe omówienie zawarto w rozdziałach 2-4, natomiast poniższy raport służy syntetycznemu ujęciu najważniejszych cech owych modeli w perspektywie teorii modernizacji.⁶⁰⁹

Należy w tym miejscu podsumować zawarte w rozdziałach 2-4 próby powiązania szeregu teorii modernizacji z etapami zmian w Polsce. Oczywiście żadna z nich nie została nigdy całościowo przełożona na konkretny projekt modernizacyjny, jednak z pewnością niektóre elementy owych teorii miały wpływ na decyzje podejmowane przez kolejne rządy.

Działania prowadzone w okresie II RP odbywały się w „teoretycznej próżni”, bowiem współcześnie rozumiane teorie modernizacji zostały sformułowane dopiero po drugiej wojnie światowej. Nie ulega jednak wątpliwości, że ambicją ówczesnych władz było powtórzenie sukcesów drugiej fali rewolucji przemysłowej. Zagadnienie to, w

⁶⁰⁹ Szerzej na temat ujmowania przez tę teorię przyczyn, przebiegu i rezultatów procesów modernizacji – patrz rozdział pierwszy tej pracy; zwłaszcza tabela 3.

ramach pierwszej generacji teorii modernizacji, opisali m.in. L. Pye i W. Rostow.⁶¹⁰ Obaj kładli nacisk na oddziaływanie wzrostu ekonomicznego na kształt struktur społecznych (uznając tradycyjną strukturę za „blokadę rozwoju”) oraz znaczenie rodzimych elit, stanowiących „nośnik” modernizacji. Zbliżone idee, jak wskazano w rozdziale drugim, przyświecały w II RP obozowi sanacji.

Podobne przekonania legły u podstaw modelu sowieckiego, stanowiącego rzekomo alternatywę dla „zachodniej modernizacji”, a w rzeczywistości będącego jego nieudaną, selektywną imitacją. Komuniści również dążyli do uprzemysłowienia, które dzięki „dobrodziejstwom” systemu nakazowo-rozdzielczego miało odbywać się w przyśpieszonym⁶¹¹ tempie. Podobnie jak zalecały to wczesne teorie modernizacji, władze dążyły do przekształcenia struktury społecznej blokującej „postęp” (choć w tym wypadku za główny czynnik jej przeobrażeń uznano zniesienie własności prywatnej). Od końca lat sześćdziesiątych architekci „komunistycznej modernizacji” starali się stosować, sformułowaną przez dependystów, specyficzną odmianę substytucji importu.⁶¹² Z kolei dekadę później można było zaobserwować kolejne próby dośnięcia „modernizacyjnej czołówki”, objawiające się próbami wdrożenia „zdiagnozowanych” m.in. przez D. Bella, wybranych elementów społeczeństwa postindustrialnego.

Transformacja systemowa oraz modernizacja poprzez integrację oparte zostały na założeniu o konieczności pełnego włączenia kraju w ramy gospodarki globalnej i dostosowaniu się do wyznaczanych przez ten układ możliwości. Innymi słowy, w sferze gospodarczej odstąpiono od projektowanych przez elity, kolejnych „modernizacyjnych skoków”, a doceniono spontaniczność wynikającą z potrzeb i aspiracji społeczeństwa (zjawisko to opisali, w ramach teorii modernizacji, E. Tiryakian i J. C. Alexander). Natomiast w sferze rozwiązań instytucjonalnych doceniono świadomie prowadzoną modernizację imitacyjną, a więc odrzucono założenie o potrzebie powtórzenia wszystkich etapów rozwoju krajów „modernizacyjnej czołówki” (co w ramach teorii neomodernizacji S. N. Eisenstadt określił terminem „wielość nowoczesności”).

Realizowane w uwzględnionym w pracy okresie modernizacje były po pierwsze modernizacjami „doganiającymi”. Owo doganianie odbywało się poprzez selektywne (powodowane zarówno własnymi wyborami, jak i zewnętrznie narzuconymi

⁶¹⁰ Szerzej na temat owych teorii – patrz: p. 1.2.

⁶¹¹ Pozwalającym, jak zakładali, zrealizować w niezwykle krótkim okresie czasu kilka etapów rozwoju społeczeństw zmodernizowanych.

⁶¹² Szerzej na temat substytucji importu – patrz: p. 1..2. 2. 2.

„parametrami”) przyjmowanie lub naśladownictwo politycznych, społecznych i gospodarczych rozwiązań instytucjonalnych krajów zmodernizowanych.

Tabela 16. Strategie modernizacyjne w latach 1918-2004 w wymiarze politycznym, społecznym i gospodarczym: przyjmowane modele, źródła impulsów modernizacyjnych, aktorzy procesów modernizacyjnych.

	<i>II RP (1918-1939)</i>	<i>PRL (1945-1989)</i>	<i>III RP (1989-2004)</i>
<i>Model modernizacji</i>	etatystyczna	komunistyczna	imitacyjna oraz modernizacja przez integrację
<i>Impulsy modernizacyjne</i>	endogenne	egzogenne	endogenne i egzogenne
<i>Aktorzy modernizacji</i>	elity	elity	elity i społeczeństwo (modernizacja spontaniczna)
<i>Wymiar polityczny modernizacji</i>	upodmiotowienie, następnie kolektywistyczny	kolektywistyczny	upodmiotowienie
<i>Przeobrażenia społeczne</i>	stymulowane	silnie stymulowane (inżynieria społeczna)	spontaniczne, następnie interwencjonistyczny europejski model społeczny
<i>Modernizacja gospodarcza</i>	stymulowana	stymulowana	mieszana (liberalizm, gradualizm, następnie interwencjonistyczny model EU)

Źródło: Opracowanie własne.

Modernizacje te były formułowane głównie przez elity i przez nie (często wbrew społeczeństwu, a wręcz przy silnym „oporze materii społecznej”) wdrażane (patrz: tabela 16). Stwierdzenie to odnosi się do czasów po przewrocie majowym (zwłaszcza do drugiej połowy lat trzydziestych), przede wszystkim zaś do okresu PRL; w mniejszym natomiast stopniu do pierwszej połowy lat dwudziestych oraz początków transformacji. Wdrażanie określonych koncepcji odbywało się głównie poprzez różnorakie agendy państwa, które były nie tylko inicjatorem procesów modernizacyjnych, ale także ich

aktywnym uczestnikiem. Niemal wszystkie projekty za centralną sferę, pociągającą za sobą przemiany w innych sferach, uznawały gospodarkę. Zarówno w latach dwudziestych, jak i w okresie realnego socjalizmu za punkt odniesienia uznawano gospodarkę uprzemysłowioną (w II RP zakładano, że osiągnięcie tego celu wymaga planowania wybiegającego w przyszłość o dziesięciolecia, podczas gdy w PRL cel ten zamierzano osiągnąć w okresie sześciu lat!). Natomiast w III RP za model docelowy przyjęto, otwartą na globalną konkurencję, gospodarkę postindustrialną, następnie budowę „gospodarki opartej na wiedzy” (społeczeństwa informacyjnego) (patrz: tabela 17).

Tabela 17. Strategie modernizacji gospodarczej w planach modernizacyjnych 1918-2004.

	<i>II RP (1918-1939)</i>	<i>PRL (1945-1989)</i>	<i>III RP (1989-2004)</i>
<i>Model docelowy</i>	gospodarka przemysłowo-rolnicza	gospodarka uprzemysłowiona („budowa cywilizacji technicznej”)	a) okres transformacji – gospodarka wolnorynkowa (deklarowana w konstytucji „społeczna gospodarka rynkowa”); b) model UE – „gospodarka oparta na wiedzy”
<i>Czynnik zmiany</i>	zamiana stymulowana przez państwo, przy uwzględnieniu procesów spontanicznych	forsowna industrializacja w oparciu o system nakazowo-rozdzielczy	ograniczony udział państwa; następnie realizacja Strategii Lizbońskiej

Źródło: Opracowanie własne.

Imitacja przejawiała się także w sferze przeobrażeń społecznych. W początkach pierwszej fali modernizacyjnej społeczeństwo polskie było bezsprzecznie społeczeństwem chłopskim, stąd u podstaw prowadzonych w II RP strategii modernizacyjnych leżała koncepcja przekształcenia go w społeczeństwo rolniczo-przemysłowe, a następnie przemysłowo-rolnicze (o stosunku ludności wiejskiej do miejskiej 1:1). Zamysł ten nie doczekał się realizacji, a zakładane rezultaty zostały osiągnięte dopiero po ponad trzydziestu latach – w ramach modelu sowieckiego. W PRL zmiana stosunku ludności wiejskiej do miejskiej wynikała nie tylko z realnych potrzeb gospodarczych, lecz również z założeń doktrynalnych. Była to strategia przekształceń

zmierzających do stworzenia społeczeństwa robotniczo-chłopskiego, a następnie robotniczego, w którym klasa formalnie sprawująca władzę osiągnęłaby znaczną liczebność. W III RP przeobrażenie społeczne odbywają się jak dotąd bez zmian radykalnych, planowanych. Przekształceniom tym towarzyszy raczej nadzieja na wytworzenie się i rozrost klasy „rodzimych kapitalistów” oraz – uznawanej powszechnie za podstawowy warunek pomyślnego funkcjonowania demokracji liberalnej i ustroju wolnorynkowego – liczebnej „polskiej klasy średniej” (patrz: tabela 18).

Tabela 18. Strategie modernizacji społecznej w planach modernizacyjnych 1918-2004.

	II RP (1918-1939)	PRL (1945-1989)	III RP (1989-2004)
<i>Model docelowy</i>	a) rolniczo-przemysłowy, następnie b) przemysłowo-rolniczy	a) robotniczo-chłopski, następnie b) robotniczy, c) docelowo: społeczeństwo bezklasowe	spodziewany spontaniczny rozwój klasy rodzimych kapitalistów oraz klasy średniej
<i>Czynnik zmiany</i>	zamiana stymulowana przez państwo, przy uwzględnieniu procesów spontanicznych	zmiana stymulowana przez państwo; państwo jedynym inicjatorem modernizacji społecznej, systemowo zwalczającym procesy spontaniczne	ograniczony udział państwa; interwencyjne próby obniżenia „społecznych kosztów” przeobrażeń społecznych; następnie realizacja europejskiego modelu społecznego

Źródło: Opracowanie własne.

Jak wspomniano powyżej, dużą rolę w procesach modernizacyjnych odgrywało państwo. Dominujące wśród polskich elit przekonanie o możliwości przyspieszonej, „skonstruowanej” przez nie modernizacji decydowało o charakterze ich wdrażania. Odgórne, pospieszne unowocześnianie było często nie do pogodzenia z zasadami demokracji – wymagającej przecież pewnych form konsultacji, a przede wszystkim zapewnienia poparcia społecznego dla projektów politycznych, gospodarczych i społecznych (patrz: tabela 19). Ze względu na odgórny kierunek wdrażania projektów, przybierały one często charakter usytuowanych arbitralną decyzją władz: „wysp nowoczesności” (II RP) lub gigantycznych, kosztownych i nieuzasadnionych ekonomicznie inwestycji przemysłowych (PRL). W III RP rola państwa uległa

znacznemu ograniczeniu. Co prawda w okresie transformacji politycy pokusili się o stworzenie namiastki „polityki przemysłowej” (np. w ramach *Strategii dla Polski*), jednak próby kierowania rozwojem gospodarczym nie wyszły nigdy poza fazę koncepcyjną. Z kolei znaczną rolę państwa przewidują strategie rozwojowe formułowane w ramach UE.

Tabela 19. Strategie modernizacji politycznej w planach modernizacyjnych 1918-2004.

	II RP (1918-1939)	PRL (1945-1989)	III RP (1989-2004)
<i>Model docelowy</i>	demokracja, następnie system autorytarny	demokracja ludowa (komunizm w bliżej nieokreślonej przyszłości)	demokracja
<i>Czynnik zmiany</i>	elity	elity	społeczeństwo i elity

Źródło: Opracowanie własne.

Wszystkie trzy polskie fale modernizacyjne miały charakter mimetyczny. W świetle teorii neomodernizacji imitacja nie jest, w odróżnieniu od innych ujęć teoretycznych oraz potocznego rozumienia tego terminu, pojęciem nacechowanym aksjologicznie. Formułowane w ramach rozmaitych teorii założenia o unilinearne, deterministycznym kierunku rozwoju – ujednolicającym wszystkich „imitatorów” i upodabniającym ich do „wzorców zachodnich” – nie znajdują dostatecznego potwierdzenia w rzeczywistości. Nowe teorie modernizacji wskazują na różnorakie wzorce pośród możliwych wariantów modernizacji.⁶¹³ Spektakularnym przykładem imitacji – polegającej na doborze optymalnych rozwiązań z dostępnej w świecie z „puli wzorców” – były choćby pierwsze fale modernizacji w Japonii (rewolucja Meiji, powojenna rekonstrukcja),⁶¹⁴ Korei Południowej (w której zmieniano zapożyczane wzorce, aż do uzyskania zadowalającego efektu),⁶¹⁵ czy w grupie państw nowo uprzemysłowionych. Znamienne, że kraje te wkroczyły następnie na drogę innowacji

⁶¹³ Zgodnie z jednym z najważniejszych założeń modyfikujących klasyczne teorie modernizacji, tj. z założeniem o „wielości modernizacji” – por.: S. N. Eisenstadt, *Multiple...*, wyd. cyt., s. 1 i n., patrz też: E. Tiryakian, *Modernization: exhumetur...*, wyd. cyt., s. 174.

⁶¹⁴ D. S. Landes: *Bogactwo...*, wyd. cyt., s. 415-420.

⁶¹⁵ A. Lipowski, J. Kulig, *Państwo czy rynek? Wokół źródeł „cudu gospodarczego” w Korei Południowej*. Poltext, Warszawa, 1992, s. 17-143.

same stając się „społeczeństwami odniesienia”. W przypadku Polski ocena przyjętych obecnie w ramach UE „parametrów” modernizacji pozostaje jednak niejednoznaczna.⁶¹⁶

Bibliografia

Akty prawne:

Deklaracja Sejmu Ustawodawczego z dnia 22 lutego 1947 r. w przedmiocie realizacji praw i wolności obywatelskich. (b.w.).

Dekret z 7 lutego 1919 r. o obowiązku szkolnym (Dz.U. 1919, nr 14, poz. 147).

Dekret z 28 listopada 1918 r. o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego (Dz. P.P.P. nr 18, poz. 46).

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. (Dz.U. 1952 nr 33 poz. 232).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997, nr 78 poz. 483).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. w sprawie ulg dla przedsiębiorstw przemysłowych i komunikacyjnych (Dz. U. z 1928 r., nr 036, poz. 329).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1928 r. w sprawie wyszczególnienia rodzajów przedsiębiorstw, mających znaczenie państwowe lub charakter użyteczności publicznej (Dz. U. z 1928 r., nr 103, poz. 917).

Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 12 lipca 1957 r. o Planie Rozwoju Gospodarczego w latach 1956-1960 (Dz.U. 1957 nr 040 poz. 179).

Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 17 lutego 1961 r. o pięcioletnim planie rozwoju gospodarki narodowej na lata 1961-1965 (Dz.U. 1961 nr 11 poz. 58).

Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 11 listopada 1966 r. o pięcioletnim planie rozwoju gospodarki narodowej na lata 1966-1970 (Dz.U. 1966 nr 48 poz. 296).

Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 8 czerwca 1972 r. o pięcioletnim planie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1971-1975. (Dz.U. 1972 nr 22 poz. 157).

⁶¹⁶ Patrz – podsumowanie rozdziału czwartego.

Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 18 grudnia 1976 r. o pięcioletnim narodowym planie społeczno-gospodarczym na lata 1976-1980 (Dz.U. 1976 nr 39 poz. 226).

Układ Europejski ustanawiający stowarzyszenie między Rzeczpospolitą Polską, z jednej strony, a Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi, z drugiej strony, sporządzony w Brukseli dnia 16 grudnia 1991 r. (Dz.U. 1994 nr 11 poz. 38).

Ustawa Konstytucyjna z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1947 r. nr 18, poz. 71).

Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r. (Dz.U. 1935 nr 30 poz. 227).

Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. - Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1921 nr 44 poz. 267).

Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. 1990 nr 16 poz. 95).

Ustawa z dnia 7 kwietnia 1949 r. o likwidacji analfabetyzmu. (Dz.U. 1949, nr 25, poz. 177).

Ustawa z dnia 2 lipca 1947 r. o Planie Odbudowy Gospodarczej. (Dz.U. nr 53, poz. 285).

Ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania. (Dz.U. 1961, nr 32, poz. 160).

Ustawa z dnia 21 lipca 1950 r. o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950-1955 (Dz.U. 1950, nr 37, poz. 344).

Ustawa z 20 marca 1950 r. o przejęciu przez państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego (Dz. U. 1950 r. Nr 9 poz. 87).

Ustawa z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz.U. nr 41, poz. 324).

Ustawa z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (Dz.U. 2006 r. Nr 227, poz. 1658).

Ustawa z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 1990 r. Nr 65 poz. 385).

Dokumenty i opracowania źródłowe:

IX Nadzwyczajny Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, 14-20 lipca 1981 r.: stenogram z obrad plenarnych. (1983). Warszawa: Książka i Wiedza.

Bartel, K. (1926). Rząd pracy: exposé premiera K. Bartla wygłoszone w Sejmie dn. 19 lipca 1926 r. Warszawa: b.w.

Bester, L. (oprac.) (1974). Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. Manifest PKWN. Warszawa: Książka i Wiedza.

Deklaracja Rady Jedności Narodowej 15 marca 1944 r. [w:] A. Hutnikiewicz, A. Wątor (red.) (1998). Polska w latach 1944-1948: dokumenty i materiały. Szczecin: Uniwersytet Szczeciński.

Kołodko, G. (1994). Strategia dla Polski. Warszawa: Poltext.

Komisja do spraw Reformy Gospodarczej. Kierunki reformy gospodarczej [w:] W. Baka (oprac.) (1983). Polska reforma gospodarcza. Warszawa: PWE.

- Kwiatkowski, E. (2002). *Gospodarstwo Polski niepodległej w okresie międzywojennym 1919-1939*. Stalowa Wola: Sztafeta.
- Kwiatkowski, E. (1935). *Kryzys współczesny i zagadnienie odbudowy życia gospodarczego: referat wygłoszony na posiedzeniu rady związku izb i organizacji rolniczych RP w dniu 27 lutego 1935 r.* Warszawa: Wydawnictwo związku izb i organizacji rolniczych.
- Kwiatkowski, E. (1938). *O wielkość Rzeczypospolitej: przemówienie wygłoszone w Sejmie w dn. 2 grudnia 1938 r.* Warszawa: Nakł. Tygodnika "Polska Gospodarcza".
- Kwiatkowski, E. (1928). *Prawo zwycięstwa: odczyt wygłoszony w Poznaniu w dniu 26 maja r. 1929*. Warszawa: Nakł. Tygodnika "Przemysł i Handel".
- Kwiatkowski, E. (1935). *W walce z terażniejszością o lepszą przyszłość gospodarczą: przemówienie na plenum Sejmu w dniu 5 grudnia 1935 r.* Warszawa: Nakł. Tygodnika "Polska Gospodarcza".
- Kwiatkowski, E. (1928). *The economic Progress of Poland*. Warsaw: The Polish Economist
- Lato, S., Stankiewicz, W. (1969). *Programy stronnictw ludowych: zbiór dokumentów*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Lenin, V. I. (2004). *The State and Revolution*. Kessinger Publishing, Whitefish, MT.
- Lewandowski, J. (red.). (1978). *Manifest Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej*. Lublin: Wydawnictwo Lubelskie.
- Ługowski, B., Araszkiewicz, F. W. (red.) (1972). *Postępowa myśl oświatowa w Polsce w latach 1918-1939. Polska Akademia Nauk Pedagogicznych i Psychologicznych. Źródła do Dziejów Myśli Pedagogicznej. T. 11*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Madajczyk, C. (1972), *Dokumenty w sprawie polityki narodowościowej władz polskich po przewrocie majowym*. „Dzieje Najnowsze” R. IV, z. 3.
- Matelski, D. (2004). *Dokumenty w sprawie polityki narodowościowej władz polskich wobec Niemców w latach 1938-1939*. Poznań: Inter-Arpress.
- Minc, H. (1947). *Charakter i tendencje rozwojowe naszego przemysłu. Z przemówienia na kwietniowym Plenum Komitetu Centralnego PPR*. „Nowe Drogi”, nr 3.
- Narodowy Plan Rozwoju 2004-2006. Dokument przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 14 stycznia 2003 r.* (2003). Warszawa: b.w.
- Narodowa Strategia Integracji*. (1997). Warszawa: Komitet Integracji Europejskiej.
- O aktualnych zadaniach politycznych i gospodarczych partii. Uchwała VIII Plenum KC PZPR*. „Nowe Drogi”, nr 10 (88)
- O co walczymy? (Deklaracja Polskiej Partii Robotniczej)* [w:] M. Malinowski (oprac.) (1984). *Polska Partia Robotnicza: dokumenty programowe 1942-1948*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Obrady Rady Ministrów 18 VIII 1926 r* [w:] Madajczyk, C. (1972), *Dokumenty w sprawie polityki narodowościowej władz polskich po przewrocie majowym*. „Dzieje Najnowsze” R. IV, z. 3.
- Ocena rządowych dokumentów strategicznych przyjętych w latach 1989-2006*. (2007). Warszawa: Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.

O doskonaleniu planowania i ekonomicznego stymulowaniu produkcji przemysłowej (fragmenty dokumentu i jego omówienie) [w:] Sakwa, R. (1999). *The rise and fall of the Soviet Union, 1917-199*. London: Routledge.

Porozumienia "okrągłego stołu" (1989). Warszawa: Książka i Wiedza.

Prauss, K. *Program oświatowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego* [w:] Ługowski, B., Araszkiwicz, F. W. (red.) (1972). *Postępowa myśl oświatowa w Polsce w latach 1918-1939. Polska Akademia Nauk Pedagogicznych i Psychologicznych. Źródła do Dziejów Myśli Pedagogicznej. T. 11*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Presidency Conclusions. (1993). (b.m): Copenhagen European Council.

Program gospodarczy – główne zadania i kierunki. (1989). Warszawa: Rzeczpospolita.

Program NSZZ "Solidarność" uchwalony przez I Krajowy Zjazd Delegatów, 1981 październik 7, Gdańsk [w:] Pasierb, B. (red.) (1990). *NSZZ "Solidarność" 1980-1981: podstawowe dokumenty, kronika działalności, bibliografia*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Protokół posiedzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej z 18 sierpnia 1926 r. [w:] Madajczyk, C. (1972). *Dokumenty w sprawie polityki narodowościowej władz polskich po przewrocie majowym*. „Dzieje Najnowsze” R. IV, z. 3.

Przygoński, A. (oprac.) (1980). *Rezolucje I Zjazdu PPR*. Lublin: Wydawnictwo Lubelskie.

Radziwiłł, J. (1929). *Zagadnienie etatyzmu w Polsce: stenogramy przemówień, wygłoszonych na zebraniach u posła Janusza Radziwiłła w dniach 12. grudnia 1928 i 10. stycznia 1929 r.* Warszawa: Nakł. Banku Gospodarstwa Krajowego.

Raport Wima Koka – jak modyfikować Strategię? (streszczenie) [w:] Okoń-Hordyńska, E., Piecha, K. (red.). (2005). *Strategia Lizbońska a możliwości budowania gospodarki opartej na wiedzy w Polsce – wnioski i rekomendacje*. Warszawa: Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Restrykcje wobec mniejszości niemieckiej z 8 maja 1939 r. [w:] Matelski, D. (2004). *Dokumenty w sprawie polityki narodowościowej władz polskich wobec Niemców w latach 1938-1939*. Poznań: Inter-Arpress.

Rezolucja w sprawie odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego w kierownictwie Partii, jego źródeł i sposobów jego przewyciężenia [w:] Kochański, A. (red.) (1998). *Posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej 31 sierpnia - 3 września 1948 r.* Pułtusk: Wyższa Szkoła Humanistyczna w Pułtusku.

Rządowe Centrum Studiów Strategicznych. (2000). *Polska 2025 - długookresowa strategia trwałego i zrównoważonego rozwoju*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.

Sejmowe expose ministra spraw zagranicznych RP Krzysztofa Skubiszewskiego z 26 kwietnia 1990 roku [w:] Skubiszewski, K. (1997). *Polityka zagraniczna i odzyskanie niepodległości. Przemówienia, oświadczenia, wywiady*. Warszawa: Wydawnictwo Interpress.

Spotkanie Rady Europejskiej w Lizbonie 23-24 marca 2000 r. (2002). *Wnioski z prezydencji*. „Monitor Integracji Europejskiej” nr 53, cz. II, s. 12-37.

Sprawozdania stenograficzne z obrad plenarnych KC PPR 2 czerwca i 18 września 1946 r., [w:] Tych, F. (red.) (1973). *Archiwum ruchu robotniczego, Tom 10*. Warszawa: Książka i Wiedza.

Stanowisko w sprawie polityki społecznej i gospodarczej oraz reform systemowych [w:] Salomonowicz, W. (oprac.) (1989). *Porozumienia Okrągłego Stołu*, Olsztyn: Wyd. NSZZ "Solidarność" Region Warmińsko-Mazurski.

- Starzyński, S. (1926). *Program rządu pracy w Polsce*. Warszawa: b.w.
- Starzyński, S. (1928). *Na froncie gospodarczym: w dziesiątą rocznicę odzyskania niepodległości 1918-11.XI - 1928*. Warszawa: Wydawnictwo Drogi.
- Starzyński, S. (1928). *Zagadnienia gospodarcze Polski współczesnej*. Warszawa: Przemysł i Handel.
- Strategia lizbońska – droga do sukcesu zjednoczonej Europy*. (2002). Warszawa: Urząd Komitetu Integracji Europejskiej.
- Wytyczne postępowania wobec mniejszości niemieckiej z 19 grudnia 1938 r.* [w:] Matelski, D. (2004). *Dokumenty w sprawie polityki narodowościowej władz polskich wobec Niemców w latach 1938-1939*. Poznań: Inter-Arpress.
- Drzycimski, A. Skutnik, T. (oprac.) (1986). *Zapis rokowań gdańskich, sierpień 1980*. Paryż: Editions Spotkania.
- Założenia polityki innowacyjnej państwa do 2002 roku (dokument rządowy przyjęty przez Radę Ministrów na posiedzeniu w dniu 6 grudnia 1999 roku)*. (1999). Warszawa: Komitet Badań Naukowych.

Monografie:

- Ajnenkiel, A. (1984). *Konstytucje Drugiej Rzeczypospolitej* [w:] Żarnowski, J. (red.). *Polska Niepodległa 1918-1939*. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź: Wydawnictwo PAN.
- Árnason, J. P. (1993). *The future that failed. Origins and destinies of the Soviet model*. London: Routledge.
- Balcerowicz, L. (1999). *Państwo w przebudowie*. Kraków: Wydawnictwo Znak
- Balcerowicz, L. (1997). *Socjalizm, kapitalizm, transformacja. Szkice z przełomu epok*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Bałtowski, M. (2009). *Gospodarka socjalistyczna w Polsce. Geneza, rozwój, upadek*. Warszawa: PWN.
- Bałtowski, M. Miszewski, M. (2007). *Transformacja gospodarcza w Polsce*. Warszawa: PWN.
- Bartkowski, J. (2003). *Tradycja i polityka. Wpływ tradycji kulturowych polskich regionów na współczesne zachowania społeczne i polityczne*. Warszawa : Wydawnictwo Akademickie „Żak”
- Beck, U. (2005). *Władza i przeciwwładza w epoce globalnej. Nowa ekonomia polityki światowej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Banfield, E. (1958). *The Moral Basis of a Backward Society*. Glencoe, IL: The Free Press.
- Berger, P. L. (1995). *Rewolucja kapitalistyczna. Pięćdziesiąt tez o dobrobycie, równości i wolności*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Bobiński, K. (1939). *COP - przyczyny powstania i warunki rozwoju*. Warszawa: Towarzystwo Wydawnicze Z. Kozierkiewicz – Kolumna.
- Boer-Ashworth, E. D. (2000). *The Global Political Economy and Post-1989 Change: The Place of the Central European Transition*. Houndmills: Macmillan
- Bossuet, J. (1821). *An Universal History: From the Beginning of the World, to the Empire of Charlemagne*. New York: Robert Moore

- Bożyk, P. (1983). *Marzenia i rzeczywistość czyli anatomia polskiego kryzysu*. Warszawa: PIW.
- Braudel, F. (1971). *Historia i trwanie*. Warszawa: Czytelnik
- Braudel, F. (1992). *Kultura materialna, gospodarka i kapitalizm XV-XVIII wiek. T. 1-3*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy
- Bury, J. B. (2003). *The Idea of Progress*. Etext #4557: The Project Gutenberg
- Ciesielski, S. (2004). *Transformacja ustroju politycznego Polski w latach 1944-1948*, [w:] Burski, J. J., Mauer, E., Pułaski, M., Svatek, F. (red.), *Procesy transformacyjne w Polsce i Czechosłowacji w latach 1944-(1945)-1948*. Wrocław -Opole: SWP-CzKNH.
- Chojnacki, A. (1979). *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921-1939*. Wrocław: Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Chirot, D. (red.). (1989). *The Origins of Backwardness in Eastern Europe. Economics and Politics from the Middle Ages until the Early Twentieth Century*. Berkeley: University of California Press
- Chung, J., Kirkby, R. J. (2002). *The Political Economy of Development and Environment in Korea*. London: Routledge
- Condorcet, M. J. A. de (1955). *Sketch for a Historical Picture of the Progress of the Human Mind*. London: Weidenfeld & Nicolson
- Czerwiński, M. (2008). *Wizje społeczno-gospodarczej modernizacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej lat 80. XX wieku* [w:] Wojtas, A., Bäcker, R., Lisiecki M. (red.). *Koncepcje modernizacji we współczesnej myśli politycznej*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Cześniak, M. (2007). *Partycypacja wyborcza w Polsce. Perspektywa porównawcza*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Dizard, W. P., J. (1989). *The coming of information age: An overview of technology, economics, and politics*. New York & London: Longan.
- Dobrucki, G. (1929). *Szkolnictwo niższe i średnie* [w:] Dąbrowski, M. (red.), *Dziesięciolecie Polski odrodzonej 1918-1928. Księga Pamiątkowa*. Kraków – Warszawa: Wyd. IKC.
- Domański, H. (2000). *Hierarchie i bariery społeczne w latach dziewięćdziesiątych*. Warszawa: ISP.
- Domański, H. (2008). *Merytokracja w zasadach dystrybucji wynagrodzeń w latach 1982-2005* [w:] Domański, H. (red.). *Zmiany stratyfikacji społecznej w Polsce*. Warszawa : IFiS PAN. Drozdowski, M. M. (1963). *Polityka gospodarcza rządu polskiego, 1936-1939*. Warszawa: PWN.
- Drozdowski, M. M. (1972). *Spółczeństwo, państwo, politycy II Rzeczypospolitej. Szkice i polemiki*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Dziewulski, K. (1981). *Spór o etatyzm. Dyskusja wokół sektora państwowego w Polsce międzywojennej 1919-1939*. Warszawa: PWN.
- Féher, F., Heller, A., Márkus, G. (1984). *Dictatorship over needs: an analysis of Soviet societies*. Oxford: Basil Blackwell.
- I. Frenkiel, I., Rosner, A. (1990). *Kształtowanie się struktur demograficznych ludności wiejskiej w podziale na chłopską i pozachłopską* [w:] Stasiak, A. (red.), *Migracje ze wsi do miast ze szczególnym uwzględnieniem lat 1979-1985*. Warszawa: PWE.
- Friedrich, C., Brzezinski, Z. (1956). *Totalitarian Dictatorship and Autocracy*. Cambridge: Harvard University Press.

- Gavrov, S. (2004). *Modernization of the Russian Empire. Social and cultural aspects of modernization processes in Russia*. Moscow: URSS.
- Gawryszewski, A. (2005). *Ludność Polski w XX w.* Warszawa: PAN. IGiPZ.
- Gierat, S. (1935). *Podstawy ruchu młodowiejskiego*. Warszawa: Centralny Związek Młodej Wsi.
- Grabowska, M., Mocek, S. (red.). (1997). *Pierwsza sześciolatka 1989-1995. Próba bilansu polityki*. Warszawa: ISP PAN
- Grabowska, M. (2004). *Podział postkomunistyczny. Społeczne podstawy polityki w Polsce po 1989 roku*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Harrison, D. (1988). *The Sociology of Modernization and Development*. London: Routledge
- Heaphy, B. (2007). *Late Modernity and Social Change: Reconstructing Social and Personal Life*. London: Routledge
- Handelsman, M. (1973). *Rozwój narodowości nowoczesnej*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Heydel, A. (1981). *Etatyzm po polsku. Gospodarcze granice liberalizmu i etatyzmu. Dążności etatystyczne w Polsce*. , Warszawa: Oficyna Liberałów.
- Janus, P. (2009). *W nurcie polskiego etatyzmu. Stefan Starzyński i Pierwsza Brygada Gospodarcza.* Kraków: Avalon.
- Jasińska-Kania, A., Słomczyński, K. (red.). (1997). *Władza i struktura społeczna*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Kaliński, J. (2009). *Transformacja gospodarki polskiej w latach 1989-2004*. Warszawa: SGH.
- Kaliński, J., Landau, Z. (2003). *Gospodarka Polski XX w.* Warszawa: PWE.
- Kizwalter, T. (1999). *O nowoczesności narodu. Przypadek polski*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper.
- Kiely, R. (1998). *Industrialization and Development: A Comparative Analysis*. UCL Press, London.
- Kochanowicz, J., Mandes, S., Marody, M. (red.). (2007). *Kulturowe aspekty transformacji ekonomicznej*. Warszawa: Fundacja Instytut Spraw Publicznych.
- Kofman J. (1986). *Lewiatan a podstawowe zagadnienia ekonomiczno-społeczne Drugiej Rzeczypospolitej: z dziejów ideologii kół wielkokapitalistycznych w Polsce*. Warszawa: PWN.
- Kofman, J. (1992). *Nacjonalizm gospodarczy – szansa czy bariera rozwoju?* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kołodko, G. (1989). *Kryzys, dostosowanie, rozwój*. Warszawa: PWE.
- Kornai, J. (1985). *Niedobór w gospodarce*. Warszawa: PWE.
- Kostrowicka, I., Landau, Z., Tomaszewski, J. (1984). *Historia gospodarcza Polski XIX i XX wieku*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Kowalik, T. (2006). *Spory o ustrój społeczno-gospodarczy w Polsce. Lata 1944-1948*. Warszawa: Key Text.
- Krasnodębski, Z. (1991). *Upadek idei postępu*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Kula, W. (1955). *Kształtowanie się kapitalizmu w Polsce*. Warszawa.
- Kurowski, S. (1990). *Polityka gospodarcza PRL. Ujęcie modelowe: cele, zasady, metody. Analiza krytyczna*. Warszawa: Editions Spotkania.

- Kumagai, F., Keyser, J. D. (1996). *Unmasking Japan Today: The Impact of Traditional Values on Modern Japanese Society*. Westport, CT: Praeger.
- Kupusiewicz, C. (2007). *Projekty reform edukacyjnych w Polsce. Główne tezy i wpływ na funkcjonowanie szkolnictwa*. Warszawa: PWN.
- Krzyżanowski, A. (1928). *Bierny bilans handlowy*. Kraków: Nakł. Krakowskiej Spółki Wydawniczej.
- Landau, Z., Roszkowski, W. (1995). *Polityka gospodarcza II RP i PRL*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Landau, Z., Tomaszewski, J. (1971). *Lata interwencjonizmu państwowego 1936-1939, t. 2*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Landes, D. S. (2007). *Bogactwo i nędza narodów. Dlaczego jedni są tak bogaci, a inni tak ubodzy*. Warszawa: Muza SA
- Lipowski, A., Kulig, J. (1992). *Państwo czy rynek? Wokół źródeł „cudu gospodarczego” w Korei Południowej*. Warszawa: Poltext.
- Lipset, S. M. (1985). *Consensus and conflict: essays in political sociology*. New Brunswick, N.J: Transaction Books.
- Lipset, S. M., (1995). *Homo politicus. Społeczne podstawy polityki*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Lityńska, A. (1983). *Szkoła Krakowska, 1921-1939*. Kraków: Akademia Ekonomiczna.
- Łapa, M. (2002). *Modernizacja państwa. Polityka gospodarcza 1926-1929*. Łódź: Wydawnictwo Ibidem.
- Mach, B. W., Słomczyński, K. M. (1995). *Occupational Structure and Mobility in the Transition from Communism to Post-Communist Capitalism* [w:] Wnuk-Lipiński E. (red.), *After Communism. A Multidisciplinary Approach to Radical Social Change*. Warszawa: ISP PAN.
- Martin, B. (1995). *Japan and Germany in the Modern World*. Providence, RI: Berghahn Books.
- Mauersberg, S. (1982). *Komu służyła szkoła w Drugiej Rzeczypospolitej? Społeczne uwarunkowania dostępu do oświaty*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Mauersberg, S. (1982). *Oświata* [w:] Tomicki, J. (red.), *Polska odrodzona 1918–1939. Państwo, społeczeństwo, kultura*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Nisbet, R. (1994). *History and Idea of Progress*. New Brunswick: Transaction Publishers.
- Nove, A. (1991). *The Economics of Feasible Socialism Revisited*. London: HarperCollins Academic.
- Offe, C. (1999). *Drogi transformacji. Doświadczenia wschodnioeuropejskie i wschodnioniemieckie*. Warszawa-Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Okoń-Hordyńska, E., Piecha, K. (red.). (2005). *Strategia Lizbońska a możliwości budowania gospodarki opartej na wiedzy w Polsce – wnioski i rekomendacje*. Warszawa: Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.
- Ost, D. (2007). *Klęska "Solidarności". Gniew i polityka w postkomunistycznej Europie*. Warszawa: Muza SA.
- Ost, D. (1990). *Solidarity and the Politics of Anti-Politics: Opposition and Reform in Poland since 1968*. Philadelphia: Temple University Press.
- Opalek, K. (red.) (1975). *Metodologiczne i teoretyczne problemy nauk politycznych*. Warszawa: PWN.
- Paruch, W. (1992). *Koncepcja konsolidacji państwowej. Mniejszości narodowe w myśli politycznej w latach 1926-1935* [w:] Jachymek, J. (red.), *Mniejszości narodowe w polskiej myśli politycznej XX wieku*. Lublin: Oficyna Wydawnicza „Czas”.

- Podgórecki, A. (2006). *Backwardness And Modernization: Poland and Eastern Europe in the 16th-20th Centuries*. Aldershot, Hampshire: Ashgate (Variorum).
- Podgórecki, A. (1994). *Polish Society*. Westport: Praeger.
- Porter, B. (2000). *When Nationalism Began to Hate: Imagining Modern Politics in Nineteenth Century Poland*. New York: Oxford University Press.
- Poster, M. (1995). *The Second Media Age*. Cambridge: Polity Press.
- Pysz, P. (2008). *Spoleczna gospodarka rynkowa. Ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej*. Warszawa: PWN.
- Radło, M. J. (2002). *Strategia lizbońska: konkluzje dla Polski*. Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.
- Radło, M. J. (2003). *Wyzwanie konkurencyjności: Strategia Lizbońska w poszerzonej Unii Europejskiej*. Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.
- Ray, G. F. (1991). *Innovation and Productivity in Easter Europe: An International Comparison*. *Innovation and Productivity in Easter Europe: An International Comparison*.
- Rakowski, J. (1948). *Ideologia gospodarcza epoki Józefa Piłsudskiego*. Londyn: Instytut Józefa Piłsudskiego.
- Riedel, J. (1987). *Myths and Reality of External Constrains on Development*. Aldershot: Gower.
- Rupp, K. (1983). *Entrepreneurs in Red. Structure and organizational innovation in the centrally planned economy*. Albany: State University of New York Press.
- Samecki, W. (1998). *Centralny Okręg Przemysłowy 1936-1939. Wstępna faza uprzemysłowienia Polski*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Solarz, R. (2001). *Kulturowe uwarunkowania procesu przekształceń polskiego systemu politycznego lat 90*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek
- Sosnowska, A. (2004). *Zrozumieć zacofanie: spory historyków o Europę Wschodnią (1947-1994)*. Warszawa: Wydawnictwo Trio
- Staniszki, J. (2001). *Postkomunizm. Próba opisu*. Gdańsk: Wyd. słowo / obraz terytoria
- Staniszki, J. (1997). *Postkomunizm: próba analizy socjologicznej, Raport nr 55*. Warszawa: Instytut Studiów Strategicznych.
- Staniszki, J. (2003). *Władza globalizacji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Staar, R. F. (1982). *Communist regimes in Eastern Europe*. Stanfrod, CA: Hoover Press.
- Strzyczkowski, K. (2005). *Konstytucyjna zasada społecznej gospodarki rynkowej jako podstawa tworzenia i stosowania prawa* [w:] Kosikowski, C. (red.), *Zasady ustroju społecznego i gospodarczego w procesie stosowania konstytucji*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Szacki, J. (1994). *Liberalizm po komunizmie*. Kraków: Znak.
- Szczepański, J. (1973). *Zmiany społeczeństwa polskiego w procesie uprzemysłowienia*. Warszawa: Instytut Wydawniczy CRZZ.
- Szczepański, J. (1965). *Zmiany w strukturze klasowej społeczeństwa polskiego* [w:] Saragata, A. (red.), *Przemiany społeczne w Polsce Ludowej*. Warszawa: PWN.
- Vanhanen, T. (2003). *Democratization: A Comparative Analysis of 170 Countries*. New York: Routledge.
- Wagner, P. (1994). *A Sociology of Modernity: Liberty and Discipline*. New York: Routledge

- Walicki, A. (1994). *Poland between East and West. The Controversies over Self-Definition and Modernization in Partioned Poland*, Cambridge, MA: Harvard University Press
- Weber, M. (2004). *Racjonalność, władza, odczarowanie*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie
- Whyte, W. H. (1956). *The Organization Man*, New York, Doubleday
- Wiatr, J. J. (2003). *Demokracja polska 1989-2003*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Ziółkowski, M. (2000). *Przemiany interesów i wartości społeczeństwa polskiego*. Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora
- Zuzowski, R. (1998). *Political Change in Eastern Europe since 1989: Prospects for Liberal Democracy and a Market Economy*, Westport, CT: Praeger Publishers
- Żarnowski, J. (1999). *Polska 1918-1939. Praca, technika, społeczeństwo*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Taras, R. (1995). *Consolidating Democracy in Poland*, Boulder: Westview.
- Tarkowska, E., Tarkowski, J. (1990). "Amoralny familizm" czyli o dezintegracji społecznej w Polsce lat osiemdziesiątych [w:] E. Wnuk-Lipiński, *Grupy i więzi społeczne w systemie monocentrycznym*. Warszawa: IFiS PAN.
- Tarkowski, J. (1994). *Patroni i klienci*. Warszawa: INP PAN.
- Tomaszewski, J. (1985). *Rzeczpospolita wielu narodów*. Warszawa: Czytelnik.
- Tomaszewski, J., Landau, Z. (1967). *Gospodarka Polski międzywojennej (1918-1939), t. 1 - W dobie inflacji*. Warszawa: Książka i Wiedza,.
- Tomaszewski, J., Landau, Z. (2005). *Polska w Europie i świecie 1918-1939*. Warszawa: TRIO.
- Wesołowski, W. (1965). *Przemiany społeczne w Polsce Ludowej*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Widerszpil, S. (1973). *Przeobrażenia struktury społecznej w Polsce Ludowej*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Wilber, C. K. (1969). *The Soviet Model and Underdeveloped Countries*. Chapel Hill: University of North Carolina Press.
- Wroczyński, R. (1980). *Dzieje oświaty polskiej 1795-1945*. Warszawa: PWN.
- Wróbel, P. J. (2010). *The Rise and Fall of Parliamentary Democracy in Interwar Poland* [w:] Biskupski, M. B., Pula, J. S., Wróbel, P. J. (eds.). *The Origins of Modern Polish Democracy*. Athens, OH : Ohio University Press.
- Żarnowski, J. (1969). *Spółeczeństwo Polski międzywojennej*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Żarnowski, J. (1973). *Spółeczeństwo drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*. Warszawa: PWN.

Opracowania ogólne:

- Alexander, J. C. (1990). *Between progress and apocalypse: social theory and the dream of reason in the twentieth century* [w:] Alexander, J. C., Sztompka, P. *Rethinking Progress: Movements, Forces, and Ideas at the End of the 20th Century*. Boston Unwin: Hyman

- Alexander, J. C., Marx, G. T., Williams, Ch. L. (2004). *Mastering Ambivalence: Neil Smelser as a Sociologist of Synthesis* [w:] Alexander, J. C., Marx, G. T., Williams, Ch. L. (red.). *Self, Social Structure, and Beliefs: Explorations in Sociology*. Berkeley, CA: University Of California Press
- Alexander, J. C., Sztompka, P. (1990). *Rethinking Progress: Movements, Forces, and Ideas at the End of the 20th Century*. Unwin Hyman: Boston
- Almond, G., Coleman, J. S. (red.) (1960). *The politics of the developing areas*. Princeton, NJ: Princeton University Press
- Apter, D. (1969). *Some Conceptual Approaches to the Study of Modernization*. Englewood Cliffs: Prentice Hall
- Apter, D. (1969). *The Politics of Modernization*. Chicago: Chicago University Press
- Antoszewski, A. (1998), *Proces i zmiana polityczna* [w:] Jabłoński, A. W., Sobkowiak, L. (red.). *Studia z Teorii Polityki*, Tom I. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego
- Babbie, E. (2004). *Badania społeczne w praktyce*. Warszawa: PWN.
- Barański, M. (red.) (2009). *Modernizacja polityczna w teorii i praktyce. Doświadczenia państw postsocjalistycznych i Trzeciego Świata*. Katowice: Wydawnictwo Naukowe Śląsk.
- Barański, M. (red.) (2009). *Modernizacja polityczna w teorii i praktyce. Filozoficzne aspekty i dziedziny modernizacji*. Katowice: Wydawnictwo Naukowe Śląsk.
- Bauman, Z. (2000). *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy
- Bauman, Z. (1995). *Kultura jako spółdzielnia spóżywców* [w:] Sójka, J. (red.). *Perspektywy refleksji kulturoznawczej*. Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.
- Bauman, Z. (1999). *Nowoczesność i ponowoczesność* [w:] *Encyklopedia socjologii, t. 2*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Bauman, Z. (2000). *Ponowoczesność jako źródło cierpień*. Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Bauman, Z. (2006). *Płynna nowoczesność*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Bauman, Z. (2007). *Płynne życie*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Bauman, Z. (1962). *Zarys socjologii: zagadnienia i pojęcia*. Warszawa: PWN.
- Bauman, Z., Tester, K. (2001). *Conversations with Zygmunt Bauman*. Cambridge: Polity Press.
- Beck, U, Giddens, A., Lash, S. (1994). *Reflexive Modernization. Politics, Tradition and Aesthetics in the Modern Social Order*. Stanford: Stanford University Press.
- Beck, U. (2004). *Spółczesność ryzyka - w drodze do innej nowoczesności*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Bell, D. (1994). *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bell, D. (1976). *The Coming of Post-Industrial Society. A Venture In Social Forecasting*. New York: Basic Books.
- Bendix R., (1984) *Nowe spojrzenie na tradycję i nowoczesność* [w:] Szacki, J., Kurczewska, J. (red.). *Tradycja i nowoczesność*. Warszawa: Czytelnik.
- Berger P., Berger B., Kellner H., (1984). *Ideologie: modernizacja i kontrmodernizacja* [w:] Szacki, J., Kurczewska, J. (red.). *Tradycja i nowoczesność*. Warszawa: Czytelnik.

- Blunt, A. Wills, J. (2000). *Dissident Geographies. An introduction to radical ideas and practice*. Harlow: Pearson Education.
- Bondyra, K. (2002). *Teorie modernizacji wobec polskiej zmiany systemowej* [w:] Buksiński, T. (red.). *Postkomunistyczne transformacje*. Poznań: Wyd. Naukowe IF UAM
- Bożyk, P. (1975). *Rozmowy o polityce społeczno-gospodarczej PRL*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Buksiński, T. (red.) (2002). *Postkomunistyczne transformacje*. Poznań: Wyd. Naukowe IF UAM
- Burke, P. (2005). *History and Social Theory*. Cambridge: Polity Press
- Cardoso, F. H., Faletto, E. (1987). *Globalna analiza rozwoju* [w:] Stemplowski, R. (red.), *Ameryka Łacińska. Dyskusja o rozwoju*. Warszawa: Czytelnik
- Cardoso F. H., Faletto, E. (2008). *Zależność a rozwój w Ameryce Łacińskiej : próba interpretacji socjologicznej*. Warszawa: ISiI UW, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego
- Czubiński, A. (1992). *Dzieje najnowsze Polski: Polska Ludowa (1944-1989)*. Poznań: Wielkopolska Agencja Wydawnicza.
- Dahl, R., & Stinebrickner, B. (2007). *Współczesna analiza polityczna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Domański, H. (2007). *Mechanizmy stratyfikacji i hierarchie społeczne*. [w:] M. Marody (red.), *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*. Warszawa: Wydawnictwo naukowe Scholar
- Derczyński W. (red.). (1975). *Elementy teorii socjologicznych*. Warszawa: PWN
- Dogan, M., Pelassy, D. (1990). *How to Compare Nations: Strategies in Comparative Politics*. Chatham, NJ: Chatham House Publishers
- Easterly, W. (2008). *Brzemie Białego Człowieka*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Eder. K. (1990). *The cultural code of modernity and the problem of nature: a critique of the naturalistic notion of progress* [w:] Alexander, J. C., Sztompka, P. (1990). *Rethinking Progress: Movements, Forces, and Ideas at the End of the 20th Century*. Boston: Unwin Hyman
- Eisenstadt, S. N. (2004). *Comparative Civilizations and Multiple Modernities T. 2*. Boston: Brill
- Eisenstadt, S. N. (1966). *The Basic Characteristics of Modernization* [w:] Eisenstadt, S. N (red.) *Modernization, protest and change*, Prentice Hall: Englewood Cliffs
- Eisenstadt, S. N. (2006) *Nowoczesność jako odrębna cywilizacja* [w:] Jasińska-Kania, A., Nijakowski L., Szacki J., Ziółkowski M. (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Eyerman, R. (1990) *Intellectuals and progress: the origins, decline, and revival of a critical group* [w:] Alexander, J. C., Sztompka, P. (red.). *Rethinking Progress: Movements, Forces, and Ideas at the End of the 20th Century*. Boston: Unwin Hyman
- Frank, A. G. (1971). *Capitalism and Underdevelopment in Latin America: Historical Studies of Chile and Brazil*. London: Penguin Books
- Frank, A. G. (1981). *Crisis: In the Third World*. New York: Holmes & Meier
- Frank, A. G. (1969). *Latin America: Underdevelopment or Revolution*. New York: Monthly Review Press
- Frank, A. G. (1987). *Rozwój niedorozwoju* [w:] Stemplowski, R. (red.), *Ameryka Łacińska. Dyskusja o rozwoju*. Warszawa: Czytelnik
- Gebethner, S. (1975). *Metoda i badania porównawcze w naukach politycznych* [w:] Opałek, K. (red.). *Metodologiczne i teoretyczne problemy nauk politycznych.*, Warszawa: PWN

- Gerring, J. (2007). *Case Study Research: Principles and Practices*. Cambridge: Cambridge University Press
- Giddens, A. (1990). *The Consequences of Modernity*. Cambridge: Polity Press
- Giddens, A. (2001). *Nowoczesność i tożsamość. 'Ja' i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Gilman N. (2007). *Mandarins of the Future: Modernization Theory in Cold War*, Baltimore: Johns Hopkins University Press
- Goban-Klas, T. (1999). *Spółeczeństwo informacyjne: szanse, zagrożenia, wyzwania*. Kraków: Wydawnictwo Fundacji Postępu Telekomunikacji
- Golonowska, S. (2001). *Welfare state reforms in post-communist countries* [w:] Orłowski, L. T. (ed.) *Transition and growth in post-communist countries: the ten-year experience*. Northampton, MA: E. Elgar Publishing.
- Górski, J. (1975). *Polityka gospodarcza PRL: wybrane problemy*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Grancelli, B. (red.) (1995). *Social Change and Modernization. Lessons from Eastern Europe*. Berlin: de Gruyter
- Grancelli, B. (1995). *Who Should Learn What ?* [w:] Grancelli, B. (red.) *Social Change and Modernization. Lessons from Eastern Europe*. Berlin: de Gruyter
- Haferkamp, H., Smelser, N. J. (red.). (1992). *Social Change and Modernity*. Berkeley, Los Angeles, Oxford: University Of California Press
- Hagen, E. E. (1962). *On the Theory of Social Change: How Economic Growth Begins*. Homewood, IL: Dorsey Press
- Hall, S., Held, D., Hubert, D., Thompson, K. (red.) (1996). *Modernity: An Introduction to Modern Societies*. Oxford: Blackwell
- Harrison L. E., Huntington S. P. (red.). (2003). *Kultura ma znaczenie: jak wartości wpływają na rozwój społeczeństw*. Poznań: Zysk i S-ka.
- Hausner, J., Marody, M., (red.) (1999). *Trzy Polski: potencjał i bariery integracji z Unia Europejską*, Warszawa: Fundacja Ericha Brosta przy Fundacji im. Friedricha Eberta.
- Heady, F. (2000). *Public Administration: A Comparative Perspective*. New York: Marcel Dekker
- Herbut, R. (1998). *Proces demokratyzacji systemu politycznego – warunki i ograniczenia* [w:] Antoszewski, A., Herbut R. (red.), *Polityka w Polsce w latach 90. Wybrane problemy*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Hirszowicz, M. (2007). *Stąd, ale dokąd? Społeczeństwo u progu nowej ery*. Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Hopkin, J. (2006). *Metody porównawcze* [w:] Marsh, D., Stoker G. (red.), *Teorie i metody w naukach politycznych*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Huntington, S. (1968). *Political Order in Changing Societies*. New Haven & London: Yale University Press
- Huntington, S. (1995). *Trzecia fala demokratyzacji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Huntington, S. (2008). *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*. Warszawa: Wydawnictwo Literackie Muza S.A.
- Inayatullah, N., Blaney, D. L. (2004). *International Relations and the Problem of Difference*. London: Routledge

- Inglehart, R. (2003). *Kultura a demokracja* [w:] Harrison L. E., Huntington S. P. (red.). *Kultura ma znaczenie: jak wartości wpływają na rozwój społeczeństw*. Poznań: Zysk i S-ka
- Inglehart R. (1997). *Modernization and Postmodernization: Cultural, Economic, and Political Change in 43 Societies*, Princeton NJ: Princeton University Press
- Inglehart R. (2005). *Pojawienie się wartości postmaterialistycznych* [w:] Sztompka, P., Kucia, M. (red.). *Socjologia. Lektury*. Kraków: Znak
- Jabłonowski, M. (1992). *Z dziejów gospodarczych Polski lat 1918-1939*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Jabłonowski, M. (1996). *Cztery lata przed wojną: z dziejów gospodarki polskiej, 1936-1939*. Olsztyn: OBN.
- Jabłoński, A. W. (2003). *Teorie zmiany i rozwoju politycznego w XX wieku* [w:] Antoszewski, A., Herbut, R. (red.). *Demokratyzacja w III Rzeczypospolitej*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Jałowicki, B. (2006). *Przemiany miast i zbiorowości miejskich*. [w:] J. Wasilewski, *Współczesne społeczeństwo polskie. Dynamika zmian* (strony 175-197). Warszawa: Wydawnictwo naukowe Scholar
- Jasicki, K. (2007). *Od euroentuzjazmu do eurosceptycyzmu?* [w:] Jarosz, M. (red.), *Transformacja. Elity. Społeczeństwo*. Warszawa: ISP PAN.
- Jelonek, A. W., Tyszka, K. (2001). *Koncepcje rozwoju społecznego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Jeziński, A., Leszczyńska, C. (2003). *Historia gospodarcza Polski*. Wydawnictwo Warszawa: Key Text..
- Jeziński, A., Leszczyńska, C. (1988). *Historia gospodarcza Polski Ludowej 1944-1985*. Warszawa: PWN.
- Kamrava, M. (1996). *Understanding Comparative Politics: A Framework for Analysis*. New York: Routledge.
- Kaniowski, A. M. (1993). *Western Theories of Modernisation in Relation to Poland - or about Attempts of the Life-World to Colonise the Systems* [w:] Gule, L., Storebo, O. (red.) *Development and Modernity. Perspectives on Western Theories of Modernisation*. Bergen: Ariadne.
- Kawalec, K. (2007). *Narodowa Demokracja wobec procesów modernizacyjnych. Dylematy, recepty, racje* [w:] Kloczkowski, J., i Szuldrzyński, M. (red.). *Drogi do nowoczesności. Idea modernizacji w polskiej myśli politycznej*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej.
- Kizwalter, T. (2006). *Modernizacja z polskiej perspektywy: wiek XIX* [w:] Kloczkowski, J., Szuldrzyński, M. (red.). (2007). *Drogi do nowoczesności. Idea modernizacji w polskiej myśli politycznej*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej.
- Klamut, M. (2006). *Polityka gospodarcza* [w:] Winiarski, B. (red.). *Polityka gospodarcza*. Warszawa : PWN.
- Klich, J. (1995). *Privatization in Poland: Big Bang or Whimper?* [w:] Perdue, W. P. (ed.). *Modernization Crisis: The Transformation of Poland*. Westport, CT: Praeger Publishers.
- Kloczkowski, J., Szuldrzyński, M. (red.). (2007). *Drogi do nowoczesności. Idea modernizacji w polskiej myśli politycznej*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej.
- Kmita, J. (1971). *Z metodologicznych problemów interpretacji humanistycznej*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe PWN: Warszawa 1971.
- Knöbl W. (2006). *Teorie, które nie przeminą: niekończąca się historia teorii modernizacji* [w:] Jasińska-Kania, A., Nijakowski L., Szacki J., Ziółkowski M. (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kochanowicz, J. (1998). *Badania historyczno-porównawcze* [w:] *Encyklopedia socjologii, t. 1*. Warszawa: Oficyna Naukowa.

- Kochanowicz, J., i in. (red.) (1999). *Ekonomia polityczna konsolidacji reform*. Warszawa : CASE.
- Kochanowicz, J. (2006). *Pożegnanie z nowoczesnością?* [w:] Kłosiewski, P. (red.) *Jaka Polska? Czyja Polska?* Warszawa: Fundacja im. Stefana Batorego.
- Kochanowicz, J. (1993). *Transition to Market in a Comparative Perspective: A Historian's Point of View* [w:] Poznanski K. (red.). *Stabilization and Privatization in Poland: An Economic Evaluation of the Shock Therapy*. Boston: Kluwer.
- Kochanowicz, J. (1995) *The economy of the Polish Kingdom: a question of dependence* [w:] Branch, W., Hartley, J., Mączak, A. (red.). *Finland and Poland in Russian Empire: A Comparative Study*. London: School of Slavonic and East European Studies, University of London
- Kochanowicz, J. (1989). *The Polish economy and the evolution of dependency* [w:] Chirot, D. (red.). *The Origins of Backwardness in Eastern Europe: Economics and Politics from Middle Ages Until the Early Twentieth Century*. Berkeley: University of California Press
- Kochanowicz, J. (2000). *Trajectories of East European Transformation* [w:] Baer, W., Love, J. L. (red.). *Liberalization and its Consequences: A Comparative Perspective on Latin America and Eastern Europe*. Cheltenham, UK: Edward Elgar Publishing
- Kochanowicz, J. (2007). *Trendy cywilizacyjne*. [w:] Marody M. (Red.), *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Kochanowicz, J. (red.) (1997). *Ustrojowa wizja gospodarki polskiej*. Warszawa : IRiSS.
- Kojder, A. (1999). *Spojrzenie na przemiany ustrojowe w Polsce w latach 1989-1997* [w:] Sztompka, P. (red.). *Imponderabilia wielkiej zmiany: mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*. Warszawa-Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Koryś, P. (2008). *Jak zbudować szklane domy? O polskich próbach polityki modernizacyjnej od upadku I Rzeczypospolitej do dzisiaj* [w:] Szomburg, J. (red.) *Modernizacja Polski. Kody kulturowe i mity*. Gdańsk: Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową
- Koryś, P. (2007). *Jaka nowoczesność? Refleksja społeczno-ekonomiczna Narodowej Emigracji do 1926 roku jako głos w dyskusji nad potrzebą i sposobem modernizacji Polski* [w:] Kłoczkowski, J., i Szułdrzyński, M. (red.). *Drogi do nowoczesności. Idea modernizacji w polskiej myśli politycznej*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej.
- Koryś, P., Tymiański M. (2008). *Źródła postaw klientelistycznych we współczesnej Polsce* [w:] Szomburg, J. (red.) *Modernizacja Polski. Kody kulturowe i mity*. Gdańsk: Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową
- Krasnodębski, Z. (2007). *Modernizacja po polsku*. [w:] Kłoczkowski, J., i Szułdrzyński, M. (red.). *Drogi do nowoczesności. Idea modernizacji w polskiej myśli politycznej*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej.
- Krasnodębski, Z. (2006). *Tradycja a nowoczesność* [w:] Kosiewski, P. (red.) *Jaka Polska? Czyja Polska?* Warszawa: Fundacja im. Stefana Batorego
- Krauz-Mozer, B., Borowiec, P. (red.) (2009). *Globalizacja – nieznośne podobieństwo?* Kraków: Wydawnictwo UJ
- Krauz-Mozer, B. (2007). *Po co politologii jest potrzebna historia?* [w:] Stawowy-Kawka, I. (red.). *Niemcy, Europa, Świat. Studia międzynarodowe*. Kraków: Wydawnictwo UJ
- Krauz-Mozer, B. (2005). *Teorie polityki. Założenia metodologiczne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Krzysztofek, K., Szczepański M. S. (2005). *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informatycznych*. Katowice: Wydawnictwo UŚ
- Kosman, M. (red.). (2000). *Kultura polityczna w Polsce. Tom 3: Wizje przyszłości*. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza - Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa

- Kula, M. (2010). *Modernizacja wyzwaniem? Rzut oka na historię Polski* [w:] Morawski, W. (red.). *Modernizacja Polski: struktury, agencje, instytucje*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Kumar, K. (2001) *Revolutionary Ideas and Ideals*. University of Minnesota Press: Minneapolis
- Kundera, E. (1999). *Transformacja gospodarki polskiej* [w:] Antoszewski, A., Herbut R. (red.), *Polityka w Polsce w latach 90. Wybrane problemy*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Kuniński, M. (2006). *Wizje modernizacji polski i ich realizacja* [w:] Kłoczkowski, J., Szuldrzyński, M. (red.). (2007). *Drogi do nowoczesności. Idea modernizacji w polskiej myśli politycznej*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej
- Kurczewska, J. (1999). *Zmiana społeczna: teorie i doświadczenia polskie*. Warszawa: IFiS PAN
- Landes, D. S. (2003). *Kultura przesądza o wszystkim* [w:] Harrison L. E., Huntington S. P. (red.). *Kultura ma znaczenie: jak wartości wpływają na rozwój społeczeństw*. Poznań: Zysk i S-ka
- Landau, Z. (2002). *Czy doświadczenia gospodarki Drugiej Rzeczypospolitej są aktualne dla Trzeciej Rzeczypospolitej?* [w:] Mędrzecki, W. (red.), *Spółczeństwo, państwo, modernizacja: studia ofiarowane Januszowi Żarnowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*. Warszawa: Instytut Historii PAN.
- Landau, Z., Tomaszewski, J. (1981). *Zarys historii gospodarczej Polski 1918-1939*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Landman, T. (2003). *Issues and Methods in Comparative Politics: An Introduction*. London: Routledge
- LaPalombara, J. (1963). *Bureaucracy and political development*. Princeton, N.J: Princeton University Press
- Latham, M. E. (2000). *Modernization as Ideology: American Social Science and "Nation Building" in the Kennedy Era*. Chapel Hill, NC: University of North Carolina Press
- Lerner, D. (1958). *The Passing of Traditional Society : Modernizing the Middle East*. New York: The Free Press
- Lerner D., Lasswell H., Montgomery, J.D. (red) (1976). *Values and Development: Appraising Asian Experience*. The MIT Press: Cambridge, MA
- Levy M. J. (1963). *Some Sources of the Vulnerability of the Structures of Relatively Non-industrialized Societies to Those of Highly Industrialized Societies* [w:] Hoselitz, B. (red.). *The Progress of Underdeveloped Areas*. Chicago, London: University of Chicago Press
- Lewandowski, J. (1991). *Rodowód społeczny powojennej inteligencji polskiej: 1944-1949*. Szczecin: Uniwersytet Szczeciński.
- Lubbe, A. (2010). *Transformacja, modernizacja czy po prostu normalizacja? Wybory modelu gospodarki polskiej po 1989 roku* [w:] Morawski, W. (red.). *Modernizacja Polski: struktury, agencje, instytucje*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Łukasiewicz, R., & Zacher, L. W. (red.). (1984). *Rozwój człowieka i społeczeństwa w uwarunkowaniach współczesnej cywilizacji*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego
- Łyskowa, J. (1984). *Gra o wszystko*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Mach, B. W. (2001). *Przemiany w strukturze i stratyfikacji społecznej* [w:] Wnuk-Lipiński, E. Ziółkowski, M. (red.), *Pierwsza dekada niepodległości. Próba socjologicznej syntezy*. Warszawa: ISP PAN.
- Marcuse, H. (1991). *Człowiek jednowymiarowy. Badania nad ideologią rozwiniętego społeczeństwa przemysłowego*. Warszawa: PWN
- Marody, M. (red.) (2007). *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*. Warszawa: Wydawnictwo naukowe SCHOLAR

- Mączyńska, E. (2008). *Ład gospodarczy. Pochwała „ordo”* [w:] Jarmołowicz, M., Ratajczak, M. (red.), *Liberalizm we współczesnej gospodarce*. Poznań: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu.
- McClelland, D. (1976). *The Achieving Society: with a new introduction*. New York: Irvington Publishers
- Millard, F. (1999). *Polish Politics and Society*. London: Routledge
- Mink, G. (1992). *Strategie adaptacyjne i konwersyjne nomenklatury w Polsce i na Węgrzech*, [w:] K. Pałeczki (red.), *Elity polityczne w Polsce*. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Mokrzycki E. (2001). *Bilans niesentymalny*. Warszawa: IFIS PAN
- Mokrzycki E. (1991). *Dziedzictwo realnego socjalizmu, interesy grupowe i poszukiwanie nowej utopii* [w:] Sułek, A., Więclawski, W. (red.), *Przełom i wyzwanie. Pamiętnik VIII Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego*. Warszawa-Toruń: b.w.
- Mokrzycki E. (1997). *Od protokapitalizmu do posocjalizmu: makrostrukturalny wymiar dwukrotnej zmiany ustroju* [w:] H. Domański, H., Rychard, A. (red.) *Elementy nowego ładu*. Warszawa: IFIS PAN
- Mokrzycki, E. (1999). *Od teorii postępu do wskaźników rozwoju* [w:] Kurczewska, J., *Zmiana społeczna: teorie i doświadczenia polskie*. Warszawa: IFiS PAN
- Montgomery, J. D. (1976), *Toward a Value Theory of Modernisation* [w:] Lerner D., Lasswell H., Montgomery, J.D. (red) (1976). *Values and Development: Appraising Asian Experience*. Cambridge, MA: The MIT Press
- Morawski, W. (1979). *Industrializacja socjalistyczna w Polsce doktryna, system decyzji, zjawiska spontaniczne* [w:] Morawski, W. (red.), *Kierowanie w społeczeństwie. Analiza socjologiczna*. Warszawa: PWN.
- Morawski, W. (red.) (2010). *Modernizacja Polski: struktury, agencje, instytucje*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Musiał, W. (2009). *Nowe teorie modernizacji: próby konceptualizacji globalnych procesów zmiany* [w:] Krauz-Mozer, B., Borowiec, P. (red.). *Globalizacja – nieznośne podobieństwo?* Kraków: Wydawnictwo UJ
- Morawski, W. (2008). *Modernizacyjne konfiguracje: perspektywa polska* [w:] Szomburg, J. (red.) *Modernizacja Polski. Kody kulturowe i mity*. Gdańsk: Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową
- Muszyński, J. (2001). *Megatrendy a polityka*. Wrocław: Atla 2
- Müller, K. (2002). „Countries in Transition”. *Dróżki rozwoju we wschodnioeuropejskiej transformacji* [w:] Buksiński, T. (red.). *Postkomunistyczne transformacje*. Poznań: Wyd. Naukowe IF UAM
- Nederveen Pieterse, J. (2001). *Development Theory: Deconstructions/ Reconstructions*. London: Sage
- Naisbitt, J. (1997). *Megatrendy: dziesięć nowych kierunków zmieniających nasze życie*. Poznań: Zysk I s-ka
- Needler, M. C. (1991). *The Concepts of Comparative Politics*. Westport, CT: Praeger. Place of Publication
- Nowak, S. (2005). *Modele zmiany kierunkowej a ludzkie wartości: teoria postępu jako stosowana nauka społeczna* [w:] Sztompka, P., Kucia, M. (2005). *Socjologia. Lektury*. Kraków: Znak
- Okólski, M. (2007). *Przemiany ludnościowe w okresie zmiany społecznej*. [w:] M. Marody (red.), *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Pajestka, J. (1975). *Determinanty postępu: czynniki i współzależności rozwoju społeczno-gospodarczego*. Warszawa: Książka i Wiedza.

- Palska, H. (2007). *Trwałość i zmiana stylów życia* [w:] Kojder, A. (red.). *Jedna Polska? Dawne i nowe zróżnicowania społeczne*. Kraków: Wyd. WAM.
- Paluch, K. (1976). *Konflikt, modernizacja i zmiana społeczna. Analiza i krytyka teorii funkcjonalnej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe PWN
- Parsons, T. (1963). *The Social System*. Glencoe, Ill: The Free Press
- Parsons, T. (1971). *The System of Modern Societies*. Prentice Hall: Englewood Cliffs
- Parsons T., Smelser, N. J. (1957). *Economy and society. A study in the Integration of Economic and Social Theory*. London: Routledge and Kegan Paul LTD
- Parsons, T., Smelser, N. J. (1975). *Funkcjonalne zróżnicowanie społeczeństwa* [w:] Derczyński W. (red.). *Elementy teorii socjologicznych*. Warszawa: PWN
- Patterson, T. C. (1999). *Change and Development in the Twentieth Century*. Berg: Oxford
- Perdue, W. P. (1995). *Modernization Crisis: The Transformation of Poland*. Westport, CT: Praeger Publishers
- Peters, G. (1998). *Comparative Politics, Theory and Method*. New York: New York University Press
- Popławski, P. (1997). *Kulturowe znaczenie underclass. Spór o sens terminu a polska transformacja* [w:] Frieske, K. W. (red.). *Ofiary sukcesu. Zjawiska marginalizacji społecznej w Polsce*. Warszawa: IS UW.
- Postman, N. (2001). *W stronę XVIII stulecia. Jak przeszłość może doskonalić naszą przyszłość*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy
- Prebisch, K. (1950). *The Economic Development of Latin America and Its Problems*. New York: UN Publications
- Przeworski, A., Alvarez, M.E, Cheibub, J. A., Limongi, F.. (2000). *Democracy and Development. Political Institutions and Well-Being in the World, 1950-1990*, Cambridge: Cambridge University Press
- Pye, L. W. (1966). *Aspects of Political Development: an Analytic Study*. Boston: Little Brown
- Raciborski, J. (2007). *Zachowania wyborcze Polaków 1989-2006*. [w:] M. Marody (red.), *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Korelec, M. (2007). *Jak realizować strategię lizbońską w regionach?* [w:] Radło, M. J. (red.). *Jak realizować strategię lizbońską w regionach?* Warszawa: Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową.
- Ragin, Ch. (1987). *The Comparative Method Moving Beyond Qualitative and Quantitative Strategies*. Berkeley: University of California Press
- Ritzer, G., Stelman, T. (2003). *Assessing McDonalidization, Americanization, Globalization*. [w:] Beck U., Sznaider, N., Winter, R. *Global America? The Cultural Consequences of Globalization*. Liverpool: Liverpool University Press
- Robertson, R. (1995) *Theory, Specificity, Change, Emulation, Selective Incorporation and Modernization* [w:] Grancelli, B. (red.) *Social Change and Modernization. Lessons from Eastern Europe*. Berlin: de Gruyter
- Rokkan, S., Flora, P., & Urwin, D. W. (1999). *State Formation, Nation-building, and Mass Politics in Europe: The Theory of*. Oxford: Oxford University Press
- Rouschemeyer D., Stephens E.H., Stephens J.D. (1995). *Kapitalizm i demokracja w krajach rozwiniętych* [w:] Szczupaczyński J. (red.). *Władza i społeczeństwo. Antologia tekstów z zakresu socjologii polityki*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Rostow, W. (1960). *The Stages of Economic Growth: A Non-Communist Manifesto*. Cambridge University Press: Cambridge

- Rychard, A. (1979). *Model analizy reformy gospodarczej* [w:] Morawski, W. (red.), *Kierowanie w społeczeństwie. Analiza socjologiczna*. Warszawa: PWN.
- Sadzikowski, W. (1975). *Ekonomia polityczna kapitalizmu*. Warszawa: PWE.
- Schumpeter, J. (1960). *Teoria rozwoju gospodarczego*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe
- Shils, E. (1963). *On the Comparative Study of the New States* [w:] Geertz, C. (red.) *Old Societies and New States: The Quest for Modernity in Asia and Africa*. Glencoe, IL: The Free Press
- Skapska, G. (1995). *Prisoner of Paradox: The Polish Economic Transformation* [w:] Perdue, W. P. (ed.). *Modernization Crisis: The Transformation of Poland*. Westport, CT: Praeger Publishers
- Sklair, L. (1998). *The Sociology of Progress*. London: Routledge
- Skodlarski, J. (2000). *Zarys historii gospodarczej Polski*. Warszawa-Łódź: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Smelser, N. (1968). *Essays in Sociological Explanation*. Prentice Hall: Englewood Cliffs, NJ.
- Smelser, N. (1959). *Social Change in the Industrial Revolution*. Chicago: University of Chicago Press
- Smelser, N. (1975). *Przyczynek do teorii modernizacji* [w:] Derczyński, W., Jasińska-Kania, A., Szacki, J. (red.) *Elementy teorii socjologicznych*. PWN: Warszawa
- Snow, D. A., Anderson, L. (1993). *Down on their luck: a study of homeless street people*. Berkeley-Los Angeles: University of California Press
- So, A. Y. (1990). *Social Change and Development*. London: Sage
- Sobolewski, M. (1975). *Historyczne ujęcie zjawisk politycznych* [w:] Opałek, K. (red.). *Metodologiczne i teoretyczne problemy nauk politycznych*. Warszawa: PWN
- Stake, R. (2005). *The Art of Case Research*. Thousand Oaks, CA: Sage Publications
- Stola, D. (2008). *Wpływ PRL na postawy Polaków w III Rzeczypospolitej* [w:] Szomburg, J. (red.) *Modernizacja Polski. Kody kulturowe i mity*. Gdańsk: Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową
- Sułek, A. (2002). *Ogród metodologii socjologicznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Szacki, J. (1994). *Liberalizm po komunizmie*. Kraków: Znak
- Szacki, J. (2006). *Teorie modernizacji i systemu światowego* [w:] Jasińska-Kania, A., Nijakowski L., Szacki J., Ziółkowski M. (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Szacki, J., Kurczewska, J. (red.). (1984). *Tradycja i nowoczesność*. Warszawa: Czytelnik
- Szczepański, M. S. (1989). *Modernizacja, rozwój zależny, rozwój endogeny : socjologiczne studium teorii rozwoju społecznego*. Katowice: UŚ
- Szczepański, M. S. (2006). *Ani Elizjum, ani Hades. Piętnastolecie polskiej transformacji w perspektywie socjologicznych teorii zmiany*. [w:] J. Wasilewski (red.), *Współczesne społeczeństwo polskie. Dynamika zmian*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Szczepański, M. S. (1999). *Modernizacja* [w:] *Encyklopedia socjologii, t. 2*. Oficyna Naukowa: Warszawa
- Szczepański, M. S. (1992). *Pokusy nowoczesności. Polskie dylematy rozwojowe*. Katowice : Amp
- Szomburg, J. (2003). *Strategia Lizbońska szansą dla Europy* [w:] *Biała Księga 2003. Część I: Polska wobec Strategii Lizbońskiej*. Gdańsk-Warszawa: Polskie Forum Strategii Lizbońskiej.

- Sztompka, P. (1992). *Agency and progress: the idea of progress and changing theories of change* [w:] Alexander, J. C., Sztompka, P. (1990). *Rethinking Progress: Movements, Forces, and Ideas at the End of the 20th Century*. Unwin Hyman: Boston
- Sztompka, P. (red). (1999). *Imponderabilia wielkiej zmiany: mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*. Warszawa, Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Sztompka, P., Kucia, M. (2005). *Socjologia. Lektury*. Kraków: Znak
- Sztompka, P. (2005). *Socjologia zmian społecznych*. Kraków: Znak
- Toffler, A. (1997). *Trzecia fala*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy
- Toffler, A. (2003). *Zmiana władzy: wiedza, bogactwo i przemoc u progu XXI stulecia*. Poznań: Zysk I S-ka
- Tiryakian, E. A. (1992). *Dialectics of modernity: reenchantment and de-differentiation as processes* [w:] H., Smelser, N. J. (red.). (1992). *Social Change and Modernity*. Berkeley, Los Angeles, Oxford: University Of California Press
- Tiryakian, E. A. (1980). *Sociological dimensions of uprootedness* [w:] Coelho, G., Ahmed, P. (eds.). *Uprooting and development: dilemmas of coping with modernization*. New York: Plenum Press.
- Topolski, J. (1984). *Metodologia historii*. Warszawa: Państwowy Wydawnictwo Naukowe
- Topolski, J. (1978). *Rozumienie historii*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy
- Touraine, A. (2006) *Rola podmiotu w społeczeństwach nowoczesnych* [w:] Jasińska-Kania, A., Nijakowski L., Szacki J., Ziółkowski M. (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Waldner, D. (1999). *State building and late development*. Ithaca: Cornell University Press.
- Wallerstein, I. (2007). *Analiza systemów-światów. Wprowadzenie*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog
- Wallerstein, I. (2004). *Koniec świata, jaki znamy*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Wallerstein, I. (1979). *Modernization: Requiescat in Pace* [w:] Wallerstein, I., *The Capitalist World-Economy*. Cambridge/Paris: Cambridge University Press
- Wallerstein, I. (2006). *Nowoczesny system – świat* [w:] Jasińska-Kania, A., Nijakowski L., Szacki J., Ziółkowski M. (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Wasilewski, J. (2006). *Formowanie się nowej struktury społecznej*. [w:] J. Wasilewski (red.), *Współczesne społeczeństwo polskie. Dynamika zmian*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Wasilewski, J. (2006). *Współczesne społeczeństwo polskie. Dynamika zmian*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Wiatr, J. J. (2003). *Socjologia polityki*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Wehler, H. (2001). *Modernizacja, nacjonalizm, społeczeństwo. Eseje i artykuły*. Warszawa: Wiedza Powszechna
- Wilkin, J. (2007). *Polska wieś i rolnictwo w obliczu wielkiej zmiany*. [w:] M. Marody (red.), *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Winiarski, B. (2000). *Polityka gospodarcza*. Warszawa: PWN.
- Wnuk-Lipiński, E. (1996). *Demokratyczna rekonstrukcja. Z socjologii radykalnej zmiany społecznej*. Warszawa: PWN

Wnuk-Lipiński, E. (2003). *Granice wolności: pamiętnik polskiej transformacji*. Warszawa: Wydawnictwo Scholar.

Wnuk-Lipiński, E., Ziółkowski, M. (2003). *Założenia teoretyczne* [w:] Wnuk-Lipiński, E. Ziółkowski, M. (red.), *Pierwsza dekada niepodległości. Próba socjologicznej syntezy*. Warszawa: ISP PAN.

Wojtas, A., Bäcker, R., Lisiecki M. (red.) (2008). *Koncepcje modernizacji we współczesnej myśli politycznej*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Wołek, A. (2006). *Modernizacja instytucji* [w:] Kloczkowski, J., & Szuldrzyński, M. (red.). (2007). *Drogi do nowoczesności. Idea modernizacji w polskiej myśli politycznej*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej.

Yin, R. (1994). *Case study research: Design and methods*. Beverly Hills, CA: Sage Publishing.

Zacher, L. W. (2010). *Modernizacja techniczna polskiej gospodarki – uwarunkowania, poglądy, polityki (próba ewaluacji)* [w:] Szomburg, J. (red.) *Modernizacja Polski. Kody kulturowe i mity*. Gdańsk: Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową.

Zahorska, M. (2006). *Zmiany w Polskiej edukacji i ich społeczne konsekwencje* [w:] Marody, M. (red.). *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*. Warszawa: Wydawnictwo naukowe SCHOLAR.

Zarycki, T. (2006). *Pułapka imitacji* [w:] Kukliński A., Pawłowski K. (red.) *Przyszłość Europy – wyzwania globalne – wybory strategiczne*. Nowy Sącz-Warszawa: Wydawnictwo "Rewasz", Wyższa Szkoła Biznesu National Louis University.

Zieliński, J. G. (1974). *Polskie reformy gospodarcze: trzy wykłady*. Londyn: Odnowa.

Ziółkowski, M. (1999). *O imitacyjnej modernizacji społeczeństwa polskiego* [w:] Sztompka, P (red.). *Imponderabilia wielkiej zmiany: mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*. Warszawa-Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Ziółkowski, M. (1998). *O różnorodności teraźniejszości. Pomiędzy tradycją, spuścizną socjalizmu, nowoczesnością a ponowoczesnością* [w:] Sułek, A., Szczepański, M. S. (red.) *Śląsk-Polska-Europa. Zmieniające się społeczeństwo w perspektywie lokalnej i globalnej*. Katowice: Wydawnictwo UŚ.

Ziółkowski, M. (2001). *Tendencje zmian w podstawowych sferach życia społecznego* [w:] Wnuk-Lipiński, E. Ziółkowski, M. (red.), *Pierwsza dekada niepodległości. Próba socjologicznej syntezy*. Warszawa: ISP PAN.

Artykuły:

Alexander, J. C. (1992). *The Fragility of Progress: An Interpretation of the Turn Toward Meaning in Eisenstadt's Later Work*. "Acta Sociologica", Nr 35, s. 85-94

Alexander, J. C. (1995). *Modern, Anti Post and Neo*. "New Left Review". T. a, nr 210, s. 66 i n.

Alexander, J. C. (1996). *Critical Reflections on 'Reflexive Modernization'*. "Theory, Culture & Society", T. 1, Nr. 4, s. 133-138

Alexeev, M. (b.r.). *Second economy (unofficial economy)* [w:] Durlauf, S. N., Blume, L. E. (eds.), *The New Palgrave Dictionary of Economics Online*, [www.dictionaryofeconomics.com/article?id=pde2008_S000476] [11.11.2009]

Arts W., Hermkens P., Wijck, P. Van (1999). *Modernisation Theory, Income Evaluation and the Transition in Eastern Europe*. "International Journal of Comparative Sociology", t. 40, nr 1, s. 1

Arts, W., Hermkens, P., & Van Wijck, P. (1999). *The Transformation of Poland*. "International Journal of Comparative Sociology", t. 40

- Bauman, Z. (1998). *Sociology after the Holocaust*. "The British Journal of Sociology", Vol. 39, No. 4, s. 469-497
- Baxter, P., Jack, S. (2008). *Qualitative Case Study Methodology: Study Design and Implementation for Novice Researchers*. "The Qualitative Report", Vol 13, No 4, s. 544-559
- Borocz, J. (1997). *Social change with sticky features and the failures of modernization*. "The European Journal of Social Sciences", Vol. 10 Issue 2, s. 161-170
- Burg, S. Van Den (2007). *The political modernization of sustainable consumption policies*. Proceedings of the Nordic Consumer Policy Research Conference
- Chirot, D., Hall, T. D. (1982). *World-System Theory*. "Annual Review of Sociology" Vol. 8, s. 81-106
- Chuanqi, H. (2004). *The Civilization and Modernization [w:]36th World Congress of International Institute of Sociology, Social Change in the Age of Globalization 7th-11th July, Beijing, China*
- Deutch, K. W. (1961). *Social Mobilization and Political Development*. "American Political Science Review" No. 55.
- Davis, W.D., Dowley, K.M., Silver. B.D. (1999). *Postmaterialism in World Societies: Is It Really a Value Dimension?* "American Journal of Political Science", Vol. 43, No. 3, s. 935-962
- Dimitri, C., Effland, A., Conklin, N. (2005). *The 20th Century Transformation of U.S. Agriculture and Farm Policy*. Electronic Information Bulletin Number 3, Jun. [<http://www.ers.usda.gov/publications/eib3/eib3.htm#changes>] [12.03.2009].
- Domański, H. (1998). *Jak formują się klasy średnie w okresie transformacji*. Archiwum Danych Społecznych [<http://www.ads.org.pl/opis-szczeg.php?id=2>] [31.03.2008]
- Eisenstadt, S. N. (1998). *Modernity and the Construction of Collective Identities*. "International Journal of Comparative Sociology", t. 39, nr 1, s. 138 i n.
- Eisenstadt, S. N. (2000). *Multiple Modernities*. "Daedalus", t. 129, nr 1, z` s. 1 i n.
- Eisenstadt, S. N. (1964). *Social Change, Differentiation and Evolution*. "American Sociological Review", Vol. 29, No. 3, s. 375-38
- Eisenstadt, S.N. (1964). *Modernization and Conditions of Sustained Growth*, "World Politics", Vol. 16, No. 4, s. 576-59
- Eisenstadt, S. N. (1965). *Transformation of Social Political, and Cultural Orders in Modernization*. "American Sociological Review", Vol. 30, No. 5, s. 659-673
- Eisenstadt, S. N., Schluchter, W. (1998). *Introduction: Paths to Early Modernities - a Comparative View*. "Daedalus", t. 127, nr 3, s. 1 i n.
- Epstein, D.L., Bates, R., Goldstone, J., Kristensen, I., O'Halloran, S. (2006). *Democratic Transitions*. "American Journal of Political Science", Vol. 50, No. 3, s. 551-569
- Faure, M. A. (1994). *Some Methodological Problems in Comparative Politics*. "Journal of Theoretical Politics", Vol. 6, No. 3, s. 307-322
- Flyvbjerg, B. (2005). *Pięć mitów o badaniach typu studium przypadku*. „Studia Socjologiczne”, 2005, Nr. 2 (177), s. 41-69
- Frank, A. G. (1991), *A Plea for World System History*. "Journal of World History". Vol. 2, Issue 1, s. 1-28
- Frank, A. G. (1966). *The Development of Underdevelopment*, "Monthly Review", Vol. 18
- Giddens, A. (1993). *Modernity, history, democracy*. „Theory and Society”, Vol. 22, No. 2, s. 289-292

- Goldfrank, W. L., *Paradygmat odzyskany ? System – świat I. Wallersteina i jego analiza*. <http://www.uni.wroc.pl/~turowski/paradygmat.htm> [21.05.2008]
- Greenfeld, L. (1996). *Nationalism and Modernity*. "Social Research". Vol. 63. Issue 1, s. 1-38
- Gusfield, J. R. (1967). *Tradition and Modernity: Misplaced Polarities in the Study of Social Change*. "The American Journal of Sociology", s. 351-362.
- Harrison, L. E. (2006). *The Culture Club: Exploring the Central Liberal Truth*. "The National Interest". Nr 63, s. 94 i n.
- Haggard, S., Moon, Ch. (1990). *Institutions and Economic Policy: Theory and a Korean Case Study*. "World Politics", Vol. 42, No. 2, s. 210-237
- Huntington, S. P (1965). *Political Development and Political Decay*. "World Politics", Vol. 17, No. 3, s. 386-430
- Huntington, S. P. (1966). *Political Modernization: America vs Europe*. "World Politics", Vol. 18, No. 3, s. 376-414
- Huntington, S. P. (1971). *The Change to Change: Modernization, Development, and Politics*. "Comparative Politics", Vol. 3, No. 3, s. 283-322
- Inglehart, R., Baker, W. E. (2000). *Modernization, Cultural Change, and the Persistence of Traditional Values*. "American Sociological Review", Vol. 65, No. 1, Looking Forward, Looking Back: Continuity and Change at the Turn of the Millenium, s. 19-51
- Jensen, J. L., Rodgers, R. (2001). *Cumulating the intellectual gold of case study research*. "Public Administration Review", Vol. 61, No. 2, s. 236-246.
- King, L. P., Sznajder, A. (2006). *The State-Led Transition to Liberal Capitalism: Neoliberal, Organizational, World-Systems, and Social Structural Explanations of Poland's Economic Success*. "The American Journal of Sociology" Vol. 112, No. 3, Nov., s. 753 i n.
- Kochanowicz, J. (2002). *Globalization and Eastern Europe, 1870-1914, 1970-2000*. "Economie appliquee", T. LV, Nr 2, s. 179-205
- Kochanowicz, J. (1998). *Modernization from Above: the End of the Road?* "Studia Historiae Oeconomica. Poznań", Nr 23
- Kochanowicz, J. (2002). *Poland and the West: In or Out?* "Tr@nsit online", Nr. 21, s. 1-20
- Kochanowicz, J., (1998). *Transformacja polska w świetle socjologii historycznej. Między trzecim światem a państwem opiekuńczym*. „Kultura i Społeczeństwo” Nr. 1, s. 23-27
- Lachmann, R. (1989). *Origins of Capitalism in Western Europe: Economic and Political Aspects*. "Annual Review of Sociology", Vol. 15, s. 47-72
- Lijphart, A. (1971). *Comparative Politics and the Comparative Method*. "The American Science Review" t. 65 , s. 682-693.
- Lipton, D, Sachs, J. (1990). *Privatization in Eastern Europe: The Case of Poland*. "Brookings Papers on Economic Activity", Vol. 1990, Issue 2, s. 298 i n.
- Lee, H. (2001). *Transition to Democracy in Poland* . "East European Quarterly", Vol. 35
- Lustick, I. S. (1996). *History, Historiography, and Political Science: Multiple Historical Records and the Problem of Selection Bias*. "The American Political Science Review", Vol. 90, No. 3, s. 605-618
- Marini, R. M. (1965), *Brazilian 'interdependence' and imperialist integration*, "Monthly Review", Nr 7, s. 21

- Marini, R. M. (1972), *Brazilian Sub-Imperialism*, „Monthly Review”, No. 9, s. 14-24
- Midgley, J. (1997). *Industrialization and Welfare: The Case of the Four Little Tigers*. "Social Policy & Administration", Vol. 20, I. 3, s. 225-238
- Morawski, W. (1980), *Strategia narzuconej industrializacji a społeczeństwo*. „Studia socjologiczne”, Nr 4, s. 113-128.
- Petz, B. (1993). *Przemysł państwowy w Polsce – problemy adaptacji w warunkach gospodarki rynkowej*. "Biuro Studiów i Ekspertyz", nr 122, kwiecień, s. 1-5
- Prebisch, R. (1959). *Commercial Policy in the Underdeveloped Countries*. "The American Economic Review", Vol. 49, No. 2, s. 251-273
- Prebisch, R. (1982). *Raul Prebisch on Latin American Development*. "Population and Development Review", Vol. 7, No. 3, s. 563-568
- Prebisch R. (1962). *The Economic Development of Latin America and Its Principal Problems*, "Economic Bulletin for Latin America", Vol. VII, nr. 1, s. 1-4
- Przeworski, A. Limongi, N. (1997). *Modernization: Theories and Facts*. "World Politics", Vol. 49, No 2, s. 155-183
- M. J. Radło, M. J., (b.r.). *Strategia Lizbońska przyczyny-cele-skuteczność, polskie priorytety*. Polskie Forum Strategii Lizbońskiej, s. 1-35 [www.pfsl.pl] [24.04.2010].
- Roeder, P.G. (1989). *Modernization and Participation in the Leninist Developmental Strategy*. "The American Political Science Review", Vol. 83, No. 3, s. 859-884
- Rustow, D. A. (1968). *Modernization and Comparative Politics: Prospects in Research and Theory*. "Comparative Politics", Vol. 1, No. 1, 1968, s. 37-51
- Santos, T. Dos (1970). *The Structure of Dependence*. "The American Economic Review", vol. 60, s. 231-236
- Stark, D. (1996). *Recombinant Property in East European Capitalism*. „The American Journal of Sociology” Vol. 101, No. 4 Jan., s. 993-1027.
- Sztabiński, P. (2002). *Europejski Sondaż Społeczny (ESS - European Social Survey)*. Archiwum Danych Społecznych [http://www.ads.org.pl/opis-szczeg.php?id=15] [31.03.2008]
- Sztompka, P. (1992). *Dylematy wielkiej transformacji a szanse socjotechniki*. „Gospodarka Narodowa”, nr 2-3, s. 17 i n.
- Sztompka, P. (1994). *Teorie zmian społecznych a doświadczenia polskiej transformacji*, „Studia Socjologiczne” nr 1, s. 9-17
- Tellis, W. (1997). *Introduction to case study*. "The Qualitative Report" [On-line serial], Vol. 3, No. 2 [http://www.nova.edu/ssss/QR/QR3-2/tellis1.html]
- Tiryakian, E. A. (1991). *Modernization: exhumetur in peace*. "International Sociology", t. 6, nr 2, s. 165-180
- Tiryakian, E. A. (1996). *Rethinking Modernization: Legacies of Parsons and Hilbert*. Working Paper FS III 96-40x. Berlin: Wissenschaftszentrum Berlin Sozialforschung (WZB), Abteilung Sozialstruktur u. Sozialberichterstattung
- Veltmeyer, H. C. (1980). *A Central Issue in Dependency Theory*. "Canadian Review of Sociology and Anthropology", Vol. 17, Issue 3, s. 198-214
- Wallerstein, I. (1976). *A World-System Perspective on the Social Sciences*, "The British Journal of Sociology", Vol. 27, No. 3, Special Issue. History and Sociology, s. 343-352

- Wallerstein, I. (1976). *Semi-Peripheral Countries and the Contemporary World Crisis*, "Theory and Society", Vol. 3, No. 4, 1976, s. 461-483
- Wallerstein, I. (1984). The Development of the Concept of Development. "Sociological Theory", Vol. 2, s. 102-116
- Wejnert, B. (2005). *Diffusion, Development, and Democracy, 1800-1999*. "American Sociological Review", Vol. 70, No. 1, s. 53-81
- Welzel Ch., Inglehart R., Liberalism. (2005). *Postmaterialism, and the Growth of Freedom*. "International Review of Sociology", T. 15, nr 1, s. 81-108
- Widerszpil, W. (1964). *Tendencje zmian w składzie klasy robotniczej w uprzemysłowionych społeczeństwach kapitalistycznych i w Polsce*. „Studia Socjologiczne”, Nr 1, 1964, s. 49 i n.
- Wnuk-Lipinski, E. (1982). *Dimorphism of Values and Social Schizophrenia – a Tentative Description*. "Sisyphus Sociological Studies, vol. 3, Crises and Conflicts. The Case of Poland 1980-1981. Polish Scientific Publishers, Warsaw, s. 81-89.
- Zapf, W. (2003). *Modernization Theory and the Non-Western World*, "Comparing Processes of Modernization". Poczdam: artykuł konferencyjny
- Ziółkowski, M. (1998). *Polska wobec świata. Spuścizna przeszłości i imitacyjna modernizacja*. "Europa Wschodu i Zachodu" 1998, nr 2, s. 144 i n.
- Zmarzłowski, K., Jałowicki, P. (2006). *Dynamika zmian liczby studentów i preferencji wyboru kierunków studiów w Polsce w latach 1991-2006*. "Roczniki Naukowe SERiA", t. X, z. 1, s. 515-521.

Źródła danych statystycznych:

- Bezrobocie rejestrowane I – IV kwartał 2007 r.* (2008). Warszawa: GUS.
- Fulton, O. i in. (2007). *OECD Reviews of Tertiary Education: Poland*. Paris: OECD Publishing.
- Narodowy spis powszechny 2002 r.* (2003). Warszawa: GUS.
- Nauka i Technika w roku 2004.* (2005). Warszawa: GUS.
- Polska w liczbach: 1944-1964.* (1964). Warszawa: GUS.
- Rocznik Statystyczny GUS 1955.* (1956). Warszawa: GUS.
- Rocznik Statystyczny GUS 1991.* (1991). Warszawa: GUS.

Źródła internetowe:

- ADS (Archiwum Danych Społecznych) [<http://www.ads.org.pl>]
- CBOS [<http://www.cbos.pl>]
- GUS [<http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xchg/gus>]
- Gutenberg Project [www.gutenberg.org]
- ISSP (International Social Survey Programme) [<http://www.issp.org>]

ONZ UNDP (Indeks rozwoju społecznego) [<http://hdr.undp.org/en/statistics/>]

Polski Generalny Sondaż Społeczny [<http://pgss.iss.uw.edu.pl>]

The World Factbook (CIA) [<https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/>]

World Bank [<http://www.worldbank.org>]

WVS (World Values Survey) [<http://www.worldvaluessurvey.org>]